

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przegląd biblioteczny

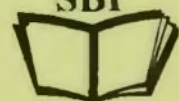
Rok założenia 1927

ROCZNIK	75
---------	----

zeszyt	1
--------	---



WYDAWNICTWO
SBP



Warszawa 2007

RADA REDAKCYJNA

Elżbieta Barbara Zybert – przewodnicząca, Sabina Cisek, Jerzy Franke
Ewa Głowacka, Elżbieta Gondek, Henryk Hollender, Artur Jazdon,
Maria Lenartowicz, Marek Nahotko, Alina Nowińska,
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Jadwiga Sadowska, Marta Skalska-Zlat,
Elżbieta Stefańczyk, Jolanta Stępnia, Jacek Wojciechowski

REDAKCJA

Barbara SOSIŃSKA-KALATA – redaktor naczelny
Marianna BANACKA – z-ca red. naczel.
Ewa CHUCHRO – sekretarz redakcji
Agnieszka KASPRZYK – tłumaczenie na język angielski
Anna LIS – redakcja techniczna i korekta

Stali współpracownicy: Barbara KORYŚ – *Przegląd piśmiennictwa krajowego*
Jacek WOJCIECHOWSKI – *Z lektur zagranicznych*
Zdzisław GĘBOŁYŚ – *Kronika*

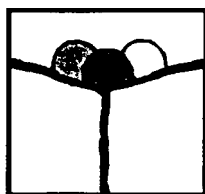
Stały dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOSNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie: Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: Alina NOWIŃSKA

Adres redakcji i wydawcy:
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl

Zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Promocja Czytelnictwa
ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Zawartość „Przeglądu Bibliotecznego” jest cytowana w czasopiśmie
abstraktowym „Library and Information Science Abstracts”

TREŚĆ

Od redakcji: Osiemdziesiąt lat „Przeglądu Bibliotecznego” (<i>Barbara Sosińska-Kalata</i>)	5
--	---

A r t y k u ł y

MAREK NAHOTKO: Cyfrowa nauka – cyfrowe publikacje – cyfrowe biblioteki	7
MAŁGORZATA JASKOWSKA: Cechy kształtujące wizerunek bibliotek naukowych w Internecie	29
MARCIN PĘDICH: Architektura bibliotek. Analiza trendów na podstawie piśmiennictwa zagranicznego rejestrowanego w Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej	42
ANNA CHADAJ, MARIA GARCZYŃSKA, EWA SZAFLARSKA: Bibliotekarze bibliotek akademickich w krajach Unii Europejskiej. Raport z badań . . .	67
KATARZYNA MICHALAK: Obcojęzyczne książki autorów polskich prezentowane w katalogach elektronicznych bibliotek narodowych wybranych krajów Unii Europejskiej. Analiza bibliometryczna	86

D o n i e s i e n i a . K o m u n i k a t y

Inicjatywa powołania czasopisma bibliograficznego w Polsce w świetle ankiety (<i>Zdzisław Gębołyś, Agnieszka Bajor</i>)	105
---	-----

S p r a w o z d a n i a

Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Język haseł przedmiotowych KABA: teoria, praktyka, przyszłość. Ogólnopolska konferencja (Kazimierz Dolny, 20-22 września 2006 r.) (<i>Anna Kucewicz</i>)	115
Gazety, zasoby, opracowanie, ochrona. Digitalizacja/promocja/informacja. Konferencja międzynarodowa (Poznań, 19-21 października 2006 r.) (<i>Aleksandra Mikołajska</i>)	117
Bibliologia a warsztat badawczy nauk humanistycznych i społecznych. Ogólnopolska konferencja naukowa (Warszawa, 16-17 stycznia 2007 r.) (<i>Dariusz Kuźmina, Anna Szczepańska</i>)	123
BOBCATSSS 2007 – pod znakiem marketingu (<i>Zdzisław Gębołyś</i>)	124
Jubileusz Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego (<i>Renata Aleksandrowicz, Ewa Repucho</i>)	126

R e c e n z j e i p r z e g ł ą d y p i ś m i e n n i c t w a

Stanisław Siekierski: <i>Książka we współczesnej kulturze polskiej</i> . Pułtusk 2006 (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	129
Anna Sitarska: <i>Z warsztatu bibliografa</i> . Białystok 2006 (<i>Jacek Wojciechowski</i>) .	131
<i>Bibliografia bibliografii polskich 1971-1985</i> . Warszawa 2006 (<i>Małgorzata Jagielska</i>)	134

Maja Wojciechowska: <i>Zarządzanie zmianami w bibliotece</i> . Warszawa 2006 (<i>Bożena Jaskowska</i>)	138
Informacja naukowa: rozwój, metody, organizacja. Warszawa 2006 (<i>Seweryn Dobrzelewski</i>)	141
Piotr Mamet: <i>Język w służbie menedżerów – deklaracja misji przedsiębiorstwa</i> . Katowice 2005 (<i>Zdzisław Gębołyś</i>)	143
Przegląd piśmiennictwa krajowego (<i>Barbara Koryś</i>)	146
Z lektur zagranicznych (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	150
 Z żałobnej karty	
Mirosława Kocięcka (1921-2006) (<i>Ewa Barteczko</i>)	157
 Z życia SBP	
Sprawozdanie z posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 13-14 października 2006 r. (<i>Małgorzata Dargiel</i>)	161
Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2006 r. (<i>Maria Burchard</i>)	162
Plan pracy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na 2007 r. (<i>Maria Burchard</i>)	169
 K r o n i k a (<i>Zdzisław Gębołyś</i>)	175
 W s k a z ó w k i d l a a u t o r ó w	181

TABLE OF CONTENTS

Editorial: <i>Eightieth anniversary of „Library Review”</i> (Barbara Sosińska-Kalata)	5
Articles	
MAREK NAHOTKO: <i>Digital science – digital publications – digital libraries</i> . . .	7
MAŁGORZATA JASKOWSKA: Features shaping the Internet image of research libraries	29
MARCIN PĘDICH: Library architecture. Analysis of trends on the basis of foreign literature recorded in the Annotated Bibliography of Library and Information Science	42
ANNA CHADAJ, MARIA GARCZYŃSKA, EWA SZAFLARSKA: Librarians in EU academic libraries. Research report	67
KATARZYNA MICHALAK: Books in foreign languages by Polish authors in national library OPACs of selected EU countries. Bibliometric analysis	86
News	
The initiative to establish a Polish journal on bibliography – survey results (<i>Zdzisław Gębołyś, Agnieszka Bajor</i>)	105
Reports	
Subject cataloging of literature in the field of mathematics, natural science and technology. KABA Subject Headings: theory, practice, future. National conference (Kazimierz Dolny, September 20-22, 2006) (<i>Anna Kucewicz</i>)	115
Newspapers. Collections. Cataloging. Preservation. Digitization. Marketing and information. International conference. (Poznań, October 19-21, 2006) (<i>Aleksandra Mikołajska</i>)	117
The study of books and research tools in the field of humanities and social science. National scientific conference (Warszawa, January 16-17, 2007) (<i>Dariusz Kuźmina, Anna Szczepańska</i>)	123
BOBCATSSS 2007. Marketing of information services (<i>Zdzisław Gębołyś</i>) . . .	124
The jubilee of the Institute of Information and Library Science of Wrocław University (<i>Renata Aleksandrowicz, Ewa Repucho</i>)	126
Reviews and literature surveys	
Stanisław Siekierski: <i>Książka we współczesnej kulturze polskiej</i> (<i>Books in Contemporary Polish Culture</i>). Pułtusk 2006 (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	129
Anna Sitarska: <i>Z warsztatu bibliografa</i> . (<i>Bibliographer's Skills and Tools</i>) Białystok 2006 (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	131
<i>Bibliografia bibliografii polskich 1971-1985</i> (<i>Bibliography of Polish Bibliographies 1971-1985</i>). Warszawa 2006 (<i>Małgorzata Jagielska</i>)	134
Maja Wojciechowska: <i>Zarządzanie zmianami w bibliotece</i> (<i>Change Management in Libraries</i>). Warszawa 2006 (<i>Bożena Jaskowska</i>)	138

<i>Informacja naukowa: rozwój, metody, organizacja (Information: Development, Methods, Organization). Warszawa 2006 (Seweryn Dobrzelewski)</i>	141
<i>Piotr Mamet: Język w służbie menedżerów – deklaracja misji przedsiębiorstwa (Language to the Aid of Managers – Stating the Company Mission). Katowice 2005 (Zdzisław Gębołyś)</i>	143
<i>Polish literature survey (Barbara Koryś)</i>	146
<i>Foreign publications (Jacek Wojciechowski)</i>	150
 O b i t u a r i e s	
<i>Mirosława Kocięcka (1921-2006) (Ewa Barteczko)</i>	157
 N e w s f r o m S B P (P o l i s h L i b r a r i a n s A s s o c i a t i o n)	
<i>Report on the meeting of SBP Executive Board officers, October 13-14, 2006. (Małgorzata Dargiel)</i>	161
<i>Report on the activities of SBP Executive Board in 2006 (Maria Burchard) . . .</i>	162
<i>Work plan of SBP Executive Board in 2007 (Maria Burchard)</i>	169
 C h r o n i c l e (Z d z i s ł a w G ę b o ł y ś)	175
 G u i d e l i n e s f o r A u t h o r s	181

OD REDAKCJI

OSIEMDZIESIĄT LAT „PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO”

Wśród polskich czasopism naukowych z zakresu bibliotekoznawstwa „Przegląd Biblioteczny” zajmuje pozycję wyjątkową, jest bowiem najstarszym periodykiem z tej dziedziny. Pierwszą próbę utworzenia polskiego czasopisma poświęconego teorii i praktyce bibliotekarstwa podjęło Towarzystwo Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, które w 1908 r. zaczęło wydawać czasopismo pod długim tytułem „Przegląd Biblioteczny. Czasopismo ilustrowane poświęcone bibliotekoznawstwu, bibliotekarstwu i bibliografii”. Ukazywało się ono do 1911 r., a jego redaktorem był Stefan Demby (1862-1939), późniejszy organizator i pierwszy dyrektor Biblioteki Narodowej. Bliśko dwadzieścia lat później, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Stefan Demby i inni działacze Związku Bibliotekarzy Polskich powrócili do pomysłu wydawania czasopisma naukowego polskich bibliotekoznawców i w 1927 r. zaczęli publikację periodyku „Przegląd Biblioteczny. Wydawnictwo Związku Bibliotekarzy Polskich. Centralny organ naukowy bibliotekarstwa polskiego”. Tę właśnie datę uznaje się za początek naszego czasopisma. Pierwszy jego rocznik ukazał się bez podziału na zeszyty, od roku następnego natomiast nadany został mu rytm kwartalnika. W okresie międzywojennym ukazało się 13 roczników „Przeglądu Bibliotecznego” wydawanego wówczas w Krakowie przez Bibliotekę Jagiellońską. Po wojnie w 1945 r. wznowiono jego wydawanie znowu najpierw w postaci rocznika, a od 1946 r. ponownie w formie kwartalnika. Do 1948 r. czasopismo ukazywało się w Krakowie, a w 1949 r. jego redakcja przeniesiona została do Warszawy. W l. 1946-1953 kwartalnik był organem naukowym Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, a od powołania w 1954 r. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich do chwili obecnej jest organem naukowym SBP. W l. 1972-2003 wydawany był wspólnie przez SBP i Bibliotekę Główną Polskiej Akademii Nauk, od 2005 r. ponownie wydawcą „Przeglądu Bibliotecznego” jest samodzielnie SBP.

Od samych jego początków z „Przeglądem Bibliotecznym” związani byli wybitni badacze i praktycy polskiego bibliotekarstwa. Jak wspomniano, do jego powołania przyczynił się Stefan Demby. Pierwszym redaktorem został Edward Kuntze, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej i zarazem przewodni-

czący Związku Bibliotekarzy Polskich, który kierował czasopismem przez 12 lat do wybuchu II wojny światowej, a następnie po wznowieniu jego wydawania po wojnie do 1948 r. Zastępcą Edwarda Kunzego został mianowany Aleksander Birkenmajer, jeden z najwybitniejszych reprezentantów polskiego bibliotekarstwa i nauki o książce okresu międzywojennego, a po II wojnie światowej założyciel szkoły bibliotekoznawczej na Uniwersytecie Warszawskim. Sekretarzem redakcji został natomiast Józef Grycz, kolejna ważna postać w dziejach polskiego bibliotekoznawstwa, dyrektor Biblioteki Kórnickiej, organizator i popularyzator nowoczesnego bibliotekarstwa w Polsce. Kolejnymi redaktorami kwartalnika byli Bohdan Horodyski (1949-1965), Zbigniew Daszkowski (1966-1968), Maria Dembowska (1969-1977), Barbara Sordylowa (1978-2003), Maria Lenartowicz (2004), od 2005 r. funkcję tę powierzono niżej podpisanej. W 1978 r. powołana została rada redakcyjna czasopisma, której pierwszą przewodniczącą została Helena Więckowska, a w następnych kadencjach Zbigniew Jabłoński, Krzysztof Migoń, Barbara Bieńkowska, Barbara Sosińska-Kalata, a obecnie Elżbieta Barbara Zybert.

Przypadający na 2007 rok jubileusz osiemdziesięciolecia „Przeglądu Bibliotecznego” zaznaczamy emblematem umieszczonym na okładce, nawiązującym do twórczości Stanisława Wyspiańskiego, która była inspiracją dla intelektualistów okresu międzywojennego. Czwarty zeszyt bieżącego rocznika będzie miał charakter specjalny, poświęcony wspomnieniom i podsumowaniom oraz refleksji o roli, jaką naukowe czasopisma bibliotekoznawcze powinny pełnić w rozwoju współczesnego bibliotekarstwa. Naszych autorów i czytelników serdecznie zapraszamy do nadsyłania opinii na ten temat, które chcielibyśmy zamieścić w planowanym zeszycie specjalnym.

Barbara Sosińska-Kalata

MAREK NAHOTKO

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: nahotko@inib.uj.edu.pl

CYFROWA NAUKA – CYFROWE PUBLIKACJE – CYFROWE BIBLIOTEKI



Dr Marek Nahotko, adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, specjalizuje się w zagadnieniach opracowania dokumentów elektronicznych i wykorzystania Internetu w działalności informacyjnej. Jest autorem książek *Opis dokumentów elektronicznych. Teoretyczny model i możliwości jego aplikacji*, Kraków 2006; *Metadane: sposób na uporządkowanie Internetu*. Kraków: Wydaw. UJ 2004 oraz licznych artykułów publikowanych m.in. na łamach „Przeglądu Bibliotecznego”, „Zagadnień Informacji Naukowej” oraz „Biuletynu EBIB”.

SŁOWA KLUCZOWE: Komunikacja naukowa. Publikacje elektroniczne. Czasopisma elektroniczne. Repozytoria e-tekstów. Biblioteki cyfrowe. Kolaboratoria. Globalna biblioteka cyfrowa.

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono nowe sposoby naukowego publikowania elektronicznego, w tym zgodnego z zasadami publikowania Open Access, takie jak czasopisma elektroniczne i repozytoria e-tekstów. Opisano także inne rodzaje publikowania elektronicznego, głównie biblioteki cyfrowe oraz udział bibliotekarzy w ich tworzeniu i ich miejsce w nowej organizacji badań naukowych, których przejawem są kolaboratoria. Przedstawiono ideę globalnej biblioteki cyfrowej, skupiającej wszystkie rodzaje publikacji cyfrowych. Podjęto próbę wskazania trendów w publikowaniu elektronicznym, mające największy wpływ na przyszłość komunikacji naukowej.

Profesor Jacek Wojciechowski ma niewątpliwie rację pisząc, że w obecnych czasach ciągłych zmian prognozowanie i planowanie staje się koniecznością, warunkiem przetrwania i realizacji własnych pomysłów na funkcjonowanie w przyszłości (Wojciechowski, 2006, s. 39). Szczególnie często spotykamy się z futurystycznymi wizjami dotyczącymi obiegu informacji w przyszłym, cyfrowym świecie, bo przecież, zgodnie z wszelkimi przewidywaniami właśnie, czeka nas rozwój w kierunku społeczeństwa informacyjnego. Z punktu widzenia bibliotekarzy miejsce bibliotek i świadczonych przez nie usług w tym społeczeństwie jest szczególnie istotne.

Tekst ten jest prezentacją poglądów autora na temat przyszłości publikacji naukowych, bibliotek i zawodu bibliotekarskiego, w szczególności w odniesieniu do ich udziału w komunikacji naukowej, gdzie zachodzące

zmiany są najszybsze i najbardziej klarowne. Nieco inaczej sytuacja wyglądać może poza obiegiem informacji naukowej; bibliotekarstwo publiczne z racji pełnionych w dużej mierze funkcji udostępniania literatury pięknej (jako dziedziny sztuki) opisane zmiany może przechodzić w innym tempie, a może i kierunku.

Pamiętać należy, że Internet pierwotnie służyć miał głównie komunikacji naukowej, a pierwsze prognozy na jego temat zakładały, że rozpowszechni się on na wyższych uczelniach i używany będzie wyłącznie do wymiany informacji między naukowcami. Wkrótce okazało się, że oddziaływanie Internetu wybiegło daleko poza mury szkół wyższych, a on sam stał się przyczyną zmian w komunikacji naukowej. Najistotniejsze skutki przyniosło wykorzystanie sieci rozległych do przekazywania informacji naukowej i elektronicznego publikowania.

Pierwotny okres rozwoju elektronicznego publikowania (który według opinii wielu specjalistów jeszcze się nie zakończył) charakteryzował się próbami przenoszenia zasad stosowanych w publikacjach tradycyjnych do nowego medium. Powoli jednak zaczęto szerzej wykorzystywać swoje cechy i możliwości tego medium, takie jak hipertekstowość, multimedialność, interaktywność czy globalny zasięg¹.

Zjawiska te najlepiej widoczne są w dziedzinie czasopiśmiennictwa. Obecnie prawie wszystkie czasopisma naukowe (a na pewno te bardziej renomowane) są produkowane w postaci elektronicznej; nawet jeżeli ukazują się w postaci tradycyjnej, posiadają swoje wersje elektroniczne. Odsetek czasopism z wersją elektroniczną w krajach Ameryki północnej i Europy Zachodniej już kilka lat temu przekroczył 80%. Powoduje to, że obecnie dominuje tzw. model hybrydowy czasopisma – papierowo-elektronicznego. Jest to niestety jedynie konserwatywne rozszerzenie tradycyjnego modelu czasopisma drukowanego. Prognozy są jednak pomyślne dla elektronicznego publikowania – według jednej z nich, przygotowanej w British Library, po 2012 r. tylko kilka procent czasopism ma być dostępnych wyłącznie w formie tradycyjnej. W 2020 r. czasopisma czysto elektroniczne mają stanowić 60% produkcji, a czasopisma hybrydowe 35%, przy utrzymującej się tendencji wzrostowej dla czasopism czysto elektronicznych (Powell, 2004).

Szybki wzrost liczby publikacji elektronicznych nie dziwi – obecnie niemal każdy publikowany dokument powstaje w formie elektronicznej. Jeżeli bowiem nadal istnieją autorzy tworzący maszynopisy czy nawet rękopisy, to pierwszą czynnością w każdej redakcji jest przeniesienie tekstu do postaci cyfrowej. Czasem wersja elektroniczna służy jedynie do stworzenia tej analogowej (drukowanej), jednak nawet wtedy wersja cyfrowa istnieje, jest tylko nieudostępniana. Taka sytuacja pozwala na stwierdzenie, że obecnie znajdujemy się na etapie, gdy coraz większa część komunikacji naukowej odbywa się za pomocą nośników cyfrowych. Powoli prawdziwe staje się stwierdzenie, że „w Internecie znajduje się wszystko”, a jeżeli jeszcze nie, to przynajmniej coś „na każdy temat”.

Zjawiskom tym towarzyszą nawoływania o „wolną naukę działającą w trybie online” czy „wolny dostęp do informacji naukowej”. Zasadniczą przyczyną powstawania tego typu inicjatyw jest przeświadczenie o tym, że

¹ Zjawisko globalizacji nie ominęło uczelni ani bibliotek. Współpracują oraz konkurują ze sobą w skali globalnej, podobnie jak inne przedsiębiorstwa. Ograniczenia geograficzne nie odgrywają już większej roli, a przedsiębiorstwa, w tym biblioteki nie mogą konkurować ograniczając koszty, współzawodniczą w dziedzinach, w których liczy się wiedza i reputacja.

dotychczasowy system publikowania naukowego jest niewystarczający, a nawet całkowicie zawodny i nie spełnia oczekiwań środowisk naukowych. Tradycyjnym wydawcom przedstawiane są różne zarzuty, przede wszystkim to, że wysokie ceny czasopism i ekspansyjna polityka wydawnictw utrudnia dostęp do informacji naukowej. W dodatku wydawcy ograniczają swoje usługi do niezbędnego minimum (brak wartości dodanej), spowalniając jednocześnie cykl wydawniczy czasopisma naukowego. Na rynku wydawniczym (obecnie o zasięgu światowym) widoczny jest brak efektywnej konkurencji, w związku z czym doświadczamy wszystkich negatywnych zjawisk, jakie towarzyszą monopolom. Są to:

- wzrost cen² powyżej inflacji (227% w latach 1986-2002 w USA³),
- znaczne różnice cen pomiędzy czasopismami komercyjnymi i niekomercyjnymi,
- bardzo wysoki poziom zysku dla publikacji komercyjnych, związanych z najszybciej rozwijającymi się dyscyplinami (nauki ścisłe, technika i technologia, medycyna czyli tzw. STM⁴), przewyższający o 10-15% zysk z publikacji w innych dziedzinach,
- oferowanie przez komercyjnych wydawców dużych zestawów czasopism (agregacja), co prawdopodobnie ma na celu utrudnienie mniejszym firmom dostępu do rynku.

Zjawiska te występowały już wcześniej, przed upowszechnieniem się elektronicznego publikowania. W stosunku do środowiska cyfrowego istnieją jednak większe oczekiwania – mamy nadzieję, że elektroniczne publikowanie rozwiąże przynajmniej częściowo istniejące problemy. Zamiast tego mamy do czynienia z dalszym windowaniem kosztów, któremu nie towarzyszy szersze i szybsze udostępnianie informacji. Coraz powszechniej można usłyszeć głosy, że treści naukowe mogłyby być rozpowszechniane szerzej, szybciej i taniej, gdyby na przeszkodzie nie stali wydawcy czasopism⁵.

Innym problemem jest przekazywanie praw autorskich. Wydawcy nie płacą honorariów autorom prac naukowych, często jednocześnie żądając przekazania praw do *copyrightu* już na etapie dostarczania maszynopisu, motywując to postępowanie koniecznością... ochrony praw autorskich twórcy. Wydawcy bezpłatnie otrzymują korzyści w postaci żądanego *copyrightu* i odsprzedają je z powrotem twórcom tych korzyści – społeczności akademickiej, która czasem także bezpłatnie dostarcza innych usług: redakcyjnych, recenzji itp. Próbą przeciwstawienia się tej sytuacji jest na przykład rozwój ruchu Creative Commons, pozwalający określić stopień swobody w dysponowaniu tekstem udostępnionym jako Open Access, a więc jest to sposób na licencjonowanie swobodnego dostępu do treści naukowych (Nahotko, 2003).

² Donald Waters gwałtowny wzrost cen czasopism naukowych tłumaczy zmianami strukturalnymi zachodzącymi w publikowaniu naukowym. Wzrost specjalizacji nauki i dążenie naukowców do publikowania w „najlepszych” czasopismach z danej dziedziny prowadzi do mnożenia tytułów czasopism. Czasopisma specjalistyczne mają mniejszą liczbę odbiorców niż renomowane czasopisma o ogólnym zakresie. Ponieważ spada liczba użytkowników, czasopisma muszą podnosić ceny, aby pokryć podstawowe koszty. Wzrost cen jest więc efektem specjalizacji nauki powodującej wzrost liczby tytułów czasopism specjalistycznych (Waters, 2006).

³ W Wlk. Brytanii w latach 1989-1999 ceny czasopism wzrosły o 364%, przy wzroście płac pracowników naukowych o 60% (Hayes, 2004, s. 237).

⁴ STM – skrót od ang. Science, Technology, Medicine.

⁵ Gwoli sprawiedliwości warto wspomnieć także o roli dostawców czasopism, wydłużających łańcuch pośredników i obciążających odbiorców literatury naukowej swoimi kosztami.

Wymienione czynniki stały się przyczyną rozwoju alternatywnych sposobów publikowania elektronicznego. Być może sam rynek publikacji naukowych wymuszający wykorzystanie nowych technologii spowoduje zmiany systemowe bez potrzeby interwencji z zewnątrz. Internet w coraz większym stopniu umożliwia społecznościom akademickim pomijanie kosztownych usług wydawców komercyjnych i innych pośredników pomiędzy autorem a użytkownikiem (Bednarek-Michalska, 2005).

Projekty realizowane w środowisku akademickim powodują zmiany w publikowaniu naukowym z zastosowaniem nowej technologii. Te działania w dużej mierze związane są z ruchem Open Access, definiowanym przez BOAI (<http://www.soros.org/openaccess/read.shtml>) jako bezpłatny dostęp do publikacji poprzez publiczny Internet, umożliwiający użytkownikom czytanie, zapisywanie, kopiowanie, rozpowszechnianie, drukowanie, wyszukiwanie i tworzenie odnośników do pełnych tekstów tych publikacji lub korzystanie z nich w inny, dozwolony prawem sposób, bez żadnych barier finansowych, prawnych czy technicznych⁶. Inicjatywy te można z grubsza podzielić na trzy grupy:

- *business to business*: najlepszym przykładem jest tu współwydawanie, które polega na udzielaniu pomocy istniejącym organizacjom wydającym publikacje, w tym towarzystwom naukowym, w przeniesieniu czasopism tradycyjnych do wersji elektronicznej, np. działania podejmowane w ramach projektów HighWire czy SHERPA (zob. dalej);

- projekty mające na celu wypracowanie nowego modelu publikowania naukowego bez udziału tradycyjnych wydawców. Inicjatywy te dotyczą zazwyczaj nowych czasopism elektronicznych;

- archiwa (repozytoria). Tu wyróżnić można trzy rodzaje inicjatyw: archiwa instytucjonalne: instytucje naukowe archiwizują osiągnięcia naukowe swoich pracowników i udostępniają je na zewnątrz zazwyczaj w sposób nieograniczony; archiwa dziedzinowe: organizacje lub nawet pojedyncze osoby tworzą miejsca w sieci, gdzie specjaliści z określonej dziedziny mogą umieszczać swoje prace. Najbardziej znane są archiwa dla fizyków, np. arXiv z Los Alamos; archiwa osobowe: poszczególni naukowcy archiwizują swoje własne publikacje, udostępniając je poprzez własne strony domowe.

CZASOPISMA ELEKTRONICZNE

W Directory of Open Access Journals zarejestrowanych jest 2271 naukowych czasopism elektronicznych o kontrolowanej jakości oraz około 100 tys. artykułów (<http://www.doaj.org>). W zakresie czasopism Open Access istnieje wiele różnych inicjatyw, dążących do wspólnego celu, jakim jest powszechny dostęp do publikacji naukowych w sposób odmienny od tradycyjnego. Najciekawsze i najbardziej znane inicjatywy w zakresie publikowania elektronicznego, dotyczące czasopism Open Access to:

⁶ Ruch Open Access w zakresie informacji jest tylko jednym z przejawów paradygmatu otwartości lansowanego od końca lat dziewięćdziesiątych XX w. Przykładem innych inicjatyw może być ruch związany z otwartym oprogramowaniem – idea tworzenia oprogramowania polegająca na udostępnieniu kodu źródłowego i jego wspólnej rozbudowie. Tego typu modele wykorzystywane są także w innych dziedzinach, np. Open Knowledge Initiative w zakresie technologii nauczania czy program Open Law dla tworzenia sentencji prawnych (Lougee, 2003), a także Virtual Observatory (<http://www.ivoa.net/pub/info/>) w zakresie astronomii.

1. Inicjatywy wspierające i upowszechniające ruch Open Access, np. SPARC⁷ i Budapest OAI⁸.

Tego rodzaju inicjatywy nie mają na celu publikowania czasopism ani udostępniania ich treści w jakikolwiek sposób. Ich zadaniem jest wspomaganie rozwoju przedsięwzięć typu Open Access przez stymulację rozwoju sektora non-profit, publikację podręczników ułatwiających zmianę modelu publikowania z komercyjnego na Open Access czy rozwijanie świadomości zagadnień związanych z problemami komunikacji naukowej. Rozpowszechniane są także informacje o inicjatywach pokrewnych, w tym np. o bezpłatnym oprogramowaniu dla repozytoriów.

Jednym z efektów tych działań jest Deklaracja Budapeszteńska z 2002 r., podpisywana przez instytucje i naukowców indywidualnie (obecnie łącznie około 4440 podpisów). Zakłada ona powstanie alternatywnego do komercyjnego systemu publikacji, w postaci bezpłatnych czasopism elektronicznych oraz autoarchiwizacji tekstów w repozytoriach. Inicjatywy te sponsorują także popierane przez siebie działania, np. BOAI finansuje członkostwo instytucji z Europy Wschodniej w BioMed Central.

2. Archiwizowanie artykułów z czasopism tradycyjnych publikowanych przez wydawców komercyjnych, np. wighWire Press⁹ czy PubMed Central¹⁰.

Zarówno HighWire, jak i PubMed Central są archiwami (repozytoriami) artykułów z czasopism komercyjnych z zakresu nauk medycznych. To pierwsze zawiera artykuły z ponad 900 czasopism; ich liczba przekracza 1 mln 350 tys.

Są to przedsięwzięcia niedochodowe, które mają na celu m.in. współpracę z małymi wydawcami¹¹ (głównie uczelnianymi czy towarzystw naukowych), chociaż zawartość czasopism dużych, komercyjnych wydawców także jest dostępna. Uczestnictwo wydawców w tych przedsięwzięciach jest dobrowolne.

3. Publikowanie niezależnych czasopism Open Access, np. PLoS¹² i BioMed Central¹³.

PLoS (Public Library of Science) jest organizacją skupiającą naukowców z całego świata, również powstałą w USA. Jej pierwszą akcją było rozpowszechnienie w 2000 r. listu otwartego, w którym trzech autorów zachęcało wydawców czasopism do dobrowolnego udostępnienia zawartości wydawanych przez nich publikacji w otwartych archiwach w Internecie, takich jak PubMed. List podpisało około 34 tys. naukowców ze 180 krajów. Niestety, inicjatywa nie spotkała się z oczekiwaną reakcją wydawców. W 2003 r. PLoS rozpoczęło działalność wydawniczą w zakresie nauk ścisłych i medycznych, mającą na celu dostarczenie naukowcom czasopism najwyższej jakości, w których publikowane są najcenniejsze prace. Czasopisma te publikowane jako Open Access są powszechnie dostępne online dla wszystkich, bez żadnych opłat i ograniczeń w dalszym wykorzystaniu, pod warunkiem stosowania postanowień licencji typu Creative Commons.

⁷ <http://www.arl.org/sparc/>.

⁸ <http://www.soros.org/openaccess/>.

⁹ <http://highwire.stanford.edu/>.

¹⁰ <http://www.pubmedcentral.nih.gov/>.

¹¹ Dzięki temu ograniczane są negatywne skutki polityki agregacji tytułów, stosowanej przez dużych, komercyjnych wydawców.

¹² <http://www.plos.org/>.

¹³ <http://www.biomedcentral.com/>.

PLoS wydaje sześć czasopism elektronicznych, w tym PLoS Biology i PLoS Medicine. Najnowsze czasopismo (PLoS Clinical Trials) powstało w maju 2006 r.

BioMed Central (BMC) reprezentuje inne podejście do udostępniania treści w trybie Open Access. Jest to wydawca komercyjny, wydający obecnie 60 recenzowanych czasopism z zakresu biologii i medycyny. Są one udostępniane wyłącznie online. Artykuły w wersji roboczej dostępne są natychmiast po zaakceptowaniu przez recenzenta. Wersja ostateczna pojawia się po kilku tygodniach.

Zarówno PLoS, jak i BioMed Central stosują ciekawy model finansowy, obciążając autorów kosztami publikowania artykułów w swoich czasopiśmie. Autorzy rzadko płacą za publikowanie bezpośrednio z własnej kieszeni, raczej wykorzystywane są w tym celu fundusze zatrudniających ich instytucji naukowych. Oznacza to redystrybucję środków przeznaczonych na komunikację naukową, powodującą pominięcie pośrednictwa bibliotek.

Za czasopisma PLoS i BioMed Central jako Open Access nie pobiera się żadnych opłat od użytkowników, więc nie ponoszą oni kosztów prenumeraty. Od autora pobierana jest opłata za przygotowanie tekstu do druku, w wysokości 500-1400 euro (w zależności od tytułu czasopisma). Autorzy nie posiadający środków mogą prosić o całkowite lub częściowe zwolnienie z opłat, przyznawane są także odpowiednie granty (np. z BOAI). Autorzy pochodzący z instytucji członkowskich BMC publikują bezpłatnie (obciążana jest instytucja, kwotą zależną od jej wielkości). Za opublikowane artykuły instytucje mogą płacić składki z góry albo z dołu kwartalnie.

Model opłat ze strony autorów, wprowadzony w 2002 r. sprawdził się; po jego uruchomieniu w pierwszym kwartale 2002 r. opublikowano więcej artykułów niż poprzednio w takim samym okresie; dowodzi to, że autorzy skłonni są płacić za publikowanie swoich prac.

REPOZYTORIA

Z dotychczas przedstawionego przeglądu inicjatyw wynika już, że oprócz czasopism elektronicznych ważną rolę w idei Open Access odgrywają także repozytoria, nazywane również archiwami e-printów (preprintów) lub serwerami e-printów. Są to elektroniczne serwery dystrybuujące naukowe publikacje (artykuły) dostarczane przez samych autorów. Użytkownicy wyszukują je w archiwum poprzez interfejs Web.

Obecnie repozytoria zawierają zarówno autorskie wersje artykułów, jak i czasem ich ostateczne wersje, zatwierdzone do druku, po recenzjach i korektach redakcyjnych. Autorzy umieszczając tekst w repozytorium, często nie rezygnują z opublikowania go w czasopiśmie, chociaż istnieje wiele tekstów umieszczanych wyłącznie w repozytorium. W pierwszym przypadku pojawiają się problemy z zachowaniem zasad *copyright* i prawami autorskimi. Zdarza się, że wydawca przejmujący prawa autorskie nie zgadza się na jednoczesne, a nawet późniejsze umieszczanie tekstu w elektronicznym repozytorium. W Internecie można znaleźć specjalne poradniki dla autorów, dotyczące sposobów omijania tych zagrożeń. Znana jest także zasada Harnada/Oppenheima, według której autor ma prawo umieścić w repozytorium preprint artykułu (wersję przed recenzją) wraz z załączoną listą modyfikacji wynikających z propozycji recenzentów. Tak spreparowana

wersja artykułu spełnia warunki większości umów autorskich. Ostatecznym sposobem na uniknięcie problemów z copyright może być, niestety zaniechanie publikowania u wydawcy zaciekle walczącego z Open Access.

Zagadnieniami ograniczenia negatywnego wpływu prawa autorskiego na rozwój autoarchiwizacji zajmowały się projekty RoMEO¹⁴ (Rights Metadata for Open archiving, <http://www.lboro.ac.uk/departments/lis/disresearch/romeo/>) i SHERPA (Securing a Hybrid Environment for Research Preservation and Access, (<http://www.sherpa.ac.uk/projects/sherparomeo.html>)). Ten ostatni służy zresztą pomocą w rozwiązywaniu wszelkich problemów związanych z tworzeniem repozytoriów instytucjonalnych (uczelnianych). Efektem tych projektów jest m.in. baza danych zawierająca informacje o wydawcach i stosowanej przez nich polityce copyrightu oraz udostępniająca wykorzystywane przez nich umowy licencyjne.

Istotnym zagadnieniem jest zapewnienia współdziałania¹⁵ różnych repozytoriów. Celem współdziałania jest pomoc użytkownikowi w odnalezieniu i uzyskaniu dostępu do obiektów informacyjnych rozproszonych w domenach i instytucjach. Stosowanie standardowych schematów metadanych ułatwia współdziałanie przez umożliwienie wymiany rekordów metadanych pomiędzy systemami stosującymi podobne schematy. Innym sposobem osiągnięcia współdziałania jest konwersja elementów z jednego schematu do innego.

Kolejnym sposobem zwiększenia stopnia współdziałania jest zastosowanie protokołu indeksowania Open Archives Initiative (OAI). System zgodny z protokołem OAI-PMH¹⁶ może udostępnić swoje metadane narzędziom indeksującym, co pozwala na włączenie tych metadanych do wielkich baz danych i ich wykorzystywanie przez zewnętrzne serwisy wyszukiwawcze.

Jeszcze innym sposobem zwiększenia współdziałania jest zastosowanie protokołów dla wyszukiwania pomiędzy systemami; nosi to nazwę metawyszukiwania. W takim przypadku metadane pozostają w zasobach źródłowych, ale lokalny system wyszukiwawczy akceptuje zapytania z zewnętrznych systemów wyszukiwawczych. Najlepiej znanym protokołem tego typu jest standard międzynarodowy Z39.50¹⁷.

Wykaz repozytoriów istniejących na świecie można znaleźć na stronie <http://archives.eprints.org/>. Niestety, brak tam informacji o polskich projektach. Najstarszym i najbardziej znanym archiwum jest Los Alamos National Laboratory (LANL) Preprint Archive. Powstał on w 1991 r. dzięki staraniom Paula Ginsparga. Jest to repozytorium dziedzinowe, dotyczy fizyki, matematyki i informatyki (częściowo także nauk pokrewnych). Zawiera około 410 tys. artykułów (luty 2007). Obecnie posadowiony jest w Cornell University jako ArXiv.org (<http://lanl.arxiv.org/>).

¹⁴ Według badań przeprowadzonych w projekcie RoMEO w 2003 r., 90% wydawców żąda od autorów przekazywania praw autorskich, przy czym 50% wydawców czasopism wyraża zgodę na autoarchiwizację artykułów. 28,5% wydawców odmawia autorom jakichkolwiek praw. Wydawcy oznaczeni zostali kolorami: zieloni – wrażliwi na zgodę na archiwizowanie zarówno wersji artykułu przed wydrukowaniem (preprint), jak i drukowanej (postprint); niebiescy – pozwalający archiwizować postprinty; żółci – pozwalający archiwizować preprinty; biali – nie pozwalający na autoarchiwizację (Stępiak, 2004).

¹⁵ Współdziałanie (ang. *interoperability*) jest zdolnością dwóch lub więcej systemów lub ich części do wymiany informacji oraz wykorzystania informacji pochodzących z wymiany bez dodatkowych prac w każdym z systemów [Nahotko 2004, s. 14].

¹⁶ The Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting, zob. <http://www.openarchives.org/OAI/openarchivesprotocol.html>.

¹⁷ Więcej na temat Z39.50 zob. <http://www.loc.gov/z3950/agency/>.

Koncepcja Ginsparga polegała na archiwizowaniu autorskiej wersji artykułu przed opublikowaniem go drukiem, co miało przyspieszyć komunikację między uczonymi. Ostateczna, recenzowana wersja artykułu miała więc ukazywać się w czasopiśmie tradycyjnym. Gdy okazało się, że autorzy w wielu przypadkach po umieszczeniu tekstu w ArXiv nie czują potrzeby publikowania go w innym miejscu, w 2004 r. wprowadzono pewne formy kontroli jakości. Uruchomiony został system zaproszeń; autor, aby umieścić artykuł, musi zostać „zaproszony” przez autora publikującego wcześniej lub przyjmowany jest automatycznie, na podstawie różnego rodzaju kryteriów oceny. Osoby wprowadzające nie mają sprawdzać artykułów pod względem ich poprawności, ale jedynie określić przynależność do odpowiedniej grupy tematycznej.

Inaczej niż serwisy, takie jak na przykład SPARC (Scholarly Publishing and Academic Resources Coalition), ArXiv nie był utworzony jako wyzwanie dla wydawców komercyjnych, ale jako sposób na szybki i bezpłatny dostęp do publikacji w określonych dziedzinach. Nie jest to alternatywa dla tradycyjnego publikowania w poważnych czasopismach naukowych, a raczej rodzaj komunikacji równoległej. W takim kontekście termin „archiwum” może być nieco mylący, gdyż kojarzy się z instytucją mającą na celu przechowywanie długoterminowe lub stałe (Preserving, 1996), natomiast koncepcja arXiv przewidywała szybkie rozpowszechnianie prac naukowych, a długoterminową archiwizację powinna zapewnić publikacja w czasopiśmie tradycyjnym.

Oprócz wspomnianego już, najwcześniejszego repozytorium arXiv, można wymienić przykładowo również inne repozytoria, takie jak np. dziedzinowe repozytorium E-LIS (<http://eprints.rclis.org/>), które zawiera publikacje bibliotekarzy i specjalistów w zakresie informacji naukowej, czy instytucjonalne repozytorium noszące nazwę Akademska Biblioteka Cyfrowa AGH (ABC AGH – <http://abc.agh.edu.pl/>). Udostępniane są tam materiały konferencyjne, skrypty, prace doktorskie, artykuły z czasopism itp., obecnie łącznie około 830 dokumentów.

Innym rodzajem usług związanym z repozytoriami jest tworzenie serwisów służących integracji wielu różnych archiwów poprzez ujednolicony interfejs wyszukiwawczy. Często narzędzia te mają charakter eksperymentalny. Jednym z takich serwisów jest OpCit (<http://opcit.eprints.org/>).

PRZYSZŁOŚĆ PUBLIKACJI NAUKOWYCH

Naukowe publikowanie znajduje się obecnie w okresie przemian porównywalnych do tych, które zachodziły w XV w., w czasach zaraz po wynalezieniu druku i w następnych wiekach. Z jednej strony wynalazek ten uruchomił wielki, postępowy ferment umysłowy, zwany dziś Renesansem, z drugiej zaś na wschodzie Europy zdarzało się wówczas niszczenie pras drukarskich jako dzieła szatana, symbolizującego upadek dotychczasowych stosunków w kulturze i nauce. Podobnie dziś traktowane są media elektroniczne – przekształcające świat w globalną wioskę, a jednocześnie obwiniane o szerzenie pornografii i przemocy.

Można wskazać także inne analogie do czasów Gutenberga. Po rozpowszechnieniu się wynalazku ruchomych czcionek drukarze przede wszystkim rozpoczęli „przedrukowywanie” najważniejszych rękopisów, z Biblią

na czele. Szybko jednak zaczęły powstawać dzieła dostępne wyłącznie w druku. Przez pewien czas obie technologie: rękopiśmienna i druk funkcjonowały równolegle, po czym zawód skryby zagał. Nie był to jednak proces natychmiastowy: w XVII w. doszło, z różnych przyczyn społecznych, wręcz do nawrotu do rękopisów, a ostatnie skrytoria w klasztorach funkcjonowały do końca XVIII w. (Głombiowski i Szwejkowska, 1971, s. 160).

Należy sądzić, że podobny los spotka dwie obecnie funkcjonujące technologie służące komunikacji naukowej: technologię druku i technologię cyfrową w połączeniu z technologiami sieci rozległych. Po pewnym okresie koegzystencji, zapewne wypełnionym wieloma dramatycznymi zjawiskami (jak np. dążenie wydawców za wszelką cenę do przetrwania, również za pomocą monopolizowania rynku i niebotycznego windowania cen), zawód drukarza zaniknie, natomiast zawody dotąd związane z komunikacją naukową, takie jak wydawcy czy bibliotekarza (a także księgarza) będą musiały przejść głęboką przemianę. Wszystkie te grupy zawodowe przygotowują się zresztą już do tego procesu. Autorzy stają się wydawcami, a wydawcy zajmą się raczej agregacją treści, dodając do nich własne usługi „wartości dodanej”. Księgarze zajmą się e-handlem, a bibliotekarze staną się bibliotekarzami cyfrowymi¹⁸. Ważne tutaj będą także zmiany w mentalności autorów-użytkowników, szczególnie specjalistów z dziedzin humanistycznych, gdyż repozytoria mogą istnieć tylko pod warunkiem, że są wypełniane treściami przez ich autorów. Naukowcy muszą zauważyć i przyjąć, że autoarchiwizacja jest publikowaniem, pozwalającym na przedstawienie, wykorzystywanie i oddziaływanie ich pracy w środowisku. Takiej świadomości brak szczególnie wśród polskich twórców, gdzie dominują projekty dygitalizacji materiałów o wartości historycznej; działalność ta co prawda nie pociąga niebezpieczeństwa naruszeń praw autorskich, ale też niewiele ma wspólnego z postępem i rozwojem nauki oraz wymaganiem szybkiego dostępu do najnowszych wyników badań.

Współczesne zjawiska dotyczące zawodu bibliotekarza (oraz innych zawodów związanych z komunikacją naukową) także można porównać z procesami mającymi miejsce w okresie po wynalezieniu druku (Waters, 2006). Powstała wówczas grupa ludzi związana zawodowo z publikacjami drukowanymi. Byli oni odpowiedzialni za tworzenie oraz rozwój sztuki i misterium druku, podobnie jak dziś osoby zajmujące się nowymi technologiami odpowiedzialne są za sztukę i misterium komunikacji cyfrowej, odpowiedzialność ta jednak wiązała się z wykonywaniem wielu różnych zadań i funkcji, które do dziś ewoluowały w odrębne zawody, takie jak drukarz, wydawca, redaktor, recenzent, księgarz. Ludzie ci z czasem wypracowali powszechnie przyjęte zasady tworzenia książek, które z kolei wpłynęły na sposoby tworzenia wiedzy. Dzięki tym wysiłkom druk stał się dochodowym przedsięwzięciem ekonomicznym, opartym na dopracowanej i kompleksowej infrastrukturze służącej produkcji książek, której sposób funkcjonowania, a może i samo istnienie jest wiadome tylko specjalistom. Podobnie przez

¹⁸ Zauważmy, że bibliotekarze coraz powszechniej biorą także udział w elektronicznym publikowaniu tworząc biblioteki cyfrowe, a więc przyjmują na siebie rolę wydawców (por. Wojciechowski, 2006, s. 84). Bibliotekarze cyfrowi nazywani są także „cybertekarzami”, jak zostali określani w polskim tłumaczeniu książki Alaina Jacquesson (Jacquesson, 1999, s. 345)), co jest kalką angielskiego określenia *cybrarian*. Spotyka się zresztą jeszcze bardziej wyszukane określenia, jak np. steward wiedzy czy komandos informacji (Kanczak i Szoltysik, 2006), doradca informacyjny, nawigator wiedzy, konsultant, szpacz, organizator dostępu do sieci (Wojciechowski, 2006, s. 103).

kilka ostatnich dekad specjaliści w bibliotekach, wydawnictwach, uczelniach i nowych dziedzinach biznesu zajęci są porządkowaniem zadań i funkcji związanych z cyfrową komunikacją naukową. W efekcie powstanie nowy, stabilny podział zadań i funkcji prowadzący do wyodrębnienia się nowych specjalności, pozostających z sobą w ścisłej interakcji.

Paradoksalnie zastosowanie najnowszych technologii prowadzi do powrotu do przeszłości, do czasów, gdy komunikacja naukowa była elastyczna, personalna, interaktywna i natychmiastowa (przynajmniej jak na ówczesne standardy). Historia wskazuje, że gdy naukowcy uznają istniejące media i struktury wymiany informacji za niewystarczające do wspomagania badań i komunikowania ich rezultatów, poszukiwać będą alternatywnych sposobów komunikacji i struktur organizacyjnych. Takie zmiany dokonywały się już wcześniej, np. w Europie Zachodniej XVI i XVII w. wielu znakomitych naukowców przeniosło się z uniwersytetów do powstających instytutów badawczych (Koohang i Harman, 2006).

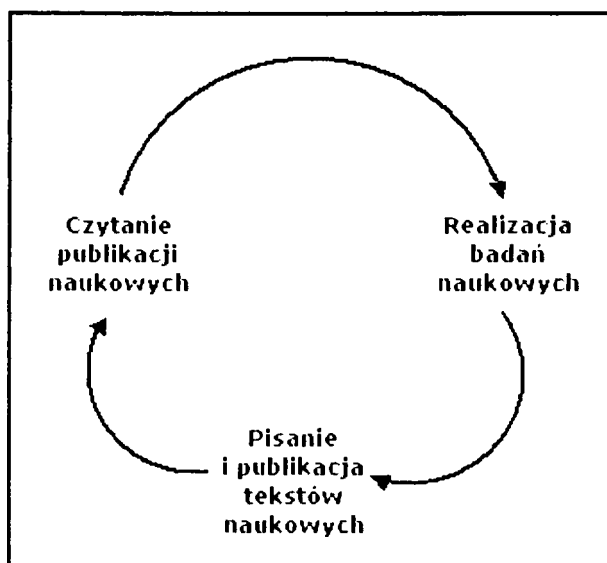
Powstanie i rozwój naukowych czasopism elektronicznych Open Access jest jeszcze jednym przykładem procesów tego typu. Czasopisma te są odpowiedzią na potrzeby naukowców, które zresztą w swych podstawach nie uległy zmianie od stuleci. Nastąpiła jednak zmiana jakościowa. Społeczności działające na rzecz wolnego dostępu, odpowiednio stosując współczesne i przyszłe technologie, tworzą otwarte czasopisma naukowe, które umożliwią rozwój globalnej komunikacji naukowej o nigdy wcześniej nienotowanej szybkości i bogactwie. Być może mamy niepowtarzalną okazję obserwacji rozwoju procesów komunikacji naukowej o niespotykanej nigdy wcześniej skali i tempie. Publikacje Open Access, w tym głównie czasopisma elektroniczne stanowią bezpłatne zasoby, które stać się powinny podstawą bezpłatnych usług opartych na „wartości dodanej”¹⁹ oferowanej przez usługi biblioteczne. W ten sposób powstanie bezpłatna²⁰ (dla użytkownika) biblioteka cyfrowa.

Część naukowców, popierających Open Access uważa, że głównym zadaniem czasopism elektronicznych będzie dbałość o jakość tekstów, a więc organizacja procesu recenzowania. Pamiętać jednak należy, że w obszarze publikacji naukowych panuje szczególna sytuacja, bowiem tutaj autor jest również bezpośrednim odbiorcą (czytelnikiem, użytkownikiem) tekstów naukowych ze swojej dziedziny. Wynika z tego, że autor, będąc jednocześnie czytelnikiem tekstów kolegów „z branży”, z natury rzeczy jest ich recenzentem. Taki był również punkt widzenia twórców repozytoriów internetowych – naukowiec tworzy tekst, a środowisko go ocenia. Przy czym pamiętać należy, że „środowisko” to również ten sam naukowiec, który regularnie bywa autorem (rys. 1). Taka sytuacja, gdy wszyscy odbiorcy są jednocześnie twórcami, nie istnieje w żadnej innej dziedzinie twórczości, poza twórczością naukową. Może się zdarzyć, że artykuł lub książka naukowa stanie się szeroko znana, a nawet zostanie bestsellerem, ale zazwyczaj prace naukowe są wysoko specjalizowanymi tekstami, zrozumiałymi dla wąskiego

¹⁹ Według Jacka Wojciechowskiego wartość dodana zawsze jest wytworem pracy i myśli ludzkiej. W bibliotekarstwie jest to taka organizacja komunikacyjnej mediacji oraz – w rezultacie – taka zmiana świadomości społecznej, która w żaden inny sposób nie byłaby osiągalna. Źródłem wartości dodanej w bibliotekach są bibliotekarze i realizowane przez nich procesy biblioteczne (Wojciechowski, 2006, s. 11-12).

²⁰ Na konieczność braku opłat dla użytkowników bibliotek zwraca uwagę J. Wojciechowski, który uważa, że dzięki temu biblioteki zyskują szeroki zasięg społeczny (Wojciechowski, 2006, s. 16, 103).

grona odbiorców. Według pewnych autorów każdy artykuł naukowy znajduje średnio mniej niż dwudziestu (!) uważnych czytelników (Odlyzko, 1995).



Rys. 1. Cykl publikowania w kontekście komunikacji naukowej

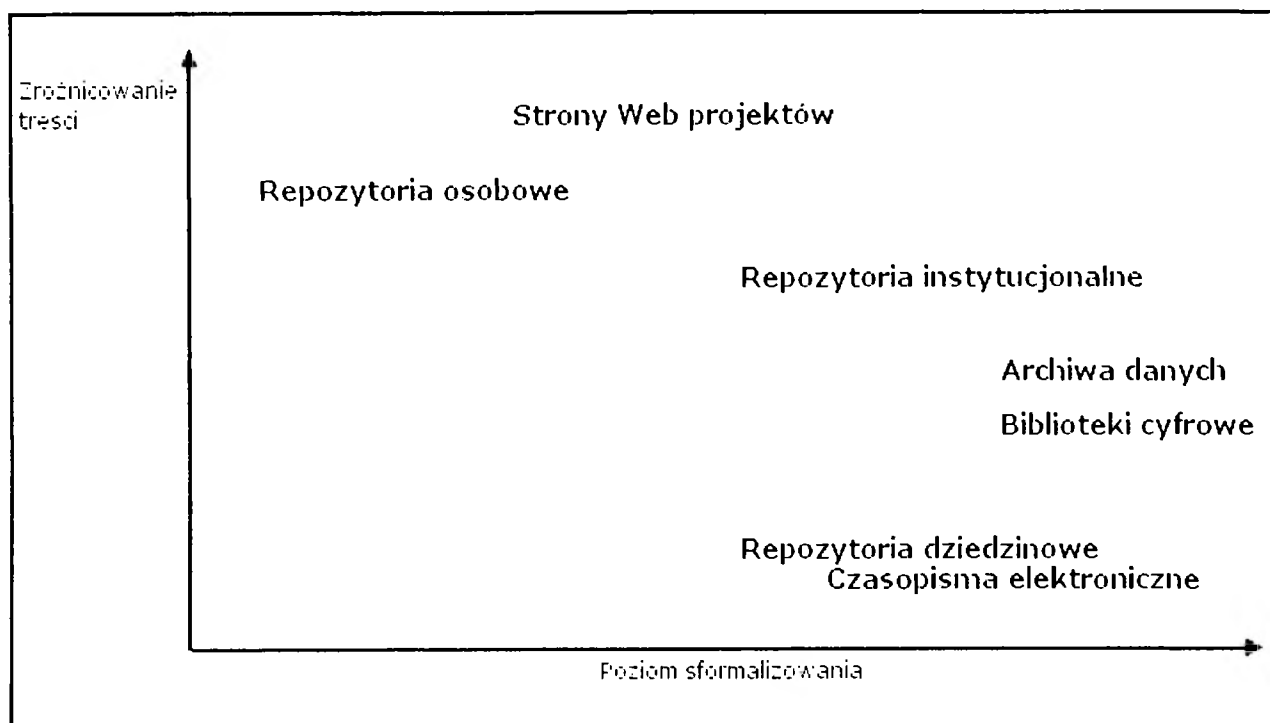
W efekcie proces recenzowania publikacji elektronicznych powinien mieć miejsce po ich opublikowaniu, a nie przed, jak to ma miejsce dla publikacji tradycyjnych (Esposito, 2004). Recenzowanie takie może odbywać się elektronicznie w czasie rzeczywistym, co pozwala na unikanie niebezpiecznych skutków ewentualnych pomyłek (np. błędów w publikacjach medycznych). Tego typu recenzowanie nie wymaga kosztownej i spowalniającej infrastruktury. Dzięki temu autorzy mogą szybko publikować swoje teksty przy jednoczesnym zapewnieniu szerszego opiniowania ze strony środowiska naukowego.

Sytuacja również w tym zakresie zaczyna przypominać wczesny okres powstawania i rozwoju czasopism naukowych, które były wówczas tworzone przez naukowców dla naukowców (np. w ramach towarzystw naukowych), a więc dla samych siebie, przez co oczywiste błędy czy oszustwa były szybko wykrywane. Ten model wykorzystuje pojęcie tzw. gildii naukowców, rozumianych jako asocjacje osób o podobnych zainteresowaniach. Instytuty badawcze skupiają takie grupy ludzi zainteresowanych i pracujących nad podobnymi tematami. Są to grupy formalne, tworzone na podstawie kwalifikacji posiadanych przez ich członków.

Inicjatywy typu wymienionych PLoS czy BMC powodują, że dotychczasowy podział na czasopisma tradycyjne – wysokiej jakości i czasopisma elektroniczne – gorszej jakości traci rację bytu. Można bowiem wskazać zarówno czasopisma elektroniczne najwyższej jakości, jak i tradycyjne na zupełnie miernym poziomie. W związku z tym również podziały dorobku naukowego poszczególnych osób na publikacje „lepsze” (wydawane w czasopiśmie tradycyjnym) i „gorsze” (publikowane w czasopiśmie elektronicznym lub repozytorium) przestają być aktualne, szczególnie w dziedzinach STM.

Użytkownicy mają dostęp do coraz większej ilości różnych rodzajów zasobów cyfrowych i systemów informacyjnych: są to zasoby informacji osobowych, prace grup roboczych i zbiory informacji organizacyjnej, materiały tworzone podczas realizacji różnego rodzaju projektów, biblioteki cyfro-

we, archiwa czasopism elektronicznych i różnego rodzaju repozytoriów tekstów, często funkcjonujących w trybie Open Access. Zasobów tych nie należy mylić z globalną biblioteką cyfrową; stanowią one jedynie przejaw elektronicznego publikowania, mogąc stanowić zasoby (zbiory) globalnej biblioteki cyfrowej.



Rys. 2. Przejawy publikowania cyfrowego

Na rys. 2 przedstawione zostały różne zasoby cyfrowe archiwizowane i udostępniane w Internecie. Powinny one znajdować się w sferze zainteresowań bibliotekarzy, którzy do tego typu materiałów są zresztą przyzwyczajeni (może z wyjątkiem obsługi repozytoriów osobowych i materiałów powstających w trakcie realizacji projektów), gdyż obsługują tego rodzaju zasoby w formie tradycyjnej.

Dokumenty elektroniczne, stanowiące efekt elektronicznego publikowania, są integralną częścią obszernego świata cyfrowej nauki, a to, co nazywane jest bibliotekami cyfrowymi stanowi tylko część ogólnych zasobów. Na rysunku przedstawiono zróżnicowanie tych zasobów w zależności od poziomu ich sformalizowania (zinstytucjonalizowania) oraz rodzajów treści, które mogą zawierać. Od tych kryteriów zależy wiele cech tych zasobów, na przykład istnieje obawa, że zasoby o niskim poziomie sformalizowania nie będą podlegać długoterminowej archiwizacji, gdyż zależy ona od takich trudnych do przewidywania czynników, jak ilość czasu, jaką poszczególni naukowcy mogą przeznaczyć na obsługę tych zasobów, dostępność sprzętu i oprogramowania komputerowego, poziom i okres finansowania projektów badawczych.

Według wielu opinii czasopisma tradycyjne służyć mogą jako stabilne archiwa publikacji dystrybuowanych przede wszystkim poprzez media elektroniczne, pozwalające na znacznie szybszy dostęp do znacznie większej ilości informacji. Być może więc publikacje drukowane będą funkcjonować jeszcze przez jakiś czas zamknięte w bibliotekach tradycyjnych, pełniących głównie funkcje archiwalne.

GLOBALNA BIBLIOTEKA CYFROWA

Termin „biblioteka cyfrowa” jest stosowany od dawna. Był on używany na długo przed skonstruowaniem pierwszego komputera. Idea „biblioteki skomputeryzowanej”, która będzie uzupełniać, zwiększać funkcjonalność a nawet zastępować tradycyjną bibliotekę, została stworzona w latach trzydziestych XX w. przez H. G. Wellsa i innych autorów piszących o „ogólnoswiatowym mózgu” i podobnych urządzeniach. W 1945 r. Vannevar Bush przedstawił koncepcję urządzenia o nazwie Memex, pozwalającego wyszukać dowolny tekst z biblioteki tekstów utrwalonych na mikrofilmach (Bush, 1945). W 1965 r. J. C. R. Licklider zaczął używać pojęcia „biblioteki przyszłości” (Licklider, 1970), odpowiadającego jego wizji w pełni skomputeryzowanej biblioteki, natomiast dziesięć lat później F. W. Lancaster (Lancaster, 1978) pisał o mającej wkrótce nadejść „bibliotece bez papieru”. Potem pojawiły się takie synonimy terminu „biblioteka cyfrowa”, jak „biblioteka elektroniczna”, „biblioteka wirtualna”, „biblioteka bez ścian”, „biblioteka bioniczna”, „biblioteka logiczna” itp.

Tak jak w przypadku większości nowych zagadnień będących na etapie szybkiego rozwoju, definiowanie składników biblioteki cyfrowej jest przedmiotem ożywionych dyskusji prowadzonych wśród specjalistów informacji naukowej i bibliotekarzy (Szymula, 1999). W początkowym okresie istnienia Web bibliotekarze mieli tendencję do traktowania go jako wielkiej biblioteki cyfrowej. Rzeczywiście, jeżeli dostępność do materiałów z innej strony kuli ziemskiej jest taka sama jak uzyskanie materiałów z własnej instytucji, to wówczas z punktu widzenia użytkowników wszystkie materiały dostępne poprzez jeden komputer mogą konceptualnie należeć do pojedynczej, jednolitej biblioteki cyfrowej. Identyfikacja WWW z globalną biblioteką cyfrową występowała często we wczesnych publikacjach, tak jak np. w projekcie Gutenberg (<http://promo.net/pg/index.html>), gdzie Michael Hart stwierdził: „Biblioteka elektroniczna zawiera zasoby przeszukiwalne za pomocą techniki komputerowej, które mogą być transmitowane poprzez dyski, linie telefoniczne lub inne media, co powoduje, że dostęp do książki elektronicznej nie będzie musiał być ograniczany do jednego użytkownika jednocześnie. Innymi słowy wszystkie materiały dostępne będą dla wszystkich czytelników ze wszystkich miejsc w każdej chwili” (Hart 1990).

W sposób instytucjonalny traktowała bibliotekę cyfrową także Jan Olsen, była dyrektorka biblioteki z Cornell University, łącząc element instytucjonalny z usługami świadczonymi użytkownikom. Według niej biblioteka cyfrowa zawiera zasoby, które udostępniane są zarówno lokalnie, jak i zdalnie, kompleks dzieł bibliograficznych, cyfrowych, tekstowych i przestrzennych, stanowiąc pojedynczy punkt dostępu do wielu źródeł informacji naukowej, wspomagający nawigację i umożliwiający bezkolizyjne połączenie z wszystkimi zasobami wybranymi przez użytkownika, a także wysokiej jakości wspomaganie użytkownika i usługi instruktażowe (<http://www.oclc.org:5047/oclc/research/projects/core>).

Kolejne definicje bibliotek cyfrowych były jeszcze bardziej rozbudowane, szczególnie o podstawowe funkcje biblioteczne: selekcję, gromadzenie, organizację informacji i udostępnianie. W definicji przedstawionej przez Council on Library Resources (CLR), który połączył się z Commission on Preservation and Access w Council on Library and Information Resources

(CLIR – <http://www.clir.org/>) wzięto pod uwagę większość tych funkcji kładąc nacisk na instytucjonalny charakter biblioteki cyfrowej:

- kolekcja materiałów dygitalizowanych lub kodowanych w celu elektronicznej transmisji;
- instytucja posiadająca lub organizacja kontrolująca takie materiały;
- agencja, która jednoczy istniejące instytucje dla zapewniania dostępu do informacji elektronicznej, określając ceny, wspomagając wyszukiwanie i przestrzegając zasad copyright;
- konsorcja instytucji gromadzących;
- biblioteka, która skanuje, wprowadza w formie cyfrowej i koduje wszystkie swoje materiały, przez co udostępnia wszystkie swoje zasoby w formie elektronicznej w dowolnym miejscu;
- po prostu biblioteka posiadająca dostęp do zasobów Internetu i zbiory CD-ROM.

Inne definicje wskazują na pozainstytucjonalny charakter biblioteki cyfrowej. Association of Research Libraries (ARL – <http://www.arl.org/>), wylicza, czym biblioteka cyfrowa nie jest, w efekcie opisuje elementy składowe tej biblioteki. Według ARL istnieje wiele określeń biblioteki cyfrowej. Łączą je następujące elementy wspólne:

- biblioteka cyfrowa nie jest pojedynczą instytucją;
- biblioteka cyfrowa wymaga technologii służącej do połączenia z wieloma zasobami;
- połączenia pomiędzy wieloma bibliotekami cyfrowymi i serwisami informacyjnymi są niezauważalne dla użytkownika końcowego;
- celem jest uniwersalny dostęp do zasobów biblioteki cyfrowej i usług informacyjnych;
- zasoby biblioteki cyfrowej nie są ograniczone do surogatów dokumentów tradycyjnych: są one rozszerzone o dokumenty cyfrowe, które nie mają odpowiedników w formie drukowanej.

Można też znaleźć twierdzenia, z którymi zgadza się także wielu bibliotekarzy w Polsce, że biblioteki cyfrowe w bliskiej przyszłości będą musiały łączyć zapewnianie dostępu zarówno do materiałów drukowanych, jak i cyfrowych (jest to koncepcja tzw. biblioteki hybrydowej), stąd podstawowym problemem jest spójne traktowanie wielkich i zróżnicowanych zasobów informacji. W takim sensie kładzenie nacisku jedynie na treści w formie cyfrowej jest zbytnim zawężeniem problemu. Nadrzędnym celem jest stworzenie systemów informacji udostępniających spójne kolekcje materiałów, które z biegiem czasu w coraz większym zakresie będą przyjmować formę cyfrową, oraz pełne wykorzystanie możliwości, jakie dają materiały w formie cyfrowej. Dodatkowo należy zwiększyć aktualność i wartość zbiorów udostępnianych poprzez biblioteki cyfrowe przez zintegrowane udostępnianie materiałów w formie cyfrowej, takich jak multimedia, dane o przestrzeni geograficznej czy bazy danych numerycznych, które nie były wystarczająco reprezentowane, udostępniane i efektywnie wykorzystywane w bibliotekach tradycyjnych. Należy zauważyć akcentowaną w tej koncepcji wyraźną ciągłość roli i zadań tradycyjnej biblioteki i celów biblioteki cyfrowej, przy jednoczesnym akcentowaniu przejściowego charakteru rozwiązań opartych na bibliotekach hybrydowych.

Wskazywanych jest kilka powodów, dla których nie jest wciąż łatwo zastąpić tradycyjne materiały biblioteczne: niechęć użytkowników, ograniczenia w użytkowaniu, nie najwyższa jakość produktów cyfrowych lub no-

śników. W efekcie jeszcze przez pewien czas trzeba będzie stosować połączenie zarówno materiałów drukowanych, jak i cyfrowych, a także wypracować spójne stanowisko dotyczące wykorzystania wielkich zasobów informacji. Na długość tego czasu wpływają zapewne z jednej strony – rozwój technologii informacyjnych, pozwalający na dostęp do coraz bardziej doskonałych urządzeń, a z drugiej – zmiana pokoleniowa użytkowników i ich przyzwyczajęń; już obecnie tylko 5% młodych ludzi (w wieku 15-24 lat) korzysta z papieru do komunikowania się z innymi, reszta wybiera SMS, pocztę elektroniczną czy komunikatory (Sawicka, 2006). Ci ludzie będą sprawniej posługiwać się informacją w formie elektronicznej niż drukowanej. Stawia to zresztą nowe wyzwania przed bibliotekarzami cyfrowymi, którzy informacyjną technologią komputerową muszą posługiwać się bieglej niż ich użytkownicy.

W referacie wygłoszonym na 66. Konferencji ogólnej IFLA T. Sharon i J. Frank wskazali na historyczny rozwój bibliotek, dzieląc je na trzy grupy (Sharon i Frank, 2000):

- biblioteka papierowa/analogowa: klasyczna biblioteka gromadząca dokumenty drukowane i prowadząca katalogi kartkowe,
- biblioteka zautomatyzowana/hybrydowa: biblioteka gromadząca dokumenty drukowane, ale posiadająca katalog komputerowy,
- biblioteka cyfrowa: biblioteka skomputeryzowana, w której większość informacji udostępniana jest w formie cyfrowej.

Zauważmy, że w tym zestawieniu biblioteka hybrydowa jest rozumiana nieco inaczej, niż zostało to wcześniej przedstawione. Jest to połączenie tradycyjnych zbiorów z komputerowym systemem bibliotecznym, spotykane już praktycznie we wszystkich naszych bibliotekach naukowych. W efekcie brak jest tu miejsca na najczęściej występujące biblioteki hybrydowe, a więc takie, których zbiory wciąż oparte są na zasobach tradycyjnych, a dokumenty cyfrowe uzupełniają je w coraz większym (ale jednak niezbyt wielkim) stopniu.

Biblioteki cyfrowe autorzy klasyfikują w trzech kategoriach:

- pojedyncze biblioteki cyfrowe. Jest to klasyczna biblioteka, która została w pełni skomputeryzowana, a jej zasoby zdigitalizowane (np. zeskanowane). Biblioteka taka jest skomputeryzowaną wersją biblioteki tradycyjnej, czerpiącą korzyści z zastosowania techniki komputerowej;
- współpracujące biblioteki cyfrowe. Działają na zasadzie współpracy w sieci wielu pojedynczych bibliotek cyfrowych. Składają się z wielu autonomicznych bibliotek, tworzących łącznie zasoby sieciowe z transparentnym interfejsem użytkownika. Poszczególne biblioteki cyfrowe łączone są z sobą poprzez sieci telekomunikacyjne. Bardzo ważnym problemem związanym z tworzeniem i zarządzaniem bibliotekami współpracującymi, jest współdziałanie systemów w zakresie wymiany danych, gdyż różne zasoby danych używają różnych standardów i formatów metadanych;
- scalona biblioteka cyfrowa. Jest to biblioteka wirtualna udostępniająca w sposób jednolity wyselekcjonowane materiały rozproszone w całej sieci. Biblioteka taka gromadzi tylko metadane zawierające odnośniki do danych, które są dostępne „na każde kliknięcie” w cyberprzestrzeni. Specjaliści z dziedziny informacji, zatrudnieni w takiej bibliotece prowadzą zróżnicowane usługi informacyjne oraz kontrolują zasoby na wysokim poziomie.

Podstawowe różnice występują pomiędzy dwoma pierwszymi, a ostatnim typem bibliotek. Biblioteki cyfrowe dwóch pierwszych rodzajów ku-

pują dokumenty w formie cyfrowej lub je dygitalizują. Pozycje te są przechowywane lokalnie (w bibliotece pierwszego typu), przy czym w bibliotekach drugiego typu dostęp do tych materiałów możliwy jest poprzez sieć. Każda biblioteka utrzymuje olbrzymie zasoby danych, w tym zarówno zbiory dokumentów pierwotnych, jak i odpowiednie struktury metadanych, umożliwiające efektywne wyszukiwanie. Zbiory te są aktualizowane permanentnie, w sposób podobny do używanego w klasycznej bibliotece. Przejście od biblioteki pierwszego typu do drugiego wymaga zastosowania technologii zapewniającej współdziałanie i stosowanie wspólnych protokołów.

Inaczej niż poprzednie rodzaje bibliotek, scalona biblioteka cyfrowa pozyskuje dokumenty z sieci, rozproszone na wielu serwerach, które udostępniają je poprzez bezpośrednie wyszukiwanie przy użyciu standardowych protokołów, takich jak HTTP, FTP itp. Biblioteki te przechowują jedynie metadane dotyczące samych dokumentów, stąd ich zasoby lokalne są małe i zwarte. Pozycje udostępniane przez bibliotekę cyfrową mogą być modyfikowane w każdej chwili przez ich autorów, więc ich metadane muszą być dynamicznie aktualizowane przy użyciu procedur komputerowych, uruchamianych automatycznie lub realizowanych przez specjalistów.

Wielu autorów mówiąc o bibliotece cyfrowej, stosuje do niej pojęcia z okresu bibliotek tradycyjnych. Bibliotekarze zazwyczaj wyobrażają sobie bibliotekę cyfrową w sposób zinstytucjonalizowany, jako lokalny zasób cyfrowych, często zdigitalizowanych dokumentów, do którego dołączone są metadane i narzędzia wyszukiwawcze (Arms 2000). Zasób tego typu można określić mianem biblioteki cyfrowej w węższym znaczeniu i zaliczyć raczej do obszaru elektronicznego publikowania, wraz z czasopismami elektronicznymi i repozytoriami²¹. W takim sensie mówi się np. o wielu bibliotekach cyfrowych, podczas gdy właściwe jest traktowanie wszystkich zróżnicowanych zasobów jako stanowiących jedną, światową „bibliotekę” – globalną bibliotekę cyfrową we właściwym znaczeniu. Taka biblioteka nazywana bywa również biblioteką wirtualną. Ze względu na to, że istnieje wiele miejsc, gdzie informacja cyfrowa jest przechowywana (przechowywanie zorganizowane jest w sposób rozproszony), w każdym miejscu udostępniającym te dane należy prowadzić spójne i jednolite metody przeglądania możliwie wielkiej ilości tych zasobów. Z punktu widzenia użytkownika w miarę możliwości powinien istnieć jeden system biblioteki cyfrowej.

Podstawowym sposobem na poprawę sytuacji publikacji elektronicznych w Internecie wydają się być inicjatywy bibliotekarzy w kierunku tworzenia analizy rzeczowej i katalogowania, co oznacza tworzenie metadanych, które wykorzystywane są do indeksowania stron Web przez wyszukiwarki internetowe. Wynika z tego, że stawiana czasem teza o zagrożeniu, jakie narzędzia te stanowią dla przyszłości bibliotek, a więc dla biblioteki cyfrowej, jest błędna. Przeciwnie – zarówno biblioteka cyfrowa, jak i nowe narzędzia indeksujące powinny osiągać korzyści ze swego współistnienia i współpracy, czego efektem może być tzw. Amazoog²².

²¹ Zauważmy, że nasze biblioteki cyfrowe, takie jak PBI czy używające oprogramowania dLibra różnią się od typowych repozytoriów jedynie rodzajem publikowanych materiałów (w przypadku literatury pięknej) oraz osobą umieszczającego tekst w repozytorium: zamiast autora, jak to najczęściej (ale nie zawsze) dzieje się w repozytorium, teksty w bibliotekach cyfrowych umieszczają bibliotekarze, którzy są twórcami ich wersji cyfrowych.

²² Według Lorcana Dempseya z OCLC jednym z przejawów zmian w bibliotekarstwie są nowe oczekiwania użytkowników spowodowane możliwościami, jakie dostarczają takie narzędzia jak Google i Amazon. Dempsey stawia pytanie: „dlaczego narzędzia wyszukiwania informacji stosowane w bibliotece nie mogą funkcjonować w taki sposób jak Amazon/Google?”. Tego typu zmiany w oczekiwaniach nazwał on efektem „Amazoog” (Holmström, 2004).

Tabela 1

Elementy i funkcje biblioteki tradycyjnej i cyfrowej

		BIBLIOTEKA TRADYCYJNA	GLOBALNA BIBLIOTEKA CYFROWA
ELEMENTY BIBLIOTEKI	ZBIORY	Lokalne, własność biblioteki	Rozproszone w sieci, Open Access
	BIBLIOTEKARZE	Praca scentralizowana, hierarchiczne struktury organizacyjne	Telepraca, wolny zawód, bibliotekarze cyfrowi
	UŻYTKOWNICY	Określona grupa, z potrzebami łatwo dającymi się określić, łatwo identyfikowalni (nieanonimowi)	Użytkownicy potencjalni, rozproszeni geograficznie, z bardziej różnorodnymi potrzebami, trudni do zidentyfikowania
	POMIESZCZENIA	Określone miejsce w przestrzeni, wyspecjalizowane budownictwo biblioteczne	Decentralizacja, pracownie bibliotekarzy cyfrowych dowolnie rozproszone geograficznie, biblioteka jako portal
FUNKCJE BIBLIOTEKI	GROMADZENIE	Pozyskiwanie zasobów drukowanych, dostępnych głównie w handlu księgarskim	Wyszukiwanie i lokalizowanie w Sieci zasobów spełniających określone kryteria jakościowe
	OPRACOWANIE	Katalogi biblioteczne, w tym zautomatyzowane, dane bibliograficzne w określonym formacie, np. MARC 21, powiązanie z zasobem przez znak miejsca	Rozproszone zasoby metadanych wykorzystywane przez różne narzędzia wyszukiwawcze, powiązanie ze zbiorami przez linki
	PRZECHOWYWANIE	Lokalne, w magazynach biblioteki	Rozproszone, w zasobach różnego rodzaju (por. rys. 2)
	UDOSTĘPNIANIE	Lokalne, tradycyjne: wypożyczalnia, czytelnie	Zdalne i rozproszone
	INFORMOWANIE	O zasobach własnych i innych bibliotek	O zasobach wyselekcjonowanych z Sieci ze względu na ich jakość

W tab. 1 zestawione zostały podstawowe elementy i funkcje biblioteki tradycyjnej i cyfrowej (globalnej). Jak można zauważyć, funkcje wykonywane w obu rodzajach bibliotek są podobne, realizacja tych funkcji właśnie stanowi o „wartości dodanej” wytwarzanej w każdej bibliotece. Biblioteki, w szczególności naukowe, zawsze zawierały i będą zawierać takie elementy, jak:

- użytkownicy wraz z badaniem i realizacją ich potrzeb,
- zasoby, bez względu na formę, nośnik i lokalizację,
- wspomaganie procesu dydaktycznego, obecnie także przez obsługę e-learningu²³ (wirtualne podręczniki),
- kształtowanie umiejętności informacyjnych (ang. *information literacy*).

Różnice wynikają głównie z dwóch przyczyn:

- zastosowania nowego, elektronicznego medium dokumentów cyfrowych, które stwarza zupełnie nowe możliwości w zakresie realizacji funkcji bibliotecznych;

- zastosowania sieci globalnej do udostępniania tych dokumentów.

Przejście od bibliotek tradycyjnych do cyfrowych nie polega więc na tym, co jest w nich wykonywane (funkcje i czynności), ale raczej w jaki sposób jest to wykonywane (metody, narzędzia, standardy).

Tworzenie efektywnej globalnej biblioteki cyfrowej jest poważnym wyzwaniem dla istniejących i przyszłych technologii. Integracja mediów cyfrowych z tradycyjnymi zbiorami nie będzie tak łatwa jak poprzednio integracja nowych mediów audiowizualnych (np. taśmy wideo i audio), z powodu wyjątkowej natury informacji cyfrowej – jest ona bardziej elastyczna, łatwa do skopiowania i zdalnie dostępna dla wielu użytkowników jednocześnie. Nie bez znaczenia jest także wirtualna natura informacji cyfrowej, o czym już była mowa. Aby uwzględnić te różnice, procesy realizowane w tradycyjnej bibliotece, takie jak gromadzenie i informowanie (pomimo, że tworzą potencjalną podstawę dla globalnej biblioteki cyfrowej), będą musiały zostać ulepszone i rozwinięte.

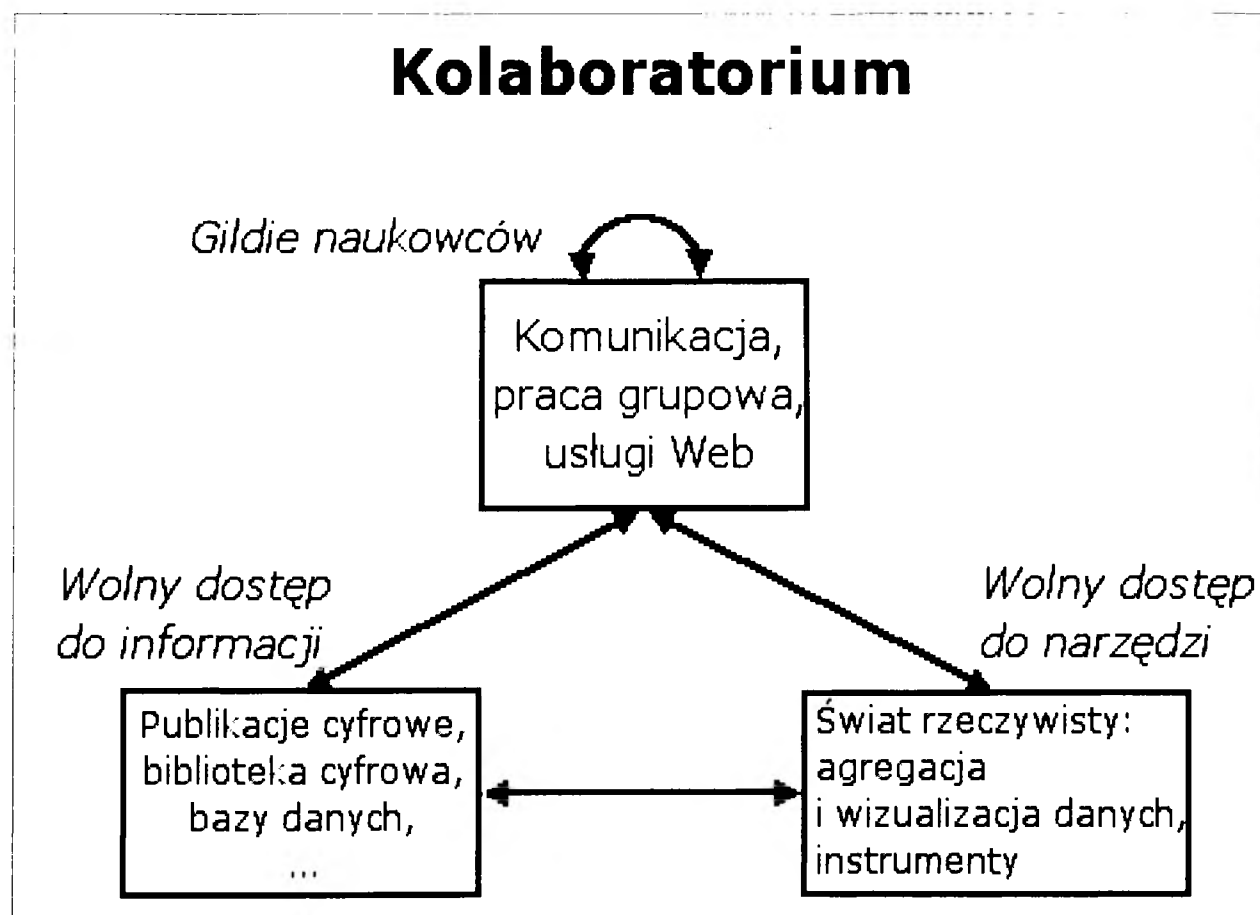
Tak rozumiana globalna biblioteka cyfrowa wpisuje się w koncepcję nowej organizacji badań naukowych, powstałą na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. Staje się ona częścią tzw. kolaboratorium²⁴ (od ang. *collaboratory*, wyrażenia powstałego od połączenia *collaboration* z *laboratory*), które rozumiane jest jako nowa struktura organizacyjna dla działalności naukowej, szczególnie związanej ze współpracą realizowaną za pośrednictwem sieci komputerowej. Kolaboratoria to naukowe centra bez ścian, w których naukowcy realizują badania bez względu na swoje umiejscowienie geograficzne, w pełnej integracji z gildią kolegów zainteresowanych tym samym problemem, posiadając dostęp do wyposażenia, rozpowszechniając dane i zasoby cyfrowe (cyfrowe publikowanie) oraz korzystając z zasobów biblioteki cyfrowej. Koncepcja ta zakłada funkcjonowanie wirtualnej nauki wspomaganej przez globalną bibliotekę cyfrową (rys. 3).

²³ Połączenie biblioteki cyfrowej z nauczaniem zdalnym wydaje się stwarzać ciekawe perspektywy dla nowych usług bibliotecznych. Amerykańskie doświadczenia wskazują na szybki rozwój tej formy kształcenia, w której jako materiały dydaktyczne wykorzystywane są głównie zasoby cyfrowe.

²⁴ *Collaboratory* bywa w jęz. polskim nazywane infrastrukturą sfederowaną (por. <http://www.wiw.pl/>), co jednak niewiele mówi o tej idei.

W efekcie globalna biblioteka cyfrowa będzie znacznie mocniej włączona w procesy badawcze i dydaktyczne niż to się dzieje obecnie. Będzie ona częścią wirtualnego laboratorium, a nie dodatkiem czy uzupełnieniem do instytucji realizujących procesy badawcze, co zasadniczo zmieni także pozycję bibliotekarza cyfrowego, którego nowa rola wiązać się musi z bezpośrednim uczestnictwem w procesie badawczym i dydaktycznym. Bibliotekarze muszą „wmieszać się” w skład zespołów badawczych i dydaktycznych, stając się ich integralną częścią. Nastąpi pewnego rodzaju dyfuzja funkcji biblioteki cyfrowej i jednostki badawczej/dydaktycznej. Bibliotekarz stanie się badaczem i dydaktykiem nie tylko z powodu odpowiedniego zapisu w ustawie, ale z racji faktycznie realizowanych zadań. Bibliotekarz cyfrowy stanie się członkiem wirtualnego kolaboratorium, zespołu badawczego funkcjonującego w cyberprzestrzeni, z zadaniem obsługi informacyjnej zespołu: zarówno dostarczania informacji niezbędnej do właściwej pracy zespołu, jak i przekazywania informacji o jego pracach i osiągnięciach.

Jednym z przykładów realizacji koncepcji kolaboratorium jest *grid*, technologia polegająca na połączeniu mocy obliczeniowych i zasobów wielu komputerów, znajdujących się w różnych częściach świata, dzięki czemu możliwe jest wykonywanie obliczeń wymagających mocy przekraczających możliwości największych mainframe'ów. W ten sposób realizowane są badania dotyczące ludzkiego genomu, budowy wszechświata i cząstek elementarnych oraz wielu innych problemów współczesnej nauki. Ostatnio także, jak to często bywa z zastosowaniami sieciowymi, *grid* znajduje zastosowanie w przedsięwzięciach komercyjnych.



Rys. 3. Model kolaboratorium

WNIOSKI

Wolny dostęp do informacji – to jest zasada leżąca u podstaw nowoczesnej biblioteki, cyfrowej i każdej innej. Jednak pełny dostęp do informacji w przyszłości będzie oznaczał gruntowną przebudowę funkcjonującego modelu komunikacji naukowej. Ta przebudowa już się rozpoczęła przez tworzenie otwartych zasobów sieciowych, w tym zbiorów dokumentów cyfrowych. Jednak wartość globalnej biblioteki cyfrowej leżeć będzie nie w ich rozproszonych zasobach, ale umiejętnościach bibliotekarzy (także zresztą rozproszonych). Wartość zasobów biblioteki cyfrowej wzrośnie, gdy uzupełnione zostaną procesami i usługami intelektualnymi realizowanymi przez bibliotekarzy, od zawsze stanowiącymi podstawę tworzenia wartości dodanej każdej biblioteki. Możemy więc być świadkami przejścia od zainteresowania „cyfrowymi bibliotekami” do ustawienia w centrum uwagi „cyfrowych bibliotekarzy”.

Obecnie jednak trwa okres przejściowy od bibliotek tradycyjnych do biblioteki cyfrowej. Wciąż mowa jest o „hybrydowych publikacjach”, „hybrydowych bibliotekach” i – zapewne o „hybrydowych bibliotekarzach”. Taki proces łączenia starego z nowym zazwyczaj jest przejawem zmian ewolucyjnych – powstawania nowych zjawisk na bazie wcześniej istniejących (Szczygłowska, 2006). Zjawiska tego typu, związane ze wzrostem ilości informacji cyfrowej w bibliotekach obserwujemy w świecie przynajmniej od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w., a w ostatnich latach znacznie przybierają one na sile. Ich efektem będzie zmiana paradygmatu realizacji badań naukowych, publikowania naukowego oraz informacyjnej obsługi tych procesów w kierunku powstania jednolitej, ogólnoswiatowej biblioteki cyfrowej.

Dalszego postępu dygitalizacji działań związanych z procesami informacyjnymi i organizacją wiedzy nie da się zatrzymać. Wkrótce rozpoczną się jej kolejne etapy, które charakteryzować się będą upowszechnieniem dotychczasowych osiągnięć i przejściem do bardziej dojrzałych form, specyficznych tylko dla komunikowania elektronicznego. Jednym z ich przejawów jest integracja wielu, tradycyjnie różnych sposobów publikowania naukowego, w wyniku czego powinno dojść do powstania nowych form publikowania, typowych wyłącznie dla medium elektronicznego. Być może będą one miały charakter bardziej zbliżony do szarej literatury, niezbyt lubianej przez bibliotekarzy. Nie pozostanie to bez wpływu na sposób funkcjonowania biblioteki cyfrowej. Znaczenia tych zmian zapewne jeszcze nie potrafimy do końca przewidzieć.

BIBLIOGRAFIA

- Arms, William (2000). *Digital libraries*. Cambridge, Mass.: MIT Press, 287 p.
- Bednarek-Michalska, Bożena (2005). Wolny dostęp do wiedzy? *Sprawy Nauki* nr 10, s. 5-6.
- Bush, Vannevar (1945). As we may think [online]. *The Atlantic Monthly*, July [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.theatlantic.com/doc/194507/bush>>.
- Esposito, Joseph (2004). The devil you don't know: The unexpected future of Open Access publishing [online]. *First Monday* Vol. 9 no. 8 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://firstmonday.org/issues/issue9_8/esposito/index.html>.

- Głombiowski, Karol; Helena Szwejkowska (1971). *Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu*. Warszawa: PWN, 166 s.
- Hart, Michael (1990). Project Gutenberg: Access to Electronic Texts. *Database* nr 13, s. 6-9.
- Hayes, Helen (2004). The role of libraries in the knowledge economy. *Serial*, vol. 1, no. 3, pp. 231-238.
- Holmström, Jonas (2004). Report on the 8th European Conference on Digital Libraries (ECDL 2004) [online]. *D-Lib Magazine* vol. 10 no 10 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w WorldWideWeb: <<http://www.dlib.org/dlib/october04/holmstrom/10holmstrom.html>>.
- Jacquesson, Alain (1999). *Automatyzacja bibliotek: zarys historyczny, strategia, perspektywy*. Warszawa: Wydaw. Uniw. Warszawskiego, 368 s.
- Kanczak, Agnieszka; Karina Szołtysik (2006). Czy w bibliotece XXI wieku jest miejsce dla bibliotekarza [online]. W: *Konferencja Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy?* Łódź 19-21.06.2006 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/biblio21/sesja4ref2>>.
- Koohang, Alex; Keith Harman (2006). The Academic Open Access E-Journal: Platform and Portal. *Informing Science Journal* vol. 9, pp. 71-81.
- Lancaster, F. Wilfrid (1978). *Toward paperless information systems*. New York: Academic Press, 179 p.
- Licklider, Joseph Carl Robnett (1970). *Biblioteki przyszłości*. Warszawa: PWN, 252 s.
- Lougee, Wendy (2003). *Diffuse Libraries*. [online] [dostęp: 11.07.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://createchange.org/arl/proceedings/142/lougee.html>>.
- Nahotko, Marek (2003). Licencjonowane udostępnianie wartości intelektualnych w Internecie [online]. *Biuletyn EBIB* nr 6 (46) [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2003/46/nahotko.php>>.
- Nahotko, Marek (2004). *Metadane: Sposób na uporządkowanie Internetu*. Kraków: Wydaw. UJ, 201 s.
- Odlyzko, Andrew (1995). Tragic loss or good riddance? The impending demise of traditional scholarly journals. *Journal of Human-Computer Studie*, vol. 42, pp. 71-122.
- Powell, David (2004). *Publishing output to 2020* [online] [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.bl.uk/about/articles/pdf/epsreport.pdf>>.
- Preserving Digital Information: Report of the Task Force on Archiving of Digital Information* [online] (1996). [dostęp: 01.09.2000]. Dostępny w World Wide Web: <<http://lyra.rlg.org/ArchTF/tfadi.index.htm>>.
- Sawicka, Dagmara (2006). E-pytanie, e-odpowiedź... czyli jakich badań potrzebują biblioteki przyszłości [online]. W: *Konferencja Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy?* Łódź 19-21.06.2006 [dostęp: 26.01.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/biblio21/sesja5ref2>>.
- Sharon, Taly; Ariel J. Frank (2000). Digital libraries on the Internet [online]. W: *66th IFLA Council and General Conference. Jerusalem, Israel, 13-18 August* [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ifla.org/IV/ifla66/papers/029-142e.htm>>.
- Stępnia, Jolanta (2004). Europa wobec wzrostu cen czasopism – warunki zjednoczenia [online]. W: *Konferencja Polskie biblioteki akademickie w Unii Europejskiej*. Łódź 23-25.06.2004 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w Wprld Wide Web: <http://bg.p.lodz.pl/konferencja2004/pelne_teksty/stepniak.pdf>.
- Szczygłowska, Lidia (2006). „Cybrary” to wciąż biblioteka [online]. W: *Konferencja Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy?* Łódź 19-21.06.2006 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/biblio21/sesja2ref2>>.
- Szymula, Robert (1999). Biblioteki cyfrowe – zagadnienia ogólne i problemy terminologiczne: (Konferencja COLIS3, Dubrownik 23-26.05.1999) [online]. *Biuletyn EBIB* nr 8 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/arc/e008-06.html>>.
- Waters, Donald (2006). Managing Digital Assets in Higher Education: An Overview of Strategic Issues [online]. *ARL Bimonthly Report* 244 [dostęp: 26.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.arl.org/mb~doc/arlbr244/assets.pdf>>.
- Wojciechowski, Jacek (2006). *Biblioteczna wartość naddana*. Kraków: Wydaw. Uniw. Jagiellońskiego, 138 s.

MAREK NAHOTKO

Institute of Information and Library Science

Jagiellonian University

e-mail: nahotko@inib.uj.edu.pl

DIGITAL SCIENCE – DIGITAL PUBLICATIONS – DIGITAL LIBRARIES

KEYWORDS: Scholarly communication. E-publications. E-journals. Electronic repositories. Digital libraries. Collaboratories. Global digital library.

ABSTRACT: The article discusses new methods of scientific e-publishing, including those conforming to Open Access principles, such as e-journals and electronic repositories. Other types of electronic publishing are described, in particular digital libraries, the role performed in their development by librarians and the place for those libraries within a new framework of scientific research, the example of which are so-called “collaboratories”. The idea of a global digital library is presented. An attempt is made to point to the trends in e-publishing which may be most influential in the contemporary scholarly communication.

Artykuł wpłynął do redakcji 7 sierpnia 2006 r.

MAŁGORZATA JASKOWSKA

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: jaskowska@inib.uj.edu.pl

CECHY KSZTAŁTUJĄCE WIZERUNEK BIBLIOTEK NAUKOWYCH W INTERNECIE¹



Dr Małgorzata Jaskowska jest asystentem w Zakładzie Metodologii Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół tematu komunikacji instytucji naukowych z otoczeniem społecznym w środowisku internetowym, w tym Public Relations. Ważniejsze publikacje: *Europejskie inicjatywy pod hasłem „Public Understanding of Science” z wykorzystaniem Internetu*. W: *e-Włączenie czy e-wyobcowanie. e-Publikacje Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego* Nr 2 [CD ROM] pod. red. M. Kocójowej. Kraków; Wydaw. IINiBUJ, 2006; *Public Relations (online) polskich wydawnictw akademickich*. W: *Public Relations. Biblioteki, wydawnictwa, informacja naukowa, uczelnie*. Pod red. M. Kocójowej. Kraków; Wydaw. UJ s. 64-74, 2004.

SŁOWA KLUCZOWE: Wizerunek biblioteki. Internet. Biblioteczne Serwisy WWW. Biblioteki naukowe. e-PR.

ABSTRAKT: W artykule podjęto próbę połączenia wniosków wypływających z badań naukowych mieszczących się w polu zarządzania, w zakresie definiowania wizerunku instytucji i efektywności form kształtowania go poprzez Internet (e-PR) oraz badań wizerunku bibliotek, prowadzonych przez specjalistów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. W efekcie wyselekcjonowano pięć grup cech serwisów WWW bibliotek naukowych, które mają wpływ na kształtowanie ich wizerunku w Internecie. Są to: komunikacja, kultura organizacyjna, system identyfikacji wizualnej, koniunktura rynkowa, dostęp do serwisów i ich funkcjonalność. Wyeksponowanie ich w serwisach powinno wpłynąć na poprawę efektywności działań Public Relations bibliotek naukowych w Internecie.

WPROWADZENIE

W czasach, gdy wizerunek bibliotek kształtowany jest poprzez percepcję komunikatów pochodzących z serwisu WWW lub w nim umieszczonych, zasadność troski o tę formę przekazu wydaje się być bezsprzeczna. Istnieje zatem konieczność prowadzenia badań nad wizerunkiem bibliotek naukowych w Internecie. Podstawowym problemem jest wyselekcjonowanie składników tworzących wizerunek, a więc cech, na podstawie których powstaje

¹ Artykuł oparty został na rozważaniach teoretycznych przedstawionych w rozprawie doktorskiej pt. *Rola bibliotek w budowaniu wizerunku polskich instytucji naukowych w środowisku internetowym* (Promotor: dr hab. Maria Kocójowa, prof. UJ, recenzenci: dr hab. Wanda Pindłowa, prof. UJ; prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert; prof. dr hab. Mirosław Górny. Praca obroniona na Uniwersytecie Warszawskim, Wydział Historyczny w dn. 05.04.2006). Publikacja całości rozprawy pod tytułem *Public Relations bibliotek naukowych w Internecie* jest planowana przez Wydawnictwo UJ w połowie 2007 r.

w umysłach odbiorców pozytywny lub krytyczny obraz instytucji. W tym celu warto sięgnąć do mieszczących się w polu zarządzania badań nad wizerunkiem instytucji i nad efektywnością form kształtowania go poprzez Internet (e-PR) oraz badań wizerunku bibliotek prowadzonych przez specjalistów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Dopiero takie połączenie, wykorzystanie metodologii obu tych nauk pozwoli na wyselekcjonowanie najbardziej skutecznych form i metod e-PR w stosunku do serwisów WWW bibliotek naukowych oraz jak najmocniejsze eksploataowanie sprawdzonych rozwiązań.

WIZERUNEK INSTYTUCJI

Zdaniem Krystyny Wojcik, autorytetu w dziedzinie PR w Polsce, wizerunek/obraz (ang. *image*) instytucji odnosi się do wyobrażenia i opinii, jakie powstają na jej temat w umysłach odbiorców; nie może być zaprojektowany przez nią samą, lecz jest efektem interpretacji odczuć, jakie są następstwem kontaktów z daną instytucją i wysyłanych przez nią komunikatów do odbiorców (Wojcik, 2001). Ocena należy do odbiorców, jednak każda instytucja powinna mieć wyobrażenie swojego idealnego obrazu, określane go w opracowaniach z zakresu zarządzania w języku angielskim mianem *identity* i tworzyć go w sposób przemyślany. W polskich publikacjach ten angielski termin stosowany jest w formie oryginalnej (Rozwadowska, 2002) lub jest tłumaczony najczęściej jako *tożsamość* (Zybert, 2004; Budzyński, 2002; Wiktor, 2001). *Identity* jest „kompleksowym, własnym obrazem, jaki przedsiębiorstwo zamierza przekazać na rynek w procesie komunikacji” (Wiktor, 2001, s. 72). Trafnie zdefiniowała to określenie B. Rozwadowska: „w przeciwieństwie do wizerunku, który odzwierciedla opinie, tożsamość jest czymś obiektywnym, ponieważ składają się na nią różnego rodzaju elementy, za pomocą których organizacja jest identyfikowana. Można powiedzieć, że tożsamość to zbiór pewnych określonych bodźców, a wizerunek to sposób, w jaki są one odczytywane” (Rozwadowska, 2002, s. 55). W niniejszym artykule przyjęto, że tożsamość jest zespołem cech, za pomocą których biblioteka naukowa buduje własny obraz, z którym się identyfikuje. Zatem praca nad budowaniem tożsamości jest próbą wpływania na wizerunek. Przystępując do zadania świadomego tworzenia tożsamości instytucji należy: odnieść się do jej misji – czyli specyficznego powodu istnienia organizacji i jej grup odbiorców – rodzajów potrzeb, jakie ma zaspokajać (Wiktor, 2001). Drugim etapem jest wyodrębnienie elementów, które ją tworzą: „stworzenie atrakcyjnego wizerunku firmy opiera się na wybraniu określonych cech, które będą go kształtować, pozwalając firmie na utrzymanie przez długie lata raz wybranego stylu” (Altkorn, 1996).

ELEMENTY TOŻSAMOŚCI

Wyodrębnienie składników tworzących tożsamość bibliotek naukowych ułatwia pracownikom PR kształtowanie spójnego systemu identyfikacji i budowanie wizerunku. Cechy te powinny zostać ujęte w zaplanowany i spójny wzór (Black, 2005). Niejednoznaczność terminu *tożsamość* i wynikające z tego problemy przy jej badaniu, od lat skłania naukowców określa-

jących swoje pole badawcze jako *corporate communication*, do podejmowania analiz. Polscy badacze z Akademii Ekonomicznej w Krakowie, opierając się na analizie literatury zagranicznej, wymieniają wśród elementów identyfikujących instytucję: postawę, czyli misję i filozofię działania, zachowanie – styl postępowania kadry zarządzającej i pracowników oraz identyfikację wizualną (Altkorn, 1996; Wiktor, 2001). Rozwadowska podkreśla znaczenie: norm zachowań, sposobu komunikowania się z otoczeniem oraz cech powodujących skojarzenia wizualne (Rozwadowska, 2002). Wojcik słusznie dodaje do tej listy także cechy związane ze specyfiką działalności: ofertę instytucji, programy, produkty, marki produktów (Wojcik, 2001). Potwierdza to Altcorn argumentując, że dobrej jakości produkt wpływa na pozytywny image instytucji, z kolei wysoka reputacja instytucji zachęca do wyboru proponowanych przez nią usług i/lub produktów z konkurencyjnej oferty rynkowej (Altkorn, 1996). Niezbędne jest włączenie tych cech jako składników tożsamości bibliotek naukowych.

W literaturze zagranicznej na szczególną uwagę zasługują te badania, które są próbą podsumowania dotychczasowych wniosków w zakresie definiowania tożsamości (Schwartz, 2002; Ravasi i Rekom, 2003). Dla badań nad wizerunkiem bibliotek naukowych w Internecie najbardziej przydatna okazała się analiza angielskojęzycznej literatury z lat 1979-98 autorstwa autorytetów w zakresie badania wizerunku i tożsamości instytucji (Olins, van Riel i Blamer, van Rekom, Schmidt), przeprowadzona przez T. C. Melewar i E. Jenkins z University of Warwick (Anglia). Stworzyli oni *model tożsamości*, który nazwali kompromisowym, prostym w użyciu zarówno dla teoretyków, jak i pracowników PR (Melewar i Jenkins, 2002). Ujmuje on także wymienione wcześniej składniki tożsamości proponowane przez polskich autorów. Model ten został przyjęty jako punkt wyjścia do badań mających na celu określenie cech najważniejszych dla budowanego w Internecie wizerunku bibliotek naukowych. Składają się na niego: 1) komunikacja i identyfikacja wizualna (komunikacja, komunikacja niekontrolowana, architektura i lokalizacja, tożsamość wizualna); 2) normy zachowań (zarządu/władz, kierownictwa, pracowników); 3) kultura organizacyjna (cele, filozofia, zasady, narodowość, tradycja i historia); 4) koniunktura rynkowa (typ organizacji, strategie marketingowe).

SKŁADNIKI WIZERUNKU BIBLIOTEK NAUKOWYCH

W tej części artykułu przedstawiony zostanie wykaz cech kształtujących zdaniem badaczy wizerunek każdej instytucji (niezależnie od jej typu), uzupełniony o specyficzne cechy składające się na wizerunek bibliotek naukowych.

Przegląd polskich publikacji relacjonujących badanie wizerunku bibliotek wskazuje, że jest on często identyfikowany z oceną jakości pracy biblioteki (Cybulska, 2002). Takie podejście wydaje się niewystarczające, zwłaszcza w kontekście wymienionych wcześniej opracowań z zakresu nauk o zarządzaniu. Tego zdania są też inni autorzy z zakresu bibliotekoznawstwa. Wojciechowski twierdzi, że publiczność tworzy obraz biblioteki na podstawie: zasobności, różnorodności i specjalizacji zbiorów, repertuaru usług, programu pracy z czytelnikiem – stopnia doinformowania o ofercie, wyglądu oraz standardu wyposażenia, lokalizacji, dogodnych rozwiązań

wewnętrznych, trafnie dobranych i łatwych do zapamiętania godzin otwarcia, stopnia i czasu realizacji zamówień, zachowań i postępowania personelu (Wojciechowski, 1993). Kubów wymienia następujące elementy wpływające na wizerunek biblioteki naukowej: komfort w korzystaniu z usług (dogodne dni i godziny otwarcia, minimalizowanie formalności), kultura i jakość obsługi, trafnie dobierane i rozmieszczone zbiory drukowane i elektroniczne, przejrzysty układ, wolny dostęp, właściwe opracowanie rzeczowe, informowanie całej społeczności akademickiej o osiągnięciach biblioteki, profesjonalizm pracowników (Kubów, 2002). Dudziak-Kowalska dodaje tu też takie elementy, jak historia, tradycja, misja społeczna, współpraca międzynarodowa, a nawet osobowość fundatorów i sponsorów (Dudziak-Kowalska, 2004). Aby wzmocnić własny wizerunek, biblioteka naukowa może także realizować zadania wykraczające poza jej podstawowy zakres usług, włączając się w działalność instytucji naukowej, której jest częścią: „organizacja konferencji naukowych, warsztatów, udział w różnego rodzaju projektach naukowych lokalnych, ale przede wszystkim ogólnopolskich lub międzynarodowych, stworzenie sprawnie funkcjonującej, atrakcyjnej strony WWW, organizacja listy dyskusyjnej, aktywność wydawnicza, udział w różnych inicjatywach uczelnianych – wszystko to jest wykonywane przez bibliotekarzy, którzy w ten sposób kreują pozytywny wizerunek biblioteki w środowisku” (Górski i in., 2004, s. 129). Zybert proponuje ujęcie wszystkich czynników w trzy grupy: „co oferujemy, jak oferujemy i warunki, w jakich się to odbywa” (Zybert, 2004, s. 187).

SPOŁECZNE OTOCZENIE BIBLIOTEK NAUKOWYCH

Wszelkie działania na rzecz budowania wizerunku bibliotek odbywają się w kontekście ich społecznego otoczenia. W PR otoczenie instytucji zwane jest jej publicznością. Nie stanowi ona jednorodnej zbiorowości, lecz składa się z określonych grup osób zwanych grupami celowymi. Każdy rodzaj instytucji posiada specyficzne dla charakteru swojej działalności, względnie stałe grupy odbiorców. Uświadomienie odrębności tych grup, tzw. segmentacja otoczenia, stanowi jedną z podstawowych czynności poprzedzających działania w zakresie PR. Członków grup łączą wspólne cele, zainteresowania i potrzeby informacyjne w kontekście organizacji, sprecyzowanie ich ma kluczowe znaczenie dla efektywności działań PR. Obraz instytucji w otoczeniu nie jest bowiem jednolity, lecz uzależniony od wymagań przedstawicieli określonych grup i znaczenia, jakie nadają oni poszczególnym cechom wizerunku, a zatem od kryteriów oceny, jakiej poddają instytucję. Wizerunek instytucji w oczach odbiorców jest w każdym przypadku jednostkowy i zbudowany z elementów racjonalnych i emocjonalnych. Ta sama biblioteka naukowa może być inaczej oceniana przez środowisko naukowe, przez studentów, także przez bibliotekarzy. Aby móc wpływać na własny wizerunek w otoczeniu społecznym, biblioteka naukowa musi określić swoje w nim miejsce i scharakteryzować je dla własnych potrzeb, wydzielając grupy publiczności i adresując do nich komunikaty. Otoczenie bibliotek kształtuje społeczność wewnętrzną, zewnętrzną bliższą oraz zewnętrzną dalszą, która w przypadku bibliotek będących częścią instytucji naukowych może być identyfikowana z otoczeniem zewnętrznym tychże instytucji nadrzędnych. W kręgu publiczności wewnętrznej do najważniejszych grup zaliczyć

należy: władze (dyrekcję, kierownictwo), pracowników administracji i bibliotekarzy. W otoczeniu zewnętrznym wyróżnić należy: studentów (w uczelniach), pracowników naukowych, nabywców i użytkowników dóbr i usług, konkurentów, lokalną społeczność, stowarzyszenia zawodowe i gospodarcze, zewnętrzne środowisko naukowe, dziennikarzy, uczniów, nauczycieli, sponsorów i absolwentów (Hope, 2005). W kontekście roli, jaką instytucje naukowe odgrywają w społeczeństwie informacyjnym, grupy należące do otoczenia dalszego, jedynie potencjalnie mogące mieć z nimi związek, także leżą w sferze zainteresowań PR. Każda grupa stanowi sprecyzowany cel działań PR bibliotek naukowych, przyjmujących różne formy i służących przekazowi indywidualnych treści. W opracowaniach teoretycznych stwierdza się, że skuteczność zabiegów PR jest wysoka wtedy, gdy są skierowane na określoną grupę odbiorców i realizują specyficzne potrzeby informacyjne jej przedstawicieli. Działania PR wzmacniają zaangażowanie instytucji w sprawy publiczności i zaangażowanie publiczności w sprawy instytucji, co przynosi w efekcie obustronne korzyści.

Dużą część usług biblioteki naukowe oferują za pośrednictwem swoich serwisów WWW. Dlatego też istotne jest, aby praca nad kształtowaniem elementów tożsamości odbywała się w sposób przemyślany w środowisku internetowym.

ELEMENTY WIZERUNKU BIBLIOTEK NAUKOWYCH W ŚRODOWISKU WWW

Listę cech ujętych we wspomnianym modelu tożsamości oraz cech, które zdaniem specjalistów z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa tworzą wizerunek bibliotek naukowych, można uzupełnić teraz o elementy specyficzne dla budowania wizerunku w środowisku internetowym. Zostały one ujęte w następujące grupy: komunikacja, kultura organizacyjna, system identyfikacji wizualnej, koniunktura rynkowa, dostęp do serwisów i ich funkcjonalność.

KOMUNIKACJA

Komunikowanie się organizacji z publicznością jest sednem działań Public Relations, ukierunkowanych na kształtowanie wizerunku. Najbardziej pożądanym, zdaniem specjalistów, jest harmonijny, dwustronnie symetryczny przepływ informacji i angażowanie odbiorców w sprawy instytucji. Składają się nań: rozpowszechnianie informacji; przekazywanie ich przedstawicielom wyselekcjonowanych grup, a przez to zaspokajanie ich potrzeb informacyjnych; sprzężenie zwrotne, a więc oczekiwanie na opinie i otwartość na sugestie; wreszcie zachęcanie publiczności do dialogu.

Istnieje również zjawisko komunikacji niekontrolowanej ze strony instytucji (zwanej też nieplanowaną, nieautoryzowaną, nieformalną). Przebiega ona między członkami poszczególnych grup publiczności (znajomi, społeczności zawodowe i prywatne). Zazwyczaj wymieniane opinie dotyczą cech produktów, jakości usług, sposobu działania instytucji, zachowania pracowników. Wiadomości te mają moc bardzo szybkiego i pozbawionego barier rozprzestrzeniania się i są uznawane za wiarygodne, bo przekazywane przez

osoby, znajome, a więc darzone zaufaniem. Rolą działań PR i e-PR, które kierują się zasadami etycznymi, nie jest tłumienie komunikacji nieformalnej, lecz szybka reakcja w sytuacjach kryzysowych, sprzyjająca pozytywnej ocenie bibliotek naukowych.

Kluczowymi własnościami współczesnych działań PR są: interaktywność, dialog, dynamizm, zaangażowanie (Hurme, 2001). Interaktywność jest najbardziej pożądaną cechą w ocenie jakości stron internetowych instytucji z punktu widzenia PR. W wielu pracach na temat PR online podkreślana jest rola stosowania wszystkich możliwych w Internecie form komunikacji dla osiągnięcia sukcesu w działaniach PR (Ashcroft i Hoey, 2001; Taylor i in., 2001). W opracowaniach z zakresu e-PR występuje określenie tzw. pętli dialogu. Oznacza ono wykorzystanie wszystkich form internetowej komunikacji, które skłaniają użytkowników do zainteresowania stroną WWW, umożliwiają dialog i zachęcają do powrotu. Formy komunikacji, w konsekwencji lektury publikacji relacjonujących różne badania, można podzielić, wychodząc od form komunikacji jednostronnej do symetrycznie dwustronnej jako najbardziej efektywnej. Pierwszy stopień reprezentują: e-mail do instytucji, e-mail do osób odpowiedzialnych za kontakt z otoczeniem w imieniu instytucji, różne adresy e-mail w zależności od tematyki pytania adresowanego do instytucji, FAQ. Drugi stopień to *newsletter* i *direct mail*. Trzeci stopień to ankiety na temat instytucji, możliwość wysłania komentarzy, przegląd opinii użytkowników, bezpośrednie zwracanie się do poszczególnych grup publiczności na stronie głównej. Ostatni, najwyższy stopień to narzędzia służące komunikowaniu się użytkowników między sobą: czat, komentarze, listy dyskusyjne, zaangażowanie do współpracy. Zachęta do ponownego odwiedzenia serwisu może być wyrażona wprost lub osiągnięta pośrednio poprzez możliwość utworzenia zakładki w przeglądarce, zapowiedź informacji, które mają pojawić się w serwisie, plany działalności instytucji na najbliższy czas. Formy te zamykają pętlę dialogu.

Wymienione formy komunikacji zostaną poniżej krótko scharakteryzowane.

Standardem jest obecnie umieszczanie adresu poczty elektronicznej w widocznym miejscu serwisu bądź pod odnośnikiem *kontakt*. Zaufanie odbiorców dodatkowo podnieść można poprzez podawanie adresów e-mail, także dyrektora i jego zastępców. Instytucja, zwłaszcza jej kierownictwo pozostają wtedy mniej anonimowe i wyrażają swoją otwartość na otoczenie, dając tym samym także dobry przykład innym pracownikom. Otoczenie instytucji i bibliotek naukowych jest różnorodne, przedstawiciele poszczególnych grup reprezentują różne potrzeby informacyjne. Dlatego istotne jest, aby za wyodrębnione tematy były odpowiedzialne właściwe osoby i aby podawać ich adresy e-mail w odpowiednich miejscach serwisu. W przypadku bibliotek naukowych szczególnie ważna jest zachęta do zadawania pytań online bibliotekarzom. Natomiast najczęściej zadawane, powtarzające się pytania powinny zostać zebrane w jedną listę *Frequently Asked Questions*.

Stałemu podtrzymywaniu doinformowania o ofercie biblioteki i wywoływaniu odwiedzin na stronie WWW służą takie instrumenty jak *newsletter* i *direct mail*, dystrybuowane w regularnych odstępach czasu poprzez pocztę elektroniczną do skrzynek subskrybentów, którzy wcześniej wyrazili wolę ich otrzymywania. Zamieszcza się w nich informacje o zmianach, które w ostatnim czasie miały miejsce w serwisie WWW w celu zachęty do jego odwiedzenia. Nie powielają więc informacji z serwisu WWW, a jedynie dają

zapowiedź tego, co można w nim odnaleźć. Jak wynika z badań, formy te zastosowane w profesjonalny sposób w bibliotekach naukowych okazały się jedną z najskuteczniejszych form komunikacji z użytkownikami (Giles i Crossno, 2000).

Internet ma możliwość zrewolucjonizowania komunikacji pomiędzy instytucjami a ich publicznością. W odróżnieniu od pozostałych mediów, pozwala nie tylko nadawać własne komunikaty do szerokiego kręgu odbiorców, ale wykorzystać model komunikacji dwustronnej i poprzez sprzężenie zwrotne: nawiązywać bliższe kontakty, zadawać użytkownikom pytania, wysłuchiwać opinii pozytywnych i negatywnych o produktach i usługach, budować lojalność klientów. Dzięki temu można czerpać prawdziwe korzyści marketingowe: zbierać informacje o użytkownikach i monitorować ich opinię na temat biblioteki i jej oferty. Pozwala to w konsekwencji na udoskonalanie oferty zgodnie z preferencjami i zmieniającymi się oczekiwaniami odbiorców, na szybką reakcję na pojawiające się negatywne opinie i sytuacje kryzysowe. Interaktywność spowodowała także zjawisko wywierania wpływu przez publiczność na wizerunek instytucji. Skoro publiczność dopuszczono do głosu i zaczęto słuchać jej opinii, to w konsekwencji także należy stosować się do przekazywanych sugestii i życzeń (Kent i in., 2003). Formy badania opinii w Internecie to: ankiety, monitorowanie list dyskusyjnych i czatów, analizowanie logów, umożliwienie wyrażania opinii poprzez wysyłanie listów elektronicznych do instytucji. W przypadku bibliotek taką formę stanowią kwerendy online, formularze oceny funkcjonowania biblioteki, opinie na temat usług. Badanie opinii użytkowników w Internecie posiada wiele zalet: klienci chętniej wypowiadają się w warunkach anonimowości, a prostota przekazywania opinii powoduje, że są one formułowane spontanicznie. Publiczność jest gotowa mówić, pracownicy PR muszą się nauczyć słuchać. Niektóre serwisy zamieszczają na osobnej stronie przegląd opinii i sugestii użytkowników. Zaangażowanie użytkownika, umożliwienie mu dzielenia się własnymi doświadczeniami zwiększa jego zaufanie do instytucji. Jak pisze M. Górny: „biblioteka musi przekonać czytelnika, że jego oczekiwania są brane pod uwagę i stąd warto stale kontaktować się z bibliotekami. Po drugie należy umiejętnie analizować zgłaszane przez dziesiątki osób potrzeby” (Górny, 2005).

Internet, choć zaliczany do mediów masowych, zmienił koncepcję komunikacji. Otworzył też drzwi realizacji koncepcji symetrycznej komunikacji dwustronnej w PR, która zakłada, że dla kreowania efektywnych kanałów komunikacji między organizacją a publicznością, musi mieć miejsce z obydwu stron udział w interakcji na uczciwych, etycznych zasadach (Kent i in., 2003). Formami dialogu stosowanymi w Internecie są listy dyskusyjne, czat oraz wideokonferencje. Najwyższym stopniem komunikacji proponowanym tu przez autorkę jest zaangażowanie odbiorców w sprawy instytucji. Odbywać może się to przez udział w akcjach typu *fundraising* na rzecz biblioteki, tworzenie kół przyjaciół biblioteki czy stowarzyszeń absolwentów.

KULTURA ORGANIZACYJNA

Kultura organizacji nazywana przez innych autorów postawą (Altkorn, 1997; Wiktor, 2001) to „zespół cech decydujących o (...) osobowości, a więc ujednolicone zasady postępowania i postrzegania, które wyrażają przyjęty

(...) system wartości, tworzą pewien klimat organizacyjny” (Zybert, 2004, s. 22). Kultura organizacji uzależniona jest od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych – kultury narodowej i systemu wartości społeczeństwa, typu organizacji i form działalności, jej cech (historia, wielkość) i cech pracowników (wartości, postawy, wykształcenie) (Kostera, 2005). Według Edgara Scheina model kultury składa się z: założeń (całkiem niewidocznych i nieuświadomianych), norm i wartości (częściowo widocznych i uświadomianych) oraz artefaktów (widocznych i uświadomianych) (za: Kostera, 2005). Artefakty – a więc zjawiska postrzegane przez odbiorców dzielą się na: językowe, behawioralne i fizyczne. Zybert, autorka pierwszej w Polsce książki na temat kultury organizacyjnej w bibliotekach stwierdziła, że „kultura organizacyjna może być wyrażona w bardzo konkretny sposób: w treściach i formie wydawanego biuletynu, w raportach, sprawozdaniach czy oświadczeniach publicznych, w zwoływaniu zebrań (lub nie), w strukturze organizacyjnej czy aranżacji przestrzeni” (Zybert, 2004, s. 21). Dużą rolę odgrywa tu też „społeczna odpowiedzialność instytucji” – a więc jej moralne zobowiązanie z tytułu konsekwencji, jakie ma jej działalność dla społeczeństwa, uświadamianie sobie ważnych społecznie zagadnień i reagowanie na nie, pomnażanie majątku publicznego i dzielenie się nim (Budzynski, 2002). Tutaj do głosu dochodzi działalność dobroczynna na rzecz zdrowia publicznego, środowiska naturalnego, kultury fizycznej, a szczególnie w przypadku bibliotek naukowych – rozwoju intelektualnego społeczeństwa. W ujęciu globalnym znaczenie ma także narodowa indywidualność instytucji i jej specyficzny, niepowtarzalny wkład w dorobek ludzkości. Gdy instytucja ma długą historię i pielęgnuje wytworzone w jej czasie tradycje, staje się bardziej godna zaufania w oczach odbiorców; świadczy to o jej trwałości, doświadczeniu i profesjonalizmie. Kultura organizacyjna – szczególnie spisana w postaci misji, pełni też zadania związane z funkcjonowaniem wewnętrznym organizacji, umożliwia zrozumienie tego, jak można i należy działać.

Dla potrzeb środowiska internetowego można zaproponować wyróżnienie kilkunastu cech serwisów, które odzwierciedlają kulturę instytucji i których obecność w serwisie WWW jest pożądana z punktu widzenia jej wizerunku. Kultura organizacji jest zwykle przez nią samą prezentowana na stronach nazywanych „o nas”. Zawartość ich mogą stanowić: przedstawienie instytucji jako nadawcy komunikatów, dane teleadresowe, plan dojazdu, wykaz nazwisk osób pełniących funkcje kierownicze, zdjęcia kierownictwa i pracowników, deklaracja misji, plany związane z najbliższą przyszłością, historia i tradycje, informacja o patronie, struktura, dane liczbowe o instytucji, biuletyn informacji publicznej, zdjęcia budynków, osiągnięcia, informacje o słynnych absolwentach nadrzędnej w stosunku do biblioteki instytucji naukowej, informacje o nadanych doktoratach *honoris causa*, aktualności z życia instytucji i filmy dokumentujące jej działalność. Jest tu także miejsce na przedstawienie udziału instytucji w prospołecznych akcjach, w przypadku bibliotek np. imprez promujących czytelnictwo.

„Kultura może także przejawiać się w niewerbalnych zachowaniach członków organizacji” (Zybert, 2004, s. 21). Zachowanie wszystkich pracowników instytucji powinno być objęte jednolitą koncepcją reguł postępowania z uwzględnieniem poczucia wspólnych wartości, świadomości realizacji misji, którą wszyscy znają i rozumieją. Skoro wizerunek organizacji powstaje na podstawie sygnałów wysyłanych przez nią na zewnątrz, to powinny być one świadome i przemyślane, aby nie stały w konflikcie ze zdeklarowaną

misją organizacji i były konsekwentnie stosowane przez wszystkich członków instytucji. Wiarygodność osób zarządzających instytucją mierzona jest także zgodnością postępowania wobec otoczenia ze zadeklarowaną misją tej instytucji. Na podstawie zachowania pracowników będących reprezentantami instytucji, z którymi odbiorcy mieli do czynienia, oceniana jest cała instytucja. Ten bezpośredni kontakt i wrażenie wpływające z niego może wywołać lojalność klientów do instytucji bądź zniechęcić do dalszych z nią kontaktów. W świecie realnym każda wypowiedź przedstawiciela instytucji, jego postępowanie, działania, kultura osobista, wygląd zewnętrzny, profesjonalizm w wypełnianiu zadań przekładają się na obraz instytucji. W wirtualnym środowisku dobre wrażenie wywołują: nienaganne wypełnianie podstawowych zadań oraz komunikowanie o działaniach wykraczających poza sferę podstawowych obowiązków: świadectwa działalności naukowej, udziału w grantach, projektach, konsorcjach, stowarzyszeniach bibliotekarskich, projektach międzynarodowych, działalności szkoleniowej, wydawniczej, wystawienniczej, organizacji konferencji. Wszystkie te cechy wpływają także dodatnio na wizerunek zawodu.

SYSTEM IDENTYFIKACJI WIZUALNEJ

Kolejnym, ważnym elementem modelu tożsamości biblioteki jest identyfikacja wizualna. Składają się na nią: nazwa instytucji, symbol firmowy złożony ze znaku firmowego (rozpoznawalna część symbolu niewyrażana werbalnie) i logotypu (wyrazu lub wyrazów stanowiących nazwę instytucji), typografii i kolorów, używanych przez instytucję, które w sumie mają stworzyć spójną, jednolitą koncepcję (Budzyński, 2002). Oczywiście wartość samą w sobie ma nie tyle symbolika, co marka instytucji reprezentowana przy jej użyciu. Jeśli instytucja posiada dobrą markę, a symbolika utrwaliła się już w umysłach odbiorców, to symbole będą wzmacniać zaufanie do każdego oferowanego przez nią następnego produktu. Tak więc elementy wizualne są uznanym narzędziem gry konkurencyjnej. Cechy identyfikacji wizualnej muszą odpowiadać specyfice organizacji, być łatwe do zapamiętania, różnić się od analogicznych elementów charakteryzujących inne instytucje, być wolne od niekorzystnych skojarzeń, łatwo adaptowalne do różnych technik PR przez wszystkie filie i oddziały organizacji oraz rzucające się w oczy (Budzyński, 2000). Opracowane przez grafików przy udziale pracowników PR symbole, typografia i kolory instytucji naukowych stają się częścią ich systemu identyfikacji wizualnej. Dzięki niemu jednolity i charakterystyczny dla danej instytucji wygląd przyjmują pisma firmowe, wizytówki; typowe elementy pojawiają się w folderach, na plakatach, wydawnictwach firmowych i oficjalnych stronach internetowych. Duże instytucje, o rozbudowanej strukturze dla łatwiejszego posługiwania się elementami identyfikacji wizualnej opracowują specjalne przewodniki zawierające zdefiniowane wzorce. Identyfikacja wizualna instytucji to także architektura i lokalizacja. Pozytywnie oceniana jest też w nich dbałość o dopasowanie wystroju do charakteru instytucji i potrzeb klientów.

W środowisku WWW wizualny system identyfikacji instytucji jest reprezentowany głównie przez: symbole i kolory firmowe, znaki graficzne, loga. Ważne jest, by były one konsekwentnie stosowane w całym serwisie – również na stronach WWW instytucji podrzędnych, takich jak biblioteki w sto-

sunku do instytucji naukowych, których są częścią. Podkreślając własną indywidualność, nie powinny rezygnować z systemu identyfikacji graficznej instytucji nadrzędnej. W praktyce więc jednostki wewnętrzne (jak biblioteki) powinny w swoich serwisach stosować te same barwy i liternictwo, które posiada strona domowa jednostki macierzystej (instytucji naukowej) lub przynajmniej ten sam ton barw. Zaś symbole – zarówno swoje własne, jak i jednostki nadrzędnej (Wolfe, 1997). Są to zasady tzw. identyfikacji podżyrowanej. Niektóre uczelnie – jako instytucje ustrukturalizowane, pomagają własnym jednostkom podrzędnym uwzględniać system identyfikacji wizualnej poprzez udostępnianie specjalnych podręczników, aby nowo powstające strony WWW umieszczone pod wspólną domeną wpisywały się w ogólne standardy identyfikacji wizualnej jednostki. Jednolita, rozpoznawalna symbolika instytucji jest w świecie komercyjnym jednym z narzędzi konkurencyjnych, sposobem na wyróżnianie instytucji, usług i produktów spośród innych tego samego typu. Ma to szczególne znaczenie także dla instytucji non profit, w tym bibliotek. Udostępniają one źródła informacyjne wysokiej jakości, wymagające dużego wkładu pracy i wiedzy eksperckiej w zakresie gromadzenia i opracowania. Priorytetem dla bibliotek jest zatem takie zaprezentowanie treści, aby nie były one dla potencjalnego odbiorcy jedynie „informacją z Internetu”, nieidentyfikowaną z instytucją sprawczą. Coraz więcej osób, także z otoczenia wewnętrznego instytucji naukowej jest stałymi użytkownikami tychże, ale bez przekraczania jej progów – jedynie poprzez serwis internetowy. Według Ch. L. Borgman paradoks świata sieciowego polega na tym, że biblioteki stają się coraz mniej widoczne dla swoich użytkowników, fundatorów i innych grup (Borgman, 2003). Według niej biblioteki stały się ofiarami własnego sukcesu: użytkownik znajduje dzięki nim to, czego potrzebuje, kiedy potrzebuje i w formie, jakiej sobie życzy – wszystko to bez odwiedzania biblioteki. W ten sposób zatracą świadomość tego, jaka instytucja była źródłem znalezionych informacji. Dla tych użytkowników również nie jest oczywiste, że cenna informacja naukowa, warunkująca ich rozwój zawodowy jest udostępniana dzięki wkładowi pracy zespołu pracowników biblioteki. Zespół ten musiał odbyć długą drogę od zdobywania funduszy, przystąpienia do konsorcjów bibliotecznych, poprzez negocjacje z firmami pośredniczącymi w sprzedaży naukowych baz danych, by użytkownik mógł skorzystać z efektu ostatecznego. Zwykle jednak nie zdaje on sobie sprawy z tego trudu, korzystając z udostępnianych zasobów w sposób coraz wygodniejszy, bo biblioteki uczelniane często udostępniają usługę korzystania z zakupionych przez bibliotekę, ogólnie niedostępnych baz danych z komputerów domowych. Aby zrównoważyć to niekorzystne zjawisko niedocenywania roli biblioteki w zapewnianiu dostępu do zasobów informacji cyfrowej, dyrektorzy niektórych bibliotek dbają, aby logo biblioteki było widoczne na każdej, pojedynczej stronie WWW serwisu bibliotecznego (Obst, 2004). Każda strona WWW powinna poprzez jednolitą symbolikę jasno komunikować odbiorcy, że to właśnie konkretny zespół biblioteczny jest twórcą udostępnianych informacji.

KONIUNKTURA RYNKOWA

Ostatnim zaproponowanym przez T. C. Melewar i E. Jenkins składnikiem tożsamości instytucji jest koniunktura rynkowa. Dobra lub zła reputacja sektora gospodarki, w jakim działa dana instytucja może z góry powo-

dować pozytywne lub negatywne skojarzenia na jej temat i w ten sposób wpływać na wizerunek. Wszystkie instytucje składają się na wizerunek sektora, którego są częścią. Reputacja sektora naukowego na rynku, budowanego przez instytucje prowadzące działalność badawczą powinna być podtrzymywana i wzmacniana przez komunikowanie efektów tej pracy.

Argumentem potwierdzającym konkurencyjność bibliotek naukowych w stosunku do innych instytucji udostępniających informację jest szeroka gama wysokiej jakości usług. Zaliczyć tu należy upowszechnianie wyników prac badawczych prowadzonych w jednostce macierzystej, a przez to promowanie osiągnięć naukowych pracowników naukowych. Biblioteki oferują szeroką gamę usług informacyjnych i usług uzupełniających, jak np. elektroniczne dostarczanie dokumentów, kopiowanie i skanowanie. Posiadają też obszerne zasoby informacyjne drukowane i elektroniczne (czasopisma elektroniczne, naukowe bazy danych czasopism, publikacji zwartych, szczególnie materiałów dydaktycznych dla studentów oraz materiałów konferencyjnych). Biblioteki umożliwiają przeszukiwanie katalogów bibliotecznych i zamawianie książek drogą internetową; opracowanie materiałów dokumentacyjnych i innych źródeł informacji związanych z dziedziną wiedzy, w ramach której prowadzone są badania naukowe w jednostce. Bibliotekarze tworzą katalogi odsyłaczy internetowych poświęconych wybranej dziedzinie wiedzy, ułatwiających wyszukiwanie informacji osobom zainteresowanym. Całokształt wymienionych tu i pozostałych usług, jakie biblioteki oferują swoim użytkownikom poprzez Internet sprawia, że ci, którzy z nich korzystają, wysoko oceniają ich pracę. Jednak niewystarczające zainteresowanie ofertą usług bibliotecznych jest często, jak wynika z badań i co podkreślają autorzy publikacji, wynikiem braku wiedzy o nich (Ashcroft i Hoey, 2001). Kształtowanie wizerunku biblioteki polega więc w tym względzie na stałym podtrzymywaniu stanu doinformowania użytkowników i pozyskiwaniu nowych kręgów odbiorców.

UŁATWIENIE DOSTĘPU DO SERWISÓW I ICH FUNKCJONALNOŚĆ

Dostęp do serwisów i ich funkcjonalność są warunkami *sine qua non* działalności na rzecz budowania wizerunku z wykorzystaniem Internetu. Brak możliwości dotarcia do serwisu w zasobach sieciowych czy brak profesjonalizmu w organizacji zawartości mogłyby przyczynić się do spadku efektywności właściwych działań PR. Ważne są dwa etapy ułatwienia dostępu: najpierw w zasobach sieciowych, a następnie z serwisów WWW instytucji nadrzędnych do stron bibliotecznych. W pierwszym przypadku chodzi o pozycjonowanie stron WWW, aby były dostępne poprzez wyszukiwarki (zwłaszcza najpopularniejsze jak *Google* i *Onet*) oraz umieszczenie odnośników w katalogach najpopularniejszych polskich portali internetowych: *Onet* i *Wirtualna Polska* i wortalu naukowych. Natomiast dostęp do stron bibliotecznych ze stron głównych instytucji naukowych poprzez odnośniki podkreśla, że są one ważnym elementem budowania wizerunku instytucji naukowych. Przy ocenie jakości serwisów WWW polskich bibliotek naukowych z punktu widzenia ich działalności PR ważne jest też uwzględnienie współczesnych standardów technicznych. Cechy funkcjonalne serwisów można ująć w następujących grupach: poprawność elementów nawigacji,

aktualność serwisu, wiarygodność i obce wersje językowe (Nielsen, 2003; Hallahan, 2001).

ZAKOŃCZENIE

Wizerunek bibliotek naukowych powstający w umysłach odbiorców w efekcie percepcji komunikatów pochodzących z serwisu WWW lub w nim umieszczonych, kształtowany jest na podstawie świadomej i przemyślanej komunikacji z otoczeniem, realizacji różnorodnych potrzeb informacyjnych wyszczególnionych z otoczenia grup publiczności, jakości usług bibliotecznych, kultury organizacyjnej, zachowań bibliotekarzy i tożsamości wizualnej. Warunkiem realizacji zadań e-PR jest też dbałość o dostęp użytkowników do serwisów bibliotecznych z zasobów sieciowych, którą należy w środowisku Internetu zaliczyć do zespołu cech wpływających na wizerunek biblioteki. Dodatkową kategorię stanowi funkcjonalność serwisów, sprzyjająca efektywności działań e-PR. Jedynie uwzględnienie tych składników kompleksowo, a nie wybiórczo, pozwoli bibliotekom na kształtowanie pożądanego – pozytywnego i spójnego wizerunku w Internecie.

BIBLIOGRAFIA

- Altkorn, Jerzy (1996). Wizerunek firmy jako marka. *Marketing w Praktyce*, nr 4, s. 5-9.
- Ashcroft, Linda; Hoey, Clive (2001). PR, marketing and the Internet: implications for information professionals. *Library Management*, vol. 22 (1/2), pp. 68-74.
- Borgman, Christine L. (2003). The Invisible Library: Paradox of the Global Information Infrastructure. *Library Trends*, vol. 51 (4), pp. 652-674.
- Budzyński, Wojciech (2002). *Wizerunek firmy. Kreowanie, zarządzanie, efekty*. Warszawa: Poltext.
- Cremer, Monika (1998). The Image of Libraries in the Internet [online]. [Dostęp: 3.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ifla.org/IV/ifla64/179-117e.htm>>.
- Cybulska, Lucyna (2002). Wizerunek Biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu na podstawie przeprowadzonych ankiet. W: Stefan Kubów (red.). *Marketing i jakość usług bibliotek akademickich. Ogólnopolska IV Konferencja Bibliotek Niepublicznych Szkół Wyższych. Wrocław, 9-11 maja 2002 r.* Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji TWP, s. 20-30.
- Dudziak-Kowalska, Małgorzata (2004). Internetowe strony WWW bibliotek jako element Public Relations [online]. *Biuletyn EBIB* nr 5 [dostęp: 3.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/56/kowalska.php>>.
- Giles, Sharon; Crossno, Jon (2000). Promoting the Library by E-Mail Alert [online]. *Service Marketing & Library Services* Vol. 14 (3) [dostęp: 3.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.infotoday.com/mls/apr00/giles&crossno.htm>>.
- Górny, Mirosław (2005). Biblioteka akademicka jako element globalnej cyfrowej infrastruktury informacyjnej [online]. W: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność. Poznań 15-17 czerwca 2005 r.* [dostęp: 3.02.2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ml.put.poznan.pl/2005/pdf/2_2.pdf>.
- Górski, Marek M.; Lipińska, Dorota; Marcinek, Marzena (2004). Biblioteka Politechniki Krakowskiej w centrum uwagi – próba oceny efektywności programu Public Relations. W: Maria Kocójowa (red. nauk.). *Public Relations. Biblioteki, wydawnictwa, informacja naukowa, uczelnie*. Kraków: Wydaw. UJ, s. 126-133.
- Hallahan, Kirk (2001). Improving Public Relations web sites through usability research. *Public Relations Review*, vol. 27, pp. 223-239.
- Hope, Ewa (red.) (2005). *Public Relations instytucji użyteczności publicznej*. Gdańsk: Scientific Publishing Group.

- Hurme, Pertti (2001). Online PR: emerging organisational practice. *Corporate Communications: An International Journal*, vol. 6 (2), pp. 71-75.
- Kent L. Michael; Taylor, Maureen; Ehite, William J. (2003). The relationship between Web site design and organisational responsiveness to stakeholders. *Public Relations Review*, vol. 29, pp. 63-77.
- Kocójowa, Maria (red. nauk.). *Public Relations. Biblioteki, wydawnictwa, informacja naukowa, uczelnie*. Kraków: Wydaw. UJ.
- Kostera, Monika; Kownacki, Stanisław; Szumski, Adrian (2005). Kultura organizacyjna. W: Andrzej K. Koźmiński, Włodzimierz Piotrowski (red.). *Zarządzanie. Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydaw. Nauk. PWN, s. 371-390.
- Kubów, Stefan (red.) (2002). *Marketing i jakość usług bibliotek akademickich. Ogólnopolska IV Konferencja Bibliotek Niepublicznych Szkół Wyższych. Wrocław, 9-11 maja 2002 r.* Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji TWP.
- Melewar, T. C, Jenkins, Elizabeth (2002). Defining the Corporate Identity Construct. *Corporate Reputation Review*, vol. 5 (1), pp. 76-90.
- Ravasi, Davide; Rekom van, Johan (2003). Key Issues in Organizational Identity and Identification Theory. *Corporate Reputation Review*, vol. 6 (2), pp. 118-132.
- Rozwadowska, Barbara (2002). *Public Relations: teoria, praktyka, perspektywy*. Warszawa: Studio Emka.
- Schwartz, Seth (2002). Convergent validity in objective measures of identity status: Implications for identity status theory. *Adolescence*, vol. 37 (147), pp. 609-625.
- Wiktor, Jan (2001). *Promocja. System komunikacji przedsiębiorstwa z rynkiem*. Warszawa: PWN.
- Wojciechowski, Jacek (1993). *Marketing w bibliotece*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Wojcik, Krystyna (2001). *Public Relations od A do Z. Tom 1-2*. Warszawa: Placet.
- Wolfe, Lisa (1997). *Library Public Relations, Promotions and Communications. A How to Do it Manual*. New York-London: Neal-Schuman Publishers, Inc.
- Zybert, Elżbieta, Barbara (2004). *Kultura organizacyjna w bibliotekach*. Warszawa: Wydaw. SBP.

MAŁGORZATA JASKOWSKA

Institute of Information and Library Science
Jagiellonian University
e-mail: jaskowska@inib.uj.edu.pl

FEATURES SHAPING THE INTERNET IMAGE OF RESEARCH LIBRARIES

KEYWORDS: Library image. Internet. Library websites. Research libraries. e-PR.

ABSTRACT: The article integrates conclusions reached during a research in the field of management on defining the image of an institution and efficacy of shaping it by means of Internet (e-PR) with the results of research on the library image run by LIS professionals. Five types of features of academic library websites influencing the library image are isolated: communication, organizational culture, visual identification system, business outlook, accessibility and usability of library websites. Putting more emphasis on implementing those features on library websites may improve PR activities of academic libraries on Internet.

Artykuł wpłynął do redakcji 9 sierpnia 2006 r.

MARCIN PĘDICH

Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: mpedich@gmail.com

ARCHITEKTURA BIBLIOTEK. ANALIZA TRENDÓW NA PODSTAWIE PIŚMIENNICTWA ZAGRANICZNEGO REJESTROWANEGO W BIBLIOGRAFII ANALITYCZNEJ BIBLIOTEKOSZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ



Marcin Pędich ukończył studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo – licencjackie na Uniwersytecie w Białymstoku i magisterskie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie pracuje jako asystent w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu w Białymstoku, wykładając na studiach informacji naukowej i bibliotekoznawstwa I stopnia. Obszarem jego zainteresowań jest architektura biblioteczna, a także problematyka międzykulturowości i informacji w Internecie. Opublikował m.in. artykuł *Biblioteka Główna Uniwersytetu w Białymstoku w świetle współczesnych trendów w budownictwie bibliotecznym*. *Bibliotekarz Podlaski* nr 11-12/2005-2006, s. 119-125 oraz *Bibliografię Profesora Wojciecha Pędicha* (w: *Zostawić ślad na Ziemi*, pod red. M. Halickiej i J. Halickiego, Białystok 2006).

SŁOWA KLUCZOWE: Architektura bibliotek. Budownictwo biblioteczne. Analiza piśmiennictwa. Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (1976-2006).

ABSTRAKT: *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, wydawana jako załącznik do „Przeglądu Bibliotecznego”, rejestruje analizy dokumentacyjne artykułów z wybranych czasopism zagranicznych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Poczynając od 1990 r. kolejne roczniki BABIN, dostępne są także online w wersji elektronicznej. Poniższy artykuł zawiera przegląd piśmiennictwa dotyczącego budownictwa bibliotecznego rejestrowanego w tej bibliografii w ciągu ostatnich 30 lat. Artykuł podzielony jest na dwie części – pierwszą, omawiającą piśmiennictwo zawarte w elektronicznej wersji bibliografii i drugą, omawiającą zawartość wcześniejszych części bibliografii od 1976 r. włącznie. W pierwszej części omawiane artykuły uporządkowane są tematycznie. Ta część ma stanowić przegląd aktualnych tendencji w piśmiennictwie dotyczącym budownictwa bibliotecznego. W drugiej części opisy ułożone są chronologicznie, rocznikami. Analiza wybranych roczników, jak również niektórych wyróżniających się publikacji, jest opatrzona krótkim komentarzem porównawczym. Ta część jest więc próbą porównania ówczesnych trendów do współczesnych, zaprezentowanych w części pierwszej.

WSTĘP

Polskie piśmiennictwo dotyczące architektury bibliotek jest dość skromne. Zajmując się tą tematyką, trzeba więc odwoływać się przede wszystkim do piśmiennictwa zagranicznego. *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, wydawana jako załącznik do kwartalnika „Przegląd Biblioteczny”, rejestruje analizy dokumentacyjne artykułów z wybranych czasopism zagranicznych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. W ten sposób daje ona chociaż ogólny wgląd w treści zawarte w materiałach, do których niekiedy trudno uzyskać bezpośredni dostęp. Jest więc niezastąpionym narzędziem do analizy zmieniających się trendów w poszczególnych dziedzinach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

Celem niniejszego artykułu jest identyfikacja najważniejszych trendów w architekturze bibliotek na świecie, które kształtowały się w ostatnich trzydziestu latach oraz problemów badawczych i postulatów formułowanych wobec budownictwa bibliotecznego w literaturze światowej poświęconej tej problematyce. Analiza tych zagadnień przeprowadzona na podstawie piśmiennictwa zarejestrowanego w BABIN w okresie od 1976 do 2006 r. przedstawiona została w dwóch częściach odpowiadającym dwóm piętnastoleciom. Pierwsza, obejmująca publikacje ujęte w elektronicznej wersji BABIN ukazującej się od 1990 r., stanowi analizę trendów obecnych we współczesnym piśmiennictwie bibliotecznym. Druga, obejmująca okres 1976-1989, jest próbą porównania ówczesnych trendów ze współczesnymi i wskazania tych tendencji w architekturze bibliotek, które przetrwały do dnia dzisiejszego, jak i tych, które straciły na aktualności.

BIBLIOGRAFIA W WERSJI ELEKTRONICZNEJ – LATA 1990-2006

Artykuły dotyczące architektury bibliotek zawarte w elektronicznej wersji *Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej* podzielić można na kilka ogólnych typów. Dominują artykuły omawiające przykłady konkretnych bibliotek oraz specyficzne zagadnienia i rozwiązania stosowane w budownictwie bibliotecznym. Pozostałe artykuły dotyczą problemów architektury poszczególnych typów bibliotek bądź doświadczeń różnych krajów. Oczywiście, podział ten nie jest w żadnym stopniu idealny. Zdarzają się zarówno artykuły niemożliwe do jednoznacznego zaliczenia, jak również artykuły mieszczące się w więcej niż jednej kategorii. Naturalnie, autorzy wielu artykułów posiłkują się przykładami z doświadczeń konkretnych bibliotek lub krajów dla zobrazowania konkretnych problemów lub rozwiązań. Niemniej jednak podział ten będzie pomocny w prezentacji zawartości bibliografii.

ARTYKUŁY PREZENTUJĄCE DOŚWIADCZENIA KONKRETNYCH BIBLIOTEK

Wśród artykułów prezentujących doświadczenia bibliotek wyraźnie odznaczają się teksty skupiające się na prezentacji wybranej biblioteki oraz teksty, w których omówienie doświadczeń biblioteki służy ilustracji jakiegoś ogólniejszego zagadnienia. Wśród pierwszych najliczniejsze są artykuły

prezentujące biblioteki skandynawskie, przede wszystkim publikowane na łamach „Scandinavian Public Library Quarterly”.

Pierwszy z czterech artykułów, które ukazały się w tym czasopiśmie (I. Ehlin, Malmö City Library. *Scan. Publ. Libr. Quart.* 2000, vol. 33, nr 1, s. 24-29) omawia niezwykle ciekawy pod względem architektonicznym projekt biblioteki miejskiej w Malmö. Głównym wyzwaniem stojącym przed architektem było dopasowanie nowej części biblioteki do już istniejącego budynku pochodzącego z 1901 r. Projektant – znany duński architekt H. Larsen – wykorzystał zasadę kontrastu i zaprojektował nowy budynek w formie szerokiego na 100 m i wysokiego na 18 m szklanego sześcianu.

Numer 3/2002 „Scandinavian Public Library Quarterly” zawiera dwa artykuły z zakresu architektury bibliotek – jeden dotyczący biblioteki w Sztokholmie (A. Johansson, A meeting place for the future, Visitor Pathways – Stockholm Public Library project development. *Scan. Publ. Libr. Quart.*, 2002 vol. 35 nr 3 s. 4-7), a drugi biblioteki w Oslo (E. Spetz, Oslo public library looks for an architect. *Scan. Publ. Libr. Quart.*, 2002 vol. 35 nr 3 s. 8-9). Pierwszy przedstawia Sztokholmską Bibliotekę Publiczną oraz projekt „Visitor’s Pathways” mający na celu unowocześnienie biblioteki i podniesienie standardu jakości usług. W ramach projektu utworzono osiem grup roboczych opracowujących koncepcje rozwoju biblioteki w trzech dziedzinach (edukacji, logistyki i biblioteki wirtualnej) z różnych punktów widzenia. Warto przy tym zaznaczyć, że jako nadrzędny przyjęto tu cel edukacyjny. Podobne projekty realizowane są w wielu bibliotekach w Szwecji. Drugi artykuł omawia konkurs na projekt nowej biblioteki miejskiej w Oslo, mającej zastąpić dotychczasową nienowoczesną i oddaloną od miasta bibliotekę. Oba artykuły dostępne są w Internecie na stronach „Scandinavian Public Library Quarterly” (<http://www.splq.info>).

Ostatni artykuł ze „Scandinavian Public Library Quarterly” (K. Kalseth, The special library, bridging the physical and digital arenas, *Scan. Publ. Libr. Quart.*, 2005 vol. 38 nr 4 s. 8-11) opisuje cztery biblioteki. Autor skupia się na usługach elektronicznych tych bibliotek, ale zwraca także uwagę na organizację i estetykę wnętrza.

Najwcześniejszy z artykułów prezentujących doświadczenia bibliotek skandynawskich dotyczy przebudowy Szwedzkiej Biblioteki Narodowej – Biblioteki Królewskiej (W. Undorf, Eine neue Bibliothek am alten Platz, zur Umwandlung der Königlichen Bibliothek, der schwedischen Nationalbibliothek, *Bibl. Forsch. Prax.*, 1996 Jg. 20 H. 3 s. 388-390), nad którą prace rozpoczęto w latach dziewięćdziesiątych XX w., choć dyskutowano o niej już od lat siedemdziesiątych. W momencie publikacji artykułu pierwszy z podziemnych magazynów był już oddany do użytku.

Trzy artykuły przedstawiają doświadczenia bibliotek francuskich, z tego dwa dotyczą Bibliothèque de France – monumentalnego projektu mającego w założeniach przejąć część obowiązków Francuskiej Biblioteki Narodowej. Pierwszy z nich (J. Gattégno, La Bibliothèque de France, histoire d’un projet, *Bull. Bibl. France*, 1991 t. 36 nr 5 s. 393-403) opisuje historię i założenia projektu, uwzględniając dane techniczne takie, jak powierzchnia użytkowa, przewidywana wielkość księgozbioru itp. Podczas gdy pierwszy z artykułów, opublikowany przed rozpoczęciem realizacji projektu, jest bardzo optymistyczny, to drugi, opublikowany już po jego sfinalizowaniu (J. Kessler, The Bibliothèque Nationale de France project, access or expediency? *J. Librarianship Inf. Sci.*, 1994 vol. 26 nr 3 s. 121-131), ostro kry-

tykuje sposób jego realizacji. Autor nie zaprzecza potrzebie budowy Bibliothèque de France, ale wskazuje na liczne błędy popełnione podczas realizacji projektu, spowodowane przede wszystkim postawą władz. Wśród „grzechów” budowniczych Bibliothèque de France wymienia niefunkcjonalność, zbyt małą kubaturę i nieodpowiednią lokalizację budynku, chaos organizacyjny, przeciążenie nadmiarem zbiorów (co gorsza z powodów politycznych, a nie merytorycznych) i ignorowanie opinii fachowców, intelektualistów i bibliotekarzy. Stawia też pod znakiem zapytania realizację deklaracji programowych określających bibliotekę jako nowoczesną i demokratyczną. Ostatni z tej grupy artykułów (M. Jullien, V. Chabbert, Construire une bibliothèque universitaire, l'exemple de Paris 8, *Bull. Bibl. France*, 1996 t. 41 nr 5 s. 68-71) przedstawia projekt budowy biblioteki Uniwersytetu Paryż 8, podkreślając dokładne przygotowanie projektu oraz omawiając zastosowane w bibliotece rozwiązania organizacyjne.

Doświadczenia bibliotek niemieckich są zaprezentowane w dwóch artykułach dotyczących tej samej biblioteki – Książnicy Niemieckiej w Lipsku. Jak podaje pierwszy z artykułów (I. Kolasa, Von Gesetzmässigkeit und Sinnlichkeit, einige Betrachtungen zum geplanten Erweiterungsbau der Deutschen Bücherei Leipzig, *Dialog mit Bibl.*, 2003 Jg. 15 H. 1 s. 31-42), projekt rozbudowy Deutsche Bücherei Leipzig zakładał dobudowanie nowej części do oryginalnego gmachu z 1916 r. i wieżowców magazynowych z lat siedemdziesiątych XX w. W 2002 r. rozstrzygnięto konkurs na projekt budynku, który wygrała Gabriele Glöckler ze Stuttgartu. Wybrany projekt był najciekawszy architektonicznie, a jednocześnie w największym stopniu uwzględniał życzenia bibliotekarzy. Drugi artykuł tego samego autora (I. Kolasa, Umschlag – Hülle – Inhalt: der Erweiterungsbau für die Deutsche Bibliothek, Standort Deutsche Bücherei Leipzig, *Bibl. Forsch. Prax.*, 2003 Jg. 27 nr 1/2 s. 13-15) opisuje krótko historię Książnicy Niemieckiej w Lipsku i podaje, podobnie jak poprzedni, szczegóły dotyczące jej rozbudowy.

Z trzech artykułów dotyczących doświadczeń rosyjskich dwa również opisują jedną tylko bibliotekę – Rosyjską Bibliotekę Państwową w Moskwie (dawną „Leninkę”). Pierwszy (L. M. Koval', Zodčie glavnogo knižnogo chranilišča strany, *Biblioteka*, 2003 nr 12 s. 6-10) przedstawia historię budowy i rozbudowy budynku Biblioteki Państwowej od XVIII w. do lat czterdziestych XX w. Znacznie ciekawszy wydaje się artykuł *Modernizacija knigočranilišča Rossijskoj gosudarstvennoj biblioteki* (V. I. Gnezdilov, E. P. Il'ina, *Bibliotekovedenie*, 2004 nr 3 s. 86-91) opisujący proces modernizacji magazynu Biblioteki Państwowej w Moskwie. Omówiono w nim przyczyny, przebieg i efekty modernizacji. Co ciekawe, cały proces przeprowadzono bez opróżniania magazynów – był to pierwszy podobny zabieg na tak dużą skalę. Trzecia publikacja (V. Firsov, G. Maksimova, Dinamika razvitiâ i preobrazovanij, Rossijskaâ Nacional'naâ Biblioteka: 1985-2005, *Biblioteka*, 2005 nr 10 s. 18-22) omawia historię, rozwój i osiągnięcia Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu w l. 1995-2005, w tym zaprojektowanie i budowę nowego budynku. Autorzy opisują funkcjonowanie i strukturę biblioteki oraz podają dane liczbowe dotyczące budynku.

Z artykułów dotyczących europejskich bibliotek bibliografia wymienia jeszcze jeden, opisujący Centralną Bibliotekę Rzymu (L. Borghetti, The National Central Library of Rome, linking past and future, *Alexandria*, 2002 vol. 14 nr 3 s. 171-181). Budynek biblioteki powstał w l. 1965-1975, ale do 2001 r. trwały prace nad jej przebudową i unowocześnianiem. Arty-

kuł omawia szczegółowo budynek (a właściwie budynki) biblioteki, jej działalność, zbiory i zadania.

Bibliografia wymienia też publikacje opisujące biblioteki z krajów bardziej odległych. Artykuł *The changing faces of New Zealand's public libraries* (A. Barclay, J. Coop, *New Zealand Libr.*, 2004 vol. 49 nr 11 s. 385-387) opisuje niektóre tendencje współczesnego budownictwa bibliotecznego na przykładzie dwóch bibliotek nowozelandzkich – Biblioteki Południowego Christchurch i Biblioteki Parapaumu. Przedstawia też jako przykład nowoczesnej biblioteki bibliotekę w Tower Hamlets w Wielkiej Brytanii, określaną jako magazyn czy też sklep z pomysłami (*Idea Store*¹) oraz podkreśla rolę biblioteki jako centrum edukacyjno-informacyjnego. Według autorów współczesna biblioteka powinna: zapewnić komfortowe warunki pracy i odpoczynku, spełniając różne wymagania użytkowników; różnicować usługi stosownie do potrzeb środowiska i specyfiki biblioteki; chronić środowisko naturalne. Postulaty te poparte są przykładami ich realizacji w Bibliotece Południowego Christchurch i Bibliotece Parapaumu.

W przedstawianym tu wyborze prac kraje azjatyckie reprezentują artykuły poświęcone dwóm bibliotekom – Narodowej Bibliotece Parlamentarnej Japonii oraz Bibliotece Narodowej Indii. Pierwszy (M. Chiyo, *The National Diet Library in the 21 st Century, the construction plan of the Kansai-kan*, *IFLA J.*, 1997 vol. 23 nr 2 s. 117-119) omawia projekt budowy filii Biblioteki Narodowej na terenie kampusu uniwersyteckiego Kansai. Opisano w nim założenia opracowanego w 1994 r. projektu (m.in. lepsze zabezpieczenie i dostęp do zbiorów, utworzenie centrum informacyjnego dla krajów Azji, stworzenie podstaw krajowej sieci informacyjnej, stopniową konwersję dokumentów na formę elektroniczną, badania naukowe i szkolenie kadr) oraz przeprowadzonego w 1996 r. konkursu na projekt budynku biblioteki. Narodową Bibliotekę Parlamentarną Japonii przedstawia też inny artykuł zarejestrowany w BABIN (A. Kumata, *Nacional'naja parlament-skaja biblioteka Japonii w XXI v.*, *Bibliotekoved. Bibliogr. Rubeż.*, 1994 sb. 134 s. 3-14), jednak publikacja ta skupia się na innych aspektach funkcjonowania biblioteki, pobieżnie tylko wspominając o jej problemach lokalowych i planach budowy filii Kansai.

Artykuł dotyczący Biblioteki Narodowej Indii (K. Dasgupta, *Nacional'naja biblioteka Indii, proektirovanie novogo central'nogo zdaniya*, *Bibliotekoved. Bibliogr. Rubeż.*, 1994 sb. 134 s. 19-34) omawia funkcjonowanie oraz specyficzne problemy tej biblioteki (m.in. wielojęzyczność i problemy spowodowane niekorzystnym klimatem) oraz założenia projektu budowy nowego budynku, zdolnego sprostać tym wyzwaniom.

Najwięcej, bo aż pięć, artykułów dotyczy bibliotek amerykańskich, jednak tylko dwa z nich stawiają sobie za cel wyłącznie przedstawienie doświadczeń określonej biblioteki, podczas gdy w pozostałych konkretna biblioteka służy jako przykład zastosowania rozwiązań sugerowanych przez autora. Niektóre artykuły wpisujące się w ten nurt przedstawiono również w dalszych rozdziałach.

Pierwszy z artykułów (W. Starkweather, K. Marks, *What if you build it, and they keep coming and coming and coming?* *Libr. Hi Tech.*, 2005 vol. 23 nr 1 s. 22-33) omawia dane dotyczące wykorzystania nowej biblio-

¹ W streszczeniu zawartym w BABIN podane jest określenie „stores idea”, co jest najprawdopodobniej błędem. Więcej informacji na temat projektu można znaleźć na stronach WWW: <http://www.ideastore.co.uk/>.

teki Lied Library Uniwersytetu Nevady w Las Vegas, od czasu jej otwarcia w styczniu 2001 r. do początku 2004 r. Przyczyn ogromnego (103%) wzrostu liczby użytkowników autor dopatruje się w: fizycznych atrybutach biblioteki: urodzie wnętrza i budynku oraz licznych udogodnieniach; nowoczesnych rozwiązaniach technicznych; wprowadzeniu bardziej liberalnych zasad korzystania z biblioteki; usytuowaniu w centrum kampusu; reklamie w mediach.

Kolejny artykuł (K. Page, San Francisco's new Main Library, *New Libr. World*, 1998 vol. 99 nr 1139 s. 4-9) omawia doświadczenia Głównej Biblioteki Publicznej w San Francisco. Omówiono funkcjonowanie i budowę biblioteki, jak również założenia jej projektu. Zgodnie z tymi założeniami biblioteka ma być nie tylko domem książki, ale przede wszystkim miejscem kontaktów społecznych. Sprzyja temu wydzielenie działów dla czytelników z różnych grup wiekowych, objęcie specjalną obsługą grup mniejszościowych i wyposażenie budynku w obiekty takie jak kawiarnia czy sale wystawowe. Autor artykułu wskazuje, że biblioteka spełniła oczekiwania, nie uchyla się jednak przed wytknięciem mankamentów, jakie ujawniły się po rozpoczęciu jej funkcjonowania.

Szczególnie interesujący wydaje się artykuł charakteryzujący wybrane budynki bibliotek publicznych oddanych do użytku w l. 1991-1996 (P. B., Wiley Beyond the Blueprint, *Libr. J.*, 1997 vol. 122 nr 3 s. 110-113): bibliotekę w San Antonio wyróżniającą się czystymi, wyrazistymi kolorami tynku i geometryczną formą budynków; bibliotekę w Chicago zbudowaną w stylu „wielkiego teatru”; postmodernistyczną bibliotekę w Denver prezentującą architektoniczny melanz; bibliotekę w Vancouver określaną jest jako „kaprys architektoniczny” ze względu na skojarzenia z Coloseum i zaskakującą formę niedokończonych budowli; bibliotekę w Phoenix w stylu, jak to określono, *popular bookstore culture*. Autor wymienia problemy, na jakie biblioteki natknęły się po rocznym lub dłuższym użytkowaniu: większą niż zakładano liczbę czytelników, duże zapotrzebowanie na udostępnianie na różne cele audytoria, szybki i nieprzewidywalny rozwój technologii i usług, sprzeczne cele (np. zapewnienie użytkownikom naturalnego światła kosztem pogorszenia warunków pracy personelu), dodatkowe obciążenie personelu oraz trudności ekonomiczne.

Przedstawiona w kolejnym artykule (M. Simon, The popular library – by design, *Libr. J.*, 1992 vol. 117 nr 21 s. 82-85) biblioteka Queens College Miasta Nowy Jork uważana jest przez autorów za wzorzec projektowania budynku biblioteki z myślą o spopularyzowaniu jej usług. W artykule omówiono zarówno założenia projektu, jak i szczegółowe rozwiązania zastosowane w celu ich realizacji (m.in. podobny układ sal na wszystkich piętrach, wszechobecność podjazdów dla niepełnosprawnych itd.)

Następny artykuł (A. Moore, Sievers A new process of library service and building design planning at Case Western Reserve University Library. *New Libr. World*, 1992 vol. 93 nr 1101 s. 9-12) omawia, na podstawie doświadczeń Case Western Reserve University, warunki, jakie powinien spełniać proces projektowania budowy biblioteki uniwersyteckiej. Autorzy zalecają wykorzystanie modelu opracowanego w książce R. Taylora *Value-added Processes in Information Systems* (Norwood, N. J.: Ablex Pub. Corp. 1986). Wśród ważnych problemów wymagających rozwiązania wymienia się: dostosowanie architektoniczne budynku do stylu otaczających ją budynków, umożliwienie pracy z różnymi źródłami informacji, pogodzenie możliwości bezpośredniego korzystania z dokumentów z ekonomicznymi

zaletami magazynowania zwartego, optymalne umiejscowienie wszelkiego typu mediów. O budowie biblioteki akademickiej traktuje również artykuł W. G. Jones (*Academic library planning, rationality, imagination and field theory in the work of Walter Netsch – a case study*, *Coll. Res. Libr.*, 1990 vol. 51 nr 3 s. 207-220), w którym na podstawie dwóch bibliotek (Uniwersytetu Chicago i Northwestern University) omówiona została koncepcja organizowania przestrzeni przez architekta Waltera Netscha, autora projektów 15 amerykańskich bibliotek. Autor zwraca uwagę, że mimo walorów estetycznych biblioteki te nie są w pełni zadowalające pod względem rozwiązań komunikacyjnych i orientacji we wnętrzach.

ARTYKUŁY DOTYCZĄCE POSZCZEGÓLNYCH TYPÓW BIBLIOTEK

Takie artykuły, jak wymienione powyżej, omawiające specyfikę budownictwa poszczególnych typów bibliotek, stanowią jedną z najliczniejszych grup publikacji ujętych w bibliografii, a wśród nich najwięcej jest właśnie prac poświęconych bibliotekom akademickim. Jednym z takich artykułów jest wymieniony już tekst dotyczący projektów Waltera Netscha (W. G. Jones, *Academic library planning, rationality, imagination and field theory in the work of Walter Netsch – a case study*, *Coll. Res. Libr.*, 1990 vol. 51 nr 3 s. 207-220). W tym samym roku ukazał się też inny artykuł, poświęcony finansowaniu budowy i rozbudowy bibliotek uniwersyteckich (D. C. Weber, *The future capital funding of university library buildings*, *IFLA J.*, 1990 nr 3 s. 309-326). Autor omawia czynniki wpływające na koszty budowy lub przebudowy biblioteki akademickiej oraz sposoby pozyskania funduszy na te cele. W tabelach przedstawiono dane dotyczące budowy bibliotek z całego świata.

Ciekawą problematykę zapowiada tytuł kolejnego artykułu (E. M. Rodger, *Who wins – the architect or the librarian? Academic library buildings in Britain 1984-1989*, *Libr. Rev.*, 1991 vol. 40 nr 2/3 s. 72-84), jednak tytułowy konflikt między architektem a bibliotekarzem nie został w nim głębiej przeanalizowany. Autor omawia główne tendencje w budownictwie bibliotecznym w oparciu o analizę porównawczą 27 budynków bibliotek akademickich w Wielkiej Brytanii. W konkluzji zaznacza, że lepsze budynki biblioteczne powstają gdy architekci uwzględniają doświadczenia bibliotekarzy.

O bibliotekach akademickich traktuje również jedyna wymieniona w bibliografii publikacja prezentująca doświadczenia węgierskie w zakresie architektury bibliotek (Trendek az egyetemi könyvtárépítésben, *Könyv, Könyvtar, Könyvtáros*, 1995 nr 4 s. 24-26). Artykuł przedstawia wnioski z seminarium dyrektorów bibliotek szkół wyższych z 1994 r., poświęconego problemom budowy i wyposażenia bibliotek. Przedstawiono sytuację węgierskich bibliotek akademickich oraz cechy, jakimi powinien się charakteryzować budynek takiej biblioteki.

W 1989 r. André Miquel sporządził na zlecenie władz francuskich raport o stanie francuskich bibliotek uniwersyteckich. Do tego raportu odnosi się autorka artykułu z 1996 r. (M. F. Bisbrouck, *L'évolution des bâtiments des bibliothèques universitaires françaises depuis le rapport Miquel: historique et constat*, *Bull. Bibl. France*, 1996, t. 41 nr 5 s. 61-67) wskazując, na

podstawie zestawienia danych statystycznych dotyczących bibliotek uniwersyteckich we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii, na fatalny stan bibliotekarstwa francuskiego. Przyczyn pogorszenia się i tak złej sytuacji bibliotek francuskich dopatruje się m.in. w nieudolnej realizacji zaleceń raportu Miquela i to mimo uwzględnienia ich w rządowym projekcie realizowanym w l. 1991-1995.

Następna publikacja (E. Mittler, Bibliotheksbau in Deutschland um die Jahrtausendwende, *Bibl. Forsch. Prax.*, 2003, Jg. 27 nr 1/2 s. 7-12) traktuje o stanie i zmianach w budownictwie bibliotecznym w Niemczech. Autor analizuje okres od lat siedemdziesiątych do końca XX w., zwracając m.in. uwagę na odejście od koncepcji budownictwa modularnego oraz na fatalny stan budownictwa bibliotecznego w landach wschodnich.

W tym samym roku ukazał się obszerny artykuł dotyczący budowy, renowacji i wyposażenia amerykańskich bibliotek akademickich (H. B. Shill, S. Tonner, Creating a better place, physical improvements in academic libraries, 1995-2002, *Coll. Res. Libr.*, 2003, vol. 64 nr 6 s. 431-466). Tekst ten omawia wyniki sondażu przeprowadzonego w 357 amerykańskich bibliotekach akademickich, które w l. 1995-2002 przeniosły się do nowego budynku lub przebudowały starą siedzibę. Zrealizowane w nich projekty podjęto najczęściej ze względu na: budowę, rozbudowę, renowację lub przystosowanie budynku do owych zadań; modernizację sprzętu (przede wszystkim w odniesieniu do technologii informatycznej); reorganizację stanowisk pracy (m.in. w połączeniu z wymienioną już modernizacją sprzętu); planowanie przestrzeni.

Kolejnym omawianym typem bibliotek, także związanych z edukacją, są biblioteki szkolne. W analizowanym okresie pierwszy z wymienionych w BABIN artykułów z tej grupy (R. A. Brown, Students as partners in library design, *School Libr. J.*, 1992 vol. 38 nr 2 s. 31-34) sugeruje uwzględnienie opinii uczniów przy projektowaniu pomieszczeń biblioteki szkolnej. Autor wskazuje, że te opinie różnią się od sądów bibliotekarzy i architektów. Według uczniów biblioteka powinna umożliwiać różne formy pracy, z różnymi rodzajami dokumentów. Korzystne byłoby także rozdzielenie grup wiekowych. Biblioteka powinna się mieścić na terenie szkoły i składać raczej z niewielkich, elastycznie zaprojektowanych pomieszczeń.

Kolejny artykuł (C. D. Codell, Brick by brick, building a school library from the ground up, *School Libr. J.*, 1995 vol. 41 nr 2 s. 20-23) zaleca, na podstawie doświadczeń biblioteki szkolnej w Winchester (stan Kentucky), następujące postępowanie: odwiedzanie bibliotek zaprojektowanych przez interesujących nas architektów; zebranie opinii uczniów, rodziców i nauczycieli; zorganizowanie społecznego komitetu budowy i jak największe zaangażowanie środowiska; wyegzekwowanie od architekta nie tylko ogólnego projektu, ale szczegółowego planu działania i kosztorysu; skrupulatną analizę dokumentów z pomocą fachowców; upewnienie się czy rodzaj i układ pomieszczeń odpowiadają kierunkom przepływu osób w bibliotece i umożliwiają godzenie różnych potrzeb; zagwarantowanie dużych rezerw miejsca na rozwój zasobów i nowych technologii; śledzenie każdego etapu wykonania; określenie priorytetów, co pozwoli na ustalenie, z czego można zrezygnować, gdy koszty przekroczą planowane.

Tytuł następnego artykułu (S. Fenton, Architectural follies, *School Libr. J.*, 1999, vol. 45 nr 2 s. 26-33) sugeruje przede wszystkim ostrą krytykę istniejących bibliotek szkolnych (*folly* – szaleństwo, głupota), jednak poza

stwierdzeniem, że nowoczesne projekty architektoniczne często nie są dostosowane do potrzeb najmłodszych czytelników, autor proponuje także sposoby uniknięcia takiej sytuacji, uzupełniając je danymi dotyczącymi amerykańskich standardów i zmieniającej się mody oraz zdjęciami ciekawych budynków bibliotecznych.

Ostatnia publikacja dotycząca bibliotek szkolnych (H. Myerberg, *School libraries, a design recipe for the future*, *Knowl. Quest*, 2002 vol. 31 nr 1 s. 11-13) prezentuje wewnątrz przykładowej „biblioteki przyszłości” i projektu wyposażenia małej biblioteki szkolnej. Autor wymienia także specyficzne i zróżnicowane zadania takiej biblioteki (od miejsca pracy, przez centrum kulturalne, po miejsce wypoczynku tak dla uczniów jak i dla nauczycieli).

W elektronicznej wersji BABIN w okresie ostatnich 16 lat zamieszczone zostały też analizy artykułów dotyczących budownictwa bibliotek publicznych. W pierwszym z nich (G. S. Wagner, *Public library buildings, a semiotic analysis*, *J. Librarianship Inf. Sci.*, 1992 vol. 24 nr 2 s. 101-108), na podstawie przeglądu 50 budynków bibliotecznych okręgu miasta Perth w Zachodniej Australii, poddano krytyce tradycyjne budynki biblioteczne. Jako główne ich wady wskazano niedostosowanie do potrzeb szczególnych typów użytkowników (np. dzieci, niepełnosprawni) oraz „zlewanie” się z otaczającymi bibliotekę budynkami. Podkreślono też znaczenie takiego projektowania budynku biblioteki, aby wyróżniał się z otoczenia, był łatwo zauważalny i robił wrażenie przyjaznego użytkownikowi. Jako metodę realizacji tych celów wskazano zastosowanie w projektowaniu metody semiotycznej.

Kolejny artykuł (S. Fayet, *Les constructions de bibliothèques municipales, tendances générales*, *Bull. Bibl. France*, 1996, t. 41 nr 5 s. 8-13) omawia zagadnienia budownictwa bibliotecznego we Francji w l. 1986-1995. Jako typowe cechy powstałych w tym okresie budynków autor wymienia: zwiększenie wolnego dostępu, zastępowanie podziału wg nośników podziałem tematycznym, tworzenie tzw. forum informacyjnego, rezygnację z podziału na dział dla dzieci i dla dorosłych. W tekście wymienia się również pożądane cechy budynku bibliotecznego oraz niektóre sposoby ich uzyskiwania.

Autor kolejnej publikacji (P. Riboulet, *L'espace pour les enfants dans les bibliothèques publiques*, *Bull. Bibl. France*, 1999 t. 44 nr 3 s. 70-75) jest architektem, twórcą kilku zrealizowanych we Francji projektów bibliotek, w których duży nacisk położono na stworzenie odpowiedniej przestrzeni dla najmłodszych użytkowników. Wskazuje on dwie sprzeczne opinie panujące wśród bibliotekarzy i architektów – z jednej strony przekonanie, że biblioteka dla dzieci powinna być wyraźnie oddzielona od biblioteki dla dorosłych, z drugiej pogląd, że dla rozwoju czytelnictwa dziecka ważne jest, aby miało ono dostęp do całej biblioteki. Sugeruje rozwiązanie pośrednie – pomieszczenia dla dzieci powinny być oddzielone, ale nie odizolowane, zapewniając możliwość komunikacji. Na przykładzie trzech własnych projektów, w szczególności biblioteki multimedialnej w Limoges, prezentuje praktyczną realizację swojej koncepcji.

Artykuł Y. A. Lacroix (*Architecture et bibliothèques publiques en France*, *Doc. et Bibl.*, 2000, vol. 46 nr 3 s. 111-122) również dotyczy doświadczeń bibliotek francuskich. Autor opisuje budynki i wyposażenie kilku bibliotek publicznych, wybudowanych w l. 1985-2000 w miastach liczących od 26-130 tys. mieszkańców. Chwali walory praktyczne, a przede wszystkim estetyczne prezentowanych bibliotek.

Ostatni z artykułów w tej części (L. Ludwig, S. Starr, Library as place, results of a delphi study, *J. Med. Libr. Ass.*, 2005 vol. 93 nr 3 s. 315-326) przedstawia obraz przyszłości bibliotek medycznych na podstawie badania eksperckiego metodą delficką. Obok innych aspektów obejmuje także przewidywane zmiany w projektowaniu i organizacji wnętrz.

ARTYKUŁY PRZEDSTAWIAJĄCE DOŚWIADCZENIA POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW

Z dotychczasowego omówienia publikacji wynika, że większość artykułów skupia się na doświadczeniach jednego kraju. W BABIN znalazło się też kilka prac przeglądowych, prezentujących ogólnie doświadczenia różnych krajów w zakresie architektury bibliotek. Większość z tych artykułów dotyczy Stanów Zjednoczonych.

Artykuł „Values set in steel” (*Amer. Libr.*, 2000, vol. 31 nr 4 s. 50-63) mógłby w zasadzie znaleźć się w pierwszej grupie omawianych tu publikacji, ponieważ zawiera charakterystyki konkretnych bibliotek, jednak ze względu na ich liczbę i skrótowy sposób prezentacji został umieszczony tutaj. Tekst ten krótko charakteryzuje, ilustrując opis zdjęciami, rozwiązania zastosowane przy budowie lub przebudowie 24 amerykańskich bibliotek.

Publikacja B. L. Fox (Strength in numbers, *Libr. J.*, 2000 vol. 125 nr 20 s. 50-63) omawia biblioteki, które zbudowano, rozbudowano lub wyremontowano w okresie od 1 lipca 1999 do 30 czerwca 2000 r. Autor podaje dane liczbowe oraz wymienia rozmaite rozwiązania zastosowane w omawianych bibliotekach. Artykuł uzupełniają zdjęcia kilkunastu bibliotek oraz tabele zawierające ich parametry i koszt budowy.

Trzeci artykuł (B. L. Dox, Keep on constructin', *Libr. J.*, 2001 vol. 126 nr 20 s. 49-59) omawia budownictwo biblioteczne w Stanach Zjednoczonych od 1 lipca 2000 r. do 30 czerwca 2001 r. Podano tu liczne dane liczbowe i statystyczne wraz z informacjami o zastosowanych w bibliotekach rozwiązaniach, dodatkowo ilustrując tekst zdjęciami budynków i ich wnętrz.

Ponadto w BABIN opisano obszernie jeden artykuł dotyczący budownictwa bibliotecznego w Niemczech (E. Blume, K. Kempf, Building and space issues, the German situation and solutions, *Libr. Hi Tech*, 2003 vol. 21 nr 1 s. 8-20). Jest w nim przedstawiona struktura systemu bibliotecznego oraz sposób finansowania budownictwa bibliotecznego w Niemczech, program budownictwa, modernizacji i rozbudowy bibliotek, a także przykłady projektów architektonicznych zrealizowanych na terenie byłego NRD i Bawarii.

ARTYKUŁY OMAWIAJĄCE KONKRETNE PROBLEMY I ROZWIĄZANIA STOSOWANE W BUDOWNICTWIE BIBLIOTECZNYM

Wiele wymienionych publikacji mogłoby się znaleźć w tej części omówienia, ponieważ w takiej czy innej formie niemal każda z nich zawiera analizę pewnych problemów i rozwiązań. Do tej części omówienia wybrano jednak tylko te artykuły, w których analiza konkretnych problemów i rozwiązań jest wyraźnie najważniejszą treścią, lub których nie dało się zaklasyfikować do części wcześniejszych.

Tytuł pierwszego z artykułów (L. Z. Amlinskij, *Metody i organizacija proektirovanija naučnych bibliotek*, *Nauč. Tech. Bibl. SSSR*, 1989 nr 9 s. 4-12) sugeruje wprawdzie umieszczenie go w części poświęconej bibliotece akademickiej, jednak analiza treści wskazuje na bardziej ogólną tematykę. Autor omawia zagadnienia, jakimi powinien się zająć specjalnie powołany zespół bibliotekarzy na wstępnym etapie projektowania budynku biblioteki. Są to przede wszystkim: usługi, jakie ma świadczyć biblioteka; formy udostępniania, magazynowania, wykorzystania oraz rodzaje posiadanych zbiorów; technologia i organizacja pracy biblioteki; przewidywany poziom i zakres komputeryzacji; rodzaje i zakres współpracy międzybibliotecznej; aspekty ekonomiczno-finansowe planowanej budowy i późniejszej pracy biblioteki; czynniki środowiskowe.

W przeciwieństwie do powyższej publikacji kolejna omawia bardzo wąski aspekt funkcjonowania i projektowania biblioteki (Ch. Rutherford, *Disaster, planning, preparation, prevention*, *Publ. Libr.*, 1990 vol. 29 nr 5 s. 271-276). Autor wskazuje na stosunkowo dużą liczbę pożarów bibliotek w Stanach Zjednoczonych, na ich przyczyny i sposoby zapobiegania im. Podkreśla, że działania przeciwpożarowe powinny być podejmowane na każdym etapie planowania, budowy i użytkowania biblioteki.

Artykuł J. Clee i R. Maguire (*Library environment and library usage*, *Publ. Libr.* 1993 vol. 14 nr 5 s. 6-8) omawia wyniki ankiety przeprowadzonej wśród studentów oraz wywiadów z ekspertami. Wyniki badań wskazują, jakie czynniki utrudniają czytelnikom korzystanie z biblioteki, a jakie są pożądane. Z kolei wywiady z ekspertami wskazują na potencjalne kierunki zmian koniecznych w organizacji wewnątrz bibliotek.

Następna publikacja (D. Kaser, *Principy funkcional'nogo proektirovanija bibliotečnych zdanij* (przekład z jęz. ang.). *Bibliotekoved. Bibliogr. Rubeż.*, 1994 sb. 135/136 s. 126-132) omawia trzy istotne aspekty, na które należy zwrócić uwagę podczas projektowania budynku bibliotecznego: 1) opracowanie wstępnego projektu: racjonalne ustalanie kosztów, unikanie „przepychu”, ograniczenie strat czasu powodowanych przez „nadkładanie drogi” przez użytkowników; 2) zapewnienie użytkownikom sprawnej obsługi i wygody: jasne, jednoznaczne określenie nazw usług, ustalenie kierunków przepływu potoku ludzi w bibliotece, uwzględnienie lokalnych potrzeb i zwyczajów; 3) możliwości dostosowania budynku do nowych potrzeb: racjonalny zapas miejsca na wprowadzanie nowych technologii, zapas miejsca, energii, kabli itp. dla systemów ochrony zbiorów i bezpieczeństwa, zapewnienie możliwości przekształcenia bądź dobudowania nowych pomieszczeń.

Artykuł D. K. Webera (*Informacionnye technologii i bibliotečnye zdanija* (przekład z jęz. ang.). *Bibliotekoved. Bibliogr. Rubeż.*, 1994 sb. 137 s. 123-130) przedstawia zmiany w projektowaniu bibliotek, jakie nastąpiły wraz z wprowadzeniem technologii komputerowej. W podsumowaniu zwrócono uwagę, że ze względów finansowych małe biblioteki powinno się projektować z myślą o stosunkowo wolnym wprowadzaniu nowych technologii.

O wprowadzaniu technologii komputerowej do pomieszczeń bibliotecznych traktuje też inny tekst (M. A. Thomas, *Redefining library space: managing the coexistence of books, computers and readers*, *J. Acad. Librarianship*, 2000 vol. 26 nr 6 s. 408-415). Autor zwraca uwagę, że rozwój technologii informacyjnej stawia pod znakiem zapytania podział przestrzeni bibliotecznej na strefy czytelników, zbiorów i opracowania. Nie oznacza

to jednak wykluczenia z bibliotek materiałów tradycyjnych. Projektowanie biblioteki wymaga więc pogodzenia tych dwóch trendów. Niezależnie od stopnia wykorzystania środków elektronicznych artykuł zaleca przystosowanie całego budynku do ich wykorzystywania, podając przy tym szczególne rozwiązania.

Dużo konkretnych porad dla budowniczych nowej biblioteki zawiera artykuł „Sovety bibliotekarjam, pristupajuščim k proektirovaniju bibliotečnych zdanij, obzor zarubeņogo opyta” (*Nauč. Tech. Bibl.*, 2004 nr 4 s. 79-91). Przedstawiono w nim cztery zagadnienia: 1) uwagi i wskazówki oparte głównie na zaleceniach konsultanta przy realizacji ponad 120 projektów budowy – E. Masona, zawartych w jego książce *Mason on library building* (Londyn 1980); 2) Proces opracowania projektu budowy. Wśród warunków sukcesu, obok wymienionych powyżej zaleceń podano właściwy podział zadań (między architektów i bibliotekarzy) oraz zwrócenie uwagi na przyszłe wykorzystanie pomieszczeń, bezpieczeństwo, oświetlenie itp.; 3) praktyczne rady R. H. Rohlf’a, profesjonalnego konsultanta bibliotecznego dotyczące m.in. organizacji wnętrza biblioteki; 4) tzw. śmiertelne grzechy architektów (pycha, tj. większa dbałość o efektowne, niezwykle rozwiązania niż o funkcjonalność; snobizm, np. znacznie podnoszące koszty modne pomysły, nietypowe wyposażenie itp.; niedostateczna dbałość o oświetlenie; nieprzygotowanie do zmian; rozrzutność; przekraczanie terminów budowy; chaos).

INNE ARTYKUŁY

W BABIN znalazły się też analizy artykułów, które nie mieszczą się w żadnej z przedstawionych wcześniej kategorii. Dwa z nich to raporty z konferencji poświęconych budownictwu bibliotecznemu, a trzy pozostałe prezentują zagadnienia architektury bibliotek z „humanistycznego” punktu widzenia.

Autorka pierwszego z artykułów pokonferencyjnych (A. le Saux, *La bibliothèque post-moderne, entre fonctionnalité et esthétique*, *Bull. Bibl. France*, 1996, t. 41 nr 3 s. 60-64) omawia referaty wygłoszone na konferencji LIBER. Kładziono w nich nacisk przede wszystkim na otwarcie bibliotek dla szerokiej publiczności, wpływ nowych technologii na budownictwo biblioteczne i przystosowanie budynków do potrzeb niepełnosprawnych. Poruszano również problemy techniczne oraz krytykowano zbyt mały udział bibliotekarzy w weryfikacji projektów bibliotek. Drugi z artykułów (O. Kuliš, *Prostranstvo, v kotorom legko orientirovat’sja, sovremennye vozmożnosti razvitiia architektury*, *Biblioteka*, 1999 nr 7 s. 85-87) prezentuje historię, funkcjonowanie i cele sekcji IFLA „Budynki i wyposażenie biblioteczne”. Omawia też trzy referaty wygłoszone na konferencji w Amsterdamie.

Trzy pozostałe artykuły pokazują budynki biblioteczne w ujęciu symbolicznym i socjologicznym. Pierwszy (C. Hart, M. Bains, K. Jones, *The myth of material knowledge, reading the image of library buildings*, *New Libr. World*, 1996 vol. 97 nr 1127 s. 23-31) koncentruje się na symbolice budynków bibliotecznych. Omówiono Centralną Bibliotekę w Manchesterze (1934 r.), widzianą jako ponadczasowa biblioteka-świątynia oraz bibliotekę w Fort Lauderdale symbolizującą wiedzę pośrednio – jako pomnik możliwości umysłu ludzkiego. Rozważa się tu też sposób, w jaki Internet i zdalny dostęp do katalogów i zbiorów bibliotecznych zmienia symbolikę budynku bibliotecznego.

Artykuł T. Schwagera (*Mirrors and memories, how libraries connect with their communities*, *Austral. Libr. J.*, 1998 vol. 47 nr 1 s. 83-90) zawiera refleksje na temat politycznej, społecznej i religijnej roli bibliotek w różnych epokach. Autor podkreśla rolę „służby społecznej” biblioteki, w tym kontekście prezentując budynki kilku nowoczesnych bibliotek w Nowej Południowej Walii (Australia).

Ostatni z artykułów (J. Riva, *La mise en vie des espaces des bibliothèques*, *Bull. Bibl. France*, 2000, t. 45 nr 3 s. 70-77) ukazuje przestrzeń biblioteki z punktu widzenia teorii komunikacji społecznej i psychologii. Autor wskazuje na podobieństwo nowoczesnej biblioteki do miasta. Podkreśla, że w bibliotece występują wszystkie, z wyjątkiem intymnego, kręgi przestrzeni osobistej rozpoznawane przez ludzi (krąg prywatny, społeczny i publiczny). Zwraca też uwagę na znaczenie umacniania poczucia bezpieczeństwa czytelnika w bibliotece.

PODSUMOWANIE

W artykułach zarejestrowanych w BABIN w okresie od 1990 do 2006 r. rysują się pewne trendy zarówno w architekturze bibliotek, jak i w piśmiennictwie na ten temat. W samym piśmiennictwie bardzo wyraźna jest tendencja do odnoszenia się do przykładów. Niemal każdy z przytoczonych artykułów jest zilustrowany przykładami z konkretnych bibliotek. Wśród proponowanych w omówionych publikacjach reguł i rozwiązań stosowanych w budownictwie wyróżnia się kilka powtarzających się tendencji.

Dwoma pozornie sprzecznymi, a wyraźnie widocznymi trendami w architekturze bibliotek są z jednej strony nastawienie na praktyczne walory budynku, a z drugiej na jego indywidualizm. Podkreśla się, że najważniejsze jest, aby budynek jak najlepiej służył czytelnikom i pracownikom, ale nie zapomina się też o oryginalności architektury. Wskazuje się na potrzebę wyróżniania się budynku biblioteki i płynące z tego korzyści (przede wszystkim przyciąganie czytelnika). Te dwie tendencje wydają się spreczne, ale wskazane w omawianych publikacjach przykłady pokazują, że da się je pogodzić.

W wielu artykułach wyrażane jest też przekonanie, że nie ma jednoznacznie dobrych rozwiązań. Podkreśla się konieczność dostosowania budynku do specyficznych potrzeb każdej biblioteki, jak również stosowanie rozwiązań mieszanych (np. częściowy wolny dostęp). Wskazuje się też na to, jak ważną cechą budynku bibliotecznego jest jego elastyczność. Szczególnie podkreśla się potrzebę gotowości do zmian w kontekście wdrażania technologii komputerowej.

Widoczną tendencją jest też podkreślanie roli planowania oraz udziału bibliotekarzy w budowie biblioteki. W wielu publikacjach akcentuje się znaczenie pierwszego etapu planowania. Dobrze zaplanowanie prac i samego budynku, poprzedzone dokładnym rozpoznaniem potrzeb pozwala uniknąć późniejszych błędów, poprawek i niepotrzebnych kosztów. Szczególnie na tym etapie, ale także na wszystkich kolejnych, ważny jest aktywny udział bibliotekarzy w procesie budowy biblioteki.

Ostatnim z najwyraźniejszych trendów jest zwracanie uwagi na wielość funkcji pełnionych przez biblioteki. Biblioteka jest już nie tylko miejscem czytania i wypożyczania książek, jest czymś więcej nawet niż centrum in-

formacji. Jest ośrodkiem kultury, miejscem spotkań towarzyskich i centrum lokalnej społeczności. Te nowe funkcje biblioteki oddziałują na jej architekturę i organizację wewnątrz w znacznie większym stopniu niż na jakikolwiek inny aspekt jej funkcjonowania.

BIBLIOGRAFIA ZA LATA 1976-1989

Poniższa część przeglądu zawartości *Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej* zawiera krótkie opisy publikacji wymienianych w zeszytach BABIN z l. 1976-1989, ułożone w porządku chronologicznym, według roczników. Wybrane roczniki, jak również niektóre publikacje opatrzone są komentarzem porównującym je do współczesnych trendów w budownictwie bibliotecznym. Jednocześnie pominięte zostały te pozycje, które ze względu na skrótowość adnotacji w bibliografii nie mogły być bliżej omówione. Wynika to przede wszystkim z tego, iż niektóre z omawianych zeszytów bibliografii zawierają opisy zarówno artykułów, jak i książek. Z jednej strony daje to lepszy wgląd w piśmiennictwo danego okresu, ale jednocześnie oznacza to, że adnotacje w danym numerze bibliografii są skrócone do zaledwie jednego lub kilku zdań. W efekcie trudno na tej podstawie ocenić treść tych publikacji.

1989

Pierwsza z publikacji (Library design symposium, *Law Libr. J.*, 1987 vol. 79 nr 3 s. 485-545) to zbiór artykułów o budownictwie bibliotecznym. Obok artykułu wstępnego znalazły się tu cztery opracowania dotyczące różnych aspektów tego zagadnienia: planowania nowej biblioteki, czyli trybu postępowania przy budowie biblioteki (założenia, dokładny plan), w którym istotną rolę odgrywają konsultanci; procesu projektowania, rozbudowy i renowacji bibliotek (problem przedstawiono na wybranych przykładach z punktu widzenia architekta); formuł przyrostu zbiorów pomocnych w planowaniu wykorzystania przyszłej biblioteki, oraz metod zwiększania efektywności wykorzystania magazynów; faz przebudowy biblioteki, przemieszczania zbiorów podczas tejże przebudowy oraz organizacji usług tak, aby nie było konieczne zawieszanie działalności na okres jej trwania.

Rocznik 1989 BABIN zawiera też liczne pozycje książkowe. Pierwsza z nich (B. Richter *Precis de bibliothéconomie*. 4-ème éd. Mchem: Saur 1987) to nowe wydanie podręcznika bibliotekarstwa uzupełnione między innymi w rozdziałach dotyczących budowy i wyposażenia bibliotek. Kolejna (*Guidelines for national libraries*, prep. by G. Sylvestre [for the] General Information Programme and UNISIST. Paris: Unesco 1987) zawiera wytyczne dla bibliotek narodowych dotyczące różnych aspektów ich działalności, w tym budownictwa i wyposażenia. O planowaniu konkretnych rodzajów bibliotek traktuje też następna książka (*Constuction et aménagement des bibliothèques*, préf. H.-J. Martin. Paris 1986), stanowiąca zbiór 28 prac autorów francuskich, holenderskich i kanadyjskich podzielony na trzy części. Pierwszą – dotyczącą planowania, projektowania i budowy bibliotek, drugą – obejmującą architekturę i wyposażenie bibliotek uczelnianych, szkolnych i naukowych oraz trzecią – dotyczącą tychże zagadnień w kontekście bibliotek publicznych. Planowania bibliotek uczelnianych i naukowych dotyczy też książka *Planning academic and research library buildings*

(K. Metcalf. 2nd ed. by P.D. Leighton, D.C. Weber. Chicago 1986). Bibliografia za rok 1989 wymienia też dwie książki o charakterze przeglądowym. Jedną (*Public library buildings, 1975-1983*, ed. by K.C. Harrison. London 1987) zawierającą szczegółowy opis 100 budynków bibliotek publicznych, oraz drugą (W. Jaksch, E. Fischer, F. Kroller, *Österreichischer Bibliotheks-bau: Architektur und Funktion. Bd 2: 1945-1985*. Wien 1986) przedstawiającą architekturę i funkcjonowanie bibliotek w Austrii.

Ciekawą pozycję stanowi książka (*Adaptation of buildings to library use: proceedings of the seminar held in Budapest, June 3-5 1985*, ed. by M. Dewe. München: Saur 1987, IFLA Publ. 39), stanowiąca pokłosie konferencji IFLA, która miała miejsce w Budapeszcie w 1985 r. Pozycja jest o tyle interesująca, że dotyczy adaptacji już istniejących budynków na potrzeby bibliotek, problemu istotnego, ale zupełnie nieporuszanego w piśmiennictwie przedstawionym w części pierwszej. O zagadnieniu tym traktuje również jeden z artykułów w pierwszej z wymienianych tu publikacji (*Library design symposium*). Podobnie jest z inną książką (V. Richter, *Vizuální orientační systémy v knihovnách a střediscích*. Praha: UVTEI 1988), przedstawiającą szczegółowo system znaków obrazowych ułatwiających czytelnikowi orientację w bibliotece.

Problemu często poruszanego w późniejszych publikacjach dotyczy ostatnia z wymienionych w tym roczniku książek (R. W. Boss, *Information technologies and space planning for libraries and information centers*. Boston, MA 1987). Publikacja ta omawia problematykę dostosowania struktury przestrzennej budynku bibliotecznego do wymagań stawianych przez zastosowanie najnowszych technologii.

1988

Pierwsza z publikacji (R. Fuhlrott, *Underground libraries. Coll. Res. Libr.* 1986 vol. 47 nr 3 s. 238-262) omawia wady i zalety podziemnych budynków bibliotecznych oraz podaje przykłady wielu takich bibliotek na całym świecie, ilustrowane planami i rysunkami. Tematyka ta jest także poruszana we wcześniejszych publikacjach, nie spotyka się jej natomiast w tekstach późniejszych. Trudno powiedzieć, czy jest to spowodowane zmianą trendów w budownictwie bibliotecznym, czy też wypieraniem (przynajmniej częściowym) systemu magazynowego przez wolny dostęp.

Kolejna publikacja (*Standards for university libraries*, prep. by B. Lynch. *IFLA J.* 1987 vol. 13 nr 2 s. 120-125) zawiera przedruk wytycznych dla bibliotek uniwersyteckich ogłoszonych w 1986 r. przez sekcję Bibliotek Uniwersyteckich i Naukowych IFLA, w tym dotyczących budownictwa bibliotecznego. Są to ogólne zasady, na podstawie których opracować można szczegółowe normy krajowe, lokalne, lub regionalne. Praca ta jest przykładem tendencji normalizacyjnych, które w piśmiennictwie z tego okresu (w przeciwieństwie do piśmiennictwa współczesnego) są dość wyraźne. Tak jak i w poprzednim przykładzie trudno powiedzieć, czym jest to spowodowane – czy (widoczną we współczesnym piśmiennictwie) tendencją do indywidualizacji, czy też faktem, iż normy te są już w dużym stopniu ustalone.

Przedstawicielką nurtu standaryzacyjnego jest też praca (M. Lešková, *Typizačná činnosť v oblasti výstavby knižnic. Kniž. Zb.* 1986 s. 130-141), omawiająca poczynania w zakresie typizacji specjalnego instytutu projektowego w słowackim resorcie kultury – zadania i kierunki prac oraz koncepcję programu działalności do 1990 r. Omówiono też bliżej przebieg i wyniki

pierwszej eksperymentalnej budowy bibliotecznej kontrolowanej przez resort.

Z kolei przykładem tendencji bardzo nowoczesnych jest praca (V. Rada, Vývoj technologického a dispozičního řešení velkých odborných knihoven. *Techn. Knih.* 1987 R. 31 nr 5 s. 141-146), której autor wskazuje, w jaki sposób nowoczesna technika spowodowała zmianę koncepcji naukowej biblioteki technicznej. Małe pracownie do pracy indywidualnej okazały się być praktyczniejsze od wielkich czytelni z wolnym dostępem. Zdaniem autora szczególnie ważne jest, aby nowe biblioteki umożliwiały wykorzystanie nowoczesnych technologii oraz były oszczędne.

1987

Pierwsza z publikacji odnotowanych w tym roczniku (*Knjižnica* 1985 L. 29, 4 s. 255-326) to zestaw pięciu artykułów poświęconych bibliotekom w Słowenii oraz opracowanie historyczne dotyczące rozwoju budownictwa bibliotecznego. W pracach omówiono m.in.: zagadnienia planowania i dotychczasowych prac w tym zakresie, rolę konsultanta i ujednolicenia standardów oraz sposoby obniżania kosztów budowy i utrzymania biblioteki.

Także kolejna publikacja (*Espèces d'espaces*, *Bull. Bibl. France* 1985 vol. 30 nr 1 s. 5-51) jest zbiorem kilku artykułów. Jest to zeszyt czasopisma poświęcony budownictwu bibliotecznemu, zawierający artykuły: J. Gascuel poruszający problemy związane z planowaniem budowy oraz wyposażeniem, F. Danset, E. Francis i P. Louis oceniający budynki oddane w latach 1972-79 oraz J.-P. Martinon o procesach decyzyjnych mających miejsce podczas realizacji projektu architektonicznego na przykładzie biblioteki w Castres.

Zarówno w tym, jak i po części w poprzednim zbiorze artykułów, widoczna jest podobna do współczesnych tendencja do zwracania dużej uwagi na etap planowania budowy biblioteki.

W BABIN z 1987 r. szerzej omówiono też książkę (R. A. Farley, C. L. Anderson, *Library space planning: how to assess, allocate, and reorganize collections, resources, and physical facilities*. New York 1985). Poruszono w niej takie zagadnienia związane z przemieszczaniem biblioteki, jak przygotowanie planu zagospodarowania przestrzennego; pomiar zbioru; różne możliwości konstrukcji; ocena budynku i wyposażenia; koszty przeprowadzki.

Pozostałe pozycje w tym roczniku są omówione bardzo skrótowo i mają charakter czysto informacyjny, nie dając wglądu w ówczesne trendy. Podobnie kolejny rocznik BABIN wymienia zaledwie kilka publikacji z zakresu budownictwa bibliotecznego, do tego bardzo skrótowo omówionych. Z tego względu nie zostanie on szczegółowo omówiony.

1985

Pierwszy z artykułów z tego rocznika (J. Bleton, Quelques réflexions sur les nouvelles bibliothèques universitaires françaises de science et de médecine. *Bull. Bibl. France* 1982 t. 27 nr 5 s. 255-261) zawiera dość ciekawe spostrzeżenie na temat bibliotek akademickich. W tekście tym przeprowadzono ocenę użyteczności budynków z poprzednich 20 lat na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród 17 bibliotek uczelnianych. Stwierdzono, że biblioteki mają niejako dwa poziomy dostępu – pierwszy to czytelnie tradycyjne dla studentów pierwszego i drugiego roku, drugi to czytelnie zaopatrzone w specjalistyczne księgozbiory i czasopisma, używane przez studen-

tów starszych lat i kadre. Bardzo nowoczesną tendencję w architekturze bibliotek prezentuje artykuł (A.J. Diamond, *Beyond technology or computers are not enough. Can. Libr. J.* 1982 vol. 39 nr 4 s. 206-209), którego autor zwraca uwagę na często pomijany aspekt struktury przestrzeni budynku biblioteki, wpływającej na estetykę wnętrz i komfort psychiczny czytelnika. Wskazuje też liczne sposoby i przykłady osiągnięcia większego indywidualizmu wnętrza.

Kolejna publikacja (Materiały konferencji. Osnovnye napravlenija sovershenstvovanija proektirovanija, stroitel'stva i osnaščeniija kupnych naučnych bibliotek, *Nauč. Tech. Bibl. SSSR* 1983 nr 11 s. 16-45) zawiera dwa referaty i skróty dziewięciu kolejnych z konferencji w Kijowie (1983 r.) zatytułowanej „Budownictwo Biblioteczne w 2000 r.”. Część z poruszonych tematów (projektowanie budynków i wyposażenia bibliotek; zautomatyzowane sieci biblioteczne) jest nadal często omawiana w piśmiennictwie dotyczącym budownictwa bibliotecznego, część (mechanizacja transportu dokumentów, laboratoria kopiowania dokumentów) nie znalazła się w artykułach ujętych w rocznikach BABIN 1990-2006. Trudno jednak ocenić, na ile jest to spowodowane zmieniającymi się trendami w budownictwie bibliotecznym.

1984

Pierwszy z rejestrowanych w tym roczniku artykułów (L. Z. Amalinskij, V. V. Terno, *Trudozatraty bibliotečnych rabotnikov kak faktor racionalizacii oborudovanija knigochranilišč kupnych bibliotek, Nauč. Tech. Bibl. SSSR* 1982 nr 2 s. 8-13) przedstawia wyniki badań nad stratami czasu pracowników magazynu w zależności od jego wyposażenia i organizacji. Autor sugeruje organizowanie magazynu wokół centralnego ciągu komunikacyjnego oraz podzielenie go na strefy według stopnia wykorzystania pozycji, od którego zależna powinna być też odległość miejsca ich przechowywania od centralnego ciągu komunikacyjnego. System magazynowy wydaje się być obecnie niemodny, jednak poza tym artykuł ten przedstawia widoczną we współczesnych publikacjach tendencję do propagowania rozwiązań mieszanych (magazynowanie zwarte i tradycyjne w jednym magazynie).

W artykule (A. Locascio, *The Public Information Library at the Centre National d'Art et Culture Georges Pompidou (La Bibliothèque Publique d'Information). Libri* 1982 vol. 32 nr 2 s. 109-123) opisano Publiczną Bibliotekę Informacyjną mieszczącą się w kontrowersyjnym wówczas budynku zbudowanym w l. 1974-1977 – Centrum Kultury i Sztuki im. G. Pompidou. Opisano tu m. in. organizację i wyposażenie wnętrz (np. wolny dostęp do półek, pełną integrację zbiorów na różnych nośnikach, Audiowizualne Laboratorium Językowe itp.). Pod wieloma względami opisana biblioteka dziś wciąż mogłaby być uznana za wzór nowoczesnej biblioteki.

Inną, mniej ekstrawagancką, bibliotekę prezentuje zeszyt „*Bibliotheksforum Bayern*”. Jest on poświęcony Bibliotece Uniwersyteckiej w Würzburgu, odbudowywanej od 1975 r. i otwartej w 1981 r. (*Universitätsbibliothek Würzburg, Bibliotheksforum Bayern* 1982 Jg. 10 nr 2 s. 99-238). Zawiera dane liczbowe (w tym dotyczące budynku) oraz 16 artykułów problemowych dotyczących m.in. koncepcji architektonicznej i wyposażenia biblioteki.

Kolejny zeszyt tematyczny, innego niemieckiego czasopisma (*Bau und Einrichtung von Bibliotheken, Zentralbl. Bibl.-Wes.* 1983 Jg. 97 H. 4 s. 145-173), dotyczący budownictwa bibliotecznego zawiera artykuły na te-

mat: adaptacji i rekonstrukcji budynków dla bibliotek, adaptacji i rekonstrukcji budynków dla bibliotek naukowych, ochrony zbiorów bibliotecznych w Wietnamie, wpływu średniej statystycznej jednostki zbiorów na określanie wielkości magazynów, VIII międzynarodowej konferencji na temat budownictwa bibliotecznego w Pradze, budowy i wyposażenia bibliotek. Zarówno pierwsze dwa, jak i czwarty z tych artykułów prezentują zagadnienia niewidoczne we współczesnym piśmiennictwie: problemy adaptacji budynków dla potrzeb biblioteki oraz prób znalezienia jednolitego wzorca możliwego do zastosowania w większości bibliotek (współczesną tendencją jest raczej indywidualne traktowanie każdej biblioteki).

Kolejny artykuł (V. Rada, K otázce zajištění potřeb odborných knihoven čs. soustavy VTEI v oblasti základního materiálu technického vybavení. *Tech. Knih.* 1982 R. 26 č. 11 s. 305-309) dotyczy zaspokajania potrzeb bibliotek fachowych czechosłowackiego systemu INTE w zakresie podstawowego wyposażenia materiałowo-technicznego. Proponuje się dokonanie tego poprzez działania optymalizacyjne i racjonalizatorskie niewymagające inwestycji, adaptację, budowę oraz przebudowę bibliotek. Autor omawia niektóre uwarunkowania, możliwości i etapy tych działań oraz formy pomocy metodycznej, jaka powinna być świadczona kierownictwu takich bibliotek. Ten rocznik bibliografii zawiera również opisy dwóch książek o charakterze przeglądowym.

1983

W pierwszym w tym roczniku artykule (F. Krollem, Stroitel'stvo bibliotek v Austrii, *Bibliotekoved. Bibliogr. Rubež.* 1981 vyp. 83 s. 30-34) omówiono historię oraz ówczesny stan i perspektywy budownictwa bibliotecznego w Austrii. Zwrócono w nim uwagę na istniejący w Austrii od 1972 r. obowiązek zatwierdzania przez ekspertów nowych budynków bibliotek lub instytucji, gdzie przewiduje się gromadzenie książek. Omówiono dwa projekty budynku dużej biblioteki składowej dla 26 bibliotek Wiednia oraz krótko scharakteryzowano projekty budynków bibliotecznych zrealizowane, rozpoczęte lub zatwierdzone w l. 1970-1980. Budowa ogromnej biblioteki składowej dla ponad 20 bibliotek wydaje się być przykładem koncepcji już przebrzmiałej. Współcześnie dostrzec można raczej tendencję do indywidualizacji niż centralizacji bibliotek, a i sam system magazynowy wydaje się być niemodny. Z drugiej strony wyjątkowość tego projektu sprawia, że trudno orzec, na ile jest on wynikiem ówczesnych trendów, a na ile specyficznych potrzeb wiedeńskich bibliotek.

W kolejnym artykule (V. Rada, Vystavba budov knihoven v SSSR v 10. pítiletce (1976-1980). *Tech. Knih.* 1981 R. 25 č. 5 s. 138-145) omówiono budownictwo biblioteczne w ZSRR w l. 1976-1980, podając dane liczbowe. Artykuł przedstawia też normy i zalecenia wydane przez Centralny Instytut Typowego Projektowania w Moskwie, który opracował też wzorcowe projekty bibliotek publicznych i akademickich. Autor wymienia radzieckich specjalistów od budownictwa bibliotecznego oraz chwali rozwiązania stosowane w typowych projektach budynków bibliotecznych (m.in. konstrukcję modułową, centralne umieszczenie informacji). Ponadto w tekście krótko scharakteryzowano kilka wybranych bibliotek. Prezentowana w tym artykule tendencja unifikacyjna, jak już wspomniano wcześniej, nie znajduje odzwierciedlenia w piśmiennictwie współczesnym, gdzie zastąpiona została przez dążenie do indywidualizacji. Warto przy tym nadmienić, że

bardziej nawet niż zmianami w architekturze bibliotecznej, może to być spowodowane zmianami ustrojowymi w krajach Europy środkowowschodniej.

Ostatnią pozycją odnotowaną w roczniku 1983 (L. Reynolds, S. Barrett *Signs and guiding for libraries*. London 1981) jest podręcznik projektowania i wykonywania znaków informacji wizualnej, napisów informacyjnych itp. Zagadnienie to jest poruszane także w kilku innych pozycjach z omawianego okresu, wydaje się być natomiast zaniedbywane w piśmiennictwie po 1990 r. Można to przypisać odejściu od tendencji normalizacyjnych, na rzecz większej indywidualizacji budynków bibliotecznych. Być może współcześnie autorzy, zamiast proponować uniwersalne systemy oznaczeń, ograniczają się do zalecenia dobrego oznakowania pomieszczeń biblioteki, szczególnie pozostawiając jej twórcom. Bibliografia za 1983 r. zawiera też skróte analizy kilku innych publikacji

1982

Tematyka omawiana w pierwszej pozycji tego rocznika (G. Hansach, Schwellenangst oder Aspekte der Bibliotheksplanung für Ältere und Behinderte, *Buch Bibl.* 1980 Jg. 32 H. 9 s. 791-802) nie straciła na aktualności, choć w późniejszym piśmiennictwie nie jest ujmowana w odrębnych publikacjach. Autor omawia przeszkody utrudniające osobom niepełnosprawnym korzystanie z biblioteki oraz sposoby ich unikania lub usuwania. Podaje też ogólne warunki, jakie powinny spełniać pomieszczenia biblioteczne, aby mogły służyć osobom niepełnosprawnym.

Autor kolejnej publikacji (A. Vaughan, British academic library buildings Since 1964: a comparative study. *J. Librarianship* 1980 vol. 12 nr 3 s. 179-198), zawierającej charakterystykę 53 największych budynków bibliotecznych wzniesionych w Wielkiej Brytanii w ciągu 25 lat, skupia się na ich ogólnym rozplanowaniu, a w szczególności tzw. *main services floor*. Omawia także urządzenie pomieszczeń dla czytelników, formy architektoniczne budynków, ich elastyczność i koszty budowy. Podejmuje próbę oceny bibliotek z psychologicznego i socjologicznego punktu widzenia oraz wyprowadza kilka wniosków na temat dalszego rozwoju budownictwa tego typu bibliotek w Wielkiej Brytanii.

Kolejny artykuł (W.-D. Schuegraf, Überlegungen zur ergonomischen Gestaltung des Arbeitsplatzes in der Katalogisierung. Erfahrungen mit Arbeitstischen für Bildschirmgeräte in der Universitätsbibliothek Bielefeld. *Bibl. Porsch. Prax.* 1980 Jg. 4 nr 1 s. 43-51) obejmuje bardzo wąskie zagadnienie z zakresu budownictwa bibliotecznego. Została w nim omówiona problematyka ergonomicznego urządzenia stanowiska komputerowego w dziale katalogowania na przykładzie doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Bielefeld.

Ostatni artykuł (W. Dunstan, Building Review 1979. *Austral. Libr. J.* 1980 vol. 29 nr 3 s. 101-123) to szczegółowe i obszerne stadium dotyczące budownictwa bibliotecznego. Autor omawia historię i stan budownictwa bibliotecznego w Australii, posiłkując się przykładami. Przedstawia wyniki badań, które objęły wszystkie budynki biblioteczne wykonane w 1979 r. Tekstowi towarzyszą tabele zawierające szczegółowe dane liczbowe i techniczne budynków bibliotecznych. Spośród prac ujętych w BABIN z 1982 r. dwie mają charakter przeglądowy, omawiają stan budownictwa bibliotecznego w jednym kraju, a dwie dotyczą pojedynczego, wąskiego zagadnienia.

Podobnie jak w przypadku innych podobnych publikacji, które omawiane są w niniejszym zestawieniu, nie sposób porównać je z piśmiennictwem współczesnym bez znacznie bardziej wnikliwej analizy treści, która wykracza poza ramy tej pracy.

1981

Ten rocznik bibliografii otwiera publikacja (D.E. Campbell, T. M. Schlechter, *Library Design influences on user behavior and satisfaction. Libr. Quart.* 1979 vol. 49 nr 1 s. 24-41) prezentująca wyniki badań nad wygodą korzystania z Biblioteki Watsona przy Uniwersytecie w Kansas. Badani oceniali korzystanie ze zbiorów, wyposażenie biblioteki, warunki pracy czytelników, oferowane usługi, rozplanowanie i lokalizację budynku. Wnioski z badań zbieżne są ze współczesnymi trendami w budownictwie bibliotecznym. Autorzy podkreślają znaczenie etapu planowania oraz podkreślają, że powinno się ono odbywać przy współpracy architektów z bibliotekarzami i psychologami. Kolejne publikacje są omówione w bibliografii bardzo skrótowo.

1980

Z historycznego punktu widzenia bardzo interesujący wydaje się artykuł omawiający, jak głosi tytuł, budownictwo biblioteczne z bibliotekoznawczego punktu widzenia (D. Gavreckij, *Bibliotekovedčeskij aspekt v stroitel'stve bibliotečnych zdanij. Bibliotekov. Bibliogr. za Rubež.* 1978 vyp. 67 s. 52-60). Wnioskując z niezwykle obszernego omówienia w BABIN, jest to bardziej socjalistyczne niż bibliotekoznawcze ujęcie. Autor zaczyna od podania trzech podstawowych zasad stanowiących jego zdaniem aksjomat bibliotekoznawczego aspektu budownictwa bibliotecznego: bezkolizyjna komunikacja wewnętrzna, potrójny dostęp do magazynów, możliwość powiększenia powierzchni budynku. Pierwsze dwie to w praktyce tradycyjny trójpodział biblioteki (osobne strefy i drogi czytelnika, pracownika i książki), w ówczesnym piśmiennictwie już od dawna nie uznawany za nieodzowny. Bardziej przekonująca jest zasada trzecia, ale trudno uznać ją za podstawowy aspekt architektury bibliotecznej. Autor podkreśla też rolę udziału czytelników w planowaniu i realizacji projektu, co odpowiadałoby współczesnym trendom w budownictwie bibliotecznym, gdyby nie wyjaśniano, że chodzi o tenże udział w wydaniu socjalistycznym, czyli, jak podaje streszczenie, „uczestnictwo osób z aktywu czytelniczego (...) głównie przez ich społeczną i moralną odpowiedzialność” (innymi słowy powinna to być ograniczona grupa, wyselekcjonowana na podstawie kryteriów politycznych i nie mająca rzeczywistego wpływu na realizację projektu). Mimo obszernego omówienia artykuł robi wrażenie bardzo ogólnikowego i mało konkretnego. W efekcie można go raczej uznać za ciekawostkę historyczno-polityczną niż za reprezentanta ówczesnej myśli bibliotekoznawczej.

Następny artykuł (D. T. Roger, *Alexandria updated: the brief for the British Library building, Euston Road, London. Aslib Proc.* 1979 vl. 31 nr 7 s. 314-321) zawiera krótki rys historyczny dotyczący budowy nowego gmachu dla British Library w Londynie, omówione szczegółowo wytyczne do projektu architektonicznego opracowane w 1972 r. (w przewidywaniu potrzeb do 2000 r.) oraz podstawy metodyczne tworzenia tych wytycznych. Jest to kolejna już, i nie ostatnia, publikacja zawierająca przewidywania na tak wiele lat naprzód. We współczesnym piśmiennictwie raczej nie spotyka

się podobnych opracowań. Być może z powodu rozczarowania brakiem ich trafności?

Kolejne dwie prace dotyczą adaptacji budynków na potrzeby bibliotek. Autor pierwszej (W. Henning, *Die zweite Lösung? Öffentliche Bibliotheken in gegebenen Gebäuden. Buch u. Bibliothek* 1979 Jg. 31 nr 1 s. 15-29) omawia problem, opierając się na doświadczeniach RFN w tej dziedzinie. Rozważa kwestie wyboru budynku, jak i jego zagospodarowania, szczególnie zwracając uwagę na wykorzystanie nietypowych cech budynków zabytkowych i potrzebę zachowania charakteru przebudowywanego obiektu. Druga publikacja (*Bibliotheken in historischen Gebäuden. Buch u. Bibliothek* 1979 Jg. 31 nr 1 s. 35-52) podaje liczne przykłady zaadaptowanych budynków wskazując na ich podstawie na możliwość przezwyciężenia problemów związanych z adaptacją. Jakkolwiek sama tematyka adaptacji budynków nie pojawia się we współczesnym piśmiennictwie, to zwrócenie uwagi na walory zaadaptowanych budynków zabytkowych wpisuje się w nowoczesny nurt dążenia do indywidualizacji budynków bibliotecznych.

Następna omówiona książka (*Sign systems for libraries: solving the way-finding problem. Comps. et eds. D. Pollet, P.C. Haskell. Washington: 1979*) przeznaczona dla planistów nowych bibliotek i bibliotekarzy chcących ułatwić czytelnikom poruszanie się po bibliotece, jest kolejnym przykładem pracy dotyczącej systemu oznakowania wewnętrznego bibliotek, którym współczesne piśmiennictwo zajmuje się w znacznie mniejszym stopniu.

Następna praca (H. Frodl, *Moderner Bibliotheksbau. Byblos* 1979 Jg. 28 H. 2 s. 88-94) to sprawozdanie z narady roboczej, zorganizowanej przez Austriacki Instytut Badań Bibliotekoznawczych, Dokumentacji i Informacji 8 listopada 1978 r. Głównym tematem była koncepcja biblioteki składowej i jej praktyczna realizacja w USA i Wielkiej Brytanii, poza tym referaty dotyczyły przede wszystkim sytuacji bibliotek naukowych w Wiedniu oraz rozbudowy Biblioteki Narodowej, w tym właśnie budowy biblioteki składowej. O tej bibliotece była już mowa przy okazji omówienia pracy przedstawiającej dwa projekty jej budowy. Jak wcześniej wspomniano, problematyka budowy bibliotek składowych nie pojawia się w piśmiennictwie z ostatniego piętnastolecia.

Rocznik uwzględnia jeszcze dwie skrótowo omówione książki oraz ostatnią publikację (W. Krieg, Ch. Klinger, *Das Gebäude der Universitäts- und Stadtbibliothek Köln, 1966-1977. DFW Dok. Inf.* 1978 Jg. 26 H. 2 s. 64-97) opisującą szczegółowo historię oraz budowę i organizację Biblioteki Uniwersyteckiej i Miejskiej w Kolonii. Jak informuje artykuł, już po dziesięciu latach użytkowania budynek okazał się za mały.

1979

Pierwsza z publikacji w tym roczniku (R. Fuhlrott, *Inneneinrichtung von Bibliotheken. DFW Dok. Inf.* 1978 Jg. 26 H. 1 s. 7-14) to sprawozdanie z narady Komisji do Spraw Budownictwa i Domu Techniki, która odbyła się w 1977 r. w Essen. W naradzie uczestniczyli architekci i bibliotekarze. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę zapewnienia czytelnikom wygody i przyjemnej atmosfery. Osobne referaty poświęcono regałom bibliotecznym i katalogom na mikrofiszach. Nacisk na wygodę i komfort psychiczny czytelnika jest wciąż aktualną tendencją, natomiast szczegółowo omawiane zagadnienia związane ze stosowaniem katalogów na mikrofiszach straciły już właściwie rację bytu.

Artykuł (J. Dobřemysl, Telelift – nový přepravní systém pro administrativní budovy a knihovny. *Tech. Knihovna* 1977 R. 21 č. 4 s. 109-116) podaje opis działania i dane techniczne systemu transportu wewnętrznego dla bibliotek Telelift wraz z rysunkami wyjaśniającymi problemy techniczne. Jest to jedna z dwóch tylko prac podejmujących tego typu temat. Ogólnie zagadnienie mechanizacji transportu książek pojawia się w publikacjach z okresu wcześniejszego, ale już nie z okresu 1990-2006.

1978

Ten rocznik BABIN rozpoczyna opis artykułu (D. Gwarecki, Uvedení do Knihonické problematiky výstavby knihoven. *Knihovna* 1977 sv. 10 s. 163-179) sugerującego wprowadzenie problemów budownictwa do programu studiów bibliotekoznawczych. Podaje też projekt planu wykładu o tej tematyce i określa wymagania stawiane bibliotekarzom jako współpracownikom przez architektów. Podkreśla jak ważne jest, żeby bibliotekarz potrafił stawiać pytania i żądania architektom. Te umiejętności powinny nabyć w toku studiów. Artykuł jest o tyle wyjątkowy, że jest jedyną w całym trzydziestoleciu publikacją poruszającą podobną tematykę.

Kolejny artykuł (É. Traissac, De l'installation d'un système de détection des vols d'ouvrages dans une bibliothèque. *Bull. Bibl. France* 1976 vol. 21 nr 5 s. 223-229) omawia problematykę związaną ze stosowaniem urządzeń do wykrywania kradzieży książek. Wymienia i omawia następujące problemy: koszty (koszt zakupu samego urządzenia amortyzuje się w ciągu 5 lat, ale są też koszty uboczne), właściwe rozmieszczenie instalacji, organizację pracy. Ponadto w tekście znalazło się wyliczenie kosztów i analiza efektywności takich urządzeń.

Następna praca (P. Gaillard, La bibliothèque de la Ville nouvelle d'Evry. *Bull. Biblioth. France* 1976 t. 21 nr 5 s. 205-217) z tego samego czasopisma to opis biblioteki publicznej w nowym mieście Evry pod Paryżem, oddanej do użytku w 1975 r., uzupełniony o wiele danych liczbowych. Autor podkreśla dynamizm biblioteki wynikający z jej centralnej lokalizacji. Do artykułu dołączono tabele dotyczące rozwoju księgozbioru, użytkowników, personelu i liczby odwiedzin.

Ostatnia publikacja (R. Fuhlrott, Neuere Bibliotheksbauden in Kanada. *DFW Dok. Inf.* 1977 Jg. 25 H. 2 s. 47-70) zawiera uwagi na temat architektury i rozkładu pomieszczeń czterech bibliotek kanadyjskich szkół wyższych. Wśród cech tych bibliotek autor wymienia: wysoki standard i komfort, szczególnie pomieszczeń przeznaczonych na wypoczynek użytkowników; niedopracowane pomieszczenia dla pracowników (ubogo, złe oświetlenie itp.); powszechny wolny dostęp; nie zawsze dobrze zaplanowany rozkład pomieszczeń.

1977

Pierwszą pozycją w tym roczniku BABIN jest zestawienie bibliograficzne (G. Schlitt, W. Ruddigkeit, Bibliotheksbau. Literaturübersicht 1975. *DFW Dokumentation* 1976 Jg. 24 H. 3/4 s. 117-121) zawierające 84 pozycje piśmiennictwa (głównie niemieckiego) z zakresu budownictwa bibliotecznego z 1975 r. Kolejna (D. Vyoraláková, Hlavní zásady prostarového řešení vysokoškolského informačního střediska (vysokoškolské knihovny). *Tech. Knihovna* 1975 R. 19 č. 12 s. 329-336) przedstawia zasady planowania rozmieszczenia i urządzenia działów biblioteki (szczególnie działu inf.

i czyteln) w związku ze specyficznymi potrzebami biblioteki szkoły wyższej, zaś następna (*Bibliothèques municipales. Construction, équipement. Bull. Biblioth. France* 1975 vol. 20 nr 3 s. 75-118) normatywy zagospodarowania przestrzennego bibliotek różnej wielkości opracowane przez francuskich ekspertów, ujęte w 19 szczegółowych tabelach. Ostatnia z tych prac wpisuje się w omawiany już, a jak się wydaje zarzucony we współczesnym piśmiennictwie, trend unifikacyjny.

Kolejna publikacja (W.K. Beaty, V. L. Beaty, *Medical school libraries in the United States and Canada built between 1961 and 1971. Bull. Med. Libr. Ass.* 1975 nr 4 s. 396-404) omawia wyniki badań ankietowych i wizytacji przeprowadzonych w 24 bibliotekach szkół medycznych w USA i Kanadzie, zbudowanych w l. 1961-1971. Autorzy przedstawiają wpływ rozwiązań architektonicznych i wyposażenia bibliotek na pracę czytelnika i personelu. Wskazują też czynniki polepszające jakość pracy w wymienionych bibliotekach oraz niektóre problemy, które nie zostały w pełni rozwiązane. Następne dwie prace zostały w BABIN omówione bardzo skrótowo.

Kolejny artykuł (*Factors affecting the use of seats in academic libraries. J. Librarianship* 1975 vol. 7 nr 4 s. 262-287) przedstawia wyniki badań podjętych w 1971 r. przez Bibliotekę Uniwersytecką w Cambridge dla ustalenia norm planowania budynków bibliotecznych wyższych uczelni, a przeprowadzonych w 11 bibliotekach uczelnianych. Wykazały one istnienie dużej grupy czytelników korzystających w czytelniach z własnej literatury oraz korzystających tylko z informatorów, bibliografii i innych materiałów dostępnych tylko na miejscu, jak również wyraźne nasilenie się napływu czytelników w określonych porach.

Następna publikacja (L.Z. Amlinskij, V.V. Terno, *Nekotorye voprosy racional'nogo oborudovanija knigochranilišč kupnykh bibliotek. Nauč. Tech. Bibliot. SSSR* 1976 nr 4 s. 3-16) opisuje różne warianty ustawienia regałów w magazynie zależnie od powierzchni i objętości magazynów oraz zbiorów o różnym stopniu wykorzystania. Tekst uzupełniają ilustracje. Jak już wspomniano wcześniej, problematyka systemu magazynowego wydaje się być niemodna we współczesnym piśmiennictwie.

Kolejna publikacja (F.N. Paščenko, A.B. Paperno, *Proektirovanie i stroitel'stvo zdaniy depozitarijev. Nauč. Tech. Bibliot. SSSR* 1976 nr 9 s. 28-35) dotyczy omawianej już problematyki bibliotek składowych. Przedstawiono dwie możliwości umieszczania budynków bibliotek składowych (w pobliżu i z dala od biblioteki głównej) oraz trzy warianty układu przestrzennego pomieszczeń dla pracowników i czytelników oraz magazynów. Przytoczono też przykłady z ZSRR, USA, W. Bryt. i Francji. Jak już wspomniano, tematyka ta nie pojawia się we współczesnym piśmiennictwie.

Ostatni artykuł (J. Erdmann, *Die Planung der Universitätsbibliothek in Münster. DFW Dok. Inf.* 1976 Jg. 24 Sonderheft s. 11-19) przedstawia rozplanowanie odbudowanej biblioteki w Münsterze. Zwrócono w nim uwagę na poprzedzenie budowy badaniami socjologiczno-komunalnymi; podporządkowanie rozwiązań konstrukcyjnych łatwemu i szybkiemu dostępowi do zbiorów; usytuowanie i architekturę budynku. Badania socjologiczno-komunalne są ważnym elementem etapu planowania, którego znaczenie często podkreśla współczesne piśmiennictwo. Ten rocznik BABIN zawiera kilka skrótowo opisanych publikacji zwartych.

1976

Ten rocznik BABIN otwiera zestawienie bibliograficzne (G. Schlitt, W. Ruddigkeit, Bibliotheksbau Literaturübersicht 1974. *DFW Dok. Inf.* 1975 Jg. 23 H. 4 s. 101-106], tym razem obejmujące piśmiennictwo światowe z 1974 r. i zawierające 135 pozycji.

Pierwszy artykuł problemowy (K. H. Bell P. Prohl, *Elektronische Datenverarbeitung in Hochschulbibliotheken. Folgen für die Bauplanung. Zentralbl. Biblioth.-Wes.* 1974 Jg. 88 H. 11 s. 665-679) omawia elementy, jakie należy uwzględnić w projektowaniu budynku przy założeniu, że wykorzystywane w nim będą zautomatyzowane katalogi. Podaje też szczegółowe wymogi i rozwiązania dla ówczesnej technologii komputerowej. To chyba najbardziej wyrazisty przykład dezaktualizacji piśmiennictwa. W artykule omówiono np. jako formę automatyzacji katalogi drukowane w formie książkowej. Utrata aktualności przez tę pracę nie zaskakuje zresztą w obliczu lawinowego rozwoju technologii cyfrowej.

Kolejny artykuł (P. Schweigler, Telelift – ein neues Fördersystem für Bibliotheken. *DFW Dok. Inf.* 1974 Jg. 22 H. 2 s. 31-39) zawiera opis konstrukcji, działania i zalet wspomnianego już wcześniej urządzenia transportu wewnętrznego Telelift, opatentowanego w RFN, a przeznaczonego do dostarczania książek z magazynu oraz zamówień i zwrotów do magazynu.

Ten rocznik bibliografii rejestruje również liczne, skrótowo opisane, wydawnictwa zwarte.

PODSUMOWANIE

Podsumowując przedstawiony przegląd porównawczy piśmiennictwa z ostatnich dwóch piętnastoleci, nie można stwierdzić, że nastąpiła jakaś radykalna zmiana w architekturze bibliotek. Podstawowe koncepcje pozostają nadal te same. W piśmiennictwie z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. akcentuje się, tak jak i obecnie, przede wszystkim wygodę użytkownika. Dużą uwagę zwraca się na szybkość i sprawność obsługi oraz dostępność, „otwartość” biblioteki. Podkreśla się również znaczenie elastyczności budynku bibliotecznego i zdolności adaptacji do rozwoju technologii. Jest jednak kilka aspektów zagadnienia, które uległy zmianom.

Wśród tendencji ogólnych najbardziej widoczne jest odejście od trendu normalizacyjnego czy też unifikacyjnego, na rzecz indywidualizmu bibliotek. We współczesnym piśmiennictwie częściej podkreśla się znaczenie wyjątkowości budynku biblioteki, wyróżniania się zarówno z otoczenia, jak i spośród innych bibliotek. Za to znacznie mniej mówi się o normach i standardach proponowanych dla bibliotek poszczególnych rodzajów czy też nawet dla wszystkich bibliotek. Częściej też pokazuje się potrzebę wypracowania indywidualnej dla każdej biblioteki równowagi pomiędzy różnymi rozwiązaniami. Rzadziej natomiast proponuje się zestawy rozwiązań możliwe do zastosowania w „każdej” czy nawet w większości bibliotek. Tę zmianę w podejściu do architektury bibliotek można przypisać kilku czynnikom. Najważniejszym z nich jest tu oczywiście ewolucja samego budownictwa bibliotecznego. Zapewne jednak nie bez znaczenia są również, szczególnie w odniesieniu do piśmiennictwa z krajów Europy środkowowschodniej, przemiany ustrojowe, jakie nastąpiły w tych krajach pod koniec ubiegłego stulecia.

Najbardziej chyba oczywistą zmianą jest postęp technologiczny, szczególnie w zakresie techniki komputerowej. Rozwija się ona w oszałamiającym tempie, a tym samym równie szybko starzeją się stosowane w niej rozwiązania. Często zaledwie po kilku latach stają się całkowicie nieaktualne, a coś dopiero po dwudziestu, czy trzydziestu latach. Porównanie tematyki podejmowanej w dwóch ostatnich piętnastoleciach pokazuje też zmniejszenie zainteresowania systemem magazynowym (na rzecz wolnego dostępu) oraz mechanizacją procesów bibliotecznych w aspektach innych niż wykorzystanie technologii komputerowej.

Pewne zmiany nastąpiły także w dziedzinie organizacji pracy bibliotek. Tu również widać dążenie do decentralizacji. Poza tym wyraźnie rozszerza się zakres zadań biblioteki poza udostępnianie zbiorów, a nawet służbę informacyjną. We współczesnej literaturze znacznie częściej podkreśla się znaczenie biblioteki jako centrum kulturalnego, miejsca relaksu i budowania więzi społecznych. Zmieniło się nieco podejście do samego procesu powstawania biblioteki. We współczesnym piśmiennictwie zwraca się szczególną uwagę na etap planowania oraz na udział czytelników w tym procesie. Zagadnienia te pojawiają się we wcześniejszych publikacjach, ale nie tak często jak współcześnie i nie są też tak eksponowane. Potrzeba udziału bibliotekarzy w procesie powstawania budynku bibliotecznego jest natomiast równie oczywista dla autorów publikacji z obu analizowanych okresów.

MARCIN PĘDICH

Białystok University

e-mail: mpedich@gmail.com

LIBRARY ARCHITECTURE.
ANALYSIS OF TRENDS ON THE BASIS OF FOREIGN LITERATURE
RECORDED IN THE ANNOTATED BIBLIOGRAPHY OF LIBRARY
AND INFORMATION SCIENCE

KEYWORDS: Library architecture. Library building. Literature analysis. The Annotated Bibliography of Library and Information Science (1976-2006).

ABSTRACT: *The Annotated Bibliography of Library and Information Science* is published in the form of a supplement to „Library Review” quarterly. It records abstracts of papers from selected foreign journals in the field of library and information science. The bibliography in question has been available online since 1990. This article covers a literature survey on library architecture recorded in the afore-mentioned bibliography for the last 30 years. It consists of two parts: first part is a discussion of literature recorded in the bibliography available online and second part refers to the articles recorded in the printed version of the bibliography beginning from 1976. First part is arranged according to the topics and shows current trends in the literature on library architecture. Second part is arranged chronologically volume by volume. The analysis of selected volumes and some outstanding papers is accompanied by a short comparative commentary. The aim of this part is to compare earlier trends to contemporary trends presented in the first part of the article.

Artykuł wpłynął do redakcji 1 listopada 2006 r.

ANNA CHADAJ

Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie
e-mail: chadaj@bg.agh.edu.pl

MARIA GARCZYŃSKA

Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie
e-mail: garczynska@bg.agh.edu.pl

EWA SZAFLARSKA

Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie
e-mail: szaflarska@bg.agh.edu.pl

BIBLIOTEKARZE BIBLIOTEK AKADEMICKICH W KRAJACH UNII EUROPEJSKIEJ

Raport z badań



Anna Chadaj jest absolwentką Akademii Pedagogicznej w Krakowie, kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa oraz Studium Podyplomowego Informacji Naukowej UJ. Obecnie pracuje w Oddziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej.



Maria Garczyńska jest absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa; pracowała m.in. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie; obecnie zajmuje stanowisko starszego kustosa dyplomowanego oraz pełni funkcję zastępcy dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Uczestniczy w opracowaniu *Bibliografii Publikacji Pracowników AGH* (od 1998 r.), opracowała bibliografię Krzeszowic i gminy (*Krzeszowice – miasto i gmina: bibliografia w wyborze za lata 1783-1997*, wyd. 1998).



Ewa Szaflarska jest absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierunku filologia słowiańska. Ukończyła również Studium Podyplomowe Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej oraz Studium Podyplomowe z zakresu komputeryzacji bibliotek, organizowane przez UJ. Jest zatrudniona w Oddziale Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej.

SŁOWA KLUCZOWE: Zawód bibliotekarza. Kształcenie bibliotekarzy. Stanowiska pracy. Biblioteki akademickie. Kodeksy etyki. Stowarzyszenia bibliotekarskie. Unia Europejska.

ABSTRAKT: W artykule zaprezentowano wyniki badań ankietowych, których celem było porównanie sytuacji bibliotekarzy w 25 krajach członkowskich Unii Europejskiej. Omówiono systemy kształcenia adeptów do zawodu bibliotekarza (przygotowanie teoretyczne i praktyczne), stanowiska pracy oraz zasady awansowania w bibliotekach szkół wyższych, obowiązki i uprawnienia bibliotekarzy europejskich, a także kodeksy etyczne tworzone dla tej grupy zawodowej w poszczególnych państwach unijnych. Zwrócono uwagę na rolę i znaczenie zawodu w opinii społecznej, zaprezentowano działalność stowarzyszeń bibliotekarskich. W części końcowej artykułu zamieszczono podsumowanie będące wynikiem powyższych porównań.

WSTĘP

Biblioteki akademickie odgrywają ważną rolę w procesie zaspokajania potrzeb informacyjnych pracowników naukowych i studentów. Swoją działalnością wspomagają procesy dydaktyczne i naukowo-badawcze realizowane w uczelniach, zapewniając dostęp do informacji i wiedzy. Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej pojawiło się wiele pytań związanych z sytuacją, rolą i znaczeniem tych bibliotek oraz ich pracowników w strukturach uczelni państw europejskich i w społeczeństwie informacyjnym. W literaturze przedmiotu istnieje wiele publikacji, które omawiają sytuację bibliotekarzy i wykonywany przez nich zawód. Brak jednak takich, które poruszają temat w szerszym aspekcie, tzn. w skali wszystkich krajów członkowskich Unii. W związku z powyższym rozpoczęto prace zmierzające do zebrania danych niezbędnych do przeprowadzenia analizy porównawczej obowiązków i uprawnień bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach akademickich oraz systemów kształcenia i form doksztalcenia. W tym celu rozesłano ankietę do 25 krajów członkowskich UE¹. Dane zbierano w 2005 r. Z uwagi na fakt, że otrzymane odpowiedzi odnoszą się w większości przypadków jedynie do sytuacji bibliotek, do których wysłano ankietę, niezbędne okazało się uzupełnienie tekstu o informacje zawarte na stronach internetowych uniwersytetów, szkół, bibliotek akademickich, stowarzyszeń bibliotekarskich, a także organizacji unijnych. Dokonano również analizy literatury przedmiotu.

W rozważaniach związanych z przygotowaniem do pełnienia zawodu bibliotekarza i pracownika informacji naukowej uwzględniono: edukację „instytucjonalną” w ramach szkół wyższych i średnich, kursy organizowane przez różne organizacje, stowarzyszenia bibliotekarskie, instytucje naukowe, a także zagadnienie samokształcenia bibliotekarzy. Opisano występujący w dwóch krajach członkowskich Unii (Polska i Słowenia) specjalistyczny egzamin państwowy. Zwrócono uwagę na formy doksztalcenia oraz praktykę zawodową.

EDUKACJA BIBLIOTEKARZY

W państwach Unii Europejskiej istnieje wiele różnych form kształcenia bibliotekarzy, od kursów podstawowych, poprzez kształcenie na poziomie

¹ Początkowo ankietę wysłano do stowarzyszeń bibliotekarskich. Kiedy nie otrzymano odpowiedzi, zwrócono się do dyrektorów większych bibliotek akademickich krajów UE. W wyniku tego działania pozyskano 29 ankiet, z kilku bowiem krajów otrzymano więcej niż jedną ankietę. Porównanie odpowiedzi na pytania w obrębie jednego kraju wykazało różnice, wynikające głównie z niejednorodności stosowania przepisów prawnych w różnych bibliotekach szkół wyższych Europy lub w różnych rejonach jednego kraju.

średnim, licencjackim, magisterskim, aż do studiów doktoranckich. Kursy podstawowe dla osób zainteresowanych pracą w bibliotece są organizowane w Belgii i Finlandii. Po podstawowym przeszkoleniu osoby takie mogą zajmować jedynie najniższe stanowiska pracy w bibliotekach. Kursy doszkalcające dla bibliotekarzy bez wyższego wykształcenia prowadzone są w Estonii, Francji, Niemczech, Portugalii i na Węgrzech. Oprócz wspomnianych powyżej prowadzone są kursy doskonalące umiejętności bibliotekarzy na zasadzie uzupełnienia wiedzy zdobytej podczas studiów. Organizowane są one przez większe biblioteki, stowarzyszenia bibliotekarskie czy szkoły wyższe. Warto zwrócić uwagę na działalność Chartered Institute of Library and Information Professionals (CILIP), który zajmuje się informowaniem o organizowanych na terenie Wielkiej Brytanii kursach doskonalących i pomagających w rozwoju kariery pracowników bibliotek oraz ich prowadzeniem.

Wykształcenie bibliotekarskie na poziomie średnim oferują: Francja, Holandia, Finlandia, Węgry, Polska i Słowacja, Czechy (28% państw UE).

W Polsce istnieją licea księgarskie (dawniej również bibliotekarskie), które pozwalają na zdobycie wykształcenia na poziomie średnim (np. 4-letnie Technikum Księgarskie w Krakowie). Na poziomie pomaturalnym szkolenie realizuje m.in. Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy (filia we Wrocławiu prowadzi kształcenie z zakresu bibliotekarstwa i biblioterapii) oraz Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie z 15 filiami ulokowanymi z reguły w dawnych miastach wojewódzkich.

Jednym z podstawowych dokumentów, które w krajach UE regulują zagadnienia szkolnictwa wyższego jest podpisana w dniu 19 czerwca 1999 r. Deklaracja Bolońska. W jej ramach zaproponowano „utworzenie europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego [...] m. in. przez przyjęcie systemu zasadniczo opartego na dwóch głównych cyklach: niższym – *undergraduate* i wyższym – *graduate*. Dostęp do drugiego cyklu wymaga pomyślnego ukończenia pierwszego cyklu studiów, trwającego minimum trzy lata. Stopień [tytuł zawodowy] nadany po pierwszym cyklu, będzie również uznany na europejskim rynku pracy jako odpowiedni poziom kwalifikacji. Drugi etap powinien prowadzić do tytułu „magister” i/lub „doktorate degree”. (MENiS, 2006) W wielu krajach europejskich podejmuje się działania zmierzające do dostosowania systemów kształcenia (w tym także bibliotekarzy) do powyższych wymogów.

Bibliotekoznawcze studia licencjackie można ukończyć w 16 krajach unijnych (64%) i trwają one przeciętnie 3 lata (choć zdarzają się także studia 2-letnie, np. w Belgii, Francji, Hiszpanii, na Malcie). W Niemczech studia takie trwają 4 lata. W poszczególnych krajach w ramach kształcenia prowadzi się różne specjalizacje: bibliotekarstwo i archiwistyka (Belgia), wyszukiwanie informacji (Finlandia), nowe technologie informacyjne dla małych i średnich przedsiębiorstw (Francja), biblioeconomia i dokumentalistyka (Hiszpania), informacja, marketing, edytorstwo i reklama, systemy informacji połączone z kulturoznawstwem i elementami prawa, zarządzanie informacją wraz z elementami informacji biznesowej, zarządzanie informacją połączone z projektowaniem i wykorzystaniem multimediiów, wykorzystywanie baz danych (Holandia), bibliotekoznawstwo i informacja naukowa (Polska), informacja biznesowa, medialna, zarządzanie informacją

i bibliotekami, public relations, dziennikarstwo, muzeologia, ruch wydawniczy (Niemcy).

Bibliotekoznawcze studia magisterskie są prowadzone w 23 krajach unijnych (92%). W Luksemburgu nie ma tego typu studiów – przyszli bibliotekarze podejmują studia z tego zakresu w krajach sąsiadujących – Belgii i Niemczech (od 1974 r. tylko 20 osób uzyskało dyplomy). Nie ma też bibliotekoznawczych studiów magisterskich na Cyprze.

Okres trwania studiów jest różny – najczęściej 2 lata (4 semestry) i z reguły stanowią one kontynuację studiów licencjackich. W Austrii, w zależności od rodzaju szkoły, studia kończą się uzyskaniem tytułu zawodowego magistra. Program studiów obejmuje specjalizacje: zarządzanie wiedzą, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, Internet i komunikacja mobilna, nowoczesne technologie informacyjne oraz informacja biznesowa. We Francji, Czechach, Grecji, Polsce i na Węgrzech studia magisterskie trwają 5 lat (choć studenci czescy, francuscy i polscy mogą wybrać również dwuetapowe studia – trzyletnie licencjackie i uzupełniające dwuletnie studia magisterskie)². W Polsce program kształcenia zapewnia przygotowanie „absolwentów do pracy w wydawnictwach, bibliotekach (naukowych, publicznych, szkolnych), ośrodkach informacji naukowej (co wiąże się z wyborem odpowiedniej specjalizacji)” (Szpulak, 2005). We Francji studia magisterskie uzupełniające trwają 2 lata i obok bibliotekoznawstwa pojawiają się inne specjalizacje: sztuczna inteligencja, informacja, komunikacja społeczna, dokumentalistyka, wykorzystanie mediów. Studenci węgierscy podczas studiów magisterskich mogą wybrać specjalizację: dawna książka lub informatyka biblioteczna. Program studiów magisterskich w Danii obejmuje „szerokie spektrum tematów związanych z profesjami informacyjnymi” (*Edukacja...*, 2006). W Finlandii studia uzupełniające trwają 3 semestry. Główny kierunek kształcenia koncentruje się na przygotowaniu specjalistów z zakresu zarządzania informacją (dla potrzeb sektora państwowego i prywatnego); duży nacisk kładzie się na kształcenie umiejętności poszukiwania informacji i zarządzania nią. W Irlandii studia uzupełniające magisterskie trwają rok (w cyklu dziennym) lub dwa lata (w cyklu zaocznym), a ich treści programowe stanowią połączenie umiejętności z zakresu katalogowania zbiorów czy opracowania bibliografii z wiedzą w zakresie zarządzania informacją. Studia bibliotekoznawcze na Litwie prowadzone są na Uniwersytecie w Wilnie (od 1949 r.); obecnie kształcą studentów z zakresu bibliologii, dokumentacji, dziennikarstwa, zarządzania wiedzą, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Uniwersytet Łotewski proponuje kierunek: bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. W Portugalii prowadzi się uzupełniające studia magisterskie trwające rok lub 2 lata w zależności od szkoły wyższej, a program tych studiów „koncentruje się dookoła problematyki informacji statystycznej” (*Edukacja...*, 2006) lub związany jest z zarządzaniem informacją. Uniwersytety słowackie oferują studia bibliotekoznawcze z zakresu bibliologii oraz elementów informacji naukowej, szwedzkie natomiast w programie studiów umieszczają przedmioty związane z historią książki i bibliotek, organizacją wiedzy, socjologią literatury, zarządzaniem informacją, kulturoznawstwem. W Wielkiej Bry-

² Zgodnie z ustawą *Prawo o szkolnictwie wyższym* z 27 lipca 2005 r. studia licencjackie nazywane są studiami I stopnia, a studia magisterskie uzupełniające studiami II stopnia.

tanii duży nacisk kładzie się na kształcenie informatyczne. Studia trwają tu od roku do 3 lat (w zależności od trybu dziennego lub zaocznego), np. University of Bristol prowadzi jednoroczne studia magisterskie stacjonarne i 3-letnie studia magisterskie zaoczne w dziedzinie bibliotekoznawstwa. Uniwersytety włoskie oferują studia magisterskie uzupełniające w dziedzinie komunikacji społecznej.

Administracyjne umiejscowienie jednostek prowadzących kształcenie z zakresu bibliotekoznawstwa w obrębie szkół wyższych w poszczególnych krajach jest różne. Mieszczą się one w ramach organizacyjnych wydziałów związanych z: naukami społecznymi, zarządzaniem, sztuką, informacją naukową, dokumentacją, filologią, filozofią, historią, literaturą. Powyższe rozwiązania formalne wyznaczają często kierunki i problematykę prowadzonych zajęć.

S t u d i a p o d y p l o m o w e z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej można ukończyć w Belgii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Niemczech, Holandii, Polsce, Wielkiej Brytanii i na Węgrzech (36% krajów unijnych)³. Tematyka oscyluje wokół dokumentalistyki i zarządzania informacją (Belgia), wyszukiwania i zarządzania informacją (Finlandia), bibliotekoznawstwa dla osób posiadających licencjat (Francja), dokumentalistyki i archiwistyki z przedmiotami zawodowymi, np. komunikacją społeczną, systemami klasyfikacji (Hiszpania), polityki wydawniczej i księgarstwa, bibliotekoznawstwa, informacji naukowej, dziennikarstwa, prasoznawstwa, technologii informacyjnej, marketingu, zarządzania bibliotekami i placówkami kultury (Polska), informacji, informatyki, bibliotekoznawstwa (Wielka Brytania). Dwuletnie studia uzupełniające, zakończone dyplomem, prowadzą uniwersytety niemieckie (w Berlinie, Stuttgarcie), a ich tematyka związana jest też z klasycznym bibliotekoznawstwem i informacją naukową. Powodem niezbyt licznej reprezentacji krajów organizujących tego typu studia może być stosowany w niektórych krajach równoważny system uzupełniania wiedzy bibliotekarskiej poprzez szkolenia w miejscu pracy.

Bibliotekoznawcze studia doktoranckie prowadzą⁴: Austria, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Litwa, Łotwa, Irlandia, Węgry i Polska⁵, Szwecja, Wielka Brytania. W Uniwersytecie Humboldta w Berlinie istnieje możliwość przygotowania pracy doktorskiej we współpracy z profesorem, lecz nie ma studiów doktoranckich. Stopień doktora bibliotekoznawstwa i informacji naukowej można zatem zdobyć w 13 krajach zjednoczonej Europy (52%).

³ Z analizy ankiet wynika, że jedynie Belgia, Holandia, Polska, Niemcy, Holandia i Węgry prowadzą tego typu studia. Jednak informacje zamieszczone na stronie Komitetu Urzędu Integracji Europejskiej wskazują na inne dane (*Edukacja*, 2006).

⁴ Na podstawie ankiet: Estonia, Polska, Litwa, Łotwa, Irlandia, Niemcy, Węgry. Pozostałe kraje na podstawie danych Urzędu... (*Edukacja*, 2006).

⁵ Sytuację w Polsce zanalizowała M. Kocójowa (Kocójowa, 2002), która wskazała na uczestniczenie bibliotekoznawców w studiach doktoranckich z zakresu historii, polonistyki lub zarządzania (a więc niekierunkowych). Przyczyną jest brak uprawnień habilitacyjnych z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa oraz „tradycja organizowania w Polsce tych studiów przy wydziałach. Dalej wskazano na niechęć do podejmowania płatnych studiów ze względów ekonomicznych (niskie pensje bibliotekarzy). Autorka zauważa jednak, że prowadzone są ponadto indywidualnie, przez samodzielnych pracowników naukowych, seminaria doktoranckie o dostępie ogólnopolskim dla osób z aspiracjami liderów INiB [informacji naukowej i bibliotekoznawstwa], zwykle już pracujących. Obciążenie obowiązkami zawodowymi rozciąga jednak nadmiernie czas przygotowania rozpraw doktorskich” (Kocójowa, 2002); Uniwersytet Śląski i Wrocławski prowadzą kierunkowe studia z zakresu bibliologii w ramach studiów filologicznych, a Uniwersytet Warszawski w ramach studiów ogólnowydziałowych na Wydziale Historycznym.

W Polsce istnieje możliwość uzyskania wyższych kwalifikacji zawodowych na drodze samokształcenia w postaci przygotowania do państwowego egzaminu dla kandydatów na bibliotekarza dyplomowanego⁶ oraz na dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej (Rozporządzenie..., 1992). Egzamin stawia niezwykle wysokie wymagania w stosunku do kandydatów: wykazanie się publikacjami naukowymi (także w czasopismach recenzowanych), wiedzą z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, umiejętnością posługiwania się co najmniej jednym językiem obcym; spełnione muszą być również wymogi formalne (co najmniej 2-letni staż pracy w bibliotece naukowej). Należy ponownie podkreślić, że nie ma żadnych kursów przygotowujących do tego egzaminu, wiedzę zdobywają bibliotekarze poprzez samokształcenie⁷.

Podobne zasady obowiązują bibliotekarzy słoweńskich – tytuł specjalisty i bibliotekarza – counsellora (doradcy) otrzymuje się po zdaniu egzaminu specjalistycznego i 20 latach praktyki; niezbędne jest również wykazanie się pracą dydaktyczną i opublikowanym dorobkiem naukowym.

Na uwagę zasługują również nowe formy kształcenia, jak np. kształcenie na odległość (*distance learning*). Prowadzą je wybrane uniwersytety we Włoszech, Wielkiej Brytanii, Niemczech. W Polsce kursy internetowe dla bibliotekarzy (BIBWEB) organizowane są przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie i serwis EBIB przy wsparciu Fundacji Bertelsmanna.

Obok opisanych powyżej form kształcenia, których ukończenie związane jest z otrzymaniem tytułu zawodowego bądź naukowego, istnieje wiele form doksztalcenia bibliotekarzy, które można określić mianem kształcenia permanentnego. Realizowane jest ono głównie w bibliotekach naukowych (w różnych formach: warsztaty, konferencje, praktyki zawodowe itp.). Tego typu szkolenia pozwalają uzupełnić zdobytą już wiedzę, a ponadto wprowadzają pewien rodzaj świeżości do zawodowej rutyny. Ważne jest także podnoszenie kwalifikacji już podczas pracy w bibliotece, gdyż „rozwój bibliotekarstwa i informacji naukowej następuje tak szybko, że pracownicy każdego szczebla muszą ciągle podnosić kwalifikacje – poprzez samokształcenie lub kursy nadzwyczajne” (ankieta z Belgii).

Wykształceniu teoretycznemu towarzyszy przygotowanie praktyczne do wykonywania zawodu bibliotekarza realizowane podczas studiów lub po ich zakończeniu. W Grecji okres praktyki zawodowej waha się od 3 (dla studentów uniwersytetów) do 6 miesięcy (dla studentów instytutów technicznych). W Danii można rozpocząć pracę w charakterze bibliotekarza po ukończeniu studiów licencjackich i otrzymaniu tytułu zawodowego (*bachelor*). Jednak praca ta jest pracą okresową (1/2 roku) i odbywa się na zasadzie testowania wiedzy teoretycznej w praktyce bibliotecznej. Zamiast takiej praktyki można jeszcze pozostać na studiach bibliotekoznawczych przez 2 lata lub rozpocząć studia uniwersyteckie o zbliżonym zakresie tematycznym.

Praktyka zawodowa realizowana w bibliotece zależy od typu biblioteki i/lub zajmowanego stanowiska. W większości państw nie jest ona wymaga-

⁶ Nazwa nie jest zbyt fortunna, wskazuje bowiem na osobę, która posiada dyplom ukończenia szkoły wyższej, podczas, gdy bibliotekarz dyplomowany otrzymuje kwalifikacje po zdaniu egzaminu państwowego przed ministerialną Komisją.

⁷ Wspomniany już wcześniej artykuł M. Kocójowej (Kocójowa, 2002) wskazuje na konieczność wprowadzenia dla osób, które pomyślnie zdały taki egzamin, „ze względu na szybkie przemiany zawodu, obowiązku kontroli uzupełnienia wiedzy specjalistycznej na konkretnym stanowisku (np. co dziesięć lat)”.

na, choć mile widziana. W Czechach i na Węgrzech (przy braku przygotowania zawodowego)⁸ stosowany jest 3-miesięczny okres próbny. W Luksemburgu wymagana jest praktyka 2-letnia jedynie dla osób przygotowanych do pracy w administracji publicznej i jej odbycie jest warunkiem koniecznym dla przedłużenia zatrudnienia na czas nieokreślony. Praktyki zawodowe nie wyczerpują zagadnienia kształcenia bibliotekarzy. Na pytanie o konieczność podnoszenia kwalifikacji odpowiedzi twierdzące otrzymano z 17 państw (68%). Doksztalcanie odbywa się w różnych formach: poprzez udział w kursach doksztalcających (72%), konferencjach i warsztatach (72%), studiach podyplomowych⁹ (48%) i poprzez samokształcenie (68%).

W niektórych krajach konieczność podnoszenia kwalifikacji nie jest obligatoryjna (zapisana formalnie), jednak wymuszana jest przez zmieniającą się rzeczywistość i idącą za tym obawę przed utratą pracy, konkurencją, brakiem perspektyw awansowania. W Irlandii „nie ma formalnych wymogów [podnoszenia kwalifikacji], ale osoby, które to robią otrzymują większą szansę awansu na stanowiska wymagające większej odpowiedzialności lub stanowi to podstawę do rozwoju kariery zawodowej. Za szkolenia i rozwój zawodowy odpowiedzialny jest sam zainteresowany (pracownik), jak i zatrudniająca go instytucja, jednak zależy to od biblioteki” (ankieta z Irlandii); w Wielkiej Brytanii „nie jest to [kształcenie] obligatoryjne, ale pracownicy nakłaniani są do podejmowania/realizowania możliwości rozwoju zawodowego, a pracownicy naukowcy (seniorzy) do brania udziału w konferencjach” (ankieta z Wielkiej Brytanii). W Czechach podnoszenie kwalifikacji zależy od samego bibliotekarza i jego zainteresowań, a odbywa się głównie poprzez udział w konferencjach i kursach oraz drogą samokształcenia (ankieta z Czech); na Litwie kontynuowanie kształcenia jest „bardziej życzeniem niż wymogiem, jednak nie ma konsekwencji, jeśli pracownik tego nie robi, ponieważ nikt tego nie kontroluje” (ankieta z Litwy); na Węgrzech „istnieje akt prawny z 1997 r. obligujący każdego pracownika państwowego do odbycia 120 godzin kursu doksztalcającego w ciągu 7 lat pracy” (ankieta z Węgier); w Hiszpanii takie doksztalcanie prowadzi do uzyskania awansu; w Słowacji zwrócono uwagę na konieczność doksztalcania się związaną ze zmiennością technik informatycznych.

Studia podyplomowe podejmowane są w niektórych krajach tylko przez pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych (Belgia), kursy doskonalenia zawodowego organizowane są dla osób opracowujących zbiory formalnie i rzeczowo (Luksemburg); w Szwecji mimo zatrudniania absolwentów studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej nie jest wymagane w praktyce potwierdzanie kwalifikacji zawodowych ani też ich zdobywanie, aby utrzymać pracę; na Węgrzech główną uwagę zwraca się na doskonalenie umiejętności językowych oraz kursy komputerowe. W Polsce w związku z nowymi aktami prawnymi obligatoryjne stało się ukończenie studiów podyplomowych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej dla absolwentów studiów niekierunkowych, ubiegających się o awans na stanowiska starszych bibliotekarzy i kustoszy służby bibliotecznej (do 2005 r. można było wykazać się jedynie praktyką zawodową w bibliotece naukowej).

⁸ Aby otrzymać tytuł bibliotekarza szkolenie jest wymagane (bez względu na sposób kształcenia).

⁹ Niekoniecznie kierunkowych; podyplomowe studia z zakresu bibliotekoznawstwa zostały opisane wcześniej.

PRACA W BIBLIOTECIE – OBOWIĄZKI I UPRAWNIENIA

Kolejnym analizowanym problemem był rozwój kariery zawodowej bibliotekarzy. Najtrudniejsza okazała się kategoryzacja stanowisk zajmowanych przez bibliotekarzy bibliotek akademickich, ze względu na dużą ich różnorodność i rozległość wymagań (kwalifikacji) niezbędnych do ich zajmowania. Najwyższe wymagania w państwach Unii Europejskiej stawiane są osobom zajmującym stanowiska kierownicze – dyrektorom, kierownikom oddziałów bibliotek szkół wyższych.

Najczęściej przy awansowaniu bierze się pod uwagę poziom wykształcenia oraz staż pracy. Takie zasady obowiązują w 6 krajach członkowskich (Luksemburg, Niemcy, Włochy, Cypr, Słowenia, Węgry; stanowi to 24% państw UE). W niektórych państwach awans zależy tylko od doświadczenia zawodowego (Finlandia, Francja, Słowacja; 12% państw UE) lub wykształcenia (Austria, Czechy, Malta, Hiszpania; 16% krajów UE). W kilku krajach europejskich awans związany jest z osobistym zaangażowaniem w pracy, ambicjami, itp. (Holandia, Irlandia, Szwecja; 12%), w części krajów łączy się wszystkie powyższe czynniki (Dania, Polska; 8%); nie uzyskano danych dotyczących bibliotekarzy w Portugalii. Na Łotwie zasady obejmowania stanowisk i towarzyszące im kwalifikacje są zapisane w Taryfikatorze Gabinetu Ministrów, ale biblioteki realizują politykę zatrudnienia niezależnie od tych zasad, kierując się ustaleniami szkół wyższych, w ramach których działają. Generalnie jest to zależne od poziomu wykształcenia, a nie doświadczenia zawodowego.

Wśród stanowisk zajmowanych przez bibliotekarzy pojawiają się najczęściej: asystenci biblioteczni (osoby, których wykształcenie nie musi być ani kierunkowe, ani na poziomie wyższym), zatrudniani do prac pomocniczych (w Polsce odpowiednikiem mogą być magazynierzy biblioteczni). Status bibliotekarzy naukowych uzyskują jedynie osoby z przygotowaniem zawodowym (lub stopniem naukowym) i doświadczeniem w zakresie prac bibliotecznych. Podobny status mają bibliotekarze – seniorzy (w Polsce: starsi bibliotekarze, kustosze). Ponadto pracownicy bibliotek mogą zajmować stanowiska specjalistów w zakresie informacji, dokumentalistów, katalogerów (*catalogers*), bibliotekarzy-doradców (*councillors*). W niektórych bibliotekach istnieją stanowiska bibliotekarzy dziedzinowych. Najobszerniejsza lista zajmowanych stanowisk w bibliotece akademickiej występuje w Polsce oraz Irlandii. W Polsce są to: 1) pracownicy działalności podstawowej: magazynier biblioteczny, starszy magazynier biblioteczny, młodszy bibliotekarz, bibliotekarz, starszy bibliotekarz, kustosz oraz 2) bibliotekarze dyplomowani: asystent biblioteczny, adiunkt biblioteczny, kustosz dyplomowany, starszy kustosz dyplomowany¹⁰. W Irlandii pracownicy dużych i średnich bibliotek zaliczani są do grup: A – personel pomocniczy – asystenci biblioteczni (*library assistants*) wykonują oni prace administracyjne i techniczne; B – w większości starsi pracownicy personelu pomocniczego (seniorzy), którzy mogą prowadzić podstawowy nadzór nad rutynowymi działaniami (operacjami), procesami bibliotecznymi, porządkowaniem zbiorów oraz kontrolujący pracę pracowników grupy A; C – zawodowy zespół pra-

¹⁰ Obowiązujące Rozporządzenie (Rozporządzenie, 2004) podaje w zał. nr 6 także inne, rzadziej występujące stanowiska: starszy konserwator książki, dokumentalista, konserwator książki, starszy technik dokumentalista, młodszy konserwator książki, technik dokumentalista, technik-konserwator książki, młodszy technik dokumentalista oraz pomocnik biblioteczny; także dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej.

cowników (*assistant librarians*) – są oni odpowiedzialni za rozpoznawanie potrzeb czytelniczych, rozwój usług, zarządzanie zbiorami biblioteki (gromadzenie drukowanych i elektronicznych źródeł informacji), usługi informacyjne i bardzo często zarządzanie (kierowanie) mniejszymi bibliotekami branżowymi, filiami bibliotecznymi, oddziałami lub innymi jednostkami organizacyjnymi bibliotek akademickich; D – pracownicy pełniący funkcje kierownicze, odpowiedzialni za administrowanie i zarządzanie głównymi oddziałami biblioteki lub filiami bibliotecznymi oraz koordynujący wszystkie aspekty usług bibliotecznych; E – starsi pracownicy kierownictwa – dyrektorzy, odpowiedzialni za całokształt zarządzania (kierowania), personel, finanse, opracowujący plany strategiczne oraz planujący politykę biblioteczną. Stanowiska kategorii C, D i E mogą zajmować jedynie pracownicy dysponujący pełnym wykształceniem zawodowym, stanowiska kategorii A i B mogą zajmować osoby bez przygotowania zawodowego (w praktyce jednak są to osoby z wyższym wykształceniem, jedynie bez wykształcenia kierunkowego). Awansowanie jest zależne nie tylko od posiadanego wykształcenia, ale także od zdolności, cech osobowych takich jak: ambicje czy mobilność. Bibliotekarz sam powinien dbać o rozwój swojej kariery zawodowej, starać się rozwijać wymagane cechy i podnosić kwalifikacje.

W Niemczech najwyższym stopniem zawodowym jest bibliotekarz naukowy. Uzyskuje go osoba po studiach uniwersyteckich lub politechnicznych z dyplomem, a często także stopniem doktora. W dalszej kolejności podejmuje szkolenie przygotowujące do pracy w bibliotece w dwojaki sposób: 1) poprzez płatne studia z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (trwające 4 semestry z obowiązkową 12- lub 24-tygodniową praktyką w bibliotece), albo 2) praktykę zawodową (1 rok pracy w bibliotece i rok nauki w szkole dla bibliotekarzy lub 2 lata pracy w bibliotece połączone z kursem korespondencyjnym). Niższy stopień bibliotekarski to „Diplom-Bibliothekare”. Obowiązkiem jest ukończenie 8 semestrów studiów uniwersyteckich z zakresu nauk stosowanych lub administracji państwowej, połączonej z jednoczesną pracą i szkoleniem bibliotecznym. Stopień najniższy to „Fachengestellte für Medien- und Informationsdienste”. Stanowisko to może objąć osoba, która ukończyła edukację szkolną (trwającą 10 lat), pracuje w bibliotece przez 3 lata i doksztalca się z teoretycznej wiedzy bibliotekarskiej. Każdy bibliotekarz naukowy może pracować jako bibliotekarz dziedzinowy (można na tym stanowisku zatrudnić specjalistę danej dziedziny wiedzy, niekoniecznie bibliotekoznawcę), a także pełnić funkcję kierownika i dyrektora biblioteki.

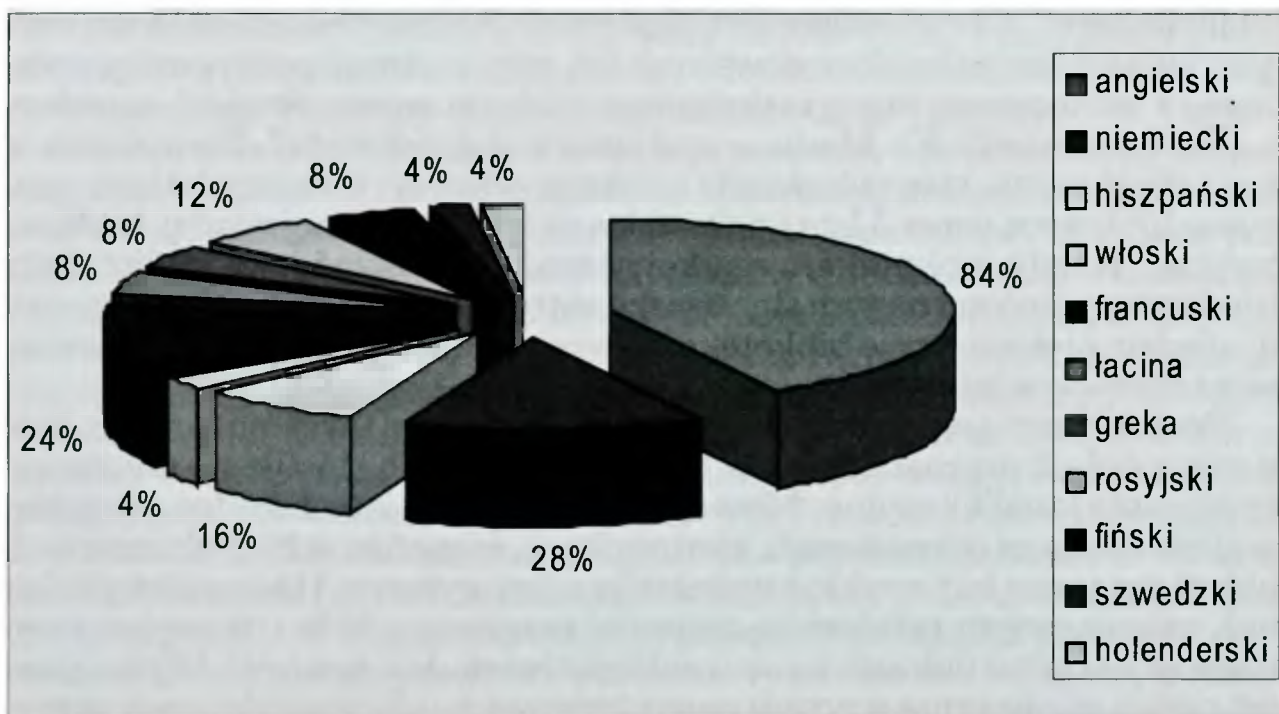
Respondenci z wszystkich krajów zwracali uwagę także na funkcje, które mogą pełnić pracownicy bibliotek, wobec których stosuje się najwyższe wymagania kwalifikacyjne. Mowa tu o przedstawicielach kadry zarządzającej bibliotekami (dyrektorach, kierownikach, menedżerach). Pełnienie tych funkcji związane jest zwykle z wykształceniem wyższym (kierunkowym lub nie), zakończonym tytułem co najmniej magistra – 36% (najczęściej wymagany jest tytuł doktora nauk w jakiejkolwiek dziedzinie¹¹). Wymagane jest często ukończenie studiów podyplomowych lub praktyka zawodowa. Na Litwie zwrócono uwagę na fakt, że kandydat na stanowisko dyrektora biblioteki narodowej musi spełniać wymagania określone przez Minister-

¹¹ Np. w Szwecji dyrektor biblioteki uniwersyteckiej powinien posiadać tytuł doktora (z dowolnej dziedziny); w Belgii osoba ubiegająca się o stanowisko kierownicze musi mieć tytuł profesora lub stopień doktora, albo być członkiem zespołu bibliotekarzy seniorów.

stwo Kultury: posiadać profesjonalne wykształcenie i legitymować się co najmniej 5-letnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym.

Coraz częściej od bibliotekarzy wymagana jest znajomość języków obcych. W 23 krajach unijnych (92%) jest to znajomość co najmniej jednego języka obcego. Taki wymóg nie pojawia się w bibliotekach Irlandii. W Wielkiej Brytanii znajomość języka obcego wymagana jest jedynie na stanowiskach, gdzie opracowuje się materiały obcojęzyczne. W wielu bibliotekach znajomość języka obcego zależna jest od zajmowanego stanowiska (Francja, Niemcy¹², Estonia, Litwa, Polska, Słowacja). Na Malcie, gdzie język angielski jest drugim językiem oficjalnym, zwraca się uwagę na jego doskonalenie.

Najczęściej oczekuje się od bibliotekarzy znajomości języka angielskiego (84%); w niektórych krajach „wielojęzycznych” (Belgia, Luksemburg, Finlandia, Malta) obowiązuje znajomość języków oficjalnych. W niektórych krajach konieczna jest znajomość języków należących do tej samej grupy językowej lub popularnych w danym kraju z uwagi na tradycje historyczne, np. we Włoszech wymaga się znajomości, poza językiem angielskim, również francuskiego lub hiszpańskiego, w Portugalii także języka francuskiego, w Estonii i na Łotwie także języka rosyjskiego. W Estonii ponadto wymagana jest znajomość języka fińskiego. Z kolei na Litwie zatrudnia się osoby ze znajomością rzadko używanych języków, niekoniecznie bibliotekarzy, których zadaniem jest opracowanie zbiorów w tych językach. W Słowenii i na Węgrzech wymagana jest znajomość 2 języków obcych (do wyboru). Oprócz języków kongresowych (angielski, niemiecki, francuski, hiszpański i rosyjski) w bibliotekach niektórych krajów istnieje zapotrzebowanie na bibliotekarzy znających języki klasyczne, np. łacinę i starożytną grekę (Austria, Polska).



Wykres 1. Znajomość języków obcych

¹² We Francji i w Niemczech wymaga się od wszystkich bibliotekarzy znajomości języka angielskiego; znajomość innych języków wymagana jest w zależności od zajmowanych stanowisk.

W 14 krajach (56%) bibliotekarze w zależności od potrzeb oraz zajmowanego stanowiska prowadzą działalność dydaktyczną. W 7 krajach; 28% (Holandia, Włochy, Finlandia, Szwecja, Cypr, Łotwa, Hiszpania) działalność taka jest wpisana w zakres czynności bibliotekarzy, w Estonii jest to zależne od zajmowanego stanowiska. Zaledwie w 3 krajach 12% (Francja, Niemcy, Portugalia) bibliotekarze nie są zobligowani do prowadzenia kursów i szkoleń użytkowników bibliotek lub innych bibliotekarzy (czy studentów). W Belgii starsi bibliotekarze (seniorzy) mają obowiązek prowadzenia kursów, warsztatów dla bibliotekarzy, użytkowników bibliotek oraz innych grup. W Holandii dydaktyką zajmują się specjaliści z zakresu informacji, rzadziej inni bibliotekarze. W Danii szkolenie użytkowników prowadzą bibliotekarze zatrudnieni w oddziałach informacji, ale jest to zależne od predyspozycji osobowych i przygotowania zawodowego. W Irlandii działalność dydaktyczna nie jest zapisana w umowie o pracę, ale personel kategorii C, D i E czasami ją realizuje. „Nawet jeśli nie ma takich wymogów formalnych większość dyrektorów bibliotek oczekuje od personelu rozwijania takiej działalności, a część personelu również tego chce i oczekuje, że będzie mogła realizować” (ankieta z Irlandii). W Wielkiej Brytanii realizacja szkoleń nie jest zależna od stanowiska zajmowanego przez bibliotekarza, lecz od potrzeb w tym zakresie. Zwyczajem szwedzkich bibliotek uniwersyteckich jest prowadzenie szkoleń dla studentów, doktorantów, nauczycieli akademickich. Na Litwie prowadzenie zajęć dydaktycznych zależy od biblioteki. „Jeśli brak jest dobrze wykwalifikowanych osób zatrudnionych w bibliotece zatrudnia się osoby z zewnątrz (z innych bibliotek lub szkół bibliotekoznawstwa)” – piszą respondenci litewscy. Na Węgrzech każdy bibliotekarz jest zobligowany do szkolenia użytkowników z zakresu korzystania z biblioteki oraz elektronicznych źródeł informacji. W Polsce działalność dydaktyczna jest obowiązkiem starszych bibliotekarzy, kustoszy, bibliotekarzy dyplomowanych.

Tygodniowy wymiar czasu pracy mieści się w zasadzie w 2 grupach: 35-40 godzin (52%) lub 40-42,5 (48%). W kilku krajach wskazywano „ponadnormatywny” czas pracy kadry kierowniczej (Belgia, Dania, Irlandia, Wielka Brytania, Polska). Czas pracy zależny jest od zajmowanego stanowiska lub typu biblioteki (Holandia, Irlandia, Polska). Szczegółowy wymiar czasu pracy przedstawia tabela 1.

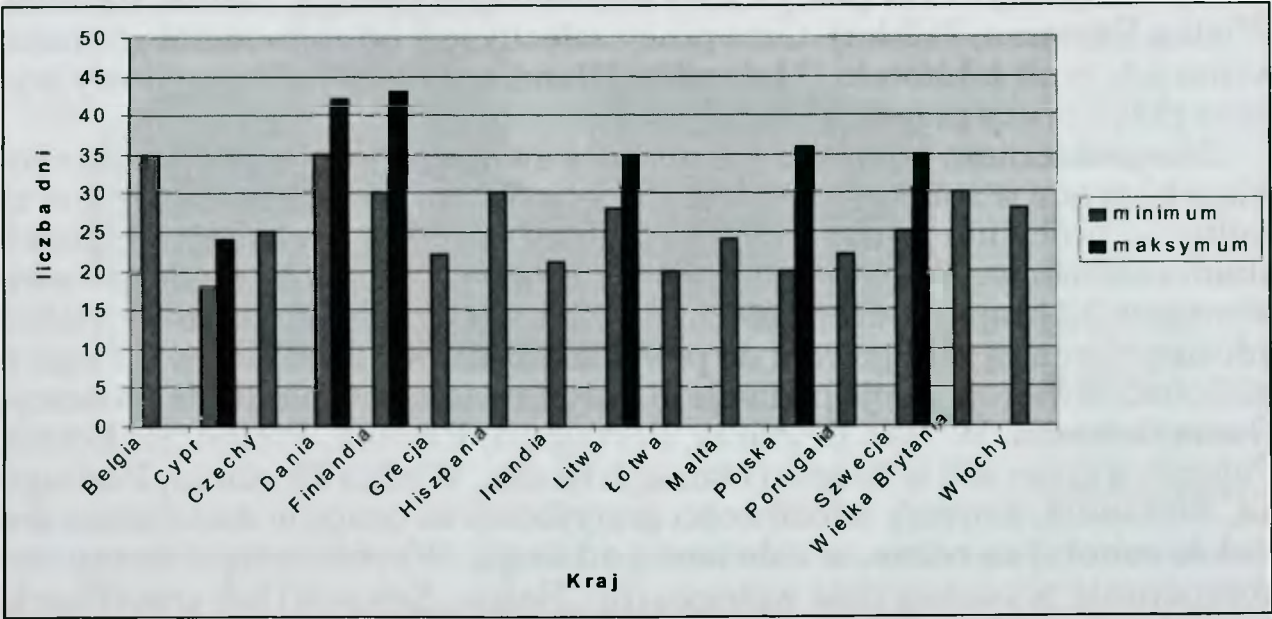
Z zagadnieniem wymiaru czasu pracy związana jest konieczność (obowiązek) pracy w soboty, niedziele i święta. W dni powszechnie uznane za wolne od pracy nie muszą pracować bibliotekarze w większości bibliotek akademickich we Włoszech, Grecji i w Szwecji. W soboty otwiera się biblioteki w 22 krajach europejskich (88%), a wtedy bibliotekarze oddziałów udostępniania są zobligowani do pełnienia dyżurów. Zaledwie w 9 krajach biblioteki otwierają swoje podwoje dla użytkowników w niedziele (Niemcy, Dania, Irlandia, Wielka Brytania, Portugalia, Estonia, Finlandia, Łotwa, Polska), a tylko w 6 w święta (Dania, Irlandia, Wielka Brytania, Portugalia, Finlandia, Łotwa). Możliwości gratyfikacji za pracę w dodatkowe dni (także soboty) są różne, w zależności od kraju. Wyróżnia się 2 formy: rekompensatę w postaci dnia wolnego (np. Belgia, Szwecja) lub gratyfikację pieniężną (np. Holandia, Łotwa). W części krajów sposób rekompensowania zależy od biblioteki (Polska), w Finlandii bibliotekarze pracują „bardzo często w godzinach nadliczbowych bez gratyfikacji” (cytat z ankiety).

Tabela 1

Tygodniowy wymiar czasu pracy

KRAJ	LICZBA GODZIN
Austria	20-40 (40-60)
Belgia, Holandia, Cypr	38
Dania	37 (w tym 1/2 godz. przerwy)
Francja	35-39
Grecja	ok. 35
Irlandia, Wielka Brytania	35
Luksemburg, Finlandia, Szwecja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Słowenia, Węgry	40
Niemcy	40-42
Polska	36-40
Portugalia, Hiszpania	35-40
Słowacja	40-42,5
Włochy	36

Wymiar urlopu wypoczynkowego dla bibliotekarzy jest adekwatny do urlopu innych pracowników sektora publicznego i mieści się w przedziale od 18 do 40 dni¹³. Na zróżnicowanie to wpływa staż pracy i/lub zajmowane stanowisko, a także wewnętrzne przepisy biblioteki, która zatrudnia bibliotekarza. Nie bez znaczenia są również tradycje kraju (np. w Danii dzień wolny otrzymuje się dodatkowo w przypadku choroby dziecka; w Hiszpanii dodatkowe dni wolne są związane z lokalnymi świętami, np. 2 dni w tygo-



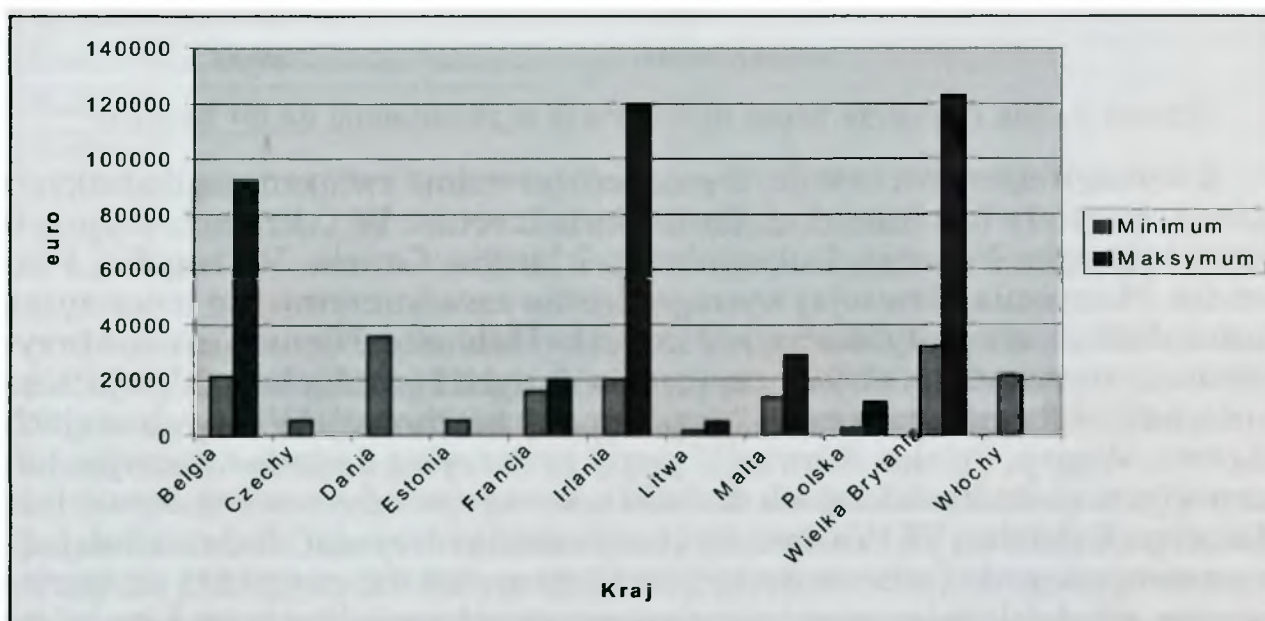
Wykres 2. Wymiar urlopu wypoczynkowego

¹³ Niestety nie uzyskano informacji, czy są to dni robocze czy kalendarzowe.

dniu festiwalu andaluzyjskiego; w Wielkiej Brytanii pracownicy otrzymują dodatkowe dni wolne w okresie, gdy uniwersytet jest zamknięty). Szczegółowy wymiar urlopów wskazuje wykres 2 (nie uwzględniono krajów, z których nie otrzymano danych).

Oprócz wymiaru urlopu zwracano uwagę na posiadanie przez bibliotekarzy ubezpieczeń społecznych/zdrowotnych w zależności od obowiązujących uregulowań krajowych (np. ubezpieczenie zdrowotne bibliotekarzy francuskich obejmuje ok. 70% kosztów leków i leczenia, podobnie jak innych pracowników tego kraju, w Danii zamiast ubezpieczenia chorobowego otrzymuje się rekompensatę w postaci dodatku do pensji, na Łotwie ubezpieczenie zdrowotne zależne jest od sytuacji finansowej bibliotek). Wśród innych gratyfikacji pojawiły się: kupony na lunch (Włochy w wysokości 6,40 euro, Węgry 30¹⁴ euro); statutowe dodatki (nagrody) – Malta – dwukrotnie w ciągu roku; darmowe wstępy do muzeów, kupony przeznaczone na zakup książek w wysokości sięgającej połowy ich średniej ceny (ok. 100 euro), bezpłatne korzystanie z innych bibliotek, kredyt mieszkaniowy, którego udzielenie zależy od dyrekcji biblioteki (Węgry); w Polsce uprawnienia dodatkowe (m.in. zniżki na przejazdy kolejowe pociągami osobowymi) otrzymują tylko bibliotekarze dyplomowani; prowizje emerytalne (Wielka Brytania).

Wysokość wynagrodzenia bibliotekarzy zależna jest, podobnie jak pracowników innych zawodów, od zajmowanego stanowiska. Na zawarte w ankiecie pytanie dotyczące zarobków część respondentów nie określiła ich wysokości podając jedynie informację, iż zarobki są: na poziomie pensji innych osób zatrudnionych w sektorze administracji publicznej (Holandia, Luksemburg, Szwecja, Cypr, Łotwa, Węgry, Słowacja); niskie/bardzo niskie (Grecja, Austria, Finlandia); niższe niż pensje pracowników dydaktycznych zatrudnionych w szkołach podstawowego i średniego szczebla (Słowenia). Nie otrzymano żadnych danych z Niemiec i Portugalii. Informacje z innych krajów członkowskich zjednoczonej Europy przedstawione na wykresie 3 pozwalają przeanalizować porównawczo to zagadnienie.

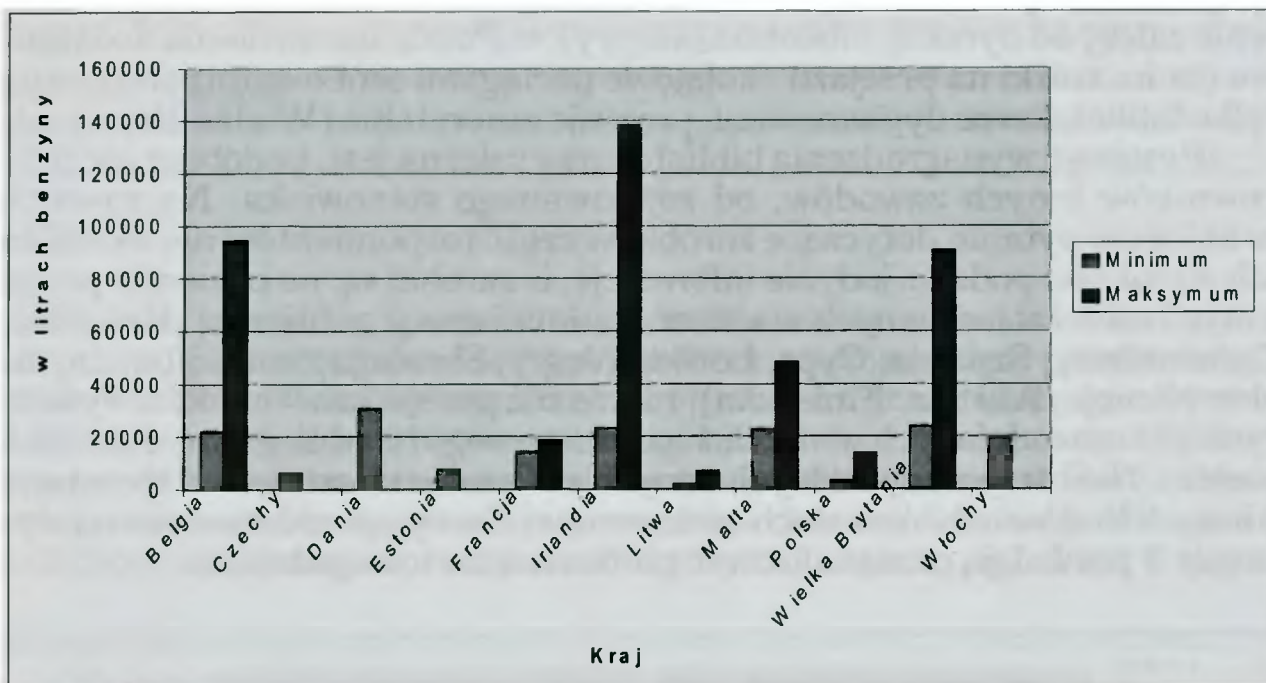


Wykres 3. Roczne pensje bibliotekarzy

¹⁴ Nie uzyskano informacji, na jaki okres czasu taka kwota jest przyznawana.

Wyraźnie widać, że najniższe wynagrodzenie otrzymują bibliotekarze byłych krajów socjalistycznych. Najwięcej zarabiają bibliotekarze brytyjscy (spośród krajów, z których otrzymano takie dane). W Szwecji zaznaczono fakt niższych o 1000 koron szwedzkich (= 108 euro) zarobków bibliotekarzy (głównie kobiet) od archiwistów (głównie mężczyzn). Na Litwie różnice w pensjach wynikają także (oprócz stanowiska) z wysokości budżetu przyznawanego danej bibliotece, a w Estonii pensje bibliotekarzy są o 10-25% niższe niż średnie krajowe wynagrodzenie (choć pensja dyrektora biblioteki może być 5-6-krotnie wyższa niż minimalna stawka asystenta bibliotecznego).

Z wykresu 4 wynika, że pensje w ich wartościach bezwzględnych korespondują z ich siłą nabywczą, co oznacza nierówny poziom życia bibliotekarzy krajów unijnych. Niewielkie różnice zanotowano w Irlandii (pensje w wartościach bezwzględnych były niższe niż w Wielkiej Brytanii), podniosła się również minimalnie wartość wskaźnika w stosunku do krajów postkomunistycznych.



Wykres 4. Siła nabywcza pensji bibliotekarzy w przeliczeniu na litr benzyny¹⁵

Z wynagrodzeniem zasadniczym nierozzerwalnie związane są dodatki do pensji, nagrody lub inne dodatkowe świadczenia. W 9 krajach unijnych (36%) (Belgia, Francja, Luksemburg, Irlandia, Grecja, Portugalia, Finlandia, Hiszpania, Szwecja) wynagrodzeniu zasadniczemu nie towarzyszą żadne dodatkowe gratyfikacje; w 2 krajach (Holandia, Niemcy) są one przyznawane na zasadach obowiązujących w innych zawodach, w 2 krajach są to dodatki w formie „rzeczowej” (np. kupony lunchowe). W innych krajach (Łotwa, Węgry, Polska, Słowacja) pensji towarzyszą dodatki funkcyjne lub nagrody, w niektórych krajach dodatki takie są sporadyczne lub niewielkie (Czechy, Estonia). W Wielkiej Brytanii można otrzymać dodatek lub jednorazową nagrodę (*cost-at-living*); na Cyprze dodatki pojawiają się w momencie, gdy biblioteka uczestniczy w specjalnych projektach; na Litwie jest to zależne od biblioteki, a w Słowenii dodatki funkcyjne pełnią rolę „stymu-

¹⁵ Uznano, że takie przeliczenie w najpełniejszy sposób uwypukli różnice w poziomie życia (odniesienie do ceny książek okazało się niemożliwe z uwagi na brak takich danych).

latora” pensji. W Danii na pensję składają się „baza” i negocjowana co-rocennie pozostała część (wynagrodzenie w postaci różnych dodatków).

Od dawna uznaje się zawód bibliotekarza za typowo „kobiecy”¹⁶, co jest wynikiem nie tylko rzeczywistej liczby kobiet zatrudnianych w bibliotekach, ale również przypisania tej profesji i wykonującym ją osobom pewnych cech charakterologicznych, które w ogólnych opiniach reprezentują kobiety (cierpliwość, dokładność itp.). Niewątpliwie niskie pensje również mają wpływ na takie postrzeganie zawodu – zwłaszcza w Polsce mężczyzna, „głowa rodziny”, powinien zarabiać dużo, aby tę rodzinę utrzymać. Przeanalizowano zatem, jak kształtuje się personel biblioteczny w zależności od płci. Oczywiście w obrębie poszczególnych państw występują także różnice (zależne od typu biblioteki); w wielu ankietach pojawiły się dane szacunkowe, z uwagi na brak oficjalnych danych statystycznych, Luksemburg i Malta nie udzieliły odpowiedzi na pytanie, a w ankietach z Portugalii i Włoch zaznaczono, że pracownikami bibliotek są głównie kobiety. Szczegółowo zagadnienie przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Płeć bibliotekarzy

KRAJ	PROCENTOWY UDZIAŁ KOBIEC WŚRÓD ZATRUDNIANYCH BIBLIOTEKARZY
Austria	50%
Belgia, Holandia	60%
Cypr	73%
Dania	74%
Estonia	85-90%
Francja, Finlandia	70%
Grecja, Szwecja, Czechy, Węgry, Hiszpania	80%
Irlandia	75%
Litwa, Łotwa, Słowenia	95%
Luksemburg, Malta	brak danych
Niemcy	40%
Słowacja	85%
Wielka Brytania	60%
Włochy, Portugalia, Polska	większość to kobiety

Najwięcej mężczyzn bibliotekarzy zatrudnianych jest w Niemczech (60%)¹⁷, Austrii (50%) Belgii, Holandii oraz Wielkiej Brytanii (ok. 40%). Najniższy procent zatrudnienia mężczyzn odnotowuje się w bibliotekach litewskich, łotewskich i słoweńskich (po 5%).

Na podstawie odpowiedzi uzyskanych z ankiet można wysnuć jeszcze jeden wniosek. Otóż zawód bibliotekarza nie należy do profesji uprzywilejowanych. Od lat obserwuje się głęboki kryzys zawodu, jego położenie na niskim szczeblu drabiny społecznej, choć od wykonujących go osób wymaga

¹⁶ W analizowanych krajach procentowy udział kobiet w ogóle zatrudnianych bibliotekarzy wahał się od 40-95%.

¹⁷ Odnosi się to jedynie do grupy bibliotekarzy naukowych; wśród pozostałych (Diplom-Bibliothekare) liczba pracujących kobiet wynosi ok. 80% w stosunku do ogółu zatrudnianych.

się coraz wyższych kwalifikacji i umiejętności. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy są niskie, w stosunku do zawodów wymagających podobnych kwalifikacji, płace. Respondenci wskazywali także na niski prestiż lub co najmniej zbliżony do innych, podobnych zawodów (48%); neutralny status wskazało 13 respondentów (52%); pojawiła się także informacja o dobrej pozycji zawodu (Szwecja), choć czasami również tam bibliotekarze postrzegani są stereotypowo („mole książkowe”, zamknięci w sobie, czasem nudni). Wrażenie to jednak w opinii szwedzkich bibliotekarzy, zmienia się na korzyść z powodu pojawiających się coraz wyższych kompetencji w zakresie organizowania dostępu do elektronicznych źródeł informacji, tworzenia architektury informacyjnej etc. Porównywano zawód bibliotekarza do zawodu nauczyciela, pielęgniarki (Dania, Holandia, Luksemburg), inżyniera, księgowego (Irlandia); zwracano uwagę na „niestresowość” zawodu (Belgia, Irlandia, Wielka Brytania, Polska) – w ankiecie z Belgii określono nawet bibliotekarza jako osobę niezbyt aktywną i „inicjatywną”. Zwracano uwagę na niskie pensje (Węgry), ale także na ich „stabilność” w sensie pewności ich otrzymania i stałej wysokości (Litwa), co przy wysokim odsetku bezrobotnych jest nie bez znaczenia. W Estonii zwrócono uwagę na dużą liczbę kandydatów przypadającą na jedno miejsce studiów bibliotekoznawczych (w opinii kandydatów zawód wydaje się mieć wysoką pozycję społeczną).

KODEKSY ETYCZNE I ROLA ORGANIZACJI ZAWODOWYCH

Wśród pytań zawartych w ankiecie umieszczono również pytanie o kodeksy etyki zawodu bibliotekarza. Warto przypomnieć, że kodeksy etyczne nie są dokumentami prawnymi w pełnym tego słowa znaczeniu, mają raczej charakter drogowskazów moralnych określających zasady postępowania pracowników bibliotek. Warto także nadmienić, że w Irlandii, Wielkiej Brytanii i we Włoszech określenie: etyka bibliotekarska zastępowane jest sformułowaniem: kodeks profesjonalnego zachowania, we Francji z kolei słowem deontologia¹⁸.

Kodeksy etyczne są z reguły inspirowane i przygotowane przez zawodowe stowarzyszenia bibliotekarskie. Warto jednak w tym miejscu zamieścić wyniki badań ankietowych analizowanych w artykule. Kodeksy etyki zawodowej funkcjonują w 19 krajach unijnych. Tylko 4 państwa nie posiadają takich kodeksów: Dania, Luksemburg, Niemcy i Hiszpania. W Luksemburgu z zasadami etyki zawodu przyszli pracownicy bibliotek zapoznają się podczas trwania zagranicznych studiów bibliotekoznawczych. W Irlandii i na Węgrzech kodeksy są dopiero w trakcie przygotowania¹⁹. Pełny przegląd kodeksów opracował Zdzisław Gębołyś (Gębołyś, 2005).

Kolejnym uzupełnieniem opisu sytuacji bibliotekarza w Unii była kwestia stowarzyszeń zawodowych działających w poszczególnych krajach. Otrzymane odpowiedzi pozwalają stwierdzić, że w 23 krajach członkowskich istnieją stowarzyszenia bibliotekarskie (z reguły więcej niż jedno). W ankiecie francuskiej pojawiła się odpowiedź negatywna, choć wiadomo,

¹⁸ Dział etyki traktujący o obowiązkach i powinnościach pracownika, w przypadku bibliotekarzy jest przewodnikiem właściwego zachowania się w bibliotece, swoistym kodeksem norm moralnych.

¹⁹ Kodeks etyki bibliotekarzy węgierskich został przyjęty w kwietniu 2005 r.

że istnieje tam 9 stowarzyszeń skupiających bibliotekarzy lub przedstawicieli zawodów pokrewnych (*Urząd...*, 2006); z Hiszpanii nie otrzymano danych (istnieje tam jednak 11 organizacji tego typu) (*Urząd...*, 2006). Można zatem stwierdzić, że bibliotekarze wszystkich krajów unijnych posiadają swoje stowarzyszenia, a ich zakresy działania oscylują wokół problemów zawodowych i/lub naukowych, związanych z zawodem. Wśród zadań szczegółowych realizowanych w ramach stowarzyszeń a wymienianych przez respondentów znalazły się: wymiana informacji zawodowych, informowanie członków o spotkaniach, zebraniach poprzez info-listy oraz na łamach czasopism, przekazywanie wiedzy zawodowej, organizacja szkoleń, warsztatów, konferencji itp.; organizowanie wyjazdów służbowych, negocjowanie pensji i innych warunków pracy (Dania), informowanie o możliwości pracy, kwalifikacji wymaganych od bibliotekarzy, promowanie interesów zawodowych członków stowarzyszenia, wyższych standardów usług bibliotek i informacji, reprezentacja interesów bibliotekarzy w rządzie (Wielka Brytania), komentowanie ważnych aktów prawnych dotyczących bibliotekarstwa i bibliotekarzy, publikowanie materiałów związanych z zawodem, tłumaczenia tekstów na język rodzimy.

Wśród wymienianych stowarzyszeń zwracano uwagę na mające charakter związków zawodowych (chroniące pracownika) oraz naukowe (wspierające rozwój pracownika). Obszerny wykaz stowarzyszeń w krajach członkowskich Unii wraz z ich krótką charakterystyką zamieszcza Urząd Komitetu Integracji Europejskiej na swojej stronie internetowej (*Urząd...*, 2006).

PODSUMOWANIE

Przygotowując pytania ankiety, autorki starały się objąć ich zakresem całość zagadnień związanych z zawodem bibliotekarza w zjednoczonej Europie. Warto zaznaczyć, że ankiety z odpowiedziami otrzymano ze wszystkich krajów członkowskich, co wskazuje na duże zainteresowanie analizowanym problemem. Uzyskane dane nie zawsze są miarodajne dla całego kraju, z uwagi na fakt, że wysłano ankiety do konkretnych bibliotek i wypełnione zostały przez reprezentantów zawodu nie zawsze zorientowanych w danych ogólnokrajowych (czy chcących je podawać).

Rozwój technologii informatycznych stawia przed zawodem bibliotekarza nowe zadania oraz nowe wymagania kwalifikacyjne. Ponadto gwałtowne przemiany społeczno-polityczne w niektórych krajach oraz prawo wspólnotowe wymuszają zmiany w systemach edukacyjnych. Z badań wynika, że kraje europejskie przywiązane są, w zakresie polityki kształcenia i zatrudniania bibliotekarzy, do wypracowanych, tradycyjnych metod organizacyjnych. Mimo wspólnych unijnych aktów prawnych (Deklaracja Bolońska) proces zmian w zakresie szkolnictwa wyższego postępuje powoli, choć jest już zauważalny. Zatrudnianie, wynagradzanie, przywileje i obowiązki bibliotekarzy są zbliżone (pod względem formy). Zróżnicowanie daje się zauważyć w wysokości świadczeń, co związane jest ze stopniem zamożności krajów. Badania potwierdziły, że bibliotekarstwo jest zawodem sfeminizowanym, choć w Niemczech i Austrii kobiety stanowią 40-50% personelu bibliotek szkół wyższych. Z badań wynika też, że w swojej pracy bibliotekarze stosują się do wymogów etyki bibliotekarskiej, niezależnie od tego, czy zasady zostały skodyfikowane, czy też wynikają z tradycji. Bibliotekarze

nierzadko mogą liczyć na pomoc ze strony licznych organizacji zawodowych. Może nowa funkcja bibliotekarzy jako pośredników informacji w świecie elektronicznym wymusi zmianę ich roli społecznej oraz kryteriów oceny bibliotekarzy i ich pracy, co miejmy nadzieję, wpłynie na pozytywną zmianę wizerunku bibliotekarza w społeczeństwie.

Informacje zamieszczone w niniejszym artykule nie analizują szczegółowo odpowiedzi zawartych w ankietach. Pełne opracowanie tematu planowane jest w przyszłości w innej, szerszej publikacji.

BIBLIOGRAFIA

- Bednarek-Michalska, Bożena; Kaleta, Łukasz (2004). Bibliotekarze inaczej. *Biuletyn EBIB* [online], nr 4; [dostęp: 10.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/53/michalska.php>>.
- Bednarek-Michalska, Bożena (2002). Permanentne kształcenie bibliotekarzy. *Biuletyn EBIB* [online], nr 8; [dostęp: 20.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/37/michalska.php>>.
- Ceny paliwa w Europie (2005). *Dz. Pol.* nr 51 (15.06.2005) dod. *Praktyczny przewodnik: samochodem za granicę*.
- CILIP Chartered Institute of Library and Information Professionals [online] (bd). [Dostęp: 2006-01-26]. Dostępny w Word Wide Web: <<http://www.cilip.org.uk/>>.
- MENiS (2006). *Deklaracja Bolońska: szkolnictwo wyższe w Europie* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu [dostęp: 20.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.menis.gov.pl/proces_bolonski/p_prawne/deklaracja.php>.
- Dziubińska-Michalewicz, Małgorzata (2005). *Wybrane wskaźniki poziomu życia ludności w Polsce na tle innych krajów UE. Informacja*. Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz. Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych nr 1137, s. 1-6.
- Edukacja bibliotekarska w zakresie źródeł informacji: studia wyższe* [online] (2006) Urząd Komitetu Integracji Europejskiej [dostęp: 13.02.2006]. Dostępny w Word Wide Web: <<http://bib.bdwe.ukie.gov.pl/WWW/bib.nfs>>.
- Forum [poloniaberlin] [online] [dostęp: 22.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.poloniaberlin.de/forum/viewtopis.php?t=934>>.
- Gębołyś, Zdzisław (2005). Kodeksy etyki zawodowej bibliotekarzy w Europie. *Bibliotekarz* nr 9, s. 10-16.
- Górska, Elżbieta, Lewandowicz, Grażyna (2004). W drodze do unowocześniania polskich bibliotek publicznych. *Bibliotekarz* nr 5, s. 3-7.
- Howorka, Bolesław (2004). Zawód bibliotekarza w świetle przepisów prawnych [online]. *Biuletyn EBIB* nr 2 [dostęp: 10.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/53/howorka.php>>.
- InformationR.net (2006). *The quality source for research on information management, information science and information systems* [online] [dostęp: 15.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://informationr.net/wl/wlist3.html>>.
- Kocójowa, Maria (2002). Edukacja liderów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa: nadzieje, potrzeby i wybory organizatora procesu kształcenia [online]. *Biuletyn EBIB* nr 8; [dostęp: 20.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/37/kocojowa.php>>.
- Kocójowa, Maria, red. (1997). *Rynek pracy a studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Polsce*. Kraków: Wydaw. UJ.
- Royal School of Library and Information Science, Denmark [online] (bd). [Dostęp: 6.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.db.dk/home_uk.htm>.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Sportu z dnia 11 sierpnia 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń, związanych z pracą dla pracowników uczelni państwowych* [online] (2004). [Dostęp: 18.08.2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.menis.gov.pl/szk-wyz/prace_legislacyjne/rozp_21.php>.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków, jakie powinien spełniać kandydat na dyplomowanego bibliotekarza oraz na dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej, zasad i trybu postępowania kwalifikacyjne-

- go, a także zasad awansowania dyplomowanego bibliotekarza i dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej (1992). *Dz. U.* nr 15 poz. 59.
- Szpulak, Grażyna (2005). *Studia bibliotekoznawcze a problemy pracy w bibliotece szkolnej. Bibliotekarz* 2005 nr 6, s. 13-16.
- Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (2006). [online] [dostęp: 13.02.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bib.bdwe.ukie.gov.pl/WWW/bib.nfs>>.
- Walczak, Marian (2004). Dylematy kształcenia kadr dla bibliotek w Polsce w warunkach Zjednoczonej Europy. *Poradnik Bibliotekarza* nr 5, s. 8-14.

ANNA CHADAJ

Main Library of AGH University of Science and Technology
e-mail: chadaj@bg.agh.edu.pl

MARIA GARCZYŃSKA

Main Library of AGH University of Science and Technology
e-mail: garczynska@bg.agh.edu.pl

EWA SZAFLARSKA

Main Library of AGH University of Science and Technology
e-mail: szaflarska@bg.agh.edu.pl

LIBRARIANS IN EU ACADEMIC LIBRARIES. RESEARCH REPORT

KEYWORDS: Librarians. Education. Jobs. Academic libraries. Codes of ethics. Library associations. European Union.

ABSTRACT: The article presents the results of a survey comparing the situation of librarians in 25 countries of the European Union. The following topics are discussed: practical and theoretical aspects of professional formation systems, jobs and promotion regulations in academic libraries, duties and rights of European librarians, professional codes of ethics developed in the countries in question. The public opinion on the role and importance of the profession is emphasized and activities of various library associations are presented.

Artykuł wpłynął do redakcji 7 czerwca 2006 r.

KATARZYNA MICHALAK

Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski
e-mail: k_stala@interia.pl

OBCOJĘZYCZNE KSIĄŻKI AUTORÓW POLSKICH PREZENTOWANE W KATALOGACH ELEKTRONICZNYCH BIBLIOTEK NARODOWYCH WYBRANYCH KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Analiza bibliometryczna



Katarzyna Michalak jest absolwentką magisterskich studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Śląskim. Obecnie jest doktorantką UŚ oraz nauczycielem – bibliotekarzem w Centrum Języków Europejskich – Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Częstochowie.

SŁOWA KLUCZOWE: Autorzy polscy. Publikacje obcojęzyczne. Katalogi online. Biblioteki narodowe. Unia Europejska. Analiza bibliometryczna.

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono wyniki analizy bibliometrycznej obecności obcojęzycznych książek autorów polskich w katalogach elektronicznych bibliotek narodowych wybranych krajów Unii Europejskiej. Zbadano rozmieszczenie oryginałów, wznowień i tłumaczeń w badanych placówkach. Sprawdzono obecność tych dzieł w katalogach Biblioteki Narodowej w Warszawie, *Bibliografii Poloników Zagranicznych* i w *Index Translationum*. Wskazano pomyłki i nieścisłości występujące w rozpatrywanych bazach. Porównano również możliwości wyszukiwawcze poszczególnych OPAC-ów i stopień zaawansowania procesu retrokonwersji danych. Podkreślono znaczenie przeprowadzenia badań z różnych źródeł informacji dla uzyskania wiarygodnego obrazu rzeczywistości. Otrzymane wyniki wskazują na dominację publikacji trzech autorów: Kołakowskiego, Pietrkiewicza i Themersona, potwierdzając tym samym prawo Bradforda.

WSTĘP

Upowszechnienie elektronicznych źródeł informacji pozwoliło na przeprowadzenie badań nad obecnością literatury polskiej XX w. w katalogach online bibliotek narodowych krajów Unii Europejskiej. Prace te podjęto w 2003 r., tuż przed podpisaniem Traktatu Akcesyjnego. Analiza bibliometryczna obcojęzycznych publikacji polskich autorów zarejestrowanych w elektronicznych katalogach bibliotek narodowych wybranych krajów UE stanowi wycinek badań nad obecnością literatury polskiej XX w. w biblio-

tekach europejskich prowadzonych przez autorkę. Na określenie zakresu prowadzonych prac znaczący wpływ miała specyfika katalogów elektronicznych. Ze względu na fakt, że najwcześniej do bazy wprowadza się opisy dokumentów najnowszych, a potem prowadzi się retrokonwersję zbiorów dawniejszych, analizą objęto katalogi publikacji dwudziestowiecznych. Uznano bowiem, że jest bardziej prawdopodobne, iż będą one rzetelniej oddawały stan rzeczywisty zasobów bibliotecznych poszczególnych placówek niż te z wcześniejszych okresów.

Kolejne ograniczenie wynika z niewystarczających możliwości wyszukiwawczych katalogów elektronicznych, albowiem jedyną cechą łączącą je jest opcja przeszukiwania dwóch indeksów: autorskiego i tytułowego. Unieвозможиło to przeprowadzenie analizy pod względem kraju wydania i języka publikacji. Konieczne stało się opracowanie zamkniętej listy badawczej nazwisk autorów. Tworząc ją autorka wykorzystała informacje zawarte w *Spisie lektur studentów filologii polskiej Uniwersytetu Śląskiego* oraz sugestie prof. dr. hab. Mariana Kisiela, dyrektora Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej UŚ. Ostateczna lista obejmuje 114 nazwisk literatów.

Na potrzeby badań utworzono bazę danych PolLit, wykorzystując do tego celu środowisko programowe MySQL (Welling, Thomson, 2002). W bazie zgromadzono informacje o 4701 tytułach 114 polskich autorów, których opisy znajdują się w czternastu katalogach elektronicznych bibliotek narodowych krajów Unii Europejskiej: Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Luksemburga, Niemiec, Portugalii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch¹. Wyróżniają się wśród nich 82 tytuły autorów polskich, których językiem oryginału nie jest język polski. Warto przyrzeć się bliżej tym publikacjom i ich tłumaczeniom, zwłaszcza w kontekście porównawczym z zasobami katalogu elektronicznego Biblioteki Narodowej w Warszawie i elektronicznej wersji Bibliografii Poloników Zagranicznych oraz z danymi pochodzącymi z bazy *Index Translationum*.

KATALOGI ELEKTRONICZNE BIBLIOTEK NARODOWYCH KRAJÓW UE

W dobie globalizacji, opierając się jedynie na źródłach elektronicznych, jak ma to miejsce w przypadku przedstawionych badań, należy mieć świadomość, że zwykle istnieje różnica pomiędzy stanem rzeczywistym zasobów bibliotek a informacjami o nich zawartymi w bazach elektronicznych. Tym niemniej współczesna technika umożliwia przeprowadzanie różnego typu analiz, które wcześniej albo nie byłyby możliwe, albo trwałyby latami. Możliwości takie zapewniają właśnie elektroniczne katalogi biblioteczne.

Katalogi bibliotek narodowych dostępne online (OPAC) to wizytówka bibliotekarstwa danego kraju. W piętnastu księżnicach krajów Unii Europejskiej² dostępnych jest łącznie 21 katalogów online, nie licząc baz specjalistycznych. Różnią się one sposobem wyszukiwania i wykorzystywanym słownictwem wyszukiwawczym. Trzeba także wspomnieć, że proces retrokonwersji danych w poszczególnych placówkach przebiega w rozmaity sposób.

¹ Katalog Greckiej Biblioteki Narodowej nie został uwzględniony z powodu braku możliwości przeprowadzenia wyszukiwań w nieprawidłowo funkcjonującym OPAC.

² Stan przed wejściem w życie *Traktatu o Przystąpieniu Republiki Czeskiej, Estonii, Cypru, Łotwy, Litwy, Węgier, Malty, Polski, Słowenii i Słowacji do Unii Europejskiej z dnia 3 kwietnia 2003 r.*

Pięć spośród 15 badanych katalogów bibliotek narodowych (Austriackiej Biblioteki Narodowej, Duńskiej Biblioteki Królewskiej, Luksemburskiej Biblioteki Narodowej, Szwedzkiej Biblioteki Królewskiej i Biblioteki Brytyjskiej) wykorzystuje zintegrowany program biblioteczny ALEPH, dwie OCLC – PICA (biblioteki Holandii i Niemiec), a dwie system Horizon – portugalska i irlandzka. Pozostałe wykorzystywane programy to KBR w Belgijskiej Bibliotece Narodowej, Voyager w Finlandii, ADLIB w Grecji, SBN we Włoszech, a system biblioteczny Francuskiej Biblioteki Narodowej nie posiada nazwy własnej. Nie udało się ustalić, jaki program stosuje Hiszpańska Biblioteka Narodowa.

W katalogach wszystkich omawianych bibliotek istnieje możliwość znalezienia opisów bibliograficznych dokumentów, uwzględniając jedno z zaproponowanych kryteriów wyszukiwawczych – tzw. wyszukiwanie proste. Standardem jest przeszukiwanie dwóch pól: autorskiego i tytułowego. Powszechna jest również opcja umożliwiająca przeglądanie pola hasła przedmiotowego, poza jedną z baz belgijskich, obejmującą l. 1875-1974 w przypadku dokumentów wydanych w Belgii i l. 1930-1985 w przypadku dzieł opublikowanych w innych krajach. W 12 katalogach elektronicznych można wyszukiwać poprzez nazwę wydawcy, a w 10 przez miejsce wydania. ISBN jest uwzględniany w opcjach wyszukiwawczych 9 baz³.

W 12 katalogach badanych bibliotek istnieje opcja wyszukiwania zaawansowanego, polegająca na połączeniu trzech lub więcej pól operatorem AND lub operatorami AND, OR i NOT. Najczęściej jest to wybór tych samych kryteriów co w wyszukiwaniu prostym. Istnieje możliwość zawężania strategii poprzez dobór dodatkowych podkategorii tzw. limitów: języka (4 katalogi), kraju wydania (3), roku wydania (3) oraz typu dokumentu (6). W 15 omawianych OPAC-ach kryterium wyszukiwawczym jest rok wydania. We katalogach bibliotek Francji, Holandii i Niemiec opcja ta służy tylko do zawężania zasięgu czasowego podzbiorów. Język dokumentu może być podstawą zawężania wyników wyszukiwawczych w 4 przypadkach na 7, w których uwzględniono kryterium języka wydania, a tylko w Danii, Luksemburgu i Szwecji jest głównym kryterium wyszukiwania. Biblioteki te mają ten sam system biblioteczny.

Wyszukiwanie kontekstowe za pomocą Common Command Language, zwane również ekspertowym, jest dostępne w 12 katalogach elektronicznych bibliotek narodowych krajów UE. Ten rodzaj wyszukiwania w każdej bazie wygląda inaczej, różnice dotyczą zarówno komend, jak i gramatyki języka.

W opisie katalogowym wyszukanych dokumentów w badanych katalogach zachodzą różnice wynikające zarówno ze stosowania innych programów bibliotecznych, np. odmienny podział pól, nie zawsze zgodny z poszczególnymi strefami opisu bibliograficznego, jak i różnego sposobu wpisywania rekordów do bazy, np. stosowania techniki skanowania kart przy retrokonwersji. Dziewięć katalogów dysponuje jednym, standardowym sposobem wyświetlania (2 bazy belgijskie, holenderska, luksemburska⁴, niemiecka,

³ Przeprowadzone badanie nie obejmowało wydawnictw ciągłych, warto jednak dodać, że w 9 katalogach, w których zapewniono wyszukiwanie za pomocą ISBN, możliwe jest też wyszukiwanie za pomocą ISSN, natomiast tytuł czasopisma może być podstawą wyszukiwania w OPAC-ach bibliotek fińskiej, holenderskiej i szwedzkiej.

⁴ W katalogu centralnym bibnet.lu opis bibliograficzny jest dostępny tylko w postaci zdigitalizowanych kart katalogowych, pierwotnie tworzonych na tradycyjnych maszynach do pisanie, określanych jako format standardowy.

portugalska i 3 włoskie) – zazwyczaj pola opatrzone są w etykiety z nazwami. W 7 OPAC opis bibliograficzny jest dostępny w 3 wersjach: skróconej (I stopień szczegółowości), katalogowej i MARC (Paluszkiewicz, 2003, s. 23). Trzy katalogi posiadają po 2 maski prezentowania opisu dokumentu – typową oraz zeskanowanych kart (w przypadku 2 katalogów austriackich) i *Marc display* (dotyczy tylko OPACa irlandzkiego). Jeden katalog (luksemburski) oferuje 4 sposoby wyświetlania informacji o dokumencie.

Katalogi elektroniczne bibliotek krajów Unii są najczęściej dostępne zarówno w języku ojczystym, jak i angielskim. W Austrii, Niemczech i we Francji katalogi są w rodzimych językach, ale informacje na ich temat udostępniono również po angielsku. Tylko w Portugalii i we Włoszech nie dostrzeżono problemu bariery językowej.

Biblioteki rzadko eksponują dane o stosunku zawartości samego katalogu do rzeczywistej zawartości ich zasobów bibliotecznych, czyli o zaawansowaniu retrokonwersji w danej placówce. Do katalogu Austriackiej Biblioteki Narodowej wprowadzono ok. 3 mln opisów, co stanowi 45% jej zbiorów⁵; do katalogu biblioteki francuskiej – 8,5 mln rekordów⁶, hiszpańskiej – 3 mln⁷, holenderskiej – 3,5 mln tytułów książek⁸, szwedzkiej – 9,5 mln opisów, czyli 2/3 zbiorów⁹, brytyjska – 10 mln wydawnictw zwartych i 70 mln innych zbiorów¹⁰.

Należy wspomnieć, że według danych umieszczonych w witrynie Biblioteki Narodowej w Warszawie jej katalog online rejestruje obecnie 35% w przypadku zbiorów książkowych, druków o charakterze ulotnym i innych typów dokumentów, tj. ok. 600 tys. tytułów wydawnictw zwartych; opisy czasopism są wprowadzone w 30%¹¹.

CHARAKTERYSTYKA BAZY POLLIT

Ze względu na różnice w opracowaniu publikacji oraz ograniczone możliwości wyszukiwawcze w poszczególnych katalogach online, konieczne stało się opracowanie zasad ujednoliconego wprowadzania rekordów opisu publikacji do bazy PolLit.

Jeden rekord w bazie to charakterystyka jednego tytułu danego autora, zawierająca następujące elementy opisu bibliograficznego: autor, tytuł, miejsce wydania i rok wydania, a także dodatkowe pola: język wydania, język oryginału, tytuł oryginału, tłumacz, kraj wydania, forma dokumentu, rodzaj dzieła (literatura naukowa, epika, liryka, dramat, varia), gatunek epicki, lokalizacja, liczba egzemplarzy oraz uwagi. Każde pole posiada etykietę identyfikacyjną.

Wygenerowanie ujednoliconego opisu dokumentu pozwoliło na zgromadzenie informacji ze wszystkich badanych katalogów elektronicznych

⁵ Dane z 19.04.05 za 2004 r.; szczegółowe informacje można znaleźć na stronie <http://www.onb.ac.at/ev/about/index.htm>.

⁶ Dane z 28.01.2004 r. udostępnione przez dział stosunków międzynarodowych Francuskiej Biblioteki Narodowej.

⁷ Dane z 15.11.2005 r. zawarte na stronie <http://www.bne.es/ingles/cat-fra.htm>.

⁸ Dane z 15.11.2005 r., więcej informacji można znaleźć na stronie <http://www.kb.nl/menu/catalogi-en.html>.

⁹ Dane z 17.12.2002 r. - <http://www.kb.se/ENG/kbstart.htm>.

¹⁰ Dane z 1.03.2003 r.; więcej informacji można znaleźć na stronie <http://www.bl.uk/pdf/200203factsfig.pdf>.

¹¹ Dane z dnia 13. 07.2005 - http://alpha.bn.org.pl/screens/opis_pl.html.

w jednym zbiorze. Działanie to w znaczącym stopniu ułatwiło autorce przeprowadzenie wieloaspektowych analiz, które możliwe są dzięki zastosowaniu odpowiednich opcji wyszukiwawczych. Istnieją trzy sposoby przeszukiwania bazy:

- proste – polegające na znalezieniu rekordów z wykorzystaniem jednego z wybranych kryteriów (autor, tytuł, tytuł oryginału, język dokumentu, język oryginału, kraj wydania, rok wydania; rodzaj dzieła: literatura naukowa, epika, liryka, varia);

- przeglądanie indeksów: autorskiego (114 pozycji), tytułowego (4701), tytułów oryginału (843), języka wydania (33), miejsc (303), chronologicznego (1918-2004) oraz bibliotek (14);

- złożone – polegające na kojarzeniu danych pochodzących z różnych pól opisu książek za pomocą operatora AND.

Stworzona struktura relacyjnej bazy danych jest na tyle elastyczna, że pozwala nie tylko na przeprowadzenie bibliometrycznej analizy ilościowej piśmiennictwa, ale może również służyć jako pomoc dla badaczy literatury.

OBCOJĘZYCZNE ORYGINAŁY W KATALOGACH BIBLIOTEK NARODOWYCH KRAJÓW UE

Przedstawiciele literatury polskiej nie tylko tworzyli w języku ojczystym, ale i w innych. Stąd też informacje o takich pracach znajdują się również w katalogach elektronicznych bibliotek narodowych krajów UE. Poprzez dodanie pola język oryginału w opisie dokumentu oraz ujęcie go w kryteriach wyszukiwawczych możliwa jest analiza jednego z aspektów obecności publikacji autorów polskich. Wygenerowany w ten sposób podzbiór poddano szczegółowej analizie, wykorzystując zaawansowane możliwości, jakie daje MySQL (Converse i Park, 2001).

Uzyskane dane wskazują na 82 tytuły 23 autorów, co stanowi 1,7% wszystkich tytułów zawartych w bazie (tab. 1).

Spśród analizowanych tytułów ponad 60% stanowią książki trzech autorów: Stefana Themersona, Leszka Kołakowskiego i Jerzego Pietrkiewicza. Przyjąć zatem można, że prawidłowość ta jest potwierdzeniem prawa Bradforda, które dotyczy zależności pomiędzy wysokim stopniem koncentracji pokrewnych tematycznie prac a niewielką liczbą czasopism (zob. Stefaniak, 1998, s. 199). W tym przypadku mowa o relacji pomiędzy znaczną liczbą tytułów (51) a małą liczbą autorów (3), biorąc pod uwagę całość badanego zbioru, tj. 82 tytuły 23 autorów.

Prace opublikowano w czterech językach: angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim. W badanej grupie tytułów znalazł się także jeden dokument wielojęzyczny autorstwa Leszka Kołakowskiego (wykres 1).

Badane książki wydano w 11 krajach (uwzględniając również dokumenty, w których brak informacji o pochodzeniu). Jak można było się spodziewać większość publikacji wydano w krajach anglojęzycznych, tj. 43 tytuły 8 autorów w Wielkiej Brytanii i 20 tytułów 7 autorów w USA.

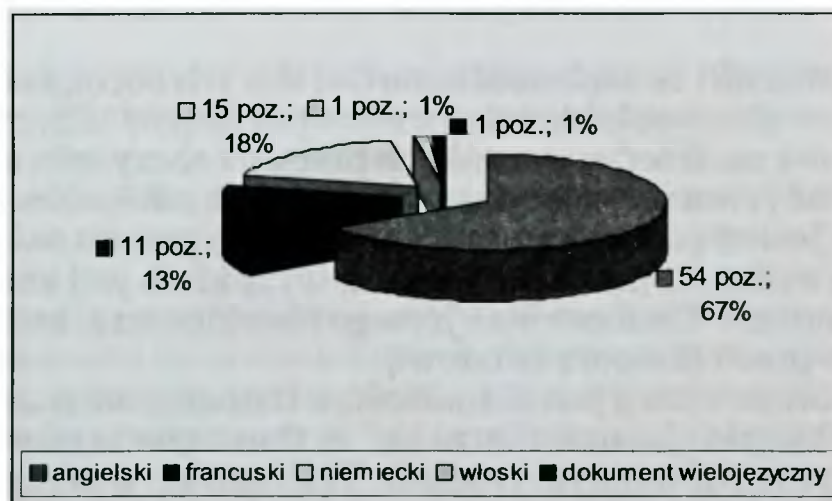
Większość pisarzy (16) zajmowała się epiką, niewiele mniej literaturą naukową (11). Varia i liryka mają po jednym reprezentancie (wykres 2).

W przypadku epiki, warto przyrzeć się bliżej porównaniu ilościowemu beletrystyki i eseistyki (wykres 3).

Tabela 1

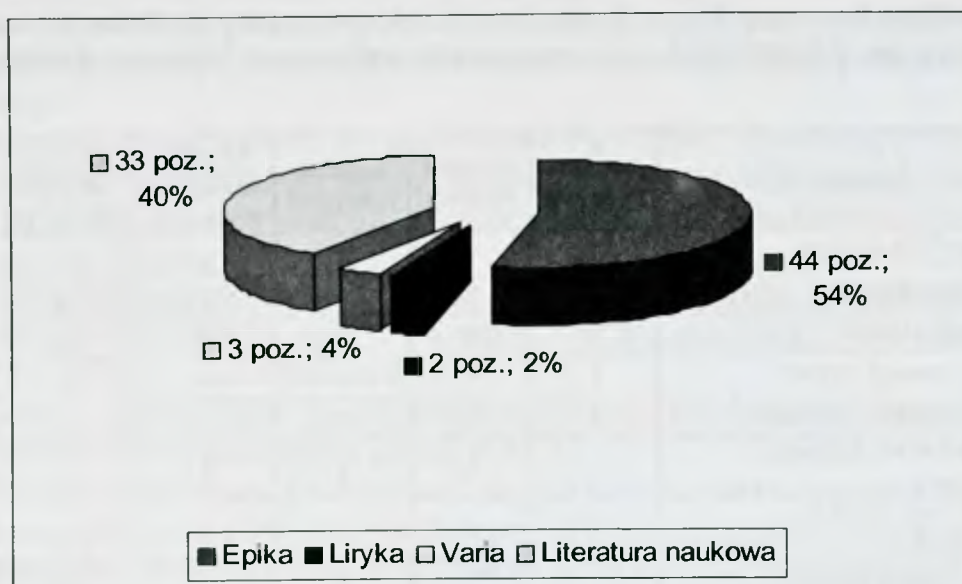
Autorzy polscy tworzący w językach obcych, których opisy publikacji (oryginałów) znajdują się w katalogach elektronicznych wybranych bibliotek krajów UE

Lp	Autor	Liczba tytułów	Liczba wydań	Liczba języków	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania	Liczba bibliotek
1	Bocheński Jacek	1	2	1	1	1	2
2	Czapska Maria	1	3	1	1	1	3
3	Czapski Józef	3	4	1	3	3	2
4	Czerniawski Adam	1	4	1	1	1	4
5	Gombrowicz Witold	1	1	1	1	1	1
6	Herling-Grudziński Gustaw	1	1	1	1	1	1
7	Janta-Połczyński Aleksander	2	3	1	2	2	2
8	Kołąkowski Leszek	19	77	4	4	17	11
9	Kott Jan	3	17	1	2	3	8
10	Kuncewiczowa Maria	1	1	1	1	1	1
11	Lechoń Jan	1	1	1	1	1	1
12	Lem Stanisław	2	2	1	2	2	2
13	Miłosz Czesław	2	16	1	2	3	9
14	Morcinek Gustaw	1	1	1	1	1	1
15	Mostwin Danuta	2	2	1	1	2	1
16	Mrożek Sławomir	1	2	1	1	1	1
17	Pankowski Marian	2	7	1	1	1	6
18	Pietrkiewicz Jerzy	9	15	1	1	1	2
19	Szczypiorski Andrzej	3	3	1	1	2	1
20	Taborski Bolesław	1	3	1	1	1	1
21	Themerson Stefan	23	48	1	2	2	8
22	Tyrmand Leopold	1	1	1	1	1	1
23	Zagajewski Adam	1	2	1	1	1	1
LICZBA TYTUŁÓW RAZEM		82					

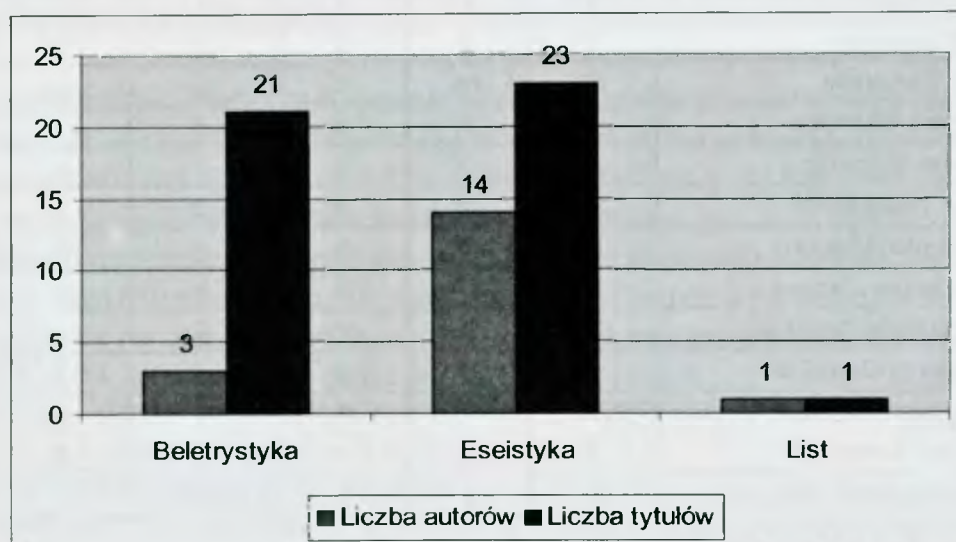


Wykres 1. Struktura językowa badanych tytułów (oryginałów) w katalogach elektronicznych wybranych bibliotek krajów UE¹²

¹² Pierwsza z liczb na wykresie to liczba tytułów, a druga to wartość procentowa.



Wykres 2. Struktura badanych zbiorów włączonych do bazy PolLit



Wykres 3. Liczba autorów i tytułów w podziale na wybrane gatunki epickie

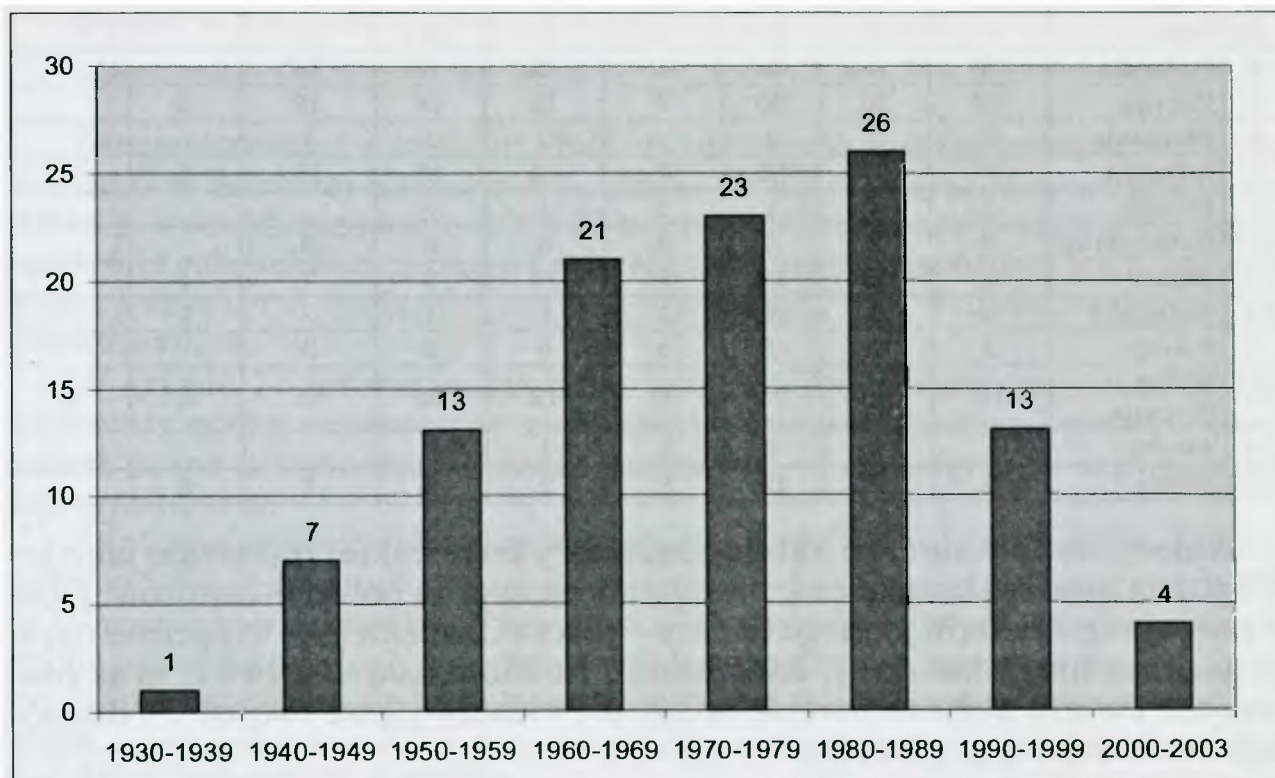
Trzeba podkreślić, że większość autorów, których obcojęzyczne publikacje znaleziono w zbiorach bibliotek narodowych krajów UE, było emigrantami, którzy, aby zaistnieć w warunkach pracy na obczyźnie, musieli się do nich dostosować i tworzyć w języku potencjalnych odbiorców – najczęściej w angielskim. Jest to powodem wyraźnej przewagi przedstawicieli literatury naukowej i eseistyki nad beletrystyką, wyjątkiem jest znacząca obecność książek Stefana Themersona i Jerzego Pietrkiewicza, którzy wyjechali z kraju jeszcze przed II wojną światową.

W nauce bardzo ważna jest aktualność, a tłumaczenia znacznie opóźniłyby wydanie książki. Jednak zdarza się, że tłumaczenie umożliwia publikację i jest jedynym dostępnym źródłem. Tak stało się w przypadku książki Adama Zagajewskiego *Polen: Staat im Schatten der Sowjetunion*, która została wydana tylko w języku niemieckim zarówno w NRD i RFN, a do tej pory nie ukazała się w języku polskim. Po długich poszukiwaniach udało się ustalić, że publikacja ta jest tłumaczeniem autora z języka polskiego, ale

w oficjalnym przekazie znana jest tylko wersja niemiecka i dlatego ten język jest traktowany jako oryginał¹³.

Innymi prawami niż książka naukowa rządzi się literatura piękna, która ze względu na poruszaną tematykę, najczęściej była skierowana do Polaków przebywających na emigracji, a w niewielkim stopniu miała charakter uniwersalny, zrozumiały dla szerszej publiczności i dlatego tworzono ją w języku polskim.

Analizując lata wydania stwierdzono, że tylko 5 tytułów opublikowano przed lub w trakcie II wojny światowej, a w badanych katalogach nie odnotowano wznowień tych prac. Autorzy tych pozycji to: Aleksander Janta-Pończyński, Maria Kuncewiczowa, Gustaw Morcinek, Stefan Themerson oraz Józef Czapski – twórca listu rękopiśmiennego.



Wykres 4. Liczba tytułów obcojęzycznych książek wydanych za granicą w latach 1937-2003, włączonych do bazy PolLit

Wzrost liczby tytułów w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku i następnych dziesięcioleciach tłumaczą wyjazdy z kraju kolejnych osób. Jest to szczególnie widoczne w latach osiemdziesiątych XX w. po następnej fali emigracyjnej związanej z wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Po zmianach, jakie nastąpiły w 1989 r., niektórzy pisarze zdecydowali się na powrót do kraju (np. Kołakowski, Miłosz). Tematyka poruszana przez nich częściowo straciła na aktualności, stąd nikt nie był już później zainteresowany wznowieniami ich wcześniejszych obcojęzycznych prac. Należy również pamiętać, że książki trafiają do bibliotek niekoniecznie w roku ich wydania, a powodem nabycia może być uznanie związane z otrzymaniem np. prestiżowej nagrody, jak to miało miejsce w przypadku Czesława Miłosza.

Przeglądając się bliżej liczbie książek obcojęzycznych polskich autorów zarejestrowanych w poszczególnych katalogach bibliotek narodowych, za-

¹³ Por. *Literatura...*, 2003 t. 2, str. 328.

uważyć można, że we wszystkich kategoriach dominuje Biblioteka Brytyjska. Wyróżniają się również narodowe biblioteki Holandii, Francji, Danii i Finlandii (tab. 2).

Tabela 2

Zestawienie danych dotyczących obcojęzycznych dzieł autorów polskich, których opisy znaleziono w katalogach elektronicznych wybranych bibliotek narodowych krajów UE oraz katalogu online Biblioteki Narodowej w Warszawie¹⁴

Lp.	Biblioteki narodowe	Liczba autorów	Liczba tytułów oryg.	Liczba wydań	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania	Liczba tytułów - epika	Liczba tytułów - literatura naukowa	Liczba tytułów - varia	Liczba tytułów - liryka
1	Austria	8	15	15	5	7	3	12		
2	Belgia	5	9	9	5	7	3	6		
3	Dania	8	19	21	5	11	6	13		
4	Finlandia	5	18	19	4	12	5	13		
5	Francja	12	30	30	7	15	14	13	3	
6	Hiszpania	2	2	2	1	2	1	1		
7	Holandia	7	34	35	7	14	15	16	2	1
8	Irlandia	1	1	1	1	1	1			
9	Luksemburg	3	4	4	3	3	2	2		
10	Niemcy	7	13	16	5	10	5	7	1	
11	Portugalia	1	2	2	1	1	1		1	
12	Szwecja	3	7	7	3	6	2	5		
13	Wielka Brytania	16	59	71	8	18	19	35	3	2
14	Włochy	1	1	1	1	1	1			
15	Polska	9	18	19	5	9	9	7	2	

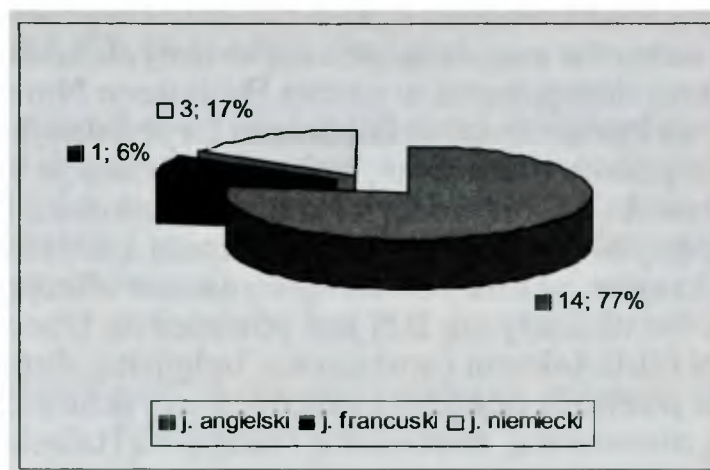
Należy wspomnieć, że katalog księżnicy francuskiej rejestruje jako jedyny dwa inne niż książki dokumenty obcojęzyczne polskich autorów. Obie te pozycje są dziełami jednego twórcy – Józefa Czapskiego – to ręcznie napisany przez niego list do J. Maritaina i F. Mauriaca w 1944 r. oraz film zarejestrowany na kasecie wideo o życiu Prousta – „Lire Proust”¹⁵, do którego realizacji się przyczynił.

KSIĄŻKI OBCOJĘZCZNE W KATALOGU ELEKTRONICZNYM BIBLIOTEKI NARODOWEJ W WARSZAWIE

Spośród opisów 82 tytułów 23 autorów znajdujących się w badanych katalogach wybranych bibliotek krajów UE, jedynie w przypadku 18 (autorstwa 9 twórców) informacje o nich znajdują się również w katalogu elektronicznym Biblioteki Narodowej w Warszawie. W grupie tej najwięcej tytułów jest autorstwa Leszka Kołakowskiego (5) i Stefana Themersona (4). Polski katalog rejestruje też po 2 obcojęzyczne książki Czesława Miłosza i Jerzego Pietrkiewicza oraz po jednej Józefa Czapskiego, Adama Czerniawskiego, Aleksandra Janty-Pończyńskiego, Jana Lechonia i Andrzeja Szczypiorskiego. Książki te dostępne są w 3 językach (wykres 5).

¹⁴ W kolumnie „Biblioteki Narodowe” zamiast całej nazwy bibliotek wpisano nazwy krajów badanych księżnic.

¹⁵ W katalogu Biblioteki Narodowej Francji udział Czapskiego w filmie „Lire Proust” określono jako *participant* – współuczestnik.

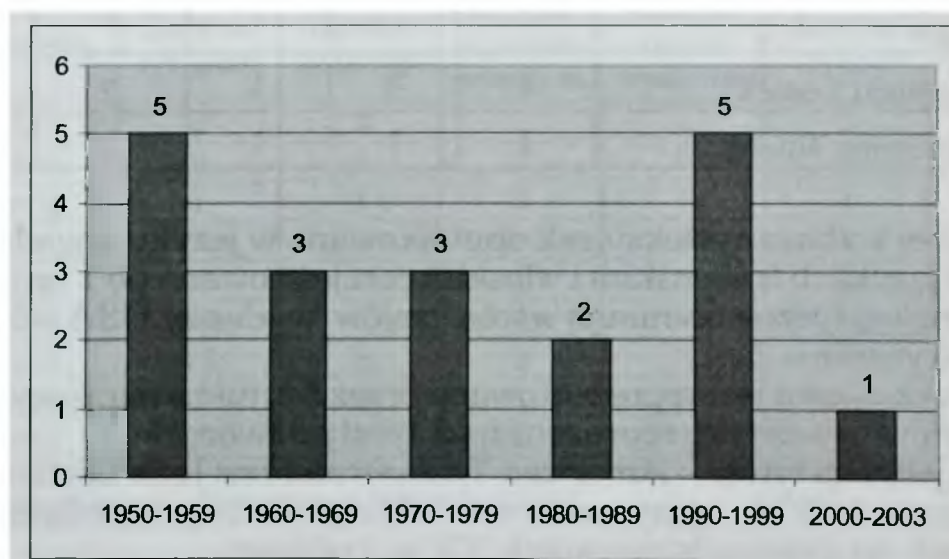


Wykres 5. Struktura językowa obcojęzycznych dzieł dziesięciu autorów polskich w katalogu online Biblioteki Narodowej w Warszawie

Zarejestrowane w katalogu BN obcojęzyczne książki polskich autorów wydano w Wielkiej Brytanii – 9, USA – 5, RFN – 2, w Niemczech przed 1945 r. i po zjednoczeniu w 1990 r. oraz w Szwajcarii – po 1. Najwięcej spośród tych publikacji ukazało się w Londynie. Odnotować też trzeba, że tylko jeden tytuł dostępny jest w 2 wydaniach – to *Future to let* Jerzego Pietrkiewicza.

W grupie 18 interesujących nas książek, które wykazuje katalog BN przeważa epika, reprezentowana przez 9 pozycji autorstwa 7 pisarzy, natomiast prace 3 twórców to dzieła naukowe – 7 monografii i 2 publikacje kategorii varia.

Z lat pięćdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. pochodzi najwięcej tytułów obcojęzycznych zarejestrowanych w katalogu elektronicznym BN w Warszawie (wykres 6). Natomiast z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku pochodzi ich znacznie mniej. Trudno ocenić jak będzie się kształtowała liczba tytułów obcojęzycznych w pierwszym dziesięcioleciu XXI w. – dotychczas w katalogu BN zarejestrowana jest tylko jedna taka książka.



Wykres 6. Liczba tytułów obcojęzycznych wydanych w latach 1951-2001 znalezionych w katalogu elektronicznym Biblioteki Narodowej w Warszawie

Zaskakujące jest porównanie liczby tytułów i wydań obcojęzycznych książek polskich autorów znajdujących się w innych bibliotekach narodowych z 18 pozycjami dostępnymi w naszej Bibliotece Narodowej (ponad 3-krotnie mniej niż wykazuje katalog Biblioteki Brytyjskiej). Posiadanie dzieł tylko 9 spośród 23 polskich autorów, których publikacje rejestrują badane katalogi zagraniczne daje BN trzecią lokatę, za Biblioteką Brytyjską i Francuską. Nieznacznie tylko wyprzedza ona biblioteki austriacką i duńską. Pod względem liczby krajów, w których zarejestrowane obcojęzyczne, publikacje polskich autorów ukazały się BN jest również na trzecim miejscu wraz z czterema innymi bibliotekami (austriacką, belgijską, duńską i niemiecką); 9 miejsc wydania pozwala polskiej bibliotece uzyskać siódmą lokatę, pomiędzy księżnicą niemiecką, austriacką i belgijską (tabela 2).

PUBLIKACJE OBCOJĘZYCZNE W BIBLIOGRAFII POLONIKÓW ZAGRANICZNYCH

Autorka badań, chcąc rozszerzyć zakres analiz, dając tym samym szerszy pogląd na dostępność w sieci Internet informacji o książkach Polaków tworzonych w innych językach niż ojczysty, sięgnęła do wersji elektronicznej *Bibliografii Poloników Zagranicznych*. Znalazły się tam opisy 8 tytułów 4 autorów: Witolda Gombrowicza, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Leszka Kołakowskiego i Jana Lechonia (tabela 3).

Tabela 3

Autorzy polscy, tworzący w językach obcych, których publikacje wykazano
znajdują się w Bibliografii Poloników Zagranicznych

Lp.	Autor	Liczba tytułów oryg.	Liczba wydań	Liczba języków	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania
1	Lechoń Jan	1	1	1	1	1
2	Herling-Grudziński Gustaw	1	1	1	1	1
3	Kołakowski Leszek	5	8	1	2	5
4	Gombrowicz Witold	1	1	1	1	1

Najwięcej wykazanych książek opublikowano w języku angielskim – 6 tytułów; w językach francuskim i włoskim zarejestrowano po 1 tytule. Stąd też kraje anglojęzyczne dominują wśród krajów wydania: USA – 6 tytułów i Wielka Brytania – 2.

Książka naukowa jest reprezentowana przez 5 tytułów napisanych przez jednego autora; eseistykę reprezentują 3 tytuły 3 twórców.

Oprócz jednego tytułu – *American Transformations* Jana Lechonia, opublikowanego w 1959 r., opisy zawarte w bibliografii dotyczą książek wydanych w 2 poł. lat dziewięćdziesiątych XX w. i później.

TŁUMACZENIA KSIĄŻEK OBKOJĘZYCZNYCH ZAREJESTROWANE W BAZIE *PolLit*

Oprócz opisów dzieł w wersji oryginalnej, katalogi badanych bibliotek zawierają również dane o przekładach tych książek. Znalaziono informacje o tłumaczeniach 27 książek 5 twórców, które dostępne są w księżnicach wybranych krajów UE i stanowią 33% publikacji dostępnych w oryginale w tych placówkach (tabela 4).

Tabela 4

Autorzy polscy, których opisy tłumaczeń znajdują się w katalogach elektronicznych wybranych bibliotek krajów UE¹⁶

Lp.	Autor	Liczba tytułów	Liczba języków	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania	Liczba wydań	Liczba bibliotek
1	Kołąkowski Leszek	9	9	11+2	14+2	29	11
2	Miłosz Czesław	1	4	4	4	6	5
3	Pankowski Marian	1	1	1	1	1	1
4	Pietrkiewicz Jerzy	5	3	3	4	5	3
5	Themerson Stefan	11	5	6	10	25	8
Ogółem		27	9	11+2	21+2	66	11

Spośród badanych dzieł 23 tytuły przetłumaczono z języka angielskiego, 3 z niemieckiego i 1 z francuskiego. Jak pokazano w tabeli nr 5, najwięcej książek przetłumaczono na języki: polski, holenderski, francuski i niemiecki.

Tabela 5

Statystyka języków wydania tłumaczeń dzieł obkojęzycznych autorów polskich włączonych do bazy *PolLit* na podstawie katalogów wybranych bibliotek narodowych krajów UE¹⁷

Lp.	Język*	Liczba tytułów	Liczba autorów	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania	Liczba wydań	Liczba bibliotek
1	dan	2	2	1	1	2	2
2	deu	9	4	2	5	12	7
3	eng	1	1	1	1	1	1
4	fra	9	3	2+1	2+1	9	5
5	ita	2	2	1	1	2	2
6	nld	10	2	1	4	11	2
7	pol	13	5	2	5	18	6
8	spa	5	2	1	2	9	1
9	swe	2	1	1	1	2	3

* Kody nazw języków według normy ISO 3166-2:2004

¹⁶ Liczby w kolumnie „Liczba krajów wydania” i „Liczba miejsc wydania” w po znaku „+” dotyczą dokumentów o nieustalonym pochodzeniu.

¹⁷ Jw.

W tabeli nr 6 przedstawiono dane dotyczące rozmieszczenia książek, tłumaczonych na 9 języków, w bibliotekach narodowych – zagranicznych i polskiej.

Tabela 6

Zestawienie liczby tłumaczeń w katalogach elektronicznych wybranych bibliotek narodowych krajów UE oraz katalogu online Biblioteki Narodowej w Warszawie¹⁸

Lp.	Biblioteki narodowe	Liczba autorów	Liczba tytułów tłum.	Liczba języków	Liczba wydań	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania
1	Austria	2	6	1	10	6	6
2	Belgia	1	1	1	1	1	1
3	Dania	3	5	1	5	3	3
4	Finlandia	2	4	3	4	4	4
5	Francja	3	9	1	11	5	5
6	Hiszpania	2	5	1	9	1	2
7	Holandia	2	11	2	12	2	5
9	Luksemburg	2	2	2	2	2	2
10	Niemcy	3	7	2	10	3	6
12	Szwecja	2	2	2	2	2	2
13	Wielka Brytania	5	13	5	18	6	9
14	Włochy	1	1	1	1	1	1
15	Polska	6	13	1	20	2	3

Podobnie jak w przypadku oryginałów, najwięcej tłumaczeń dzieł autorów polskich opublikowano w Wielkiej Brytanii i w Holandii. Najstarsze tłumaczenie *The Knotted Cord: a novel* Jerzego Pietrkiewicza ukazało się w 1954 r. i od tego czasu w kolejnych dekadach odnotowanych jest coraz więcej dostępnych przekładów. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku ukazały się 3 tytuły, w latach sześćdziesiątych wydano 6 tytułów, w latach siedemdziesiątych opublikowano 9 tytułów, najwięcej, bo 24 przekłady ukazały się w latach osiemdziesiątych, niewiele mniej w dziewięćdziesiątych XX w.: 16; od 2000 r. wydano 7 przekładów obcojęzycznych książek autorów polskich.

TŁUMACZENIA DZIEŁ AUTORÓW POLSKICH NA PODSTAWIE DANYCH ZAWARTYCH W KATALOGU ELEKTRONICZNYM BIBLIOTEKI NARODOWEJ W WARSZAWIE

W katalogu BN w Warszawie znajdują się opisy 13 tytułów tłumaczeń spośród opisanych w bazie PolLit (tab. 6): 12 przekładów z języka angielskiego i jeden z francuskiego (Pankowskiego *Leśmian...*). Są to prace 6 autorów: Kołakowskiego (2 tytuły), Kotta (1 tytuł), Miłosza (1 tytuł), Pankowskiego (1 tytuł), Pietrkiewicza (3 tytuły) oraz Themersona (5 tytułów), występujące łącznie w 20 wydaniach. Spośród nich 19 opublikowano w Polsce, w 3 miejscach wydania, a jedno w Wielkiej Brytanii w Londynie (przekład *Religion: If there is no God...*). Wszystkie tłumaczenia są dostęp-

¹⁸ Tak jak w przypadku tabeli 2.

ne wyłącznie w języku polskim. Najstarsze publikacje pochodzą z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku (1 tytuł w 2 wydaniach: Stefana Themersona *Tom Harris*), a najwięcej zarejestrowano przekładów z lat dziewięćdziesiątych XX w. (9 tytułów w 10 wydaniach).

Jeśli chodzi o liczbę przełożonych tytułów i ich autorów w przypadku tłumaczeń dominuje Biblioteka Narodowa w Warszawie, która w przeciwieństwie do badanych placówek zagranicznych udostępnia tylko polskie tłumaczenie książki Jana Kotta *The bottom translation...* Wraz z biblioteką belgijską i włoską zalicza się do tych placówek, które posiadają tłumaczenia tylko w swoim ojczystym języku.

Zarejestrowane w katalogu BN najstarsze polskie tłumaczenie obcojęzycznego dzieła polskiego autora nie jest równocześnie najwcześniej wydany przekład w języku polskim, jest nim bowiem przekład książki Stefana Themersona *Professor Mmaa's Lecture*, wydany w Warszawie w 1958 r., którego opis znaleźć można jedynie w Bibliotece Brytyjskiej.

PRZEKŁADY PUBLIKACJI OBCOJĘZYCZNYCH ZAREJESTROWANE W *INDEX TRANSLATIONUM*

Podobnie jak w przypadku oryginałów obcojęzycznych analizując ich przekłady autorka artykułu poza katalogami bibliotek narodowych wzięła również pod uwagę inne źródło elektroniczne o charakterze metainformacyjnym, tym razem *Index Translationum*. Jak się okazało, spośród 82 badanych oryginalnych tytułów 23 autorów oraz 27 przetłumaczonych książek 5 autorów w bazie *Index Translationum* znalazło się 19 tytułów 6 autorów. Są to dzieła: Gustawa Herlinga – Grudzińskiego, Jana Kotta, Leszka Kołakowskiego, Czesława Miłosza, Jerzego Pietrkiewicz oraz Stefana Themersona (tabela 7).

Tabela 7

Autorzy polscy, których opisy tłumaczeń znajdują się w *Index Translationum*

Lp.	Autor	Liczba tytułów	Liczba języków	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania	Liczba wydań
1	Herling-Grudziński Gustaw	1	1	1	1	1
2	Kołakowski Leszek	6	14	14	17	35
3	Kott Jan	1	1	1	1	1
4	Miłosz Czesław	1	4	4	4	6
5	Pietrkiewicz Jerzy	2	1	1	1	2
6	Themerson Stefan	8	5	6	7	13
Ogółem		19	15	16	24	58

Najwięcej tłumaczeń mają prace Kołakowskiego: *Religion. If there is no God* – 11, *Metaphysical Horror* – 10, *God owes us nothing* i *Husserl and the search for certitude* – po 6 wydań. Także 6 wydań ma książka Czesława Miłosza *The History of Polish Literature*. Więcej niż jedno wydanie

mają tytuły tłumaczone na język polski (3 tytuły: *Godowes us...*, *The History...*, *Religion...*), hiszpański (2 tytuły: *Religion...*, *Husserl...*), niemiecki (1 tytuł: *Metaphysical ...*) i francuskim (1 tytuł: *The History...*) (tab. 8).

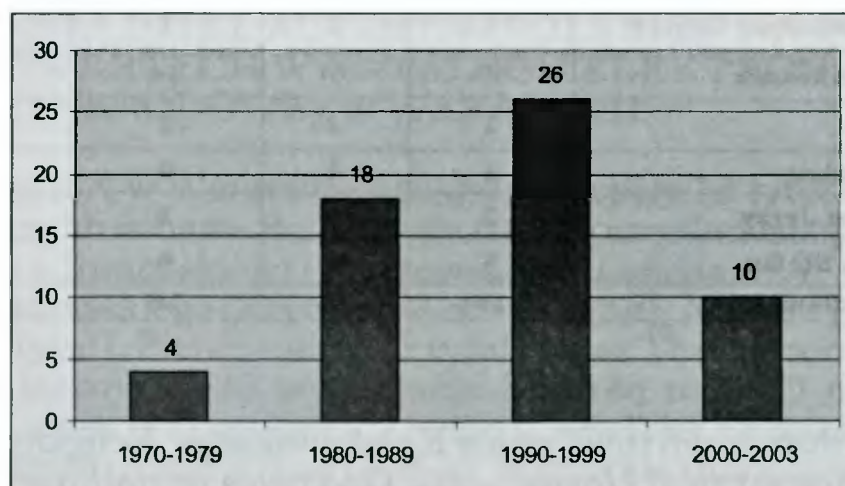
Tabela 8

Statystyka języków wydania tłumaczeń w *Index Translationum*

Lp	Język*	Liczba tytułów	Liczba autorów	Liczba krajów wydania	Liczba miejsc wydania	Liczba wydań
1	bul	2	1	1	1	2
2	deu	7	3	2	5	8
3	est	1	1	1	1	1
4	fra	4	3	2	2	5
5	hbs	1	1	1	1	1
6	hun	2	1	1	1	2
7	ita	4	2	1	2	4
8	lit	2	2	1	1	2
9	nld	6	2	1	3	6
10	pol	10	5	1	2	14
11	por	1	1	1	1	1
12	rom	2	1	1	1	2
13	spa	5	1	1	2	8
14	srp	1	1	1	1	1
15	swe	1	1	1	1	1

* Kody nazw języków według normy ISO 3166-2:2004

Dominującym językiem tłumaczeń badanych dzieł jest język polski, podobnie jak w bazie PolLit (tab. 5) i katalogu Biblioteki Narodowej w Warszawie. Imponująca jest również liczba przekładów na język niemiecki, flamandzki i hiszpański. Na uwagę zasługuje różnorodność języków tłumaczeń, nieobecnych w bibliotekach narodowych zagranicznych i w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Zarejestrowano przekłady dzieł badanych autorów polskich na język bułgarski, estoński, litewski, portugalski, rumuński, serbo-chorwacki, serbski i węgierski (wykres 7).



Wykres 7. Liczba badanych tytułów tłumaczeń wydanych w latach 1977-2003 na podstawie danych zawartych w *Index Translationum*

Najwięcej przekładów, które zarejestrowano w *Index Translationum*, pochodzi z lat dziewięćdziesiątych, a najmniej z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Może wynikać to z faktu, że rozpoczęto dopiero prace związane z retrokonwersją starszych danych. Tendencja wzrostowa badanych tytułów (lata siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku), choć nie tak znaczna jak w przypadku bazy przekładów, zauważalna jest w analizowanych katalogach elektronicznych wybranych bibliotek krajów UE (wykres 4). W tym samym czasie w OPAC Biblioteki Narodowej w Warszawie nastąpił spadek liczby publikacji (wykres 6). W latach dziewięćdziesiątych XX w. natomiast odnotowano wzrost liczby tytułów tłumaczeń badanych autorów polskich zarówno w bazie *Index Translationum*, jak i katalogu BN w Warszawie. Odwrotne zjawisko ma miejsce w bibliotekach narodowych krajów UE. Pierwsze dziesięciolecie XXI w. będzie można miarodajnie ocenić dopiero za parę lat.

PODSUMOWANIE

Na podstawie przeprowadzanych badań można stwierdzić, że tylko połączenie różnych źródeł informacji pozwala uzyskać obraz sytuacji najbliższy rzeczywistości.

Z analiz wynika, że znacznie większe zainteresowanie obcojęzycznymi publikacjami autorów polskich jest widoczne w europejskich bibliotekach narodowych (brytyjskiej, holenderskiej, francuskiej i nawet duńskiej) niż w polskiej. Z pewnością na stan księgozbiorów zarówno w polskich, jak i zagranicznych bibliotekach miała wpływ sytuacja społeczno-polityczna w 2 poł. XX w. i cenzura uniemożliwiająca nabywanie zakazanych publikacji. Publikacje zakazane w tzw. bloku wschodnim cieszyły się zainteresowaniem na Zachodzie. Nie można też zapomnieć o polskiej emigracji, szczególnie licznie obecnej w Wielkiej Brytanii i Francji. Trzeba również pamiętać, że w badaniach brano pod uwagę tylko katalogi online księżnic narodowych, które w różnym zakresie odwzorowują rzeczywistą zawartość zbiorów tych bibliotek. W istotny sposób rzutuje to przede wszystkim na dane ilościowe uzyskane na podstawie katalogu komputerowego Biblioteki Narodowej w Warszawie, który rejestruje dotychczas zaledwie ok. 35% księgozbioru BN. Być może analiza katalogów tradycyjnych wypadłaby korzystniej dla naszej rodzimej placówki. Podobna sytuacja dotyczy Bibliografii Poloników Zagranicznych, która swoim zakresem w wersji elektronicznej obejmuje opisy dokumentów od 1993 r.

Jeśli chodzi o języki, na które dokonywane były przekłady obcojęzycznych dzieł polskich autorów, zrozumiałe jest, że w bibliotekach narodowych krajów UE przeważają przekłady na języki zachodnioeuropejskie oraz język polski – z racji narodowości autorów i zapewne obecności polskich emigrantów. W *Index Translationum* odnotowano przekłady na 8 innych języków niż te, na które przełożono książki zarejestrowane w bazie PolLit, m.in. na bułgarski, litewski i serbski (tab. 5 i 8). W żadnym z katalogów bibliotek narodowych wybranych krajów UE nie odnotowano tłumaczenia na język portugalski, choć informacja o takiej książce znajduje się w *Indeks Translationum*.

W bazie translacyjnej nie odnotowano natomiast (w badanym zbiorze) publikacji przełożonych na języki angielski czy duński, choć są one wykaza-

ne w katalogach różnych bibliotek narodowych – duńskiej, fińskiej czy brytyjskiej. W związku z powyższym, mimo różnic związanych z pochodzeniem badanych książek, we wszystkich bazach znacząca jest dominacja tłumaczeń z języka angielskiego oraz przekładów na język polski. Analiza tych elektronicznych źródeł potwierdza też fakt znaczącej obecności prac trójki tych samych autorów: Leszka Kołakowskiego, Jerzego Pietrkiewicza i Stefana Themersona, choć liczba ich dzieł wykazywanych w różnych źródłach jest różna.

Prowadząc omawiane analizy, nie sposób było nie dostrzec pewnych nieścisłości, zwłaszcza w *Index Translationum*. W wielu miejscach podawany jest tylko tytuł tłumaczenia, a brak jest tytułu oryginału. Najczęstsza pomyłka to niewłaściwe określenie języka oryginału, np. w tłumaczeniu hiszpańskim książki Kołakowskiego *Freedom, fame, lying and betrayal* podano jako język oryginału język polski, a w innych tłumaczeniach tego samego tytułu język angielski. Przyglądając się bliżej tylko 19 tytułom oryginałów, zlokalizowano 5 pomyłek. Nasuwa się więc pytanie, na ile miarodajne jest wyszukiwanie w tej bazie, która teoretycznie powinna zawierać szczegółowe opisy przekładów od 1979 r.

Katalog elektroniczny Biblioteki Narodowej w Warszawie, choć nie posiada wielu informacji o publikacjach obcojęzycznych polskich autorów, uznać należy za cenne źródło wiedzy o przekładach tych książek. Możliwości wyszukiwawcze OPAC-a ani sposób opisu dokumentu nie ułatwiają jednak prowadzenia tego typu badań. Trudno stwierdzić, czy braki literatury obcojęzycznej polskich autorów są konsekwencją istniejącego układu politycznego, powstałego na mocy postanowień z Jałty i z czasem zostaną uzupełnione, czy też mają charakter pozorny, bo wynikają z niekompletnej rejestracji zbiorów w katalogu elektronicznym. Nie można też wykluczyć, że przyczyną skromnej reprezentacji obcojęzycznych książek autorów polskich w zbiorach polskiej biblioteki narodowej jest małe zainteresowanie oryginałami, które nie zostały przetłumaczone na język polski.

Przedstawione dane utwierdzają w przekonaniu, że porównanie elektronicznych źródeł informacji obecnie nie jest miarodajne, jednak należy mieć też świadomość, że katalogi i bazy dostępne przez Internet są dziś powszechniej używane niż tradycyjne, gdyż pokonują barierę kosztów, odległości czy języka. To one głównie służą do poszukiwań w zbiorach bibliotecznych i kształtowania obrazu obecności w nich określonego piśmiennictwa. Stąd też zapewnienie ich kompletności oraz poprawności wprowadzonych do nich danych jest kwestią o dużym znaczeniu.

BIBLIOGRAFIA

- Converse, Tim; Park, Joyce (2001). *PHP 4. Biblia*. Gliwice: Wydaw. Helion, 2001.
- Literatura polska XX w. *Przewodnik encyklopedyczny* (2003). Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
- Paluszkiwicz, Anna (1997). *Struktura danych bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1997, s. 23.
- Stefaniak, Barbara (1998). *Badania bibliometryczne, infometryczne, naukometryczne*. W: *Informacja naukowa w Polsce*. Olsztyn: WSP, 1998, s. 199.
- Welling, Luke; Thomson, Laura. (2002). *PHP i MySQL. Tworzenie stron www*. Gliwice: Wydaw. Helion, 2002.

KATARZYNA MICHALAK

Institute of Information and Library Science

Silesia University

e-mail: k_stala@interia.pl

BOOKS IN FOREIGN LANGUAGES BY POLISH AUTHORS
IN NATIONAL LIBRARY OPACS OF SELECTED
EU COUNTRIES
(BIBLIOMETRIC ANALYSIS)

KEYWORDS: Polish authors. Foreign language publications. Online catalogues. National libraries. European Union. Bibliometric analysis.

ABSTRACT: The article presents the results of a bibliometric analysis on the presence of books in foreign languages by Polish authors in national library OPACs (Online Public Access Catalogs) of selected EU countries. The research was made on the location of originals, re-editions and translations in the afore-mentioned institutions and the presence of those works in the OPAC of National Library of Poland, Bibliografia Poloników Zagranicznych (Foreign Polonica Bibliography) and Index Translationum. Mistakes and inconsistencies in those databases are listed. The article contains a comparison of OPAC search tools and implementation level of retroconversion in selected libraries. The importance of researching various resources to obtain credible data is emphasized. Results received point to the prevalence of publications by three authors: Kołakowski, Pietrkiewicz and Themerson, which confirms Bradford's Rule.

Artykuł wpłynął do redakcji 19 października 2006 r.

INICJATYWA POWOŁANIA CZASOPISMA BIBLIOGRAFICZNEGO¹ W POLSCE W ŚWIECIE ANKIETY

Termin *bibliografia* jest powszechnie używany i zrozumiały, najczęściej pojmowany jako spis literatury dołączonej do danej publikacji. Etymologia tego pojęcia wskazuje na bardzo odległe „korzenie”, sięgające czasów starożytnych i jego organiczny związek z działalnością człowieka, w szczególności z jego wytworami piśmienniczymi. W podręcznikowym ujęciu bibliografia rozumiana jest w czterech różnych znaczeniach: spis, metodyka, działalność praktyczna, nauka². Jako jedna ze składowych dziedzin nauki o książce bibliografia nie doczekała się w okresie powojennym regularnie ukazującego się periodyku (jedynie w l. 1947-1949 wychodził „Biuletyn Państwowego Instytutu Książki”, a po zmianie tytułu „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” – w l. 1950-1964)³. Brak własnego czasopisma nie spowodował oczywiście osłabienia pozycji bibliografii w Polsce, funkcjonuje przecież narodowa placówka koordynująca działalność bibliograficzną, tj. Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej, działają zespoły bibliograficzne, nawet na poziomie międzynarodowym, np. zespół Bibliografii Historii Śląska przy Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego; prowadzone są badania nad historią i teorią bibliografii; co kilka lat bibliografowie spotykają się na ogólnopolskich naradach, których pokłosiem są wydawane tomy po konferencyjne; powstają dziesiątki opracowań bibliograficznych, a rezultaty pracy bibliografów są publikowane w formie tradycyjnej bądź elektronicznej. Zastosowanie technologii informacyjnych nadało bibliografii nowy impuls.

Nie można powiedzieć, że problematyka bibliograficzna była czy jest ignorowana. Przeciwnie, jest stale obecna na łamach czasopism bibliotekarskich i bibliologicznych, ogólnopolskich i regionalnych, nierzadko też w dziedzinowych periodykach naukowych i popularnonaukowych. Brak jednak jednego forum wymiany poglądów specjalistów teorii, historii i metodyki bibliograficznej powoduje, że problematyka ta jest znacznie rozproszona, a przecież działalnością bibliograficzną zajmują się setki osób, w tym bibliotekarze, pracownicy instytutów naukowo-badawczych, a także pasjonaci.

¹ Mamy na myśli czasopismo z zakresu bibliografii, a nie czasopismo dostarczające li tylko informacji bibliograficznych.

² Zob. E. Gondek: *Historia, teoria i metodyka bibliografii w Polsce*. W: *Bibliografia: metodyka i organizacja*. Pod red. Z. Zmigrodzkiego. Warszawa 2000, s. 18.

³ O „Biuletynie Państwowego Instytutu Książki” i kolejnych publikacjach ciągłych Instytutu Bibliograficznego BN pisała Małgorzata Jagielska w „Przeglądzie Bibliotecznym” 2006 z. 3 [przypis redakcji].

Zamiarem autorów stało się więc zbadanie potrzeby publikowania nowego periodyku, poświęconego sprawom bibliografii w Polsce, w środowisku pracowników naukowych, w tym instytutów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, bibliotekarzy pracujących w bibliotekach różnych typów oraz uczestników XVII posiedzenia Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich⁴. Rozważaniu poddano nie tylko pomysł publikowania nowego czasopisma specjalistycznego w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ale też założenie internetowego forum dyskusyjnego dla bibliografów, powołanie do życia czasopisma elektronicznego, a może nawet portalu bądź wortalu bibliograficznego. Tego rodzaju organ mógłby także stanowić element przyspieszający proces konsolidacji rozproszonego środowiska polskich bibliografów.

POWOŁANIE PISMA W OPINIACH INSTYTUCJI

W październiku 2004 r. autorzy rozesłali ankietę do bibliotek naukowych, publicznych, pedagogicznych i akademickich (państwowych i prywatnych), do ośrodków kształcenia bibliotekarzy na poziomie wyższym i pomaturalnym oraz instytutów naukowych, publikujących różnego rodzaju zestawienia bibliograficzne. Treść ankiety została także zamieszczona w popularnym w środowisku bibliotekarskim serwisie EBIB Elektroniczna Biblioteka (<http://nowy.ebib.info/>) oraz w portalu Biblioteka Pedagogiczna (<http://www.bib.edu.pl>). Ankietę⁵ skierowano do 216 instytucji i organizacji bibliotekarskich. Do końca 2005 r. odpowiedziało na nią 48 bibliotek i instytucji naukowych, z czego *de facto* ankietę wypełniło 47⁶, 22 osoby uczestniczące we wspomnianym spotkaniu w Wałbrzychu, reprezentujące zespoły opracowujące bibliografie regionalne z bibliotek publicznych, Biblioteki Śląskiej i Biblioteki Narodowej, oraz 13 specjalistów uznanych w środowisku bibliotekarskim za autorytety w dziedzinie bibliografii – stanowią oni w analizach odrębną kategorię danych (nazwano ich praktykami). W sumie otrzymano więc 82 wypełnione ankiety.

Tabela

Liczba instytucji, do których wysłano ankietę

Biblioteki publiczne	Biblioteki akademickie	Biblioteki naukowe	Biblioteki szkolne i pedagogiczne	Instytucje kształcenia bibliotekarzy	Organizacje naukowe i fachowe związane z książką
28	92	55	14	21	6
Suma: 216					

Największym zainteresowaniem ankietą cieszyła się wśród pracowników bibliotek publicznych, od których otrzymano 53,6% wypełnionych an

⁴ Spotkanie odbyło się 19 i 20 maja 2005 r. w Bibliotece Publicznej pod Atlantami w Wałbrzychu

⁵ Ankietę zawierała 1 pytanie otwarte oraz 7 zamkniętych, w tym jedno pytanie z możliwością uzasadnienia wyboru opcji.

⁶ Jedną z odpowiedzi zawierała jedynie zapytanie w sprawie konieczności prenumeraty czasopisma przez bibliotekę, która mogłaby partycypować w kosztach wydawania czasopisma, dlatego też w wynikach ankiety sumaryczna liczba odpowiedzi nigdy nie wynosi 48.

kiet w tej grupie (15 odpowiedzi na 28 rozesłanych ankiet, por. tab. 2), następnie wśród bibliotek szkolnych i pedagogicznych, które dostarczyły 42,8% ankiet (6 odpowiedzi na 14 rozesłanych ankiet). Znacznie mniej odpowiedzi uzyskano z instytucji kształcących bibliotekoznawców – 28,6% (6 odpowiedzi na 21 rozesłanych ankiet), bibliotek akademickich – 14,1% (13 odpowiedzi na 92 rozesłane ankiety) oraz naukowych – 12,7% (7 odpowiedzi na 55 rozesłanych ankiet). Na ankietę nie odpowiedziała natomiast żadna z organizacji związanych z szeroko pojętą książką i informacją naukową. Ogólnie zwrotność ankiety wyniosła ok. 38%.

Na podstawie tych wyników można uznać, że inicjatywa wzbudziła ciekawość środowiska bibliotekarzy księżnic publicznych, na których spoczywa obowiązek opracowania bibliografii terytorialnych oraz zestawień tematycznych potrzebnych użytkownikom i samym bibliotekarzom.

Tabela 2

Instytucje, od których otrzymano odpowiedzi

Biblioteki publiczne		Biblioteki akademickie		Biblioteki naukowe			Biblioteki szkolne i pedagogiczne			Instytucje kształcenia bibliotekarzy	
Biblioteki wojewódzkie	Biblioteki miejskie	Biblioteki szkół państwowych	Biblioteki szkół prywatnych	Bibl. PAN	Biblioteki instytutów naukowych	Biblioteki centralne	Pedagogiczne biblioteki wojewódzkie	Pozostałe biblioteki pedagogiczne	Biblioteki szkolne	Instytucje kształcenia uniwersyteckiego	Pozostałe instytucje
11	4	10	3	3	2	2	4	1	1	4	2

Pierwsze pytanie ankiety dotyczyło celowości powstania projektowanego periodyku poświęconego zagadnieniom bibliografii o roboczym tytule „Poradnik Bibliografa” lub „Przewodnik Bibliografa”. Odpowiedzi na to pytanie udzieliło 45 placówek. Inicjatywę powołania takiego czasopisma poparło 38 instytucji, tj. 84% spośród tych, które wzięły udział w badaniu, natomiast 7 instytucji (16 %) stwierdziło, że są przeciwne temu pomysłowi. Wszystkie biblioteki akademickie, które odpowiedziały na ankietę (13) oraz szkolne i pedagogiczne (6) wypowiedziały się za ideą nowego czasopisma. Duże zainteresowanie nim wskazują też odpowiedzi uzyskane z bibliotek publicznych (na 15 ankiet 13 odpowiedzi popierających pomysł). W grupie 6 instytucji kształcących przyszłych pracowników bibliotek 3 pozytywnie oceniły koncepcję wydawania nowego czasopisma. Najslabsze wsparcie dla takiej inicjatywy widoczne jest wśród bibliotek naukowych: 7, które odpowiedziały na ankietę – 4 widzi potrzebę powołania czasopisma z zakresu bibliografii.

Odpowiedzi na pytania dotyczące oceny inicjatywy i własnych poglądów na temat korzyści płynących z powstania periodyku potwierdzają wcześniej zasygnalizowaną potrzebę istnienia jednego forum wymiany informacji, doświadczeń i poglądów na sprawy bibliografii, opracowań bibliograficznych, normalizacji i metodyki (14 wypowiedzi). Rozproszenie w wielu czasopismach bibliologicznych piśmiennictwa dotyczącego bibliografii 6 instytucji uważa za duże utrudnienie w odnalezieniu odpowiednich materiałów. Kilkakrotnie wskazywano także, że na łamach polskich czasopism fachowych brakuje bieżącej informacji o aktualnych wydarzeniach w dziedzinie bibliografii i dokumentowania działalności bibliograficznej (4 instytucje)

oraz dyskusji na temat zagadnień związanych z metodyką bibliograficzną (3 instytucje). Na problemy związane właśnie z metodyką (3 instytucje), nowymi normami bibliograficznymi (3 instytucje) oraz formatami używanymi w elektronicznych bazach danych (2 instytucje) zwrócili uwagę przede wszystkim biblioteki publiczne. Według respondentów z 2 instytucji czasopismo bibliograficzne może także stanowić pomoc metodyczną dla studentów bibliotekoznawstwa; w ankietach także z 2 instytucji stwierdzono, że mogłoby być ono źródłem informacji na temat automatyzacji procesów bibliograficznych, a w 1 ankiecie zaznaczono, że mogłoby pełnić rolę narzędzia pozwalającego na zintegrowanie środowiska bibliografów. Dla czytelników czasopismo mogłoby być nie tylko źródłem wiedzy, ale też narzędziem prezentacji spisów bibliograficznych (1 instytucja). Jako uzasadnienie dla powołania specjalnego czasopisma bibliograficznego respondenci z 3 instytucji podnieśli sprawę samodzielności bibliografii jako dziedziny nauki – w jej aspekcie teoretycznym i praktycznym.

Wśród respondentów, którzy nie odczuwają potrzeby powołania do życia nowego czasopisma znajdują się przedstawiciele bibliotek naukowych (3 na 7 uczestniczących w badaniu), instytucji kształcenia bibliotekarzy (2 na 6) i bibliotek publicznych (2 na 15). W odpowiedziach otrzymanych z tych instytucji podkreślono, że problematyka bibliografii jest już obecna na łamach istniejących czasopism bibliologicznych (2 instytucje), np. w „Przeglądzie Bibliotecznym”, „Rocznikach Bibliotecznych” i „Zagadnieniach Informacji Naukowej” (4 instytucje), a polskie periodyki bibliotekarskie nie mają szerokiego kręgu odbiorców (2 instytucje), zwłaszcza, gdy ich zakres jest wąski (2 instytucje). Z drugiej strony wskazano, że w ogóle brak materiałów z zakresu bibliografii, poza recenzjami (2 instytucje). Za ryzykowne uznano również łączenie w jednym czasopiśmie problematyki historii, teorii (prac naukowych) i metodyki (prac poradnikowych) bibliografii, co może doprowadzić do tego, że czasopismo będzie adresowane do różnych kręgów odbiorców (1 instytucja). Wyrażono pogląd, że powołanie nowego czasopisma powinno być konsekwencją istnienia odpowiednio licznej i intensywnie publikującego grona specjalistów dziedziny, którego w Polsce nie ma (1 instytucja); stwierdzono też, że nie istnieje pilna potrzeba powołania tego rodzaju czasopisma (1 instytucja). Zaznaczano także, że jeśli powstanie periodyku doprowadziłoby do intensyfikacji prac w dziedzinie bibliografii, to ewentualna redakcja powinna być ogólnopolska, związana z Instytutem Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, a w pracach redakcyjnych powinni aktywnie uczestniczyć ludzie uznani za autorytety teorii i praktyki bibliografii (1 instytucja). Podkreślano, że użytkownicy bibliotek preferują obecnie informację elektroniczną, nawet niedoskonałą, ale szybką (1 instytucja).

Kolejne pytania ankiety (drugie, trzecie, piąte i szóste) dotyczyły zagadnień formalno-treściowych nowo projektowanego czasopisma. Respondenci byli proszeni o podanie najodpowiedniejszej ich zdaniem: częstotliwości ukazywania się czasopisma (wybór spośród opcji: miesięcznik, dwumiesięcznik, kwartalnik i półrocznik), jego profilu (naukowy lub popularnonaukowy), formatu (A4, B5, A5 lub inny) oraz nakładu (100, 250, 350-500, ponad 500 egzemplarzy).

Odpowiedzi na pytanie ankiety dotyczące częstotliwości ukazywania się czasopisma udzieliło 36 z 38 instytucji popierających inicjatywę. Respondenci z bibliotek publicznych uważają, że periodyk powinien ukazywać się nie częściej niż co kwartał (8 odpowiedzi), a o połowę mniej bibliotek wy-

brało częstotliwość półrocznika (4 odpowiedzi). Więcej rozbieżności w odpowiedziach na to pytanie można zauważyć w ankietach nadesłanych przez biblioteki akademickie. W dwóch wskazano, że czasopismo powinno być drukowane co dwa miesiące, w trzech – co pół roku, a w 8 – co kwartał. W większości ankiet otrzymanych z bibliotek szkolnych i pedagogicznych wskazano, że periodyk może być półrocznikiem (3 odpowiedzi). W jednej z dwóch ankiet z instytucji kształcenia bibliotekarskiego, w których udzielono odpowiedzi na to pytanie, zaznaczono opcję wskazującą na kwartalny, a w drugiej na półroczny rytm wydawania czasopisma. Inaczej przedstawiają się te proporcje w przypadku bibliotek naukowych, z których 3 oczekują czasopisma w postaci półrocznika, a 1 kwartalnika. Reasumując, najwięcej respondentów, bo z 20 bibliotek spośród tych, które odpowiedziały na ankietę, jest zdania, że czasopismo takie powinno być kwartalnikiem (42,5%); respondenci z 2 bibliotek (4,2%) uważają, że nowe czasopismo bibliograficzne powinno być dwumiesięcznikiem, z 14 bibliotek (29,8%), że właściwą częstotliwością byłby półrocznik.

W trzecim pytaniu ankietowani określali profil czasopisma. Spośród 38 respondentów, którzy poparli ideę powołania czasopisma zdecydowana większość uważa, że powinno mieć ono profil popularnonaukowy – 26 wskazań (68,4%). Profil naukowy został zaproponowany w ankietach z 11 bibliotek (28,9), a wybrały go biblioteki akademickie (5 instytucji spośród 13, które poparły inicjatywę) oraz jedna instytucja kształcenia bibliotekarskiego spośród 2, które odpowiedziały na analizowane pytanie.

W odpowiedziach na piąte i szóste pytanie ankiety należało ocenić optymalny format i nakład rozważanego czasopisma. Ogólnie, respondenci z 30 bibliotek (78,9% bibliotek, z których otrzymano odpowiedzi popierające inicjatywę powołania czasopisma bibliograficznego) uważają, że powinno ono mieć format B5, natomiast 5 instytucji (13,2%) preferuje format A4, a ankietowani z 3 biblioteki wskazali format A5 (7,9%). Większe rozbieżności opinii stwierdzono w przypadku określenia nakładu periodyku. W 12 ankietach uznano, że optymalny nakład to 350-500 egz. (7 z bibliotek publicznych, 3 z bibliotek szkolnych i pedagogicznych oraz 2 z instytucji kształcenia bibliotekarzy); 5 respondentów z bibliotek akademickich i 3 z bibliotek naukowych wskazało nakład 250 egz., a 5 innych z bibliotek akademickich – mieszczący się w przedziale 350-500 egz. Opcje skrajne, 500 i 100 egz. wskazało po 1 respondencie. A zatem, z 18 ankietowanych instytucji (38,3%) uzyskano wskazanie nakładu 350-500 egz., a z 14 (29,8%) nakładu 250 egz.

Czwarte pytanie ankiety miało na celu sprawdzenie, czy biblioteki oraz inne instytucje naukowe zechciałyby czynnie włączyć się w prace redakcyjne czasopisma, nadsyłając materiały do druku. Na pytanie to odpowiedziały 43 instytucje, także te, które nie wyraziły swojego poparcia dla projektu. Wszystkie biblioteki akademickie, które wzięły udział w sondażu (12) oraz 3 instytucje kształcenia bibliotekarskiego, a ponadto 13 bibliotek publicznych, 5 bibliotek szkolnych i pedagogicznych oraz 4 biblioteki naukowe zadeklarowały pomoc w przysyłaniu materiałów do redakcji czasopisma. Tak więc gotowość współpracy z nowym czasopismem zgłosiło łącznie 39 instytucji, tj. 90,7% tych, które wzięły udział w ankiecie. Większość spośród respondentów, którzy odpowiedzieli na pytanie o rodzaj przygotowywanych materiałów wskazała informacje o opracowaniach bibliograficznych (30 na 37 odpowiedzi); 18 instytucji zasygnalizowało możliwość tworzenia tekstów

indywidualnych i zespołowych (11 to biblioteki akademickie), a 9 bibliotek deklaruje pomoc w nadsyłaniu informacji o szkoleniach, konferencjach i innych spotkaniach poświęconych sprawom bibliografii (w tym np. 4 biblioteki publiczne oraz 2 instytucje kształcenia bibliotekarzy).

Odpowiedzi na pytanie o ewentualną prenumeratę udzielili respondenci z 41 instytucji (w tym 3, którzy nie poparły inicjatywy). Chęć prenumeraty wyraziło 40 spośród 47 bibliotek, od których otrzymano odpowiedzi na ankietę, tj. 90,2% tej populacji. Trzeba pamiętać, że na ankietę nie odpowiedziało 133 respondentów, tj. więcej niż 60%. Trzeba to też wziąć pod uwagę, oceniając gotowość prenumeraty, bo najprawdopodobniej instytucje, które nie odpowiedziały na ankietę, nie zechcą też zaprenumerować czasopisma. Z tej perspektywy oznacza to, że gotowych je prenumerować jest 18,5% – 40 na 216.

Siódme pytanie ankiety dotyczyło możliwości współfinansowania czasopisma przez biblioteki. Odpowiedziało na nie 41 bibliotek i instytucji. Tylko jedna z bibliotek akademickich stwierdziła, że może wspomóc inicjatywę nieregularną dotacją.

POWOŁANIE PISMA W OPINIACH AUTORYTETÓW W DZIEDZINIE BIBLIOGRAFII I PRAKTYKÓW-BIBLIOGRAFÓW

Odrębnie w analizie zostały potraktowane anonimowe ankiety wypełnione przez bibliotekarzy pracujących przy sporządzaniu bibliografii terytorialnych (22 osoby). Ankietę wysłano także do najwybitniejszych przedstawicieli środowiska bibliograficznego w Polsce, zarówno historyków bibliografii, jej teoretyków, jak i praktyków. Rozesłano 44 ankiety do osób, zajmujących się bibliografią naukowo i zawodowo. Odpowiedzi w postaci ankiet lub listów przesłało 13 osób: prof. dr hab. Anna Sitarska, prof. dr hab. Jerzy Starnawski, prof. dr hab. Zbigniew Zmigrodzki, prof. dr hab. Marta Skalska-Zlat⁷, mgr Lucjan Biliński, dr Alicja Matczuk, dr Aleksander Radwański, dr Dariusz Sikorski, dr Artur Znajomski, dr Ryszard Zmuda, Maria Janowska i Hanna Jamry oraz red. Jan Wołosz. Wśród specjalistów bibliografii inicjatywa wydawania nowego czasopisma bibliologicznego zdobyła już wcześniej pewną popularność i znajomość przedmiotu sprawy. Interesujące więc wydaje się zestawienie opinii z jednej strony autorytetów w dziedzinie bibliografii, a z drugiej strony praktyków, na co dzień przygotowujących spisy bibliograficzne regionów.

Siedmiu spośród 35 zapytanych specjalistów opowiedziało się za powołaniem periodyku jako uzasadnienie tej opinii wskazując fakt, że bibliografia jest samodzielną dyscypliną naukową, która ma swoją historię i bogatą literaturę, a ponadto jest w Polsce przedmiotem nauczania na studiach z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Dwie kolejne osoby nie oceniły negatywnie samej inicjatywy publikowania czasopisma, zastrzegły jednak, że choć wydawanie tego rodzaju periodyku nie budzi wątpliwości co do celowości, to jednak dyskusyjne jest zapewnienie mu stałych podstaw finansowych.

⁷ Odpowiedź udzieloną przez prof. dr hab. Annę Migoniową na ankietę skierowaną do Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego potraktowano jako stanowisko całego Instytutu.

Negatywnie pomysł powołania polskiego czasopisma bibliograficznego oceniło 6 specjalistów. Wskazywali oni, że bibliografia nie jest dyscypliną, która „będzie wywoływała stały ferment intelektualny”, a dopiero merytoryczne poparcie inicjatywy powołania nowego periodyku będzie podstawą do uzyskania środków na jego prowadzenie. Podnoszono kwestię trudności finansowych, które stanęły na przeszkodzie wielu cennych inicjatyw. Jedna osoba za najśluszniesze uznała powołanie portalu internetowego z czasopi-smem poświęconym tematyce bibliograficznej, w którym teksty można by zamieszczać w formacie PDF (tu zapewne znalazłoby się miejsce także dla niepublikowanych bibliografii). Przyszłością wszystkich wydawnictw bi-bliograficznych jest publikowanie ich w postaci cyfrowej, ze względu na łatwość dostępu i możliwości przeszukiwania. Argumentem przemawiają-cym za tą formą ogłoszenia także nowego periodyku jest to, że dotarłoby ono do szerokiego kręgu odbiorców, a nie tylko bibliografów.

Inicjatywę wydawniczą poparło z kolei 17 spośród 22 praktyków. Zwró-cili oni uwagę na bardziej użyteczne zadania bibliografii, argumentując, że na łamach czasopisma można prezentować własne problemy i osiągnięcia z zakresu bibliografii, prowadzić dyskusje, wymieniać się doświadczeniami, otrzymywać wskazówki merytoryczne (6 odpowiedzi). Periodyk tego roda-ju jest niezbędnym źródłem informacji w codziennej pracy bibliografów (4 odpowiedzi) oraz rodzajem poradnika w bibliograficznej pracy bibliote-karzy, ponieważ istniejące czasopisma nie zajmują się dostatecznie proble-matyką bibliografii (4 odpowiedzi). Czasopismo bibliograficzne może także przynosić aktualne informacje o nowoczesnych tendencjach i trudnościach w bibliografii (3 odpowiedzi) oraz o nowinkach technicznych, niezbędnych w procesie publikowania spisów bibliograficznych (1 odpowiedź).

Negatywną opinię o czasopiśmie nadesłało 4 praktyków, argumentując ją przede wszystkim nikłymi szansami na osiągnięcie przez nie takiego po-ziomu sprzedaży, który zapewni jego samofinansowanie. Trudności z pozy-skaniem dotacji finansowych i utrzymaniem sprzedaży na poziomie swoich nakładów mają od dawna istniejące na polskim rynku wydawniczym cza-sopisma bibliotekarskie („Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Prze-gląd Biblioteczny” i „Zagadnienia Informacji Naukowej”), na łamach któ-rych znajdzie się miejsce na tematykę bibliograficzną (3 odpowiedzi). Do „Przeglądu Bibliotecznego” można ponadto dołączać numer specjalny po-swięcony problematyce bibliograficznej (1 odpowiedź). Powstanie kolejne-go periodyku z zakresu bibliologii pomnoży znacznie koszty prenumeraty, jakie muszą ponosić biblioteki (2 odpowiedzi), więc lepsze od tworzenia no-wego tradycyjnego czasopisma byłoby powołanie forum internetowego dla bibliografów, które pozwalałoby na szybkie kontakty, wymianę informacji i rozwiązywanie problemów (1 odpowiedź). Ponieważ ten ostatni argument pojawia się w wypowiedziach wszystkich ankietowanych grup odbiorców projektowanego czasopisma, należy odnieść się do niego z dużą uwagą. Mimo to przeanalizowano też odpowiedzi dotyczące cech formalno-wydawniczych tradycyjnie publikowanego periodyku.

Zdaniem większości specjalistów (4 osób, spośród 6, które uczestniczyły w dalszej części sondażu), nowe czasopismo powinno być drukowane co pół roku. Dwie kolejne osoby zaproponowały, by periodyk ukazywał się co kwartał. Jedna z nich zasugerowała ponadto, by czasopismo wydawano w dwóch wariantach – tradycyjnym i elektronicznym, w dwóch różnych okresach druku. Rzadziej – co pół roku – powinna się ukazywać drukowana forma

czasopisma, najlepiej zawierająca najbardziej wartościowe materiały (selektywna wersja periodyku). Jako kwartalnik mogłaby być publikowana elektroniczna wersja czasopisma. Bibliografowie, opracowujący bibliografie terytorialne, wyrazili pogląd (także 2 osoby, które nie poparły inicjatywy), że nowy periodyk powinien ukazywać się jako kwartalnik (7 osób), niewiele mniej chciałoby otrzymywać dwumiesięcznik (6 osób). W odpowiedziach udzielonych na to pytanie pojawiła się także sugestia, że czasopismo mogłoby się pojawiać co miesiąc (2 osoby), co może świadczyć o odczuwanej przez te osoby dużej potrzebie częstej informacji na tematy związane z bibliografią.

Nie ma zgody wśród specjalistów w odpowiedziach udzielonych na pytanie dotyczące profilu czasopisma. Na pytanie to odpowiedziało 6 spośród 13 osób, z czego większość, tj. 4 osoby, opowiada się za profilem naukowym (także z wariantem naukowo-zawodowym), a 2 osoby za popularnonaukowym. Z kolei większość pytanych bibliografów-praktyków – 14 na 17 osób które udzieliły odpowiedzi na to pytanie – wskazuje na czasopismo o profilu popularnonaukowym. Uzyskane wyniki nie dziwią, bo bibliotekarze widzą w nowym czasopiśmie formę poradnika bibliograficznego oraz forum wymiany poglądów.

Na pytanie dotyczące formatu czasopisma odpowiedziało 6 specjalistów i 17 praktyków. Przez specjalistów najczęściej wskazywany był format B5 (3 osoby), większość praktyków natomiast wskazała format A5 (9 osób). Do kwestii nakładu czasopisma odniosło się 6 specjalistów, spośród których 4 opowiedziało się za nakładem 250 egzemplarzy, a po jednym za opcjami 500 i 100. Wśród praktyków na pytanie o nakład odpowiedziało tylko 14 osób, z czego 9 opowiedziało się za opcją 250 egz., 4 za nakładem w przedziale 350-500, a 1 za nakładem 100 egz.

Wszyscy specjaliści bibliografii zapewnili o chęci współpracy przy redagowaniu periodyku, deklarując nadsyłanie tekstów indywidualnych lub zespołowych poświęconych bibliografii (5 osób), recenzji i omówień (4 osoby), informacji o tworzonych opracowaniach bibliograficznych (4 osoby) oraz na temat konferencji, szkoleń i seminariów poświęconych bibliografii (1 osoba). Jedna z osób zadeklarowała również pomoc w redagowaniu czasopisma, np. przez zbieranie materiałów we własnym środowisku oraz nadsyłanie ich z krótkimi notami oceniającymi. Pomoc, jaką zaoferowali specjaliści z zakresu bibliografii, trzeba więc nazwać bardzo szeroką. Grupa badanych bibliotekarzy-praktyków nie okazała natomiast większej chęci pomocy w procesie redagowania tekstów do periodyku. Co prawda na czwarte pytanie ankiety odpowiedziało 16 osób, jednak większość pytanych zaznaczyła jedną odpowiedź, deklarując pomoc przy nadsyłaniu jednego tylko typu materiałów. Większość najchętniej przesyłałaby informacje na temat tworzonych w swoich bibliotekach opracowań bibliograficznych (12 osób); 7 osób wyraziło chęć nadsyłania sprawozdań z konferencji i innych spotkań dotyczących problematyki bibliografii, 4 gotowe są przygotowywać teksty indywidualne i zespołowe, a 3 sporządzać recenzje i omówienia.

Dwa ostatnie pytania ankiety skierowane były do instytucji mogących sobie pozwolić na prenumeratę lub, co okazuje się trudniejsze, na partycypację w kosztach wydawania periodyku. Trzy osoby spośród specjalistów bibliografii zadeklarowały chęć prenumeraty tytułu do biblioteki, jedna z osób pragnie prywatnie prenumerować periodyk. Chęć abonowania czasopisma wyrazili wszyscy bibliografowie regionalni, którzy poparli inicjaty-

wę, a więc 17 osób, a 1, która jej nie poparła, odmówiła subskrypcji. Trzy osoby spośród specjalistów pragną ponadto wspomóc czasopismo stałą bądź nieregularną dotacją na jego druk. W gronie bibliografów jedna z osób także byłaby gotowa przeznaczać na ten cel nieregularną dotację.

ZAKOŃCZENIE

Z analizy opinii krytycznych wynika, że wśród osób zgłaszających swoje wątpliwości przeważa niewiara w sukces podobnego przedsięwzięcia, motywowana przede wszystkim względami organizacyjnymi i finansowymi. Nie wolno ich bagatelizować, dlatego też autorzy, a jednocześnie projektodawcy czasopisma, zdecydowali się na przeprowadzenie marketingowej analizy potencjalnego rynku odbiorców, rozsyłając ankietę i informację o projekcie do możliwie najszerszego kręgu odbiorców.

Recepcja pomysłu powołania czasopisma bibliograficznego nie osiągnęła poziomu, który powodowałby pełne zadowolenie. Założyć trzeba ostatecznie, że odpowiedzieli ci, którzy są rzeczywiście podobną inicjatywą zainteresowani, a liczby pokazują, iż na 216 ankiet rozesłanych do instytucji uzyskano tylko 47 odpowiedzi, w tym 38 popierających inicjatywę. Najgorszymi z możliwych reakcji byłyby: albo totalna niechęć, albo zupełna obojętność środowiska naukowego i zawodowego, czego jednak też nie stwierdzono. Nie należy też wyciągać wniosku, że sytuacja finansowa polskiej nauki i skromny rynek czasopism bibliotekarskich są przesłankami, które uznać trzeba za definitywnie uniemożliwiające podjęcie próby powołania jakiegokolwiek nowego czasopisma naukowego czy popularnonaukowego. W minioniej dekadzie, znaczonej zniknięciem z rynku wielu, często znanych tytułów czasopism, na ich miejsce pojawiały się przecież nowe, jakby wbrew logice dziejowej, powoływane do życia przez kręgi, grupy i zespoły, które doszły do przekonania, że niezbędnym elementem dalszego ich rozwoju i integracji jest własny periodyk. Twierdzenie o niezbyt licznych środowisku bibliografów i słabej dynamice publikacji z tej dziedziny podważa obserwacja rozwoju *Polskiej Bibliografii Bibliologicznej*. W l. 1997-2005 odnotowanych w niej zostało 689 tekstów poświęconych problematyce bibliograficznej, napisanych przez 420 autorów i zamieszczonych w 123 periodykach⁸. Największą grupę wśród autorów stanowią pracownicy książki, większość tekstów była publikowana na łamach czasopism bibliotekarskich, w czym zresztą nie ma nic dziwnego i zaskakującego. Byłoby błędem jednak wyciąganie z tego wniosku, że bibliografia to tylko domena bibliotekarzy. Wystarczająco wielu przedstawicieli innych dyscyplin zajmuje się bibliografią, by zadać kłam temu twierdzeniu. Faktem niepodważalnym jest rozproszenie tekstów bibliograficznych. Środowisko bibliograficzne jest zdeintegrowane i nie są temu w stanie przeciwdziałać nawet okresowe narady bibliografów. Nie podzielamy też opinii części respondentów, że inicjatywa powołania periodyku poświęconego problematyce bibliograficznej jest ryzykiem z uwagi na zbyt wąski zakres tematyczny. Gdybyśmy zechcieli stworzyć periodyk

⁸ Wybór tych ram chronologicznych został podyktowany między innymi faktem, że okres od 1945 do 1996 został dokładnie opisany i zbadany przez Martę Skalską-Zlat. Zob. M. Skalska-Zlat: *Bibliografia w Polsce 1945 – 1996 : naukowawcza analiza dyscypliny*. Wrocław 2002, s. 165-274, 327-373. Załączono przez M. Skalską-Zlat w aneksach wykazy potwierdzają tęzę generalną i tezę szczegółowe przemawiające za powołaniem samodzielnego czasopisma bibliograficznego.

ukierunkowany tylko na teorię lub metodykę bibliograficzną, usłyszelibyśmy zapewne coś zgoła przeciwnego.

Należy zgodzić się z oponentami w pełni, że czasopismo poświęcone bibliografii powinno mieć mocne fundamenty w postaci akceptacji osób oraz instytucji uznanych w środowisku za autorytety. Z satysfakcją można stwierdzić, że w gronie osób popierających inicjatywę jest wielu wybitnych specjalistów bibliografii, których można nazwać koryfeuszami tej dziedziny wiedzy. Można oczekiwać, że osoby te zechcą publikować swoje teksty na łamach nowego periodyku.

Reasumując, wśród odpowiedzi uzyskanych na ankietę głosów przychylnych inicjatywie powołania czasopisma bibliograficznego jest znacznie więcej niż negatywnych, choć ogólna liczba otrzymanych odpowiedzi jest niestety niewielka. Częściowo wyrażane przez zwolenników inicjatywy opinie stanowią odpowiedź na głosy wobec niej krytyczne. Szczególnie ważne wydają się opinie przypominające o znaczeniu bibliografii jako samodzielnej dyscypliny naukowej. Wyniki ankiety skłoniły zatem autorów artykułu do dalszych działań zmierzających do powołania nowego czasopisma. Zostaną w nich wzięte pod uwagę również opinie dotyczące cech formalno-wydawniczych czasopisma. Generalnie idą one w parze z przekonaniem pomysłodawców, aby było to pismo o profilu popularnonaukowym, wydawane w cyklu kwartalnym bądź półrocznym, w nakładzie od 250 do 500 egzemplarzy. Z całą pewnością projektodawcy rozważą dezyderat powołania elektronicznej wersji czasopisma, podnoszony przez wielu respondentów. Głębszego zastanowienia będzie również wymagać nazwa czasopisma. Sugierowane w ankiecie i przesłanych założeniach nazwy „Przewodnik Bibliografii” lub „Poradnik Bibliografii” należy traktować jako nazwy tymczasowe.

Na zakończenie pragniemy podziękować wszystkim respondentom, którzy zechcieli „pochylić się” nad inicjatywą i przedstawić swoje, niejednokrotnie krytyczne uwagi, sądy, czy też życzliwością podyktowane obawy. Dziękujemy niemniej serdecznie tym wszystkim, którzy poparli koncepcję. Ich opinie są zachętą do dalszej pracy, przekonują ponadto, że pomysł nie może być traktowany jako nierealne chęci dwojga miłośników bibliografii.

Zdzisław Gębołyś i Agnieszka Bajor
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Tekst w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 16 grudnia 2006 r.

**„OPRACOWANIE PRZEDMIOTOWE DOKUMENTÓW
Z ZAKRESU NAUK ŚCISŁYCH
MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYCH
I TECHNICZNYCH. JĘZYK HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH
KABA: TEORIA, PRAKTYKA, PRZYSZŁOŚĆ”
OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA
(Kazimierz Dolny, 20-22 września 2006 r.)**

W dniach 20-22 września 2006 r. w Kazimierzu Dolnym odbyła się ogólnopolska konferencja na temat: „Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Język haseł przedmiotowych KABA: teoria, praktyka, przyszłość”. Organizatorami konferencji byli: Politechnika Lubelska oraz Centrum NUKAT. Cieszy fakt, że od dawna planowane przedsięwzięcie zostało wreszcie zrealizowane. Terminologia nauk ścisłych w największym stopniu pokazuje napływ nowych terminów do słownictwa specjalistycznego, dając jednocześnie obraz tempa rozwoju poszczególnych dziedzin. Niepozostająca w tyle automatyzacja bibliotek podsuwa coraz to nowe rozwiązania. Jak tworzyć terminologię, jak maksymalnie wykorzystać możliwości systemu i formatu, aby podać wiedzę zawartą w katalogowanych pozycjach w sposób wyczerpujący i jednocześnie udostępniający szybkie dotarcie do dokumentu jak najszerszemu gronu użytkowników?

Język haseł przedmiotowych KABA (JHP KABA) został utworzony w 1991 r. na podstawie JHP RAMEAU. Aktualnie JHP KABA nie tylko naśladuje swój pierwowzór, ale z uwagą odnosi się do współczesnych kierunków w światowym bibliotekarstwie, implementując z powodzeniem nowe rozwiązania: integrację kartotek haseł wzorcowych, pełne wykorzystanie możliwości formatu MARC 21. Na konferencji założenie kompatybilności JHP KABA z JHP RAMEAU zostało po raz kolejny poddane rewizji. Ważnym głosem w tej kwestii był referat kierownika Ośrodka JHP RAMEAU – Michela Mingama. Język RAMEAU, jak każdy inny język haseł przedmiotowych, ulega transformacji, dostosowując się do wymogów czasu. Autor nawiązał do historii tworzenia języka, scharakteryzował jego obecną sytuację i przedstawił kierunki rozwoju. Zwrócił także uwagę na komplikacje techniczne uniemożliwiające modyfikację stosowanej w RAMEAU składni. Utworzone według dotychczasowych zasad, zastosowane w rekordach bibliograficznych wielu katalogów rozwinięte hasła przedmiotowe nie są zapisywane centralnie i ich przebudowa według nowych zasad, jak zaznaczył, jest nieopłacalna i praktycznie niemożliwa. Szansą na bezpośrednią wymianę myśli na temat dalszej koncepcji rozwoju obu języków było zorganizowane w ramach konferencji dodatkowe spotkanie z M. Mingamem, które zgromadziło wielu bibliotekarzy zainteresowanych katalogowaniem w JHP KABA i rozwiązywaniem szczegółowych kwestii w JHP RAMEAU. Autor nie stronił od wyjaśnienia kwestii ambiwalentnych języka RAMEAU od czasu jego

powstania na bazie słownictwa RVM, będącego francuską adaptacją LCSH, aż do dziś. Należy podkreślić, co nie umknęło też uwadze referenta, że barierą w implementacji haseł przedmiotowych obcojęzycznych jest problem terminologii występujący w literaturze narodowej.

Wiele rozwiązań JHP RAMEAU przejęto do JHP KABA, nie zważając na odrębność języka, systemu i formatu. Dziś wiele dawnych posunięć w JHP KABA trzeba naprawić. Szczegółowe naśladownictwo byłoby zapewne narzędziem wygodnym, ale należy odpowiedzieć na pytanie, na ile tworzącym polski język haseł przedmiotowych?

Na gruncie wykorzystywanego w NUKAT formacie MARC 21 i dalszego procesu integracji kartotek przedstawiono wiele nowych rozwiązań. M. Nasiłowska zarysowała problemy związane z „typologią haseł wzorcowych”. Dokonała wstępnej przynależności haseł do poszczególnych grup (typów), opatrzonych wspólnymi etykietami rekordów w formacie MARC 21. Wypracowanie takiej instrukcji może stać się dużą pomocą dla bibliotekarzy tworzących hasła wzorcowe. Przedstawiono projekt (A. Kucwicz) nazewnictwa geograficznego w hasłach NUKAT zgodny z Polską Normą (PN-N-01228 *Hasło opisu bibliograficznego: forma nazw geograficznych*), wskazując miejsce haseł geograficznych w zintegrowanych rekordach kartotek (KHF i KHP). Dostrzeżono w kwestii nazewnictwa geograficznego wspólny obszar dla języków haseł przedmiotowych w NUKAT: JHP BN i JHP KABA. Projekt zakłada wykorzystanie nazw geopolitycznych, odnoszących się do podziału politycznego i administracyjnego, w obu kartotekach.

W wielu referatach poruszono problem terminologii specjalistycznej i rangę funkcjonalności terminu. Postawiono pytanie, czy JHP KABA, przyjmąwszy założenie bycia językiem wyszczególniającym, jest językiem specjalistycznym? Czy zasób słownictwa pozwala z łatwością dotrzeć do dokumentu specjalistycznego przedmiotu ścisłego? Jak należy w tej sytuacji pojmować ekwiwalent obcojęzyczny?

Referat zaproszonej na konferencję romanistki (U. Paprockiej-Piotrowskiej) pokazał problemy związane z przekładem językowym. Prezentując system CHILDES (Child Language Data Exchange System) służący transkrypcji danych z języka naturalnego, podkreślono trudności w przekładzie jednostek leksykalnych niejednoznacznych i przestrzegano przed zamkniętą kategoryzacją języka naturalnego. Referat ten podniósł poprzeczkę swobodnemu tłumaczeniu terminów francuskich, z czym niejednokrotnie można spotkać się przy redakcji haseł wzorcowych wpływających do Ośrodka JHP KABA z poszczególnych bibliotek.

Nie zabrakło referatów pokazujących, jak plasują się nauki ścisłe (informatyka, matematyka) w klasyfikacjach będących standardem w świecie nauki, takich jak Mathematical Subject Classification (MSC), czy Computing Classification System (CCS) (referaty: V. Osińska, D. Czarnocka-Cieciura). Czy problem przekładu terminu obcojęzycznego z klasyfikacji dziedzinowej można porównać z przekładem hasła wzorcowego w języku informacyjno-wyszukiwawczym? Jeszcze raz można było przekonać się, że dla tworzenia hasła przedmiotowego w JHP KABA, a w szczególności terminu pochodzącego z nauk ścisłych z obcojęzycznym ekwiwalentem ważne jest poszukiwanie właściwego odpowiednika znaczeniowego, a nie dosłowny przekład. Należy tutaj przywołać głos z referatu poświęconego terminologii z zakresu matematyki, który podawał w wątpliwość jakikolwiek przekład terminów angielskich matematycznych z klasyfikacji MSC. Rozważano możliwość wprowadzenia tej klasyfikacji do NUKAT obok istniejących klasyfikacji UKD (Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna) oraz KBK (Klasyfikacja Biblioteki Kongresu) w celu udostępnienia matematikom wykorzystania haseł tworzonych w NUKAT. Podkreślono przy tym aspekt współpracy z bibliotekami poszczególnych wydziałów nauk ścisłych. Szkoda, że zabrakło na konferencji, wcześniej zapowia-

danego, referatu dotyczącego JHP MeSH skupiającego hasła z medycyny i nauk pokrewnych. O dotychczasowym wspólnym funkcjonowaniu trzech języków haseł przedmiotowych i dwóch klasyfikacji w NUKAT mówiła M. Burchard, podkreślając dominującą rolę JHP KABA w opisach przedmiotowych dokumentów istniejących w NUKAT.

Na konferencji nie pominięto ogromnego wpływu informatyki na badania poszczególnych dziedzin wiedzy (w tym również humanistycznych) i potrzeby modyfikacji opisów przedmiotowych dokumentów dotyczących tych badań (np. dokumenty na temat wykorzystania informatyki do badań nad *Biblią*). Podkreślono w związku z tym potrzebę stworzenia w JHP KABA bardziej szczegółowych określników z dziedziny informatyki (referaty: M. Gajos, S. Postawa).

W czterech referatach pokazano – na podstawie danych statystycznych – wykorzystanie języka haseł przedmiotowych wśród czytelników (Biblioteka Akademii Rolniczej w Lublinie, Biblioteka Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie). Okazało się, że ok. 50% czytelników wykorzystuje JHP KABA w poszukiwaniu dokumentu. Badanie efektywności wyszukiwania pokazało dobre i złe strony języka.

Konferencja na temat JHP KABA przyciągnęła nie tylko bibliotekarzy wykorzystujących ten język. Wśród uczestników znaleźli się reprezentanci polskich bibliotek, którzy chcieli bliżej zapoznać się z problematyką JHP KABA. Czy będą chcieli włączyć się do współpracy, czy konferencja stawiająca wiele pytań zainspiruje ich do odkrywania nowych dróg w opisie przedmiotowym dokumentów z zakresu nauk ścisłych?

Aby uczynić język KABA językiem żywym, należy reagować na zmiany w świecie nauki, w szczególności, jak dowiodły referaty, na przyrost terminologii z dziedziny nauk ścisłych, odzwierciedlający ogromne tempo ich współczesnego rozwoju. Wszechobecna automatyzacja stawia dużo możliwości przed językiem informacyjno-wyszukiwawczym. Drukowane instrukcje dla użytkowników, szkolenia oraz nakłady podręczników odchodzą do przeszłości. JHP KABA powinien stawać się dla użytkowników coraz bardziej dogodnym narzędziem wyszukiwawczym. Podjęte działania w kierunku integracji kartotek oraz likwidacji odstępstw od formatu MARC 21 przyczynią się zapewne do łatwiejszego wyszukiwania dokumentów nie tylko z zakresu nauk ścisłych.

Anna Kucewicz
Ośrodek Języka i Kartoteki Wzorcowej KABA

Tekst wpłynął do redakcji 2 grudnia 2006 r.

**„GAZETY. ZASOBY. OPRACOWANIE. OCHRONA.
DYGITALIZACJA/PROMOCJA/INFORMACJA”
KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA
(Poznań, 19-21 października 2006 r.)**

Organizatorami konferencji poświęconej gazetom, która odbyła się w Poznaniu w dniach 19-21 października 2006 r. były: Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych w Poznaniu oraz IFLA Section Newspapers¹.

¹ <http://lib.amu.edu.pl/konferencja2/>.

W konferencji uczestniczyło ponad 100 osób. Referenci otrzymali z rąk organizatorów wydane drukiem materiały, w wersji polskiej i angielskiej². Stanowiły one ogromne ułatwienie w zrozumieniu zagranicznych referatów.

Gości przywitał dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, dr Artur Jazdon oraz dr Hartmut Walravens – przewodniczący IFLA Section Newspapers. Jak stwierdził dyrektor A. Jazdon, była to pierwsza konferencja w Polsce tak szeroko omawiająca problem gazet.

Pierwszego dnia wysłuchano 10 referatów. Referat nt. *Kształtowanie się polskiego nazewnictwa prasowego (ze szczególnym uwzględnieniem nazw pism codziennych) na przestrzeni dziejów dziennikarstwa* wygłosił dr Sylwester Dziki (Ośrodek Badań Prasoznawczych UJ, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa AP w Krakowie). Mówił on o kształtowaniu się polskiego nazewnictwa czasopiśmienniczego, w szczególności zajął się trzema terminami: periodykiem, gazetą i prasą. „Gazeta” – w jego rozumieniu – stanowi podtyp czasopisma o nieograniczonym kryterium aktualności oraz uniwersalności treści i należy do najstarszych prasowych określeń. Istnieje ogromne bogactwo synonimiczne dla nazwania tych pojęć. Zagadnienie bardzo istotne, ale niezwykle trudne dla historyka prasy, bibliografa i bibliotekarza, właściwie oczekujące na rozwiązania teoretyczno-praktyczne.

Następne dwa referaty zatytułowano: *Najważniejsze polskie gazety do wybuchu pierwszej wojny światowej w kontekście zabezpieczenia ich dla potomnych (charakterystyka, badania, zasoby)*, prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego (Komisja Prasoznawcza PAN, Oddział Kraków; Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja”, Wrocław) i dr. Władysława Marka Kolasy (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, AP, Kraków) oraz referat prof. dr. Jerzego Jarowieckiego: *Polska prasa konspiracyjna 1939-1945 w badaniach oraz w zasobach bibliotek i archiwów polskich*. Drugi referat nie został wygłoszony.

W pierwszym z referatów podjęto problem gazet – dzienników i pism, ukazujących się od 2 do 7 razy w tygodniu, wspomniano o pierwszej formie upowszechniania informacji, gazetach ulotnych. Dopiero potem referenci przeszli do omówienia gazet polskich do 1975 r., w latach 1795-1815, gazet w Królestwie Polskim i na ziemiach zaboru rosyjskiego 1815-1830 i 1865-1914, gazet Królestwa Polskiego i ziem litewsko-ruskich w latach 1832-1864, gazet krakowskich w latach 1815-1846, gazet w Galicji 1815-1866 i 1867-1914, gazet polskich w zaborze pruskim 1815-1914. Prelegent M. Kolasa wymienił najważniejsze tytuły, redaktorów i wydawców w różnych okresach historycznych Polski, zaprezentował stan badań i zasoby tych tytułów. Do referatu dołączono wykaz najważniejszych polskich gazet ukazujących się do 1939 r. Stanowi on bardzo cenne źródło zwłaszcza dla bibliotek, które sprawdzają posiadane przez nie tytuły czasopism i zasoby przed ich rekatalogowaniem czy próbą digitalizacji.

W drugim referacie poświęconym prasie konspiracyjnej, która zrodziła się z woli oporu wobec okupanta, znajdujemy – oprócz rysu historycznego – tytuły i egzemplarze prasy podziemnej, informacje przechowywane w archiwach i bibliotekach. W tabelach został przedstawiony stan badań naukowych, stan publikacji o prasie podziemnej, jakie ukazały się w latach 1944-1980/1981 i 1981-1997.

Z kolejnym referatem nt. *Gazety regionalne do 1939 roku w zbiorach bibliotek Białegostoku. Charakterystyka, zasób, ochrona* wystąpiła Halina Brzezińska-Stec (Biblioteka im. J. Giedroycia w Białymstoku). Referentka wspomniała o początkach prasy codziennej w Białymstoku i różnych ośrodkach wydawniczych tego województwa (Grodno, Suwałki, Łomża). Omówiła najbar-

² *Gazety. Zasoby. Opracowanie. Ochrona. Digitalizacja/Promocja/Informacja. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej (Poznań, 19-21 października 2006), Poznań 2006, 478 s.*

dzień reprezentatywne tytuły prasy codziennej regionalnej oraz wspomniała o działaniach w celu zabezpieczenia zbiorów. Dołączono tutaj również spis gazet polskich z Białegostoku i omówienie ich zawartości.

W dalszej części konferencji Jadwiga Klima (Muzeum Narodowe w Krakowie) w referacie zatytułowanym *Zbiór gazet w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie* scharakteryzowała cenne pozycje z kolekcji, począwszy od poloników z XVIII w. aż do gazet XX-wiecznych.

Referat Edmunda Kinga z British Library nt.: *Zbiory gazet w British Library: historia i przyszłość* rozpoczął sesję popołudniową. Biblioteka ta posiada największą kolekcję gazet na świecie. Stanowią one dwie odrębne kolekcje: The Thomas Collection of Civil War Tracts i The Burney Collection of Newspapers. Zbiory te liczą ponad 52 tys. tytułów gazet, czasopism i periodyków. Aby pozostały dostępne dla użytkowników, powstał narodowy program, nazywany Newsplan, zapoczątkowany w latach osiemdziesiątych XX w. Poświęcony jest on mikrofilmowaniu i konserwacji gazet regionalnych. Organizatorami tego projektu są BL oraz sieć bibliotek lokalnych i regionalnych. Referent wspominał również, że aktualnie BL pracuje nad umieszczeniem w Internecie ok. 3 mln stron gazet wydanych w Zjednoczonym Królestwie w l. 1800-1900.

W kolejnych dwóch referatach zagranicznych poruszono tematy najstarszych gazet pomorskich w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Greiswaldzie i prasy niemieckich wysiedlonych w bibliotece w Herne. Wygłosili je: Ivo Rasmus (Ernst-Moritz-Arndt-Universität, Greiswald), *Zbiór gazet Biblioteki Uniwersyteckiej w Greiswaldzie* oraz Bernhard Kwoka (Martin-Opitz-Bibliothek, Herne), *Archiwum Prasy Niemieckich Wysiedlonych w bibliotece im. Marcina Opitza w Herne. Prasa niemieckich wysiedlonych*.

Trzy kolejne referaty przedstawili pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu: Andrzej Nowakowski, który w swoim referacie pt.: *Gazety regionalne do 1919 roku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej, ich stan zachowania i ochrona*, omówił prasę niemiecką i polską. W wyniku działań germanizacyjnych i dyskryminacyjnych wobec Polaków, wszystkie tytuły gazet zaangażowały się w obronę polskości. Prelegent mówił również o stanie zachowania tych gazet i postulował, by różne instytucje w danym regionie współpracowały ze sobą w celu ratowania zagrożonego całkowitym zniszczeniem materiału bibliotecznego.

Natomiast Barbara Góra w referacie pt. *Gazety polskie okresu międzywojennego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu* dokonała analizy porównawczej tytułów gazet i ich zasobów z dostępnymi spisami gazet, bibliografiami i katalogami bibliotecznymi w macierzystej bibliotece.

Referat Jana Aleksiejskiego nt. *Wielkopolska prasa lokalna po 1989 roku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu* dotyczył gromadzenia opracowania, kompletności i wykorzystania prasy lokalnej w bibliotece. Prasa ta stanowi kolekcję Dokumentów Życia Społecznego i ma wielkie znaczenie pomimo, że czasami zdarza się, iż jest niedoceniana.

Referat ten był ostatnim referatem pierwszego dnia konferencji.

Drugi dzień konferencji rozpoczął dr Hartmut Walravens (Staatsbibliothek zu Berlin, IFLA Newspaper) referatem pt.: *Działalność Sekcji Gazet w IFLA*. Mówił o zadaniach, podjętych inicjatywach i planach sekcji gazet.

Następne trzy referaty dotyczyły praktyki bibliotekarskiej. Małgorzata Nowik (Biblioteka Narodowa, Zakład Czasopism) wygłosiła referat zatytułowany: *Opracowanie katalogowe gazet w Bibliotece Narodowej w Warszawie*. Prelegentka przybliżyła historię Zakładu Czasopism BN i historię gromadzenia kolekcji gazet. Omówiła opracowanie formalne, począwszy od opracowania tradycyjnego aż po komputerowe, w systemie INNOPAC. Szerzej omówiła bieżące opracowanie katalogowe gazet, ze wszystkimi problemami wynikającymi z gromadzenia różnych wydań gazet, dodatków regionalnych, wkładek mutacyjnych, dodatków na różnych nośnikach. W planach na przyszłość BN zamie-

rza opracować komputerowo wydawnictwa ciągle, ograniczając je do trzech kategorii: nowe tytuły wpływające do BN, tytuły zarejestrowane na kartach katalogowych, które wpłynęły do BN przed komputeryzacją oraz tytuły zamknięte, opracowane tradycyjnie.

Referentka wspomniała również o perspektywach współpracy z Centrum NUKAT. Cykl rozmów zakończył się w połowie 2004 r. i od tego czasu spotkania nie zostały podjęte.

W kolejnym wystąpieniu *Uwagi i postulaty dotyczące katalogowania gazet pisanych* Dorota Otwinowska (Muzeum Narodowe w Krakowie) wyjaśniła nazwę „gazet pisanych”, omówiła ich formę i wspomniała o prawzorze gazety pisanej, czyli o liście. Stan badań nad tym materiałem nie jest zbyt szeroki. Gazety pisane odnotowywane są zazwyczaj w katalogach kartkowych zbiorów rękopiśmiennych XVII i XVIII w. poszczególnych bibliotek i wymagają powtórnego katalogowania.

Ostatni referat z praktyki bibliotekarskiej pt.: *Opracowanie gazet w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu*, autorstwa Anny Szatkowskiej i Aleksandry Mikołajskiej, wygłosiła pisząca to sprawozdanie. W wystąpieniu przeprowadzono analizę liczby tytułów gazet i ich zasobów w bibliotece, przeprowadzoną na podstawie *Ruchu Wydawniczego w Liczbach*. Wykazano różnicę w komputerowym opracowaniu gazet z przełomu XIX i XX w., gazet przedwojennych i powojennych oraz wydawanych po zmianach ustrojowych w 1990 r. Materiał gazetowy w opinii katalogerów jest materiałem trudnym do skatalogowania. Spowodowane to jest wieloma trudnościami, m.in.: złym stanem zachowania, wielkością dokumentów (duże formaty), umieszczaniem w tytułach dodatków, mutacji, reklam. Rzutuje to na liczbę tytułów w katalogach lokalnych i NUKAT-ie.

Następny referat, zatytułowany: *Archiwa prasowe HWWA i ZBW-retrodigitalizacja starych zasobów w okresie od 1990-1949 roku*, wygłosił Thomas Huck (Hamburgisches Weltwirtschaftsarchiv, Projekt Retrodigitalisierung, Hamburg). Prelegent przedstawił działalność Hamburskiego Instytutu Gospodarki Światowej i Instytutu Gospodarki Światowej. Mówił o digitalizacji historycznych artykułów prasowych HWWA i IFW (obecnie Centralna Biblioteka Nauk Ekonomicznych-ZBW), finansowanej przez Niemiecką Fundację d/s Badań (DFG). Instytuty te posiadają jedno z największych archiwów prasowych w zakresie nauk ekonomicznych, społecznych i gospodarczych (IFW) w Europie i na świecie.

Kolejna prelegentka – Else Delaunay (Bibliothèque Nationale de France) w referacie *Bibliografia gazet: filozofia, strategia i metodologia w świetle kilku konkretnych przykładów* przedstawiła różne fazy opracowywania bibliografii gazet na kilku francuskich przykładach. Starła się również odpowiedzieć na pytanie, czy bibliografie w epoce cyfrowej powinno ogłaszać się drukiem. W konkluzji stwierdziła, że tradycyjne bibliografie stanowią cenne, czasami niezastąpione narzędzie pracy.

Zagadnienie dotyczące bibliografii kontynuowała Beata Nowak (Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury, Poznań) w referacie *Informacje z prasy codziennej w „Bibliografii regionalnej Wielkopolski”*. Kryteria doboru i funkcje. Autorka mówiła o roli bibliografii regionalnej, zwróciła uwagę na funkcję informacyjną i dokumentacyjną bibliografii, podała tytuły dzienników oraz typy publikacji, których zawartość rejestruje się w tej bibliografii.

Popołudniowa sesja to blok tematyczny poświęcony dygitalizacji gazet i problemom wynikającym z tworzenia bibliotek cyfrowych.

Rozpoczęli ją Grażyna Piotrowicz i Cezary Dołęga (Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego) referatem *System digitalizacji, przeszukiwania i prezentowania zasobów prasowych*. Referentka przedstawiła zagadnienia wpływające ze współpracy między BU we Wrocławiu a wrocławską firmą Neurosoft przy

tworzeniu „Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego”. Mówiła m.in. o cechach repozytoriów cyfrowych i o możliwościach, jakie może nam dać współczesna technologia cyfrowa.

Jedynym referatem zagranicznym w tym bloku tematycznym było wystąpienie Thaddeusa Lipinskiego (Bodleian Library, University of Oxford), który w referacie nt. *Digitalizacja i dostęp do starych gazet i czasopism* przedstawił trzyletni projekt dygitalizacji dawnych czasopism, zwany ILEJ (The Internet Library of Early Journals. Uczestnikami tego projektu były Biblioteki Uniwersyteckie Birmingham, Leeds, Manchester i Oxford. ILEJ zapewnia dostęp do trzech tytułów czasopism z XVIII w. i trzech tytułów z XIX w. Obecnie baza ta jest utrzymywana tylko w Oxfordzie.

Kolejny referat *Archiwizacja analogowa i cyfrowa. Techniki, trendy, korzyści i problemy*, autorstwa Edyty Tłuszcz i Tomasza Skowrońskiego (Digital-Center, Mikrofilm Center, Poznań), dotyczył możliwości dostępnych technik i urządzeń umożliwiających archiwizację dokumentów. Przedstawiciele tej istniejącej już 13 lat firmy zwrócili uwagę na rozwiązania hybrydowe, jakie stosuje ich firma, czyli mikrofilmowanie i dygitalizację, na przechowywanie zasobów cyfrowych, konwersję zasobów cyfrowych za pomocą techniki OCR i konserwację nowych nośników informacji. Stwierdzili, że biblioteki i inne instytucje gromadzące dokumenty, powoli, stosując dygitalizację dokumentów, zaczynają przekształcać się w wirtualne magazyny wiedzy.

Ostatnimi referatami drugiego dnia konferencji były wystąpienia dotyczące Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej i Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.

Autorki referatu *Gazety w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej*, Magdalena Gołota-Majewska i Barbara Janus (Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu) przedstawiły historię powstania KPBC oraz spis tytułów czasopism i gazet sporządzony przez bibliotekarzy do digitalizacji. Aktualnie w KPBC znajduje się 10 gazet regionalnych z XIX i XX w. Druga część tego referatu dotyczyła problemów występujących przy digitalizacji gazet, czyli pozyskiwania środków finansowych, problemów prawnych związanych z ochroną własności intelektualnej, użycia właściwych technologii.

Koreferat Anety D. Jadowskiej (Archiwum Emigracji, BU w Toruniu) nt. *Prasa emigracyjna w bibliotece cyfrowej – casus „Wiadomości” londyńskich* dotyczył charakterystyki najważniejszego pisma polskiej emigracji niepodległościowej XX w. Zostało ono w całości umieszczone na stronach KPBC. Dygitalizacji poddane będą kolejne tytuły czasopism emigracyjnych, np. „Kultura”.

Natomiast autorki referatu *Gazety w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej – doświadczenia i plany Biblioteki Uniwersyteckiej* – Ewa Wichlińska i Katarzyna Gmerek (Biblioteka Uniwersytecka, Poznań) przybliżyły problem gazet w WBC. Mówiły o kwestiach technicznych, doborze materiału, pracy redakcyjnej i wprowadzonych na platformę cyfrową tytułach gazet.

Doświadczenia bibliotek, które tworzą repozytoria cyfrowe, bywają podobne. Są to prace prekursorskie. Niezwykle ważna jest wymiana doświadczeń pomiędzy bibliotekami, dzielenie się dobrymi rozwiązaniami w celu tworzenia coraz lepszych bibliotek cyfrowych.

Ostatni dzień konferencji otworzył Przemysław Wojciechowski (Archiwum Państwowe, Poznań) referatem nt.: *Czynniki niszczące papier gazetowy*. Bardzo dokładnie omówił wszystkie zjawiska powodujące niszczenie gazet: fizykochemiczne, biologiczne i mechaniczne. Przedstawił również właściwe warunki przechowywania gazet. Wskazał na konieczność ratowania zbiorów gazetowych przed ich destrukcją.

Gazety XIX i XX-wieczne, wydane na kwaśnym papierze łamią się i rozsypują. Ich żywot obliczony na 150 lat dobiega końca. Referent zwrócił się do zebranych z apelem o ich ratowanie. Służyć temu ma m.in. uruchomiony

w 2000 r. program rządowy „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”.

Na temat internetowych archiwów dzienników mówił Adam Jachimczyk (Akademia Świętokrzyska, Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Kielce) w referacie *Internetowe archiwa polskich dzienników ogólnoinformacyjnych*. Prelegent wymienił cztery modele dostępu do elektronicznych archiwów prasowych. Za najbardziej interesujący uznał model funkcjonowania internetowego archiwum prasowego, udostępnianego na witrynach webowych. W zakończeniu referatu autor zastanawiał się, kto przeniesie na elektroniczny nośnik starsze wydania gazet – biblioteki czy wydawcy, konkludując, że może powinno to być wspólnym przedsięwzięciem.

Kolejna grupa tematów dotyczyła kwestii prawnej. Prof. Krzysztof Lewandowski (Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych, Poznań) w referacie zatytułowanym *Gazeta jako przedmiot prawa autorskiego* poruszył temat statusu prawnego wydawców i ograniczeń wpływających z prawa autorskiego. Referat Barbary Szczepańskiej (Biblioteka Kancelarii Prawnej Lovells, Warszawa), nie został wygłoszony. W swoim artykule *Digital Rights Management – czy jest się czego obawiać?* przedstawiła dystrybucję prac w Internecie i prawa autorskie w środowisku cyfrowym.

O roli i znaczeniu prasy na rynku, o jej historycznym rozwoju jako masowego medium mówił prof. Jan Kania (Zachodniopomorska Szkoła Biznesu, Szczecin) w referacie pt.: *Przyszłość prasy w systemie komunikacji masowej – główne kierunki zmian w rynkowym i społecznym funkcjonowaniu dzienników i czasopism*. Czy prasę można zakwalifikować do towarów, czy do usług, czy jest ona samoistnym medium masowym? – na takie pytania referent starał się odpowiedzieć referent.

Ciąg dalszy tego zagadnienia podjęła Agnieszka Chamera-Nowak (Uniwersytet Wrocławski, Instytut Informacji Naukowej Bibliotekoznawstwa) w referacie pt. *Gazety przyszłości. Obecne kierunki i tendencje rozwoju rynku prasy*. Prelegentka przedstawiła polski rynek prasy po 1989 r., zwracając uwagę na takie zjawiska, jak: tabloidyzacja, agresywne dziennikarstwo, spadek poziomu gazet, e-kioski, sprzedaż gazet w Internecie, nowinki elektroniczne, e-papier, cyfrowy atrament. Zastanawiała się też, co czeka prasę i czy gazety przegrają z Internetem.

Na temat gazet przyszłości mówił również redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”, Jarosław Piotrowski, w referacie pt. *W nawiązaniu do gazet przyszłości – głos praktyka*. Był to referat kończący poznańską konferencję.

Konferencję zamknęło krótkie wystąpienie organizatorów.

Podczas obrad można było również zapoznać się z materiałami propagowanymi przez EBSCO, 3M Poland, Checkpoint Systems i Digital Center w Poznaniu. Swoje osiągnięcia w krótkich wystąpieniach zaprezentowali między sesjami przedstawiciele sponsorów 3M Poland i Checkpoint Systems. W przerwach, jak to zwykle bywa, była okazja do dyskusji na temat wygłoszonych referatów. Konferencja wzbudziła ogromne zainteresowanie. Obecni byli na niej badacze gazet, teoretycy, bibliotekarze, wydawcy, a z przewidzianych 31 wystąpień wygłoszono 28 referatów.

Każda konferencja sprzyja wyciąganiu wniosków. Słuchając referatów, przekonaliśmy się, że wiele bibliotek podjęło działania spontaniczne w zakresie rozwiązywania problemów związanych z opracowaniem, przechowywaniem i dygitalizacją gazet. Postulowane zalecenia dotyczące konserwacji i ochrony gazet wymagają szybkiego wdrożenia w życie. Konieczna jest również orientacja bibliotek w zakresie tytułów gazet i ich zasobów. Ważnym zagadnieniem było też zwrócenie uwagi na kwestie prawne.

Gazety stanowią istotną część naszego dorobku kultury, więc konieczna jest nie tylko ich dygitalizacja, ale również inne działania angażujące różne zespoły ludzi.

Myślę, że z tej konferencji pozostało przekonanie o słuszności poruszenia takiego tematu, a niedosyt, jeśli zaistniał, zmobilizuje zapewne niejedną bibliotekę do dalszych działań.

Aleksandra Mikołajska
Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

Tekst w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 13 lutego 2007 r.

**„BIBLIOLOGIA A WARSZTAT BADAWCZY
NAUK HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH”
OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA
(Warszawa, 16-17 stycznia 2007 r.)**

16-17 stycznia 2007 r. odbyła się I Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Bibliologia a warsztat badawczy nauk humanistycznych i społecznych*, organizowana przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Konferencja cieszyła się zainteresowaniem przedstawicieli środowiska akademickiego informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, licznie przybyli też pracownicy z bibliotek i ośrodków badawczych nad książką i czytelnictwem w Polsce. W spotkaniu wzięło udział ponad 80 gości z całej Polski, wygłoszono 37 referatów, obecni byli przedstawiciele wszystkich ośrodków akademickich, w których kształci się aktualnie w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Ze względu na duże zainteresowanie konferencją organizatorzy zdecydowali się na poprowadzenie obrad drugiego dnia w dwóch równoległych panelach.

Celem konferencji było omówienie warsztatu naukowego i metod badawczych wykorzystywanych współcześnie w bibliologii. Referenci, wśród których byli bibliolodzy, historycy, prasoznawcy, socjologowie i literaturoznawcy, poszukiwali wspólnych elementów łączących ich badania na płaszczyźnie bibliologicznej. Organizatorzy poprzez układ kolejnych wystąpień starali się pokazać, jak bibliologia łączy i czerpie z poszczególnych samodzielnych dziedzin nauki, zwłaszcza humanistycznych.

Obrady rozpoczął referat prof. Krzysztofa Migonia – *Bibliologia wśród innych nauk. Koncepcje, realizacje, perspektywy* – w którym wskazał on na dużą uniwersalność bibliologii i podkreślał jej samodzielność w stosunku do innych nauk, zaprezentował także jej związki metodologiczne z historią, literaturoznawstwem i językoznawstwem. Kolejne referaty ukazywały metody badawcze wykorzystywane w badaniach nad książką zarówno tą dawną, jak i współczesną. Akta notarialne, księgozbiory, czasopisma, biografie zostały ukazane zarówno od strony przedmiotu badania, jak i metod wykorzystywanych przez bibliologów. Szczególnie należy podkreślić wyniki badań, jakie przedstawił dr Arkadiusz Wagner w referacie *Historyczno-artystyczny warsztat historyka książki w badaniach nad nowożytnym introligatorstwem*, w którym wskazał najnowsze osiągnięcia w obszarze opraw XVI i XVII w. Problematyka, jaką przedstawił autor, spotkała się z uznaniem, należy bowiem dostrzec głęboką potrzebę poszerzenia badań w tym obszarze, który od bardzo długiego czasu nie cieszył się zainteresowaniem znawców dawnej książki.

Kilka referatów odnosiło się do zagadnień bibliograficznych, przy okazji których omawiano także potrzeby dygitalizacji zbiorów oraz ich udostępniania. Problematyka katalogowania zbiorów stanowiła także ważną część wystąpień konferencyjnych, szczególnie gdy odnosiły one do badania zbiorów pozo-

stałych poza granicami Polski. Historycy książki współczesnej w swoich wystąpieniach koncentrowali się na zagadnieniach czasów PRL. Liczne referaty dotyczyły tego okresu i wskazały, iż istnieje głęboka potrzeba dalszego badania archiwów i bibliotek tak, aby ukazać pełny obraz funkcjonowania druku w czasach drugiej połowy XX w. Obraz bowiem, jaki aktualnie jest najczęściej powielany, odnosi się tylko do początków PRL, czyli lat pięćdziesiątych XX w. Pierwsze lata nowej władzy zostały już dość dobrze przebadane i często ich wyniki są przenoszone w sposób nieuprawniony na cały okres Polski Ludowej. Referenci podkreślali, że aby można było w pełni omówić ten czas, wymagana jest dalsza praca, szczególnie w obszarze funkcjonowania cenzury. Bardzo ciekawe były wystąpienia odnoszące się do klasyfikowania zbiorów bibliotecznych i archiwalnych oraz ich znaczenia w badaniach bibliologicznych.

Wygłoszone w trakcie konferencji referaty zostaną opublikowane w serii «Nauka-Dydaktyka-Praktyka», wydawanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Omówiona konferencja była pierwszą z cyklu spotkań, które – zgodnie z zamierzeniami organizatorów – pozwolą doprecyzować funkcję, warsztat naukowy oraz obszary badawcze współczesnej bibliologii. Zapowiedziano kolejne edycje spotkań w Warszawie, podczas których refleksja nad bibliologią będzie stanowiła główny przedmiot dzielenia się aktualnymi wynikami badań w tej dziedzinie.

Dariusz Kuźmina, Anna Szczepańska
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW

Tekst wpłynął do redakcji 6 lutego 2007 r.

BOBCATSSS 2007 – POD ZNAKIEM MARKETINGU (Praga, 29-31 stycznia 2007 r.)

W dn. 29-31 stycznia 2007 r. obradowało 15. forum szkół bibliotekarskich z Europy i Ameryki Północnej, BOBCATSSS. Tematem przewodnim tego rocznego zgromadzenia reprezentantów z 26 krajów był marketing służb informacyjnych. Plenarne posiedzenie gościnni gospodarze urządzili w sali plenarnej ratusza miejskiego. Obrady toczyły się już w kampusie uniwersyteckim Uniwersytetu Karola w Pradze-Zijonicach. Było to poniekąd niezbędne ze względów organizacyjnych. Sympozjum przebiegało równolegle od wtorku do środy w pięciu sekcjach, w wymiarze czasowym nieprzekraczającym 150 minut, przed i po południu, a w układzie osobowym, ograniczonym do 3, co najwyżej 4 wystąpień. Dzięki temu nie było zbędnego pośpiechu, był czas na pytania i dyskusję. Pełny obraz skali tych rozrastających się z roku na rok spotkań daje liczba uczestników: ok. 360 osób, w tym najliczniejsze reprezentacje gospodarzy Czechów (72) i współorganizatorów Niemców (61). Niemniej licznie przybyli też Skandynawowie (81), Holendrzy (28) i Chorwaci (45) – organizatorzy przyszłorocznego BOBCATSSS. Delegacja polska liczyła 12 osób. Składali się na nią studenci informacji naukowej i bibliotekoznawstwa z UMK w Toruniu, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w mniej liczonym towarzystwie wykładowców, co zresztą odpowiada formule tego forum, będącym spotkaniem studentów i... wykładowców szkół bibliotekarskich, aczkolwiek na równoprawnych zasadach. Nawiasem mówiąc polska delegacja oraz delegacje innych środkowoeuropejskich krajów, zostały podczas przywitania zaliczone przez jednego z niemieckich moderato-

rów do reszty Europy. Nie spieszyło to bynajmniej ich członków. Na tle pozostałych, należała wprawdzie do średnich pod względem liczebności, ale – dodajmy – wyróżniających się. Gwoli kronikarskiego obowiązku powiedzmy, że referat studentki Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW Justyny Jasiewicz-Hall pt. *Czy bibliotekarze się śmieją?* poświęcony wizerunkowi i stereotypom bibliotekarza, przedstawiony płynną angielszczyzną, a przy tym dowcipnie, został przyjęty wprost entuzjastycznie. Nie gorzej zaprezentowali się studenci z Torunia, mający za sobą doświadczenie zeszłorocznego BOBCATSSS.

Program sympozjum wypełniły problemy szczegółowe marketingu w aspekcie teoretycznym i praktycznym. Rozważano między innymi kwestie satysfakcji klienta, marketing zawodu bibliotekarza, obecności marketingu w kształceniu studentów szkół bibliotekarskich. Wielu z referentów sięgnęło w swych referatach po przykłady rozwiązań praktycznych zastosowanych w bibliotekach. Widoczne to było zwłaszcza przy omawianiu promocji w bibliotece, strategii marketingowej, narzędzi marketingu i czynnika ludzkiego.

Wielość i różnorodność prezentowanych tekstów składa się na blisko 600-stronicowy tom materiałów konferencyjnych – zainteresowani mogą go wypożyczyć u piszącego te słowa. Dodatkowo praktyczny wymiar forum wzmacniały prowadzone równolegle zajęcia warsztatowe. Jeśli dodamy do tego, że w ujęciu geograficznym referenci pochodzili ze wszystkich zakątków Europy, to możemy stwierdzić, że było to prawdziwie międzynarodowe forum wymiany poglądów i idei nt. marketingu bibliotecznego, przykładów podobnych monotematycznych spotkań nie znajdziemy przecież zbyt wiele. Gwoli ścisłości należy zaznaczyć, że poziom wystąpień był bardzo zróżnicowany. Tylko brak doświadczenia mógł usprawiedliwiać pojawiające się od czasu do czasu niedostatki warsztatowe, kłopoty z konferencyjnym angielskim czy przysłowiowe wyważanie otwartych drzwi, np. 4-składnikowa koncepcja marketingu-mix.

BOBCATSSS nie samą nauką jednak żyje. Był czas również na wieczór artystyczny, zwiedzanie większych bibliotek Pragi (Narodna Knihovna, Centralna Biblioteka Miejska, Biblioteka Akademii Nauk Republiki Czeskiej) i wreszcie zwiedzanie Złatej Prahy. BOBCATSSS to świąteczne spotkanie młodzieży z całej Europy, okazja do poznania się, nawiązania więzi, znajomości. Warto być na BOBCATSSS jeszcze z jednego powodu. Przez BOBCATSSS często prowadzi droga do nawiązania współpracy międzynarodowej, „konsultowanej” następnie poprzez takie programy, jak ERASMUS, SOKRATES itd.

See you in Zadar. Tak się zegnali uczestnicy tegorocznego BOBCATSSS-u. Bądźmy tam i my obecni. Temat przewodni przyszłorocznego sympozjum będzie niemniej ekscytujący: *Dostęp do informacji dla każdego*. Czasu zostało wcale nie tak wiele. Zainteresowani powinni przesłać abstrakt w języku angielskim do 15 maja br. Więcej szczegółów na ten temat można znaleźć pod adresem: www.bobcatsss2008.org.

Zdzisław Gębołyś
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski

Tekst wpłynął do redakcji 4 lutego 2007 r.

JUBILEUSZ INSTYTUTU INFORMACJI NAUKOWEJ I BIBLIOTEKOSZNAWSTWA UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

W dniach 8-9 grudnia 2006 r. w sali Oratorium Marianum zostały zorganizowane konferencja naukowa i uroczystości jubileuszowe 50. rocznicy powstania Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Obchody pod patronatem Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego Leszka Pacholskiego przebiegały w dwóch etapach. W piątek 8 grudnia odbyła się konferencja naukowa nt. „Dokument – książka – biblioteka jako przedmiot ocen i wartościowania”. Na dzień następny przypadła sesja na temat historii i dnia dzisiejszego Instytutu, jego działalności naukowej i dydaktycznej; towarzyszyła tym obradom dyskusja panelowa poświęcona wrocławskim absolwentom bibliotekoznawstwa i związana z odbywającym się jednocześnie ich zjazdem.

Uroczystość swą obecnością uświetnili przedstawiciele głównych ośrodków bibliotekoznawstwa w Polsce m.in. Krakowa, Warszawy, Katowic, Łodzi, Torunia, Poznania i Lublina, przedstawiciele innych środowisk naukowych i licznie przybyli absolwenci z kraju i z zagranicy. Łącznie w konferencji i obchodach jubileuszowych wzięło udział 235 osób.



Przedstawiciele władz Uniwersytetu Wrocławskiego w gronie odznaczonych pracowników Instytutu

Konferencja naukowa – odbywająca się pierwszego dnia – poświęcona była problemom kryteriów i sposobów oceniania, stosowanych przez bibliologię, bibliotekoznawstwo, naukę o informacji w odniesieniu do różnych składników systemu komunikacji piśmienniczej. Na zaproszenie gospodarzy wzięli w niej udział specjaliści z całego kraju. Prof. Janusz Dunin-Horkawicz w referacie *Czy możliwa jest idealna realizacja edytorska dzieła piśmienniczego?* próbował wskazać aspekty pracy wydawcy, które powodują, że pojęcie dzieła dosko-

nałego nie pozostaje jednoznaczne. Prof. Barbara Sosińska-Kalata podczas swojego wystąpienia analizowała *Kryteria ocen stosowane wobec systemów porządkowania dokumentów*. Kwestie modelu krytyki książki podjęła prof. Irena Socha w tekście *Krytyka literacka a krytyka książki*. Jej konstatacje uzupełnił dr Janusz Kostecki w rozważaniach dotyczących *Czytelnika jako podmiotu wartościującego potencjalne i rzeczywiste lektury*. W dwóch kolejnych wystąpieniach, właściwe sobie miejsce znalazła również problematyka bibliotekoznawcza. Metodami badania efektywności bibliotek zajął się prof. Mirosław Górny, próbując odpowiedzieć na pytanie: *Dlaczego oceny efektywności bibliotek naukowych są mało efektywne?* Prof. Jacek Wojciechowski w referacie *Bibliotekarze: różne warianty ról* zaprezentował modyfikujące się modele zawodowe pracowników bibliotek. Sesję zakończyły refleksje na temat czasopiśmiennictwa. Zagadnienie krytyki naukowej w czasopismach podjęła prof. Anna Zbikowska-Migoń podczas wykładu *Rola czasopism w krytyce piśmiennictwa naukowego*, zaś prof. Andrzej Mężyński w wystąpieniu *Czasopisma księgo- i bibliotekoznawcze w Polsce. Kryteria ocen, wybrane przykłady* dokonał oceny kondycji omawianego czasopiśmiennictwa naukowego.

Sesja, która odbyła się drugiego dnia obchodów, składała się z części uroczystej i naukowej. W części uroczystej miały miejsce oficjalne wystąpienia przedstawicieli władz uczelni: JM Rektora prof. Leszka Pacholskiego i Dziekana Wydziału Filologicznego prof. Michała Sarnowskiego oraz przewodniczącej Zarządu Głównego SBP Elżbiety Stefańczyk i reprezentantów większości ośrodków bibliotekoznawstwa w kraju. Długoletni pracownicy Instytutu zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi, uczelnianymi i środowiskowymi, nagrodami i dyplomami uznania.

Naukową część sesji rozpoczęto od referatów dotyczących genezy, historii i roli wrocławskiej placówki (prof. Krzysztof Migoń) oraz rozwoju badań naukowych w IINiB UWr (dr Elżbieta Herden i dr Bożena Koredczuk). Udanym dopełnieniem obu wystąpień były dyskusje panelowe na temat absolwentów w oczach pracodawców i Instytutu w opiniach absolwentów. Uroczystości jubileuszowe zakończyło spotkanie towarzyskie oraz uroczysty obiad uczestników konferencji i zjazdu absolwentów.

Konferencji towarzyszyła wystawa obrazująca dzieje Instytutu, dokonania jego pracowników, uprawiane kierunki badawcze, zmiany w zasadach, trybie i programach kształcenia.

Jubileusz wrocławskiego ośrodka stał się okazją do podsumowań dorobku i oceny jego efektów. Skłonił do refleksji na temat kondycji współczesnej nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej, a także do rozważań o roli Instytutu w kształceniu kadr dla instytucji związanych z książką – dawniej, obecnie i w przyszłości.

* * *

Instytut Bibliotekoznawstwa został utworzony w 1956 r. jako katedra na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Był to trzeci tego typu ośrodek w Polsce, po powstałych wcześniej placówkach w Uniwersytecie Łódzkim (1945) i Uniwersytecie Warszawskim (1951). Lokalizację nowej Katedry uzasadniał dynamiczny rozwój badań nad książką i biblioteką, czemu sprzyjały bogate zbiory rękopiśmienne i drukowane Biblioteki Uniwersyteckiej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i Biblioteki Kapitulnej.

Inicjatorem powołania Katedry był ówczesny dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej prof. Antoni Knot. Z kręgu Biblioteki wywodziła się również pierwsza kadra pracowników Katedry m.in.: Karol Głombiowski, który kierował Katedrą w l. 1956-1969, Bronisław Kocowski, Kazimiera Maleczyńska, Maria Przywecka-Samecka, Julian Fercz. W 1956 r. rozpoczęto kształcenie studentów w trybie zaocznym, w październiku 1957 r. uruchomiono studia sta-

cjonarne. W 1969 r. Katedra została przekształcona w Instytut Bibliotekoznawstwa. Funkcję dyrektora objął prof. Antoni Knot, który sprawował ją do 1972 r. Kolejnymi dyrektorami byli profesorowie: Bronisław Kocowski (1972-1977), Kazimiera Maleczyńska (1977-1981), Krzysztof Migoń (1981-1996), Małgorzata Komza (1996-2005). Od 2005 r. dyrektorem Instytutu jest prof. dr hab. Marta Skalska-Zlat.

W 2003 r. dokonano zmiany nazwy na Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, co jest odzwierciedleniem prowadzonej obecnie problematyki badawczej i kierunków kształcenia, poszerzonych o zagadnienia nowych mediów i technologii informacyjnych.

W Instytucie Bibliotekoznawstwa uprawiane były i są badania w zakresie nauki o książce (bibliologii), bibliotekoznawstwa, nauki o informacji. Początkowo prace badawcze skupiały się wokół dziejów dawnej kultury książki na Śląsku, z czasem pole badań objęło także inne rejony Polski i okresy bliższe współczesności. Rozwijano teorię, historię i metodologię nauki o książce. Prowadzono badania nad historią drukarstwa, księgarstwa, historią bibliotek, bibliotekarstwa i bibliofilstwa, bibliotekarstwem szkolnym i czytelnictwem, sztuką książki. Podejmowano tematykę z pogranicza bibliologii i nauki o literaturze, problemy bibliografii, bibliometrii i ich zastosowań w badaniach nad nauką. Obok zagadnień dotyczących nowych mediów i nowych technologii informacyjnych, w tym książki elektronicznej i bibliotek cyfrowych, ciągle prowadzone są w Instytucie badania dotyczące historii i teorii książki, które niegdyś przyczyniły się do powstania i rozwoju „wrocławskiej szkoły bibliologicznej”.

Przez pięćdziesiąt lat swojej działalności Instytut kształcił bibliotekarzy na poziomie wyższym na studiach stacjonarnych, zaocznych, podyplomowych i doktoranckich. W tym czasie programy nauczania wielokrotnie ulegały modyfikacjom i zmianom dostosowanym do aktualnych potrzeb i zadań bibliotek oraz rynku książki. Mimo to istniała pewna specyfika wrocławskiego bibliotekoznawstwa: nacisk położony był na kontekst historyczny i kulturowy, w jakim funkcjonuje książka i biblioteka, problematykę polską włączano w szerokie tło światowe, unikano zawężania zakresu studiów do spraw czysto praktycznych, w procesie dydaktycznym wykorzystywano bogactwo wrocławskich zbiorów dawnej książki, a wiele prac magisterskich dotyczyło dawnej i współczesnej kultury książki na Śląsku.

Dzisiaj absolwenci wrocławskiego bibliotekoznawstwa pracują we wszystkich typach bibliotek (naukowych, publicznych, szkolnych), w wydawnictwach i ośrodkach informacji naukowej w kraju i za granicą, pełnią nierzadko funkcje kierownicze, są chętnie zatrudniani w innych instytucjach kultury i nauki.

Renata Aleksandrowicz, Ewa Repucho
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Wrocławskiego

Tekst wpłynął do redakcji 9 marca 2007 r.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 2007 z. 1
PL ISSN 0033-202X

Stanisław S i e k i e r s k i: *Książka we współczesnej kulturze polskiej*. Pułtusk: Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, 2006, 360 s., ISBN 83-88067-72-9.

Profesor Stanisław Siekierski jest od wielu lat związany z Uniwersytetem Warszawskim, ale wywodzi się z Instytutu Książki i Czytelnictwa BN, a od pewnego czasu pracuje też w Akademii Humanistycznej w Pułtusku i tam też wydał swoją ostatnią książkę. Zeby ją zatem zamówić, trzeba wejść na stronę WWW tej uczelni.

A jest to książka doskonała. Kontynuują się w niej dotychczasowe wątki autorskich zainteresowań naukowych, ale zestawione tu inaczej niż przedtem i odniesione do bieżącej sytuacji książki oraz czytelnictwa w Polsce. Powstała ciekawa i dobrze udokumentowana (częste są przywołania ustaleń IKiCz, w tym nieżyjącego już Witolda Adamca) panorama podstawowych zjawisk, które stan tego czytelnictwa kształtują: takiego ujęcia i równie interesujących opinii chyba jeszcze u nas nie było. Ewentualne porównanie nasuwa mi się z syntezą (ale sytuacji światowej) Johna Feathera *Communicating knowledge. Publishing in the 21st century*. Munchen: K. G. Saur, 2003), którą sygnalizowałem w PB 2004 nr 1/2.

W pojawiających się od czasu do czasu opiniach na ten temat, także za granicą, sporo jest uwag o komercjalizacji książki. Siekierski zwraca uwagę, że książka od dawna była towarem rynkowym, jednak zawsze uchodziła też za syndrom mądrości. Służyła rozrywce, ale jednocześnie transmitowała idee i dopiero zachwianie tych proporcji może znamionować kryzys. Na razie zaś widać przede wszystkim chaos, akurat w Polsce wzmożony, ponieważ nałożyły się na siebie istotne zmiany ustrojowe oraz komunikacyjne.

W ich wyniku zawalił się poprzedni układ wydawniczy. Obok prywatyzacji wydawnictw państwowych, powstały całkiem nowe firmy edytorskie oraz pojawiły się delegatury oficyn zagranicznych. Był czas, kiedy funkcjonowało w Polsce nawet kilkanaście tysięcy wydawnictw, ale próbę czasu przetrwało niewiele. Mimo to, są głosy, że i tak zbyt wiele. Nowy ład wydawniczy wciąż jeszcze nie jest ukształtowany do końca, ale widać tendencje do profilowania zakresów, tworzenia oficyn wyspecjalizowanych, do nastawiania się na publikacje popularne (zapewniające większy zbył), oraz do kreacji oferty „płytkiej”: z dużą liczbą tytułów, ale w bardzo niskich nakładach. Ewentualnie, być może, nieco wyższych, niż oficjalnie sygnalizowane – nie wlicza się bowiem do nich dodruków – jednak w sumie niskich. A wszak publiczny obieg książki zaczyna się od podaży.

Perspektywy dla wydawnictw nie są klarowne. Przetrwają zapewne oficyny duże, także te, które połączą się lub dokonają scaleń, oraz firmy małe (bo tanie), kryzys natomiast może dotknąć wydawnictwa średniej wielkości. Sądzę, że równie ważnym warunkiem przetrwania – chociaż autor nie odnosi się do tego – będzie zdolność do równoległego wdrożenia emisji publikacji elektronicznych.

Pełne urynekowanie wydawnictw zmieniło ofertę literacką – zazwyczaj stanowiącą symbol ambicji produkcji wydawniczej. Otóż literatury pięknej wydaje

się teraz relatywnie mniej niż kiedyś (to 1/5 wszystkich wydawnictw) i przeważają teksty nijakie.

Przełom ideowy i polityczny, który nastąpił w rodzimym pisarstwie literackim, nie przełożył się jednak na przełom artystyczny. Nastąpiło odejście od pisarstwa problemowego, zwłaszcza młodzi autorzy odwrócili się od wartości tradycyjnych, a to – zdaniem Siekierskiego – nie mogło i nadal nie może wróżyć sukcesu.

Także krytyka literacka popadła w kryzys. Poznikały (poza „Nowymi Książkami”) czasopisma informujące o nowościach wydawniczych, pojawiły się natomiast nowe pokolenia krytyków, ale bez autorytetu oraz bez wspólnych kryteriów oceny. To wykluczyło wpływ na obieg i na odbiór literatury – zwłaszcza wobec diametralnie odmiennych opinii krytyków i czytelników. Zabrakło też wspólnego czynnika moderującego. Niespójne wzajemnie promocje radiowe i chaotyczne promocje telewizyjne, dopełniane przez emocjonalne recenzje w czasopismach kolorowych, nie stworzyły razem żadnej siły opiniotwórczej.

Zmieniła się też zasadniczo dystrybucja książki. Po upadku „Składnicy Księgarskiej” powstały mniejsze hurtownie, ale rachityczne i często eliminowane z pośrednictwa. Miejsce zaś „Domu Książki” zajęły księgarnie prywatne, już to wykupione (sprywatyzowane), już to zakładane od nowa, ale jest ich znacznie mniej, a w następstwie polikwidowanych księgarni prowincjonalnych nie powstało nic. Siekierski ma rację twierdząc, że rynek księgarski nie jest jeszcze ostatecznie ukształtowany i nastąpią zapewne dalsze transformacje księgarni – w firmy wielosklepowe. Na razie zaś trwa rozległa walka o prawa do dystrybucji książek szkolnych.

Inne formy handlu książką wydają się interesujące, ale mają charakter marginalny – zwłaszcza (na razie) sprzedaż wysyłkowo-internetowa. Tylko na krótko osiągnęła sukces klubowa dystrybucja książek, natomiast wprowadzenie sprzedaży książek do hipermarketów wywołuje opinie ambiwalentne. Tak czy inaczej, handel książką zredukował się w sposób widoczny – bo też radykalnie wzrosły ceny książek, a społeczeństwo nie jest bogate.

W swoich opiniach autor często przywołuje badania oraz sondaże IKiCz i w oparciu o nie sugeruje, że zasięg książki w Polsce maleje. Otóż z tym akurat trudno się zgodzić, czytający stanowią bowiem 56% populacji w wieku powyżej 14 lat i ten wskaźnik nie zmienia się od dawna.

Natomiast niewątpliwie nastąpiła niejaka trywializacja odbioru. Przeważa w obiegu piśmiennictwo popularne, w szkołach czytuje się bryki, a czytanie z obowiązku lub dla przyjemności, wyraźnie przeważa nad czytaniem prestiżowo-poznawczym. Autor uważa, że o czytaniu i jego jakości decyduje głównie wykształcenie oraz wpływ rodziny – dlatego jednoznacznie sugeruje utrzymanie obowiązkowego i stabilnego kanonu lekturowego w szkołach, wolnego od nieprzemyślanych zmian „reformatorskich”. Dokonując zaś bardziej szczegółowego przeglądu sytuacji książki w różnych środowiskach, zauważa, że wśród polskich studentów nawyk czytania jest wciąż jeszcze stosunkowo powszechny, podczas gdy wśród studentów amerykańskich – już niekoniecznie.

Dla szerokiego rozpowszechniania książki ważną rolę odgrywają biblioteki publiczne, mimo kiepskiego zaopatrzenia i nieco zredukowanej sieci. Swoją drogą: w mniejszych wsiach w ogóle żadnej oferty książkowej nie ma. Efektywność (nawet jeśli względna) tych bibliotek bierze się stąd, że są w nich nadal książki najważniejsze oraz że rozpowszechnianie jest bezpłatne.

O medialnej promocji książki Stanisław Siekierski wypowiada się ostrożnie. Dostrzega możliwości oraz pojedyncze dokonania – jak ekranizacje albo lansowanie bestsellerów – ale nie ma działań rzeczywiście wpływających na ogólny stan i poziom czytelnictwa. Także opinia o relacjach z Internetem jest enigmatyczna: autor uważa, że jeszcze za wcześnie na formułowanie uzasadnionych opinii – i jest w tym dużo racji. Autorska, ogólna ocena obecnego stanu czytelnictwa w Polsce, nie jest jednoznaczna. Przywołane w książce fak-

ty można uznać za symptomy kryzysu, niekoniecznie głębokiego. Prawie na pewno apogeum czytelnictwa (tak autor uważa) miało miejsce w latach siedemdziesiątych XX w. W takim odniesieniu, spadek niektórych wskaźników jest niewątpliwy.

Z drugiej strony jednak, niewiele jest w tym zakresie parametrów jednoznacznych, charakteryzujących fakty. Przeważają zestawienia deklaracji, a to utrudnia obiektywizację opinii. Trudno zwłaszcza snuć miarodajne prognozy na nieco dalszą przyszłość.

Rozważna i znakomicie napisana publikacja Stanisława Siekierskiego przedstawia taki obraz współczesnego czytelnictwa w Polsce, jaki można zsyntetyzować z istniejących danych. Jednocześnie zaś: obala mity oraz opinie bezpodstawne. To jest tekst ważny – nie tylko dla bibliotekarzy.

Jacek Wojciechowski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

Tekst wpłynął do redakcji 2 grudnia 2006 r.

Anna S i t a r s k a: *Z warsztatu bibliografa*. Współudział: Stefan Czaja, Julian Gałczyński, Agnieszka Moczulska, Ewa Płachta, Marta Neugebauer. Białystok: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, 2006, 347 s., ISBN 83-60-368-90-2.

Pani profesor Anna Sitarska nie publikuje zbyt często, ale kiedy już coś napisze, warto to jest przeczytania oraz refleksji. Pewnie dlatego jej teksty można spotkać również w czasopismach zagranicznych. Kiedy zaś ukazuje się cała książka, to rekomendacja ma charakter poniekąd automatyczny. I nic, że jest to zbiór tekstów z wielu lat, już kiedyś publikowanych: przypomniane i zebrane razem, mają teraz nowy sens.

Albo raczej: sensy. Nie jest bowiem łatwo pozbierać w spójną, jednolitą całość teksty tak bardzo rozbieżne czasowo i tematycznie. Tytuł nic nie mówi, jest metaforyczny i nawiązuje do dawnej koncepcji bibliografii/bibliografa, niekoniecznie dziś szeroko uświadamianej. Oczywiście, miała miejsce segmentacja, więc podział na sekwencje, w których teksty (i słusznie) uszeregowano chronologicznie. Lecz już nazwy tych sekwencji – *Poznawanie i opisywanie praktyki, Poszukiwania i paradygmaty – ludzie i teorie* oraz (w kompletnym rozchwianiu) *Z uniwersyteckich ścieżek* – dowodzą wyraźnie, że to jest w istocie *silva rerum*, czyli dosłownie: las rzeczy. Naturalnie, wart tego, żeby po nim pospacerować. A wśród pozbieranych tekstów są także takie, które były pisane wspólnie, stąd po tytule pojawiło się jeszcze kilka nazwisk.

Obok – generalnie – retrospektywy, znalazło się w tomie kilka lapidarnych wtrętów współczesnych: głównie o ludziach. Acz o sobie też, m.in. o liceum bibliotekarskim, z którego autorka weszła do zawodu. Wypada potwierdzić, że licea bibliotekarskie to były dobre szkoły. Przyszło mi pracować z licznymi absolwentkami i zawsze rzucała się w oczy dobra znajomość podstaw tej profesji.

W części pierwszej tomu pojawiła się refleksja na stanem, wykorzystaniem i unowocześniającą potrzebą rozwoju warsztatu informacyjno-bibliograficznego polskich bibliotek (oraz ośrodków informacji) w okresie ostatnich 35 lat, sformułowana w epoce bezpośrednio przedelektronicznej. Nawet po latach, jest to refleksja zaskakująco świeża, kompetentna i kreatywna.

Autorka odtwarza dynamikę rozwoju bibliografii, także prospektywną, przewidując stopniową automatyzację oraz potrzebę opisu również źródeł pozapi-

śmienniczych, z koniecznością starannej normalizacji oraz (wtedy nie było to oczywiste) współpracy międzynarodowej. No i tak się stało. Ciekawa jest też opinia na temat poszukiwania takiej formy opisu, która przystawałaby do możliwości mechanicznych – bowiem konsekwencją tych poszukiwań są wszak współcześnie metadane.

Równie interesujące są nieco późniejsze (1975 r.) rozważania na temat przygotowań do elektronizacji warsztatów informacyjno-bibliograficznych – w kontekście przecież biedy i technologicznego zapóźnienia. Syndromem nowoczesności wszak były wtedy karty przeziernie (kto to jeszcze pamięta?) oraz powielacze, zatem postulat rozwoju kserografii był jak z innej bajki. A znów w ówczesnej, szaleńczej obsesji mikrofilmowania wszystkiego co biblioteczne (tego też nikt już nie pamięta), krytyczny stosunek Anny Sitarskiej do tej praktyki był wtedy rzadkim głosem rozsądku.

Z okresu późniejszego pochodzi wypowiedź na temat powołanych wtedy w Polsce bibliotek dziedzinowych – sygnalizująca, że zamysł choć słuszny, jest fatalnie realizowany. Autorka miała zwłaszcza rację, że bez dodatkowych środków efekty będą mizerne (i tak się stało) oraz: że nieklarowne kategorie podziału, zwłaszcza nauk społecznych, spowodują niełiche zamęt, kiedy przyjdzie do wyodrębniania nauk humanistycznych.

Możliwe, że to epizod współpracy z biblioteką Zamku Królewskiego w Warszawie (jest i o tym tekst), skłonił A. Sitarską do szerszych rozważań na temat przygotowania elektronicznej informacji o zasobach archiwalnych. Technologiczne zapóźnienie polskich bibliotek – zwłaszcza średnich, gdzie tych zasobów było i jest najwięcej – nie stanowiło i nie stanowi ułatwienia. Logiczna sugestia przejęcia rozwiązań zagranicznych i szukania tamże partnerstwa (jednak z pozycji słabszego), nie usunęła wszystkich wątpliwości, dotyczących szczegółowości opisu, słownictwa i repertuaru źródeł. O tym samym jest też mowa w ostatnim (dlaczego?) segmencie książki – w artykule, napisanym wraz z Ewą Płachtą.

Końcowe szkice w tym segmencie dotyczą opracowania bibliografii wydawnictw niezależnych – z wyraźnym odróżnieniem *trzeciego obiegu* od *druków podziemnych*. Mam wrażenie, że wiele niejasności w tym zakresie pozostało niejasnych do dziś.

Drugi segment książki, chociaż tematycznie mniej spójny, wydał mi się szczególnie interesujący – zwłaszcza przez odniesienie do dwóch ważnych postaci naszego bibliotekarstwa, mianowicie profesorów Jana Muszkowskiego i Karola Głombiowskiego, w kontekście ich stosunku do bibliografii, bądź do informacji. Tym bardziej, że upływ lat pamięć o nich jednak trochę zaciera.

Autorka przedstawia (tekst z 1973 r.) Jana Muszkowskiego jako praktykującego bibliografa, nie do końca zresztą efektywnego i jako koncepcjonistę różnych rozwiązań praktyki bibliograficznej, z zastosowaniem technik statystycznych włącznie. Ciekawe, że bibliografię uważał nie za naukę (inaczej niż inni przed nim), lecz za dyscyplinę pomocniczą. Co zresztą i ja pamiętam: tak na studiach nazywało się (*nauki pomocnicze*) wprowadzenie do warsztatu bibliograficznego.

Tekst o 11 lat późniejszy odnosi się z kolei do opinii Karola Głombiowskiego na temat informacji i w ogóle jest interesującą refleksją o różnych konotacjach tego pojęcia. Głombiowski – przynależny jednak do epoki przedkomuni-katalogicznej – rzeczywiście rozumiał informację w sposób specyficzny i mało precyzyjny. Bliski poniekąd ujęciu cybernetycznemu, lub może inżynierskiemu, ale stosunkowo powierzchowny. Stąd rozróżnienie pomiędzy informacją a książką, pojmowaną (niemal) jako synonim dzieła literackiego, co nadal zdarza się często w kręgach nieinformatologicznych.

Z kolei jednak nie jest do przyjęcia stanowisko całkowicie przeciwstawne, że wszystko jest informacją, jak również sugestia A. Sitarskiej, że *wiersz jest informacją o poecie*. W lekturze pozaliteraturoznawczej? A też niczego nie roz-

wiązuje propozycja J. L. Kulikowskiego wprowadzenia pojęcia *informacji estetycznej*, bo to jest taka sama metafora, jak *sucha woda* lub *gorący śnieg*. Sprawa jest bardzo ważna i ciekawa, dla mnie wręcz fascynująca, bowiem dochodzi się (słusznie) do różnych ujęć informacji, zależnie od potrzeb oraz kryteriów ujęcia. Dla cybernetyka to jest impuls elektryczny, dla psychofizjologa sygnał elektrochemiczny w neuronach, dla mnie – powiadomienie o rzeczywistości pozakomunikacyjnej i/lub o jej wytworach. A dla autorki? No właśnie: tu przydałby się, uwspółcześniony, jej komentarz dodatkowy.

Oczywiście natomiast prof. Głombiowski miał prawo do innego rozumienia informacji, bo to było ponad ćwierć wieku temu i tak naprawdę, informacją zajmował się marginalnie. Ale jest coś jeszcze.

Otóż, kiedy w 1980 r. ukazała się jego publikacja *Książka w procesie komunikacji społecznej*, jej autor był już u kresu swojej naukowej przygody, ale zdobył się na tekst, dotyczący mniej sobie znanych dziedzin nauki. No więc to nie było dokonanie najlepsze, a jednak i dzisiaj budzi szacunek. Tymczasem ukazała się wówczas wielce agresywna recenzja, której autor ani przedtem, ani wtedy, ani też później, w najmniejszej mierze Głombiowskiemu nie dorównywał. Nawet przy największej kontrowersji, osobom zasłużonym należy się minimum szacunku, a tego zabrakło. Otóż nie mogę zrozumieć, dlaczego i po co A. Sitarska zachowała nadal odniesienie do owej recenzji, którą wówczas (też niepotrzebnie, ale to było dawno) potraktowała poważnie. Po latach należało ją ująć o tak: [...], ponieważ prof. Karol Głombiowski na to zasłużył.

No i są w tym segmencie jeszcze dwa teksty, już na inny temat – autorce od dawna bardzo bliski, mianowicie systemowej analizy bibliotek i bibliotekarstwa. Traktując bibliotekę jako mikrosystem, a zespół bibliotek jako makrosystem (biblioteka + dokumenty + informacja społeczna), umieszcza wszystko w rejestrze nadsystemów, na które składa się społeczeństwo oraz komunikacja społeczna. Dopiero w takim ujęciu można produktywnie analizować funkcjonowanie bibliotek oraz ich główną rolę: mediację – umieszczoną w przestrzeni pośrednictwa, pomiędzy komunikacyjną relacją nadania oraz relacją odbioru.

Jako jedną z głównych cech bibliotecznego paradygmatu określa Sitarska posiadanie kolekcji, również w stałej części celów (zadań) bibliecznych wymieniając utrzymanie zorganizowanego zbioru dokumentów. To i dzisiaj – wraz z obowiązkiem mediacji – wyznacza paradygmat bibliotekarstwa, ale go jeszcze nie wyczerpuje. Między innymi, coraz wyraźniej teraz widać, że bezwzględnie konieczną cechą charakterystyczną biblioteki musi być nieodpłatny charakter usług.

W segmencie tomu ostatnim – oprócz sygnalizowanego już tekstu o opracowaniu starych druków – znalazła się jeszcze refleksja o wykorzystywaniu danych o dokumentach jako informacji o tekstach oraz – pomieszczono anglojęzyczny traktat (niekoniecznie dla polskiego czytelnika), prezentujący udział naukometrii oraz bibliometrii w polskich programach kształcenia bibliologiczno-informacyjnego. Wygląda, że jest/było tego więcej, niż jest.

Książkę zamyka fragment rozprawy magisterskiej M. Neugebauer – obszerny bo to 30% całego tomu! – na temat dostępności polskich informacji bibliograficznych w internecie. Rozumiem intencje, ale pomysł nie był dobry. Z wysokiego poziomu refleksji i uogólnień, wpada się nagle w detale, niekoniecznie już aktualne oraz w bagatelne definicje, np. dostępności. To, co niezbędne i właściwe w rozprawie magisterskiej, nie musi nadawać się do publikacji, a i kontekst działa na niekorzyść. W dodatku razi maniera pisania bezokolicznikowego *zrobiono* (autorka *zrobiono*), tak jak i – nawiasem mówiąc – używanie przez „główną” autorkę zaimka *my*. My, Anna Sitarska? To wszak *pluralis maiestatis*.

W tej bardzo ciekawej książce przydałby się jednak, koniecznie, indeks nazwisk, a jeszcze bardziej: staranna korekta, nagminnie bowiem występują

znaki przeniesienia wyrazów na... środku stron. Najwięcej błędów jest w tekście angielskim, gdzie np. słowo *since* (odkąd) występuje jako *sińce*, a nazwisko Solla Price złożono kursywą, uznając widocznie, że to tytuł jakiejś książki.

Jako redaktor naukowy tomu występuje Jan Leończuk. Kolego Leończuk, wy wszak robicie za poetę, więc po co taki obelżywy epitet: *naukowy*. Po prostu redaktor. Książkę wydała Książnica Podlaska i tam (Kilińskiego 16, 15-089 Białystok) można ją zamówić – tudzież elektronicznie: dzialpromocji@ksiaznicapodlaska.pl.

Jacek Wojciechowski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Tekst wpłynął do redakcji 20 lutego 2007 r.

B i b l i o g r a f i a bibliografii polskich 1971-1985. T. 1-2. Oprac. T. Pawlik i M. Przybysz. Warszawa: Biblioteka Narodowa 2006, 668 + 1412 s., ISBN 83-7009-557-7.

W listopadzie 2006 r. ukazała się nowa publikacja Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej pt. *Bibliografia bibliografii polskich 1971-1985* w opracowaniu Teresy Pawlikowej i Marzeny Przybysz. Jest to kolejna pozycja w cyklu polskich ogólnych retrospektywnych bibliografii bibliografii, który zapoczątkował Wiktor Hahn w 1921 r. Jego *Bibliografia bibliografii polskiej* stanowiąca pierwszą samoistną bibliografię tego rodzaju w Polsce została wydana we Lwowie i rejestrowała piśmiennictwo bibliograficzne od czasów najdawniejszych do roku 1921. Kolejne dwa wydania tego dzieła ukazały się w 1956 r. (*Bibliografia bibliografii polskich*) i 1966 r. (*Bibliografia bibliografii polskich*) i zostały uzupełnione o piśmiennictwo z okresu 1921-1950. Okres następny został ujęty w bibliografii opracowanej przez Henryka Sawoniaka (*Bibliografia bibliografii polskich 1951-1960*) wydanej w 1967 r. oraz bibliografii autorstwa Marii Barbary Bieńkowej i Barbary Eychlerowej (*Bibliografia bibliografii polskich 1961-1970*), która ukazała się w 1992 r. Ostatnia bibliografia stwarza okazję do przypomnienia tych, które ją poprzedziły.

W ocenie Henryka Sawoniaka „wartość pierwszego wydania *Bibliografii* W. Hahna polegała przede wszystkim na tym, że jest to pierwsza w bibliografii polskiej próba całościowego ujęcia materiałów bibliograficznych. Pod względem jednak metodyki wykonania daleka jest ona od doskonałości”¹. Zasięgiem chronologicznym obejmuje bibliografię od czasów najdawniejszych, tj. od pierwszych spisów księgarskich (najstarszy pochodzi z 1625 r.) do 1921 r. Poza bibliografiami polskimi uwzględnione zostały również polonika zagraniczne. Dzieło zawiera zarówno bibliografie samoistne wydawniczo, jak też utwory zawarte w książkach i czasopismach. Są też bibliografie załącznikowe, choć ujęto je w bardzo ograniczonym zakresie. Oprócz wykazów piśmiennictwa drukowanego W. Hahn rejestrował także spisy innych dokumentów graficznych (nut i map), wykazy prac rękopiśmiennych i dokumentów archiwalnych, katalogi księgarskie, katalogi bibliotek, a także zestawienia różnego rodzaju dokumentów, np. katalogi wystaw, katalogi zbiorów muzealnych, katalogi monet, różnego rodzaju wykazy osób i instytucji, spisy szkół, spisy miejscowości, opisy encyklopedii oraz piśmiennictwo z zakresu nauki o książce. „Zamia-

¹ H. Sawoniak: *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii*. Warszawa: BN 1971.

rem moim – pisał W. Hahn w przedmowie – było utrwalić w ogólności całokształt naszych usiłowań bibliograficznych [...]. Mam też przekonanie, że w miarę możliwości dałem zestawienie możliwie najdokładniejsze; jakkolwiek wiem, że pewne rzeczy uszły mej uwagi, sądzę, że opuszczeń nie będzie wiele i że ogólny obraz prac i usiłowań naszych na polu bibliografii w zestawieniu mem jest wiernym odbiciem rzeczywistości”. Zdaniem H. Sawoniaka na przykładzie pierwszego wydania dzieła widać, jak dalece pojęcie bibliografii nie było wówczas sprecyzowane. W jego ocenie *Bibliografia* zawiera ok. 530 opisów dokumentów (22%), które nie mieszczą się we współczesnej definicji spisów bibliograficznych i które można byłoby usunąć bez straty dla wartości informacyjnej dzieła. Metodyka opisu bibliograficznego również nie była jeszcze w tamtym czasie w pełni ukształtowana. W. Hahn przyjął zasadę opisu z autopsji, a w przypadku, gdy nie było to możliwe, decydował się na skrócone i niedokładne podanie szczegółów. Opisy, w których widać dążenie do wiernego odwzorowania karty tytułowej, miały charakter rejestracyjny. Wysoki koszt druku nie pozwolił autorowi na włączenie adnotacji treściowych. Zastosowany układ systematyczny powstał, jak pisze autor w przedmowie, w oparciu o znane systemy bibliograficzne, ale ma wiele cech odrębnych, o których zdecydował całokształt materiału. Są dwie części zasadnicze: *Bibliografie ogólne* z podziałem na 6 działów oraz *Bibliografie szczegółowe*. Te ostatnie dzielą się na 12 działów odnoszących się do dziedzin wiedzy i 2 działy odnoszące się do rodzajów bibliografii. *Bibliografię* uzupełniają dwa indeksy: spis autorów oraz spis osób i przedmiotów. Łącznie objęła ona ponad 2200 pozycji bibliograficznych. Mimo wielu braków, dzieło W. Hahna miało charakter prekursorski i przez wiele lat stanowiło jedno z głównych źródeł bibliograficznych.

Drugie wydanie *Bibliografii* W. Hahna ukazało się w 1956 r. jako wydanie znacznie rozszerzone i objęło swoim zasięgiem produkcję bibliograficzną za lata 1921-1950, jak również uzupełnienia za lata poprzednie, sprzed 1921 r. W nowym wydaniu W. Hahn przyjął nieco inne zasady doboru materiału. W przedmowie zastrzegł, że bibliografia jest selekcyjna, pomija rzeczy drobne (o małej liczbie pozycji) oraz takie, które straciły na aktualności. Pewne kategorie dokumentów, które były uwzględnione w pierwszym wydaniu (np. katalogi dzieł sztuki, katalogi wystaw czy katalogi medali i monet) zostały pominięte. Podobnie jednak jak poprzednio, autor objął rejestracją pewną grupę opisów nie będących spisami bibliograficznymi, np. encyklopedie i innego rodzaju źródła informacyjne z dziedziny bibliotekarstwa, historii książki, historii i organizacji bibliografii oraz historii prasy, jak również historię literatury. Świadomie zamieścił bogaty spis polskich encyklopedii. W ocenie H. Sawoniaka drugie wydanie zawiera ok. 1020 pozycji niebibliograficznych lub o nikłej wartości bibliograficznej, co stanowi ok. 16% całości materiałów zawartych w *Bibliografii*. Opis wydawnictw zwartych i ciągłych w nowym wydaniu został dostosowany do *Przewodnika Bibliograficznego*. Układ był – podobnie jak w pierwszym wydaniu – systematyczny. Z dotychczasowych części zasadniczych: *Bibliografie ogólne* i *Bibliografie specjalne* wydzielono odrębną część: *Bibliografie bibliografii*. W części dotyczącej bibliografii specjalnych, najbardziej rozbudowanej (70% wszystkich pozycji), zastosowano układ oparty na klasyfikacji przyjętej w *Przewodniku Bibliograficznym*. Zdaniem H. Sawoniaka nie było to dobrym rozwiązaniem, gdyż klasyfikacja opracowana dla bieżącej produkcji wydawniczej nie zawsze odpowiadała charakterowi piśmiennictwa rejestrowanego przez bibliografię retrospektywną. Podobnie jak w pierwszym wydaniu, *Bibliografię* uzupełniały dwa indeksy: autorów i prac bezimiennych oraz osób i przedmiotów. W drugim wydaniu swego dzieła W. Hahn zarejestrował 6494 pozycje bibliograficzne. „Zadaniem tej *Bibliografii* – napisał w przedmowie – jest ułatwić badania naukowe najszerzszym rzeszom czytelników”.

O znaczeniu i użyteczności drugiego wydania *Bibliografii bibliografii polskich* świadczyło szybkie wyczerpanie się nakładu. Dlatego też Wydawnictwo

Ossolineum podjęło decyzję (już po śmierci W. Hahna) o wznowieniu jego *Bibliografii* i uzupełnieniu jej nowymi pozycjami. Opracowania uzupełnień podjął się H. Sawoniak. Zasięg chronologiczny, zasady doboru, układu i opisu pozostały niezmienione. Dobór uzupełnień jednakże ograniczono do materiałów stanowiących właściwe spisy bibliograficzne. Nie brano też pod uwagę bibliografii rękopiśmiennych oraz pozycji z zakresu nauki o książce, łącznie z teorią bibliografii. Wprowadzono ok. 1150 nowych pozycji oznaczając je kolejnymi literami alfabetu dodawanymi do numeru pozycji zarejestrowanej w drugim wydaniu, co pozwoliło zachować numerację poprzedniego wydania. Materiały do uzupełnień czerpano z różnych źródeł, jednak najwięcej zaczerpnięto z bibliografii opublikowanych już po ukazaniu się drugiego wydania *Bibliografii*². Ważnym źródłem była także kartoteka przygotowanej do druku w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce* za lata 1937-1944. Zebrane materiały skonfrontowano ponadto z katalogiem rzeczowym księgozbioru bibliologicznego Biblioteki Narodowej, katalogiem działu Informacyjnego Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy oraz katalogiem bibliologicznym Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, co również wzbogaciło uzupełnienia. Trzecie wydanie *Bibliografii bibliografij polskich* objęło ok. 7500 pozycji bibliograficznych. W ocenie autora uzupełnień, miało służyć zapewnieniu jeszcze większej sprawności informacyjnej tego dzieła. „Bibliografia W. Hahna – pisał H. Sawoniak w przedmowie – niezbędna pomoc w pracy informacyjnej bibliotek i niezbędne narzędzie w warsztacie pracy naukowca – jest i pozostanie jednym z najtrwalszych pomników w historii rozwoju bibliografii polskiej”.

Bibliografia H. Sawoniaka stanowi chronologiczną kontynuację *Bibliografii* W. Hahna, jednak zasadniczo różni się od niej pod względem metody opracowania. Dolną granicę zasięgu autor ustalił według chronologii wydawniczej – jest nią 1951 r., natomiast górną granicę – 1960 r. – według zasad chronologii piśmienniczej zarejestrowanego piśmiennictwa. *Bibliografia* powstała na podstawie materiałów bieżącej *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce* (BBiNoK) wydawanej jako rocznik przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej. Materiały z BBiNoK nie zostały jednak przeniesione automatycznie w całości, gdyż zastosowano ostrzejsze kryteria selekcji, zwłaszcza w dziedzinie medycyny i nauk technicznych (w których piśmiennictwo starzeje się szybciej niż w dziedzinie humanistyki) oraz w bibliografiach załącznikowych i osobowych. Po wprowadzeniu ok. 550 nowych opisów uzyskano łączną objętość 5600 pozycji bibliograficznych. *Bibliografia* objęła: bibliografie autorów polskich wydane w kraju i za granicą, bez względu na tematykę i zasięg językowy, bibliografie autorów obcych opublikowane w Polsce, bibliografie autorów obcych wydane za granicą, tematycznie związane z Polską lub wykazujące piśmiennictwo polskie. Podobnie jak w BBiNoK, *Bibliografia* zawiera opisy wydawnictw zwartych, utworów i fragmentów bibliograficznych. Poza właściwymi spisami bibliograficznymi, zarejestrowano także przeglądy bibliograficzne, omówienia stanu badań w danej gałęzi wiedzy, a także pomocnicze materiały bibliograficzne tj. katalogi bibliotek, wystaw oraz katalogi księgarskie i wydawnicze. Uwzględniono również recenzje zawierające elementy oceny krytycznej. Pominięto natomiast zestawienia niepublikowane, które rejestruje osobna publikacja Instytutu Bibliograficznego – *Wykaz polskich bibliografii nie opublikowanych (planowanych, opracowywanych i ukończonych)*. H. Sawoniak rozszerzył zasięg *Bibliografii* jeśli chodzi o typy dokumentów, uwzględniając wykazy rękopisów, archiwaliów, norm, patentów, nut, rycin, jak też materiały audiowizualne, np. wykazy mikrofilmów, płyt, filmów, przezroczy.

² Spośród tych bibliografii na pierwszym miejscu autor wymienił pracę W. Chojnackiego i J. Kowalika *Bibliografia niemieckich bibliografii dotyczących Polski 1900-1958*. Poznań 1960 oraz *Bibliografię Bibliografii i Nauki o Książce* (roczniki 1945/1946, 1949, 1950/1951).

Zastosował w *Bibliografii* układ podobny do schematu BBiNoK, w części obejmującej bibliografię, tj. podział na 7 działów zasadniczych: I. *Bibliografia bibliografii*; II. *Bibliografia ogólna*; III. *Bibliografia dziedzin i zagadnień oraz typów dokumentów*; IV. *Bibliografia krajoznawcza, regionalna i lokalna*; V. *Bibliografia osobowa*; VI. *Bibliografia zawartości poszczególnych czasopism*; VII. *Katalogi księgarskie i wydawnicze*. Opisy sporządzane według polskich norm bibliograficznych wzbogacił o adnotacje treściowe, a uzupełnieniem zrębu głównego *Bibliografii* uczynił dwa indeksy: alfabetyczny i przedmiotowy. H. Sawoniak wyznaczył swojej *Bibliografii* trzy zasadnicze cele: miała stanowić materiał informacyjny dla badacza, dokumentować dorobek bibliograficzny w wyznaczonym okresie oraz być pomocą dla bibliotekarzy i pracowników oświatowych.

Bibliografia w opracowaniu M. B. Bieńkowej i B. Eychlerowej jest kolejną, piątą pozycją w cyklu polskich retrospektywnych bibliografii bibliografii ogólnych. Pod względem chronologicznym i metodologicznym nawiązuje do *Bibliografii* autorstwa H. Sawoniaka. Obydwie zostały opracowane w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, która przejęła po Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich rolę wydawcy tego cyklu bibliografii. Określając zasięg chronologiczny, przyjęto zarówno dla dolnej, jak i dla górnej granicy chronologię wydawniczą, tzn. uwzględniono wyłącznie bibliografie opublikowane w latach 1961-1970. Zarejestrowano wszystkie rodzaje bibliografii: ogólne, dziedzin i zagadnień, regionalne i lokalne, osobowe, zawartości czasopism, zalecające. Oprócz typowych spisów bibliograficznych zarejestrowano przeglądy bibliograficzne i omówienia stanu badań, opublikowane centralne katalogi ogólne i specjalne, katalogi zbiorów dużych bibliotek oraz katalogi księgarskie i wydawnicze. Uwzględniono spisy bibliograficzne dokumentów graficznych, bibliografie piśmiennictwa niedrukowanego oraz spisy dokumentów audiowizualnych. Bibliografia objęła 9300 pozycji bibliograficznych. Podobnie jak bibliografia za poprzednie dziesięciolecie, *Bibliografia* M. B. Bieńkowej i B. Eychlerowej powstała na podstawie materiałów zarejestrowanych w BBiNoK. W związku ze znacznym wzrostem piśmiennictwa w tym okresie wykorzystany materiał poddano selekcji, znacznie ostrzejszej, jak oceniają autorki w przedmowie, niż w dziesięcioleciu poprzednim. W *Bibliografii* zastosowano taki sam układ jak w pracy H. Sawoniaka, oparty z pewnymi modyfikacjami, na układzie bieżących roczników BBiNoK. Sześć działów odpowiada poszczególnym rodzajom bibliografii, siódmy natomiast przeznaczony był dla katalogów księgarskich i wydawniczych. Układ ten uznano za najbardziej optymalny dla tego rodzaju bibliografii. Opisy sporządzono zgodnie z polskimi normami bibliograficznymi (PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny*; PN-65/N-01150 *Skróty tytułów czasopism*; PN-70/N-01201 *Transliteracja słowiańskich alfabety cyrylicy*), wprowadzając pewne rozwiązania metodyczne związane ze specyfiką *Bibliografii*. Uzupełniają ją 2 indeksy: alfabetyczny i przedmiotowy. *Bibliografia* M. B. Bieńkowej i B. Eychlerowej dokumentuje polski dorobek bibliograficzny za lata 1961-1970, będąc podstawowym źródłem dla historyka bibliografii polskiej tego okresu.

Najnowsza publikacja omawianego cyklu powstała w Zakładzie Teorii i Organizacji Bibliografii Instytutu Bibliograficznego BN, została wydana w dwóch tomach i zawiera 15 923 pozycji bibliograficznych. W *Bibliografii* zarejestrowano prace bibliograficzne autorów polskich wydane w kraju i za granicą, prace autorów obcych opublikowane w Polsce oraz bibliografie sporządzone i wydane za granicą, tematycznie związane z Polską lub wykazujące polskie piśmiennictwo. Uwzględniono bibliografie wszystkich rodzajów: ogólne, dziedzin i zagadnień, krajoznawcze, terytorialne oraz grup etnicznych, osobowe, zawartości poszczególnych czasopism. Poza spisami bibliograficznymi zarejestrowano też przeglądy bibliograficzne i omówienia stanu badań, katalogi centralne ogólne i specjalne, katalogi poszczególnych bibliotek, katalogi księ-

garskie i wydawnicze, wykazy rękopisów, archiwaliów, map, planów, rycin, plakatów, norm, patentów, nut, mikrofilmów i nagrań dźwiękowych, płyt, filmów. Nie stosowano ograniczeń pod względem zasięgu wydawniczego. Zarejestrowano wydawnictwa samoistne wydawniczo (zwarłe i ciągłe), artykuły z czasopism, fragmenty z wydawnictw zbiorowych zwartych i ciągłych oraz prac autorskich. Materiałem wyjściowym dla *Bibliografii* były bieżące roczniki *Bibliografii Bibliografii Polskich* (BBP), które do 1980 r. stanowiły część pierwszą BBiNoK. Selekcja dotyczyła głównie bibliografii załącznikowych z zakresu nauk ścisłych, bibliografii osobowych oraz pomocniczych materiałów bibliograficznych. Materiały opisane według dawnych norm bibliograficznych zostały uzupełnione, skorygowane zgodnie z aktualnie obowiązującymi normami bibliograficznymi i przeniesione w formacie MARC-BN do bazy danych MAK. Układ *Bibliografii* i szeregowanie pozycji zostało przejęte z BBP. Z siedmiu występujących działów, sześć odpowiada poszczególnym rodzajom bibliografii, ostatni, przeznaczony jest dla katalogów księgarskich i wydawniczych. Przy tworzeniu opisów bibliograficznych kierowano się polskimi normami, stosując jednak pewne rozwiązania związane ze specyfiką *Bibliografii*. Opisy zaopatrzone w adnotacje treściowe. Bibliografię uzupełnia indeks alfabetyczny i przedmiotowy oraz wykaz tytułów wydawnictw ciągłych wymienionych w tekście, wraz ze skrótami ich tytułów.

Począwszy od dzieła H. Sawoniaka retrospektywna bibliografia bibliografii polskich, powstaje w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, stanowiąc człon polskiej bibliografii narodowej. Bieżąca *Bibliografia Bibliografii Polskich* ukazuje się jako rocznik. Powstające zaś z pewnej perspektywy czasowej retrospektywne kumulacje zawierają materiał poddany większej selekcji, a co za tym idzie, materiał najbardziej wartościowy i najciekawszy. Ponadto, „jest rzeczą wielokrotnie stwierdzoną – pisał H. Sawoniak – że bibliografia bieżąca, nawet przy najstaranniejszym gromadzeniu materiałów, nie zapewnia pełnej rejestracji materiałów (w ramach przyjętych kryteriów doboru). Zawsze znajdują się później dodatkowe materiały, które sprawiają, że obraz uzyskany w bibliografii retrospektywnej będzie wzbogacony uzupełnieniami”.

Małgorzata Jagielska
Biblioteka Narodowa

Tekst wpłynął do redakcji 2 stycznia 2007 r.

Maja Wojciechowska: *Zarządzanie zmianami w bibliotece*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2006, 302 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 83), ISBN 83-89316-61-7.

Jedną z ostatnich publikacji Wydawnictwa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w serii «Nauka, Dydaktyka, Praktyka» jest książka Mai Wojciechowskiej pt. *Zarządzanie zmianami w bibliotece*. Jest to bardzo cenna pozycja z dziedziny zarządzania bibliotekami (różnego typu), a dokładniej z zakresu skutecznego przeprowadzania i wdrażania zmian, która – jak się wydaje – należy scalić, porządkuje i „uprzystępnia” wiedzę ekonomiczną środowisku bibliotekarskiemu.

Na polskim rynku wydawniczym brakowało do tej pory kompleksowego kompendium wiedzy poświęconego problematyce skutecznego wprowadzania zmian do specyficznego typu organizacji jaką jest biblioteka. A jest to placówka, której działalność z jednej strony uwarunkowana jest tradycyjnymi, sprawdzonymi w przeszłości wzorcami postępowania, gdzie często pracują bibliotekarze nieufni, niechętni, a nawet oporni wobec wszelkich przeobrażeń, gdzie

obowiązują pewne stałe normy i standardy, które utrudniać mogą elastyczne działanie organizacji oraz gdzie – a tak niestety nadal bywa – stosowane są zasady zarządzania nieprzystające do realiów XXI w. Z drugiej strony biblioteka jest dziś organizacją, która, chcąc nadal pozostawać w centrum życia kulturowego, naukowego i społecznego, musi się zmieniać i dostosowywać do potrzeb otoczenia i zróżnicowanych potrzeb użytkowników. To zmiany są dziś synonimem współczesnego bibliotekarstwa, to dzięki nim biblioteki mogą nadążać za permanentnymi procesami przeobrażeń dokonującymi się każdego dnia. Książka M. Wojciechowskiej uzupełnia tę lukę w piśmiennictwie polskim. A dzięki bogatym odwołaniom zarówno do literatury z zakresu teorii zarządzania, jak i do polskiego piśmiennictwa bibliotekoznawczego, znaleźć może czytelników zarówno wśród praktyków: bibliotekarzy i kadry zarządzającej placówkami, jak i teoretyków bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Warto podkreślić, że w zasadzie każda koncepcja zarządzania, każdy problem i wątpliwość (zaczepnięte z literatury dotyczącej głównie zarządzania organizacjami komercyjnymi) wyjaśniane są przez autorkę i przybliżane czytelnikowi z uwzględnieniem specyfiki biblioteki, jej procesów oraz otoczenia, w którym funkcjonuje. Aczkolwiek – wg subiektywnej opinii autorki niniejszego tekstu – wydaje się, iż w książce M. Wojciechowskiej nieco brakuje zrozumiałych i czytelnych przykładów z rodzimego bibliotecznego podwórka. I choć niezwykle pomocne w przyswojeniu treści wydają się być liczne modele i schematy konkretnych procesów, metod i koncepcji zarządzania, to prawdopodobnie intensywność niektórych rozważań naukowych i teoretycznych, a także profesjonalny język, którym posługuje się autorka, może być – szczególnie podczas pierwszego zetknięcia z książką – nieco przytłaczająca dla czytelnika. Zwłaszcza dla osoby bez przygotowania z zakresu zarządzania, a która na co dzień musi stawiać czoła wyzwaniu, jakim jest skuteczne przeprowadzenie zmiany w swojej organizacji.

Cóż, książka *Zarządzanie zmianami w bibliotece* poradnikiem z pewnością nie jest. Jest to, oparta na profesjonalnym warsztacie, publikacja naukowa, której założony przez M. Wojciechowską cel, tj. zilustrowanie procesu zarządzania zmianami w bibliotece oraz omówienie możliwości wykorzystania w procesie zmian nowych koncepcji zarządzania – wydaje się – został osiągnięty.

Kompleksowość spojrzenia na problematykę zmian w bibliotece zapewnia trójdzielna budowa książki.

Pierwsza część przedstawia ogólne założenia skuteczności, efektywności, wydajności i jakości w niekomercyjnej działalności bibliotecznej. Odwołując się do teorii zarządzania, M. Wojciechowska dokonuje przeglądu koncepcji dotyczących skuteczności organizacyjnej i rozważania te implementuje do specyfiki organizacji non profit. Autorka dokonuje także wyboru najważniejszych czynników warunkujących i kształtujących skuteczność działalności biblioteki oraz klasyfikuje je w trzech grupach: zmiennych oddziałujących na efektywność na poziomie organizacji, na poziomie procesu oraz na poziomie stanowiska pracy.

Drugi rozdział książki poświęcony jest teoretycznym zagadnieniom zarządzania zmianami w bibliotece. Autorka dokonuje przeglądu koncepcji klasyfikacji zmian i innowacji, próbuje opisać specyficzne otoczenia, które wpływać może na kształt przeprowadzanych zmian, a także analizuje model skutecznych procesów transformacji organizacyjnej. M. Wojciechowska proponuje dwuetapowy tryb zarządzania zmianą w bibliotece: planowanie procesu zmiany oraz wdrażanie zmiany i jej realizacja. Na pierwszy etap składa się wiele procesów przygotowawczych, m.in.: zdefiniowanie przedmiotu i określenie celów zmiany, badanie nastawienia i stosunku do zmiany jej uczestników, ustalenie uprawnień, kompetencji, granic odpowiedzialności, ram czasowych projektu, a także określenie metod pracy i spodziewanych efektów poszczególnych etapów projektu zmian oraz zaplanowanie alternatywnego trybu działa-

nia. Drugi, równie ważny jak poprzedni etap, powinien wg autorki polegać na praktycznym zastosowaniu wcześniej opracowanego projektu. M. Wojciechowska dużo uwagi, co wydaje się bardzo słuszne i uzasadnione, poświęciła problematyce występowania oporu wobec zmian wśród pracowników biblioteki oraz proponuje metody skutecznego ich przezwyciężenia (m.in. poprzez informowanie, szkolenia, usprawnianie komunikacji, uprawnienia pracowników, szukanie poparcia, negocjacje, manipulacje oraz w ostateczności nawet przytłumienie). Nie ma wątpliwości, że we wszelkich zmianach dokonywanych w bibliotece uczestniczą (mniej lub bardziej bezpośrednio) ludzie i to w głównej mierze od ich akceptacji, a najlepiej aktywności i zaangażowania zależy ostateczny sukces wdrażanych przeobrażeń. Autorka w ten sposób dotyka coraz bardziej popularnego w środowisku bibliotekoznawczym zagadnienia kultury organizacyjnej i jej wpływu na efektywną działalność biblioteki w obliczu zmian.

Najbardziej rozbudowaną częścią książki jest rozdział poświęcony metodom skutecznego zarządzania działalnością biblioteki. Autorka dokonuje w nim przeglądu najnowszych koncepcji zarządzania mających zastosowanie w bibliotekach i wymienia oraz dokładnie opisuje m. in.: zarządzanie strategiczne, zarządzanie jakością, zarządzanie wiedzą, lean management, benchmarking biblioteczny, reengineering, zasadę just in time, a także heurystyczne metody rozwiązywania problemów, metodę delficką, samoocenę pracowników biblioteki i technikę kartowania. Kadra zarządzająca z pewnością znajdzie w tym rozdziale odpowiedź, jaką w konkretnym przypadku (uwzględniając typ zmiany, charakter placówki i otoczenia, a także nastawienie do przeobrażeń pracowników organizacji), najkorzystniej jest zastosować metodę by osiągnąć zamierzony cel.

Rozważania teoretyczne zawarte w głównym zrębie książki, autorka obrazuje i uzupełnia wynikami badań własnych, które dotyczyły zainteresowań bibliotek (a raczej bibliotekarzy i kadry zarządzającej, która z reguły inicjuje transformacje) zmianami w metodach zarządzania. Wg badań najpopularniejszą metodą zarządzania we współczesnych bibliotekach polskich (różnego typu) jest zarządzanie jakością (w tym TQM, wewnętrzne sposoby podnoszenia i mierzenia jakości pracy biblioteki, wdrażanie norm ISO) oraz kolejno: zarządzanie strategiczne, samoocena pracowników, zespołowa organizacja pracy. Najmniej wskazań (zapewne z powodu złożoności zagadnienia lub trudności w implementacji do codziennej praktyki zarządzania) zebrano na zarządzanie wiedzą oraz metodą „just in time”. Wyniki te świadczą o zainteresowaniu bibliotekarzy problematyką zmian oraz potwierdzają stosunkowo wysoką świadomość konieczności umiejętnego zarządzania tymi procesami – szczególnie jeśli chodzi o biblioteki biorące udział w badaniu (na ankietę autorki odpowiedziało prawie 30% wytypowanych do badania bibliotek).

Autorka we wstępie wyraża nadzieję, iż niniejsza książka przyczyni się, choć w małym stopniu, do popularyzacji w środowisku bibliotekarskim omawianej problematyki. I niewątpliwie publikacja ta może stać się dla niego poważnym źródłem inspiracji, może też zachęcić kadrę zarządzającą do krytycznego spojrzenia na swą organizację i zainicjowania zaplanowanych procesów zmian w pewnych obszarach działalności. A bibliotekarzom uświadomi konieczność przeprowadzenia takich przeobrażeń i zmobilizuje do aktywnego ich współtworzenia, zarówno na etapie ich planowania, jak i ich wdrażania i realizacji.

Bożena Jaskowska
Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego

Tekst wpłynął do redakcji 2 grudnia 2006 r.

I n f o r m a c j a n a u k o w a: rozwój, metody, organizacja. Pod red. Zbigniewa Zmigrodzkiego oraz Wiesława Babika i Diany Pietruch-Reizes. Warszawa: Wydaw. SBP, 2006, 318 s. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 79). ISBN 83-89316-54-4.

Na rynku wydawniczym w połowie 2006 r. ukazał się kolejny podręcznik, stanowiący trzecią część cyklu dydaktycznego, przygotowanego na Uniwersytecie Śląskim pod kierunkiem Zbigniewa Zmigrodzkiego. Dwie wcześniejsze pozycje, które weszły w skład tego przedsięwzięcia, to podręcznik *Bibliotekarstwo*, zredagowany przy udziale Jerzego Ratajewskiego i Anny Tokarskiej (1994, wyd. 2 – 1998) oraz *Bibliografia. Metodyka i organizacja*, pod redakcją Zbigniewa Zmigrodzkiego (2000). Każda z tych trzech pozycji pomyślana została jako samodzielny podręcznik dla studentów kierunku *Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*, a razem mają one gromadzić „niezbędny współczesnemu bibliotekarzowi i pracownikowi informacji zasób wiedzy z zakresu bibliotekarstwa, bibliografii oraz informacji naukowej” (*Informacja naukowa: rozwój...*, s. 13). Śląski cykl podręczników ma zatem stanowić kompendium wiedzy zawodowej dla studiów na tym kierunku. W kontekście powyższego założenia warto zastanowić się, czy najnowsza książka z tego cyklu spełnia wymagania stawiane dobrym podręcznikom z zakresu jednego z najbardziej dynamicznie zmieniających się obszarów objętych zakresem? Czy w stopniu większym niż inne pozycje na temat informacji naukowej odpowiada ich potrzebom?

We wstępie do publikacji możemy przeczytać, iż zdaniem jej autorów: (...) „dotychczasowe opracowania informacji naukowej, które przez wiele lat pełniły funkcję podręcznikową z tego zakresu, są już przestarzałe i często zawierają nieaktualne informacje dotyczące organizacji i metod działalności informacyjnej w Polsce. Szybki jej rozwój spowodował potrzebę opracowania i zredagowania kolejnego kompendium wiedzy, uwzględniającego przemiany, jakie dokonały się w ostatnich latach w działalności informacyjnej oraz teoretycznej refleksji nad informacją (...)”. (*Informacja naukowa: rozwój...*, s. 13). Ze słów tych można wyciągnąć wniosek, iż autorzy tekstów zawartych w książce za główne zadanie postawili sobie uzupełnienie wiedzy studentów na temat informacji naukowej o treści współczesne i wskazanie nowych trendów w tej dziedzinie.

Rzeczywiście, odzwierciedlenie powyższych przemyśleń znaleźć można już na etapie zapoznawania się ze spisem treści. Pierwsze pięć rozdziałów poświęcone zostało dziejom polskiej informacji naukowej. Czytelnik zapozna się dzięki nim z takimi problemami jak: geneza dokumentacji i informacji naukowej, bibliografia – pierwsza forma informacji naukowej, dokumentacja naukowa – powstanie i rozwój do 1914 r., rozwój dokumentacji naukowej w okresie międzywojennym, oraz informacja naukowa po II wojnie światowej. Z kolei pozostałe siedem rozdziałów w zamyśle autorów publikacji prezentować miało współczesne rozwiązania w dziedzinie informacji naukowej. W tej części podejmowane są takie zagadnienia, jak: terminologia dokumentacji i informacji naukowej, metody dokumentacji i informacji naukowej, selektywna dystrybucja i retrospektywne wyszukiwanie informacji, organizacja informacji naukowej, języki informacyjno-wyszukiwawcze, Internet jako źródło informacji i wiedzy oraz narzędzie komunikacji naukowej, komputerowe bazy danych, i – na końcu – społeczny proces informacji naukowej i jego uczestnicy.

Wszystkie wymienione problemy zostały w sposób przystępny i kompetentny omówione na stronach tej książki, choć niektóre z nich, jak mogłoby się wydawać, nie dość obszernie. Mowa tu o rozdziałach dotyczących kierunków, w jakich zmierza informacja naukowa współcześnie. Ten zbyt rzadko, jak sami twórcy publikacji przyznają, poruszany w podręcznikach aspekt informacji naukowej, również w tym przypadku nie został wyczerpany. Świadomi tego auto-

rzy tłumaczą pominięcie niektórych problemów dotyczących współczesności tym, że w przygotowaniu znajduje się publikacja, która w całości poświęcona będzie *informacji naukowej dzisiaj*.

Pomimo tych zastrzeżeń, osoby zainteresowane współczesnym aspektem informacji naukowej, który wykorzystuje technikę informatyczną, znajdą w prezentowanej pozycji znaczne partie tekstu dotyczące tego tematu. Przede wszystkim mowa tu o dwóch rozdziałach w całości poświęconych zagadnieniu postępującej komputeryzacji w dziedzinie informacji naukowej; pierwszy z nich traktuje o Internecie jako źródle informacji oraz narzędziu komunikacji naukowej, drugi natomiast podejmuje problem komputerowych baz danych – ich tworzenia, rozpowszechniania i udostępniania. Autorzy pisząc o architekturze baz danych, zapoznają czytelnika z ich strukturą, organizacją, klasyfikacją i sposobami ich zarządzania ze szczególnym uwzględnieniem cech, jakie powinien spełniać system zarządzania bazami oraz właściwościami interfejsu użytkownika. Część rozdziału poświęcona jest metodom i sposobom wyszukiwania, procedurom wyszukiwawczym z uwzględnieniem operatorów logicznych algebry Boole'a. Poza tym, kilka bardzo ciekawych fragmentów związanych z tą problematyką można odnaleźć w pozostałej części tekstu. Przykładowo, w rozdziale poświęconym metodom dokumentacji i informacji naukowej znajduje się podrozdział przedstawiający rys historyczny, stanowiący niejako rodzaj wprowadzenia do zastosowania techniki informatycznej w informacji naukowej. Z kolei w rozdziale omawiającym selektywną dystrybucję i retrospektywne wyszukiwanie informacji figuruje podrozdział prezentujący zawód infobrokera, informujący m.in. o tym, jak obecnie wygląda polski i zachodni rynek firm zajmujących się wyszukiwaniem informacji na zlecenie, kim są ich klienci, jakie rodzaje usług świadczą tego rodzaju instytucje, a także jakie uczelnie w Polsce przygotowują do pracy w tym zawodzie.

Chyba nic nie można za to zarzucić naukowemu aparatowi pomocniczemu, w jaki została wyposażona książka. Użytkownik skorzystać może z wykazu akronimów, ze spisów piśmiennictwa z informacji naukowej, a także norm oraz indeksów osobowego i rzeczowego. Poza tym, przy kolejnych rozdziałach, a nawet przy poszczególnych ich częściach zamieszczona została bibliografia załącznikowa, stanowiąca równocześnie literaturę przedmiotu i listę lektur uzupełniających.

Podsumowując, wydaje się, że publikacja *Informacja naukowa. Rozwój – metody – organizacja* sprawdzi się w roli podręcznika. Książka ta podejmuje bowiem wszystkie ważne problemy informacji naukowej, nie tylko dawnej, ale i dzisiejszej. Jej poszczególne rozdziały zostały skondensowane tak, by nie nużyć czytelnika, a przy tym zasygnalizować najistotniejsze zagadnienia. Metoda ta, która z pewnością spotka się z aprobatą studentów przy lekturze części dziejowej, może budzić ich sprzeciw w przypadku współczesnej problematyki. Nic dziwnego, w końcu, co zrozumiałe, oczekują oni, że studia wzbogacą ich nie tylko o wiedzę historyczną, ale również przygotowują do pracy we współczesnym świecie. Cóż, niedługo ukaże się z pewnością wspomniane wcześniej oddzielne opracowanie, w całości poświęcone współczesnej informacji naukowej, a narazie, nie należy zapominać, że „(...) tylko połączenie tradycyjnych źródeł informacji (...) z nowymi elektronicznymi formami pracy, daje szansę na pełne zaspokojenie potrzeb użytkowników”. (*Informacja naukowa: rozwój...*, s. 151). Więc może warto z zainteresowaniem pochylić się nad całym podręcznikiem, nie tylko jego częścią?

Seweryn Dobrzelewski
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Piotr M a m e t: *Język w służbie menedżerów – deklaracja misji przedsiębiorstwa*. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego 2005, 348 s., ISBN 83-226-1489-6.

Terminy klient, produkt, usługa, public relations itp. powoli zdomowiają się w terminologii bibliotekarskiej, coraz częściej zaczynają stanowić zasób leksykalny autorów opisujących procesy biblioteczne (współczesną bibliotekę), przenikają również do nomenklatury używanej do oznaczania i nauczania metod organizacji i zarządzania, przede wszystkim wykorzystywane są w tych bibliotekach, które korzystają z dorobku teoretyków i praktyków marketingu, zarządzania strategicznego, zarządzania zasobami bibliotecznymi, czy innych nowoczesnych metod zarządzania zaimplementowanych do biblioteki. Tempo, w jakim się to odbywa jest w pewnym sensie pochodną przeobrażeń zachodzących w bibliotece, ale również przyswojenia sobie i przez bibliotekę nowoczesnych koncepcji zarządzania. Mamy tu na uwadze koncepcje jako całość, jak również ich poszczególne elementy.

W tym kontekście musimy przyznać, że wdrażanie zasad i metod zarządzania strategicznego do biblioteki odbywa się wolniej aniżeli w przypadku marketingu w Polsce. Ważny udział w dziele popularyzacji nowych idei zarządzania w bibliotekach mają m. in. Elżbieta Barbara Zybert z Uniwersytetu Warszawskiego oraz grupa pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji naukowej Uniwersytetu Śląskiego, skupionych do niedawna pod kierownictwem prof. Mariana Huczka¹. Wśród problemów szczegółowych przyciągających zainteresowanie tak teoretyków, jak też praktyków, na plan pierwszy wysuwa się misja biblioteki oraz analiza SWOT w bibliotece. Mniej chętnie podejmowane są inne problemy, jak np. biznesplan, plan strategiczny lub controlling strategiczny. Dlaczego tak się dzieje? Wydaje się, że jednym z powodów „atrakcyjności” misji i analizy SWOT jest przeświadczenie o prostocie formy jednego i drugiego dokumentu, a stąd płynące przekonanie, że opracowanie misji czy przeprowadzenie analizy organizacji biblioteki metodą SWOT to działania mniej skomplikowane, łatwiejsze do zastosowania aniżeli żmudne tworzenie planów. Może sądzą oni, że mogą sobie poradzić z tym praktycznie wszyscy bibliotekarze, chociażby po krótkim przeszkoleniu i wcale w tym nie przeszkadza niewielka liczba publikacji fachowych na ten temat. O tym, że tak nie jest, że przygotowanie misji biblioteki wymaga odpowiedniego przygotowania teoretycznego, zwłaszcza z zakresu teorii organizacji zarządzania oraz językoznawstwa, już nie mówiąc o treningu praktycznym, przekonuje nas wydana w 2005 r. w Wydawnictwie Uniwersytetu Śląskiego rozprawa habilitacyjna P. Mameta pt. *Język w służbie menedżerów – deklaracja misji w przedsiębiorstwie*².

Przedmiotem książki autor uczynił deklaracje misji w języku angielskim (167), zebrane od firm brytyjskich i północnoamerykańskich, poddając je dogłębnej analizie językoznawczej oraz nieco skrótowej, moim zdaniem, ograniczonej tylko do pierwszego rozdziału, analizie w świetle teorii zarządzania przedsiębiorstwem. O takim ujęciu przesądziły zapewne kompetencje autora publikacji, językoznawcy w zakresie języka angielskiego. Skrótowość omówienia deklaracji misji w aspekcie teorii zarządzania nie oznacza bynajmniej pobieżności, powierzchowności czy też niekompletności dowodzonych tez. Zawarł w niej to, co najważniejsze, zdefiniował deklarację misji, wskazał naj-

¹ Zob. E. B. Zybert: *Kultura organizacyjna w bibliotekach*. Warszawa 2004. Członkami zespołu prof. dr hab. Mariana Huczka są: Stefan Kubów, Joanna Kamińska, Beata Zołędowska-Król, Zdzisław Gębołyś.

² Z badań przeprowadzonych przez P. Mameta wynika, że tylko 48% badanej zbiorowości posiada wszystkie komponenty (6), 27% – 4 komponenty; 17,4% – 4 elementy; 5% – 3 komponenty; 0,6% – 1 komponent. Obowiązkowymi wręcz komponentami deklaracji misji są: rynek i klienci, pracownicy oraz profil działalności – zob. P. Mamet: *Język w służbie menedżerów...* s. 90-107.

ważniejsze różnice pomiędzy misją i wizją; przedstawił oraz omówił główne składniki jej oddziaływania. Ponadto przedstawił główne etapy tworzenia deklaracji misji.

Jak zaznaczyliśmy już, swoją uwagę skupił autor przede wszystkim na języku deklaracji misji. Już na początku tej recenzji trzeba przyznać, że autor wykonał olbrzymią pracę, polegającą najpierw na zebraniu materiału badawczego, następnie usystematyzowaniu go, po czym mikroskopijnym zgoła, słowo po słowie, fraza po frazie, przeanalizowaniu przy użyciu bardzo specjalistycznych narzędzi – a na tej podstawie – dokonaniu uogólnień teoretycznych. Rezultat pracy P. Mameta – to 343 stronicie książki, a z punktu widzenia przedmiotu analizy, wieloaspektowa analiza deklaracji misji jako aktu komunikacji wykorzystywanego do zarządzania przedsiębiorstwem, w swej intencji kształtującego jego charakter oraz postawy osób z nim związanych, pragnący przekonać do tego kształtu i relacji pracowników przedsiębiorstwa. Trudność postawionego zadania była tym większa, że deklaracja misji ma z reguły charakter nierutynowy. Deklaracje misji występują pod wieloma, często nic niemówiącymi nazwami. Jak się wydaje w tym pozornym chaosie porusza się P. Mamet swobodnie i ze znanstwem. Widać to wyraźnie w kolejnych rozdziałach książki. Swą językoznawczą analizę zaczyna od określenia i omówienia zasadniczych komponentów deklaracji misji: profil działalności i technologia; cel i wizja; filozofia, self-concept i strategie; rynek i klienci; pracownicy; lokalna społeczność i interesariusze. Skrupulatnie, czasami może nawet zanadto, do drugiego miejsca po przecinku, podaje on wskaźniki procentowe w odniesieniu do hierarchii składników występujących we wszystkich 167 analizowanych deklaracjach misji³.

Cechy leksykalne i gramatyczne deklaracji misji zdają się stanowić, obok cech generycznych, podstawowy trzon tej publikacji. Dobór środków leksykalnych i gramatycznych zbadał autor stosując się do zasad Plain English, czyli języka, którego komunikaty docelowe odbiorca może przeczytać, zrozumieć, a następnie na tej podstawie działać. W szczególności interesowało autora zastosowane słownictwo potoczne i specjalistyczne oraz gramatyka deklaracji misji. P. Mamet nie ogranicza się do prostego wyliczenia leksyki czy form gramatycznych stosowanych w analizowanych deklaracjach misji, ale każdorazowo stara się dany przypadek wyjaśnić, czasami uzasadnić, jak to czyni na przykład w odniesieniu do określnika dzierżawczego „our” – środka deiktycznego pozwalającego podkreślić więź, łączność oraz wspólną własność i troskę czy to w odniesieniu do któregoś z czasowników modalnych: „can”, „will”, „must”, czy do któregoś z czasów: Simple Present, Simple Future, Present Perfect. Przy użyciu funkcji „Narzędzia-pisownia i gramatyka” z programu Windows P. Mamet zbadał też stopień trudności zadań⁴ oraz średnią długość zdania.

Cechy generyczne deklaracji misji dotyczą czterech podstawowych kwestii: 1. występowanie słowa „misja” w dokumentach o tym charakterze; 2. długość deklaracji misji; 3. nakładanie się różnych typów tekstów; 4. deklaracja misji jako dyskurs o strukturze leksykonu (*discourse colony*). W tych obszarach wykazał P. Mamet dobitnie niejednorodność, zarazem różnorodność gatunkową deklaracji misji. Wszak wiele dokumentów spełniających wszelkie jej cechy, nie posiada w nazwie słowa „misja”. Podobna różnorodność dotyczy wielkości deklaracji misji, co widać zwłaszcza w dominującym modułowym modelu deklaracji misji, występującej jako wariacja podstawowych składników, jak misja,

³ Do podstawowych cech Plain English należą: długość zdania nieprzekraczająca 15-20 słów; stosowanie strony czynnej zamiast biernej, unikanie form negatywnych; preferowanie prostych form leksykalnych, preferowanie czasowników. Zob. P. Mamet: *Język w służbie menedżerów...* s. 110-112.

⁴ Teksty deklaracji misji były badane metodą Flescha i Flesch-Kincaid. Autor nie zdradza w książce istoty metody. Ogranicza się do stwierdzenia, że po jej zastosowaniu okazało się, iż nie są to teksty łatwe w czytaniu. Zob. P. Mamet: *Język w służbie menedżerów...* s. 147.

wizja, strategia, wartości. Ta sama uwaga dotyczy przyjętych sposobów specyfikacji komponentów czy współwystępowania w jednej deklaracji misji różnych tekstów, np. nasza wizja, nasza misja. Zapewne w uporządkowaniu tej skomplikowanej materii językowej pomoże autorom deklaracji misji dla bibliotek, podrozdział, w którym P. Mamet rozpatruje deklarację misji jako rodzaj dyskursu o strukturze leksykonu (metodą Michaela Hoya), który wyraża 9 cech⁵. Cechą generyczną deklaracji misji jest bez wątpienia slogan. W tym przypadku nie musimy wykazywać cech sloganu. Jest na ten temat wystarczająco wiele publikacji. Zamiast tego powinniśmy określić, jakie elementy deklaracji misji występują w sloganie. Zdaniem autora są to przede wszystkim: opis produktu; cel i wizja; filozofia; rynek i klienci. Także i tu P. Mamet rozpatruje slogan z punktu widzenia leksyki i gramatyki.

Deklaracja misji to swoisty akt wiary, bliski religijnym wyznaniom. Stąd też zestawienie obok siebie, a następnie porównanie, dwóch bardzo odległych pod względem treści i znaczenia deklaracji, tj. Składu Apostolskiego i „Our credo”, jednej z najdoskonalszych deklaracji misji, będącej własnością firmy „Johnson & Johnson”, jakkolwiek szokujący, to nie można go uważać za jakiś chwyt marketingowy. Epilogiem rozważań P. Mameta na temat deklaracji misji jest próba, jak on sam ją nazywa, opracowania modelu deklaracji misji. To zastrzeżenie wydaje się słuszne, zważywszy, że to tylko jedna z wielu postaci, niekoniecznie roszcząca sobie pretensje do wzorca: nasza wizja, nasza misja, nasze podstawowe wartości.

Książka P. Mameta nie jest łatwą lekturą. To ściśle naukowa publikacja, używająca zwięzłego, momentami hermetycznego języka, popierającego wywody licznymi zestawieniami tabelarycznymi, używająca do analizy materiału badawczego wyrafinowanej metodologii. Naukowość pracy P. Mameta potwierdza wielostronicowa bibliografia załącznikowa⁶, bogaty aneks⁷, indeksy rzeczowy i nazwisk. Nie ma w niej miejsca na ton refleksyjny, jest za to wiele przykładów, pociągających swoją różnorodnością, możliwością zastosowania. Przygodny czytelnik mógłby zarzucić autorowi pewien anglo- i amerykanocentryzm, widoczny szczególnie w doborze materiału badawczego. Taki zarzut nie wytrzymuje jednak próby krytyki, zważywszy, iż USA jest ojczyzną deklaracji misji. Może jedynie razić zbyt częste operowanie angielszczyzną w tekście, przeznaczonym przecież do polskiego czytelnika, a nie rekompensowanej np. podręcznym słowniczkiem. Nie możemy też czynić P. Mametowi zarzutu z faktu, iż ograniczył się tylko do organizacji komercyjnych, co najwyżej możemy wyrazić żal z pominięcia w analizie organizacji non-profit, w tym bibliotek. Już tytuł publikacji zapowiada to wyraźnie. Możemy tylko wyrazić nadzieję, że to dzieło stanie się impulsem do opracowania podobnej publikacji, przeniesionej na grunt biblioteczny. Tymczasem polecamy ją nie tylko bibliotekarzom, ale przede wszystkim bibliotekarzom-praktykom przygotowującym własne deklaracje misji, często zmagających się z niełatwą warstwą językową tego dokumentu.

Zdzisław Gębołyś

Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski

Tekst wpłynął do redakcji 28 stycznia 2007 r.

⁵ 1. Znaczenie nie oparte na sekwencji tekstu; 2. Sąsiadujące jednostki nie tworzą ciągłej prozy; 3. Istnienie „obramowującego” kontekstu; 4. Możliwość użycia jednego komponentu bez dodawania do pozostałych; 5. Zbiorowy lub anonimowy autor; 6. Możliwość przedruku lub ponownego użycia komponentów; 7. Możliwość usuwania, dodawania lub zmiany komponentów; 8. Wiele z komponentów służy tej samej funkcji; 9. Sekwencja komponentów alfabetyczna, numeryczna lub czasowa. Zob. P. Mamet: *Język w służbie menedżerów...* s. 151-177.

⁶ W bibliografii załącznikowej przeważa literatura anglojęzyczna. Polska literatura obejmuje wyłącznie dzieła o treści ogólnej dotyczące zarządzania strategicznego.

⁷ Zawiera on m.in. wykaz analizowanych firm, zestawienie cech analizowanych deklaracji misji oraz przedruki wybranych deklaracji misji.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA KRAJOWEGO

Opublikowano materiały (przemówienia, referaty, dyskusje) z dwudniowej konferencji, która odbyła się w Warszawie w dniach 14-15 czerwca 2005 r., poświęconej problematyce bibliotek wielkomiejskich w kraju i za granicą (Hollender, red. 2006). Podczas konferencji przedstawiono doświadczenia bibliotek publicznych Szwecji i Austrii oraz nowoczesnych, modelowych placówek w Opolu i we Wrocławiu, a także analizowano problemy czytelnictwa w aspekcie bibliotekarstwa publicznego. W sesji końcowej rozważano m.in. takie tematy, jak katalogowanie i bazy danych oraz przedstawiono stan i problemy bibliotek publicznych we Wrocławiu i Warszawie.

Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych w Poznaniu oraz IFLA Newspapers Section zorganizowały konferencję zatytułowaną *Gazety. Zasoby, opracowanie, ochrona, digitalizacja, promocja/informacja* (Jazdon, Chachlikowska, red. 2006)¹. Była to pierwsza, tak szeroko pomyślana konferencja bibliotekarska w Polsce dotycząca problematyki gazet. Tom opublikowanych materiałów konferencyjnych (w języku polskim i angielskim) rozpoczyna artykuł Sylwestra Dzińskiego *Kształtowanie się polskiego nazewnictwa prasowego (ze szczególnym uwzględnieniem nazw pism codziennych) na przestrzeni dziejów dziennikarstwa*. W pozostałych referatach i komunikatach omówiono problemy związane zasobami bibliotecznymi i historią gazet, ich opracowaniem, udostępnianiem i przechowywaniem, polityką gromadzenia. Kilka artykułów przedstawia problematykę digitalizacji gazet, ochrony i konserwacji. W końcowym referatach próbowano określić, jaka będzie przyszłość prasy.

Historia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skierniewicach wpisuje się w dzieje ruchu społecznikowsko-patriotycznego w Królestwie Polskim (*Dzieje...*, 2006). Powstała w 1906 r. Czytelnia Ludowa, chociaż była dziełem niewielkiej grupy ludzi, funkcjonowała z powodzeniem w latach 1906-1914. Opis jej działalności, a następnie Towarzystwa Czytelni im. Tadeusza Kościuszki w latach 1917-1939, „Czytelni Miejskiej” w latach okupacji, powojennej Biblioteki Miejskiej, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, a od 1999 r. Miejskiej Biblioteki Publicznej pełniącej także zadania biblioteki powiatowej dla ziemskiego powiatu skierniewickiego odnajdziemy w omawianej książce.

Antologię tekstów z księgoznawstwa pomyślaną jako materiał edukacyjny przygotowali prowadzący i studenci proseminarium na pierwszym roku studiów magisterskich uzupełniających Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego (Kuźmina, Tobera, red. 2006). Teksty zamieszczono w grupach: *Bibliologia, Rękopis, Technika druku, Papier, Format, Struktura książki, Oprawa, Estetyka książki*. Autorzy antologii podjęli próbę zaprezentowania różnych stanowisk wobec takich pojęć, jak „księgoznawstwo”, „nauka o książce”, „bibliologia”, a także ukazania elementów wchodzących w skład badań nad tymi zagadnieniami.

Publikacja Andrzeja Drózdza *Książka w świecie utopii* (Drózdź, 2006) wychodzi poza obręb dotychczasowych badań księgoznawczych. „Na tle nauk społecznych i humanistycznych, od dawna ulegających wpływom antropologii, znacznie trudniej jest mówić o „antropologizacji” nauki o książce. Jednym z powodów tego stanu są sztywne ograniczenia pola badawczego książki wektorami metodologicznymi bibliografii i bibliotekarstwa” (s. 7). Praca, nowatorska w sensie metodologicznym, prezentuje antropologiczne podejście do nauki o książce. Zasadniczym jej celem jest ukazanie kulturowego sensu książki i jej znaczenia społecznego w świecie zdominowanym przez utopie lub zagrożonym przez ich dominację. Praca składa się z dwóch części podzielonych na

¹ Zob. sprawozdanie z konferencji w tym zeszycie „Przeglądu Bibliotecznego” s. 117 (red.).

rozdziały (Cz. 1 *Podstawy antropologiczne książki*; Cz. 2 *Fikcja literacka i rzeczywistość*) oraz z aneksu zawierającego omówienia cytowanych utworów literatury utopijnej.

W Bibliotece Polskiej w Londynie do końca 2005 r. zgromadzono 96 dużych spuścizn literatów, działaczy politycznych i społecznych, 46 obszernych archiwów instytucji i organizacji działających na emigracji w Wielkiej Brytanii, 7 kolekcji rękopisów zebranych w okresie powojennym. Zbiory te udało się opracować dzięki pomocy pracowników Biblioteki Narodowej w Warszawie i obecnie dostępny jest Inwentarz rękopisów w formie bazy danych. Opracowano także *Przewodnik po zespołach rękopisów Biblioteki Polskiej POSK w Londynie* (Wrede, Szmidt, 2006), który jest pełną, choć jeszcze bardzo ogólną informacją o całości zasobu. Publikacja, wzbogacona ilustracjami, zawiera także tekst Jadwigi Szmidt *Z dziejów Biblioteki Polskiej POSK w Londynie*.

Aleksander Birkenmajer, wybitny historyk, bibliolog, bibliotekoznawca, w 1945 r. został mianowany kierownikiem zabezpieczenia bibliotek i zbiorów bibliotecznych w okręgu województw poznańskiego i pomorskiego. Ryszard Nowicki w książce *Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych* (Nowicki, 2006) przedstawia działalność Aleksandra Birkenmajera i jego współpracowników w zakresie ratowania dóbr kultury w pierwszych powojennych latach oraz pokazuje, jak znaczące i wybitne były jego zasługi na tym polu. Opracowanie oparto na szerokich badaniach bibliotecznych i archiwalnych.

Hieronim Łopaciński, patron Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie odegrał wyjątkową rolę w życiu naukowym, kulturalnym i społecznym Lublina u schyłku XIX i na początku XX w., a zgromadzony przez niego bogaty i cenny księgozbiór dał początek lubelskiej bibliotece publicznej. Przypadająca w 2006 r. setna rocznica śmierci Łopacińskiego stała się okazją do przypomnienia jego sylwetki, różnorodnych sfer działalności, zasług. Książka *Hieronim Łopaciński. Epoka, ludzie, region* (Bieleń, red. 2006) zawiera artykuły pierwotnie przedstawione na konferencji naukowej, która odbyła się w Lublinie w dniach 19-20 września 2006 r. Na początku zaprezentowano prace o życiu naukowym w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX w., ze szczególnym uwzględnieniem Lublina. W bloku tematycznym omawiającym zagadnienia bibliologiczne z kręgu zainteresowań Łopacińskiego zamieszczono m.in. artykuł Ewy Hadrian o jego księgozbiorze i Adriana Uljasza o Hieronimie Łopacińskim jako bibliofilu, bibliotekarzu i bibliografie. Następny blok tematyczny przedstawia problematykę idei społecznikowskich na przełomie XIX i XX w., a ostatni to prace o zainteresowaniach naukowych Łopacińskiego.

Kolejna książka o Hieronimie Łopacińskim (Uljasz, 2006) ukazuje przede wszystkim jego wszechstronną działalność naukową, choć jeden z wątków rozdziału drugiego i trzeciego dotyczy działalności Łopacińskiego jako bibliotekarza i bibliofila. W ostatnim rozdziale autor omówił tradycję kultywowania pamięci o Łopacińskim, wyrażającą się m.in. w publikacjach na jego temat, obchodach okrągłych rocznic jego śmierci lub urodzin i powstania biblioteki jego imienia, organizacji wystaw bibliotecznych i muzealnych. Działalnością tą zajmuje się przede wszystkim WBP w Lublinie i działające przy niej Towarzystwo Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego.

W końcu XIX i w 1 poł. XX w. powstało wiele opracowań, głównie niemieckich, angielskich i francuskich prezentujących efekty badań nad dziejami sygnatów drukarskich. Studium monograficzne Katarzyny Krzak-Weiss *Polskie sygnety drukarskie od XV do połowy XVII w.* (Krzak-Weiss, 2006) wpisuje się w nurt tych badań i jest pierwszym tak obszernym opracowaniem dotyczącym polskich znaków drukarskich. Sygnatów drukarskich zaczęto używać w celu rozróżnienia druków poszczególnych oficyn, by zapobiec przywłaszczaniu zysków z ich sprzedaży. „Zrazu dość niezgrabny w formie, z czasem nabral znamion miniaturowego dzieła sztuki graficznej i z elementu o charak-

terze praktycznym przekształcił się w ozdobę, której pierwotna funkcja poszła niemal w zapomnienie” (s. 9). W pierwszej części książki omówiono genezę i funkcje sygnetu drukarskiego, dzieje polskiego sygnetu drukarskiego w ujęciu typograficznym i chronologicznym oraz ukazano omówione znaki na tle ówczesnej sztuki graficznej. Część druga zawiera 44 tablice polskich sygnatów drukarskich od XV do połowy XVII w. z reprodukcjami i szczegółową analizą każdego znaku.

1900. rocznica powstania papieru to jeden z tematów kolejnego tomu serii *Notes Konserwatorski (Przeszłość ...)*, 2006). Z artykułu Józefa Dąbrowskiego *Wielka rocznica bez należytej celebracji – 1900 lat papieru* dowiadujemy się, że wynalazcą papieru był Chińczyk Cai Lun, a przypadająca w 2005 r. rocznica ważna dla całej ludzkości nie znalazła stosownej oprawy z powodu stanowiska niektórych chińskich uczonych, negujących jego pierwszeństwo jako wynalazcy. W publikacji znajdziemy m.in. także artykuły związane z tematyką badawczą prowadzoną w ramach projektu KBN „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”, opis działań od XIX do XX w. w zakresie ochrony i zabezpieczenia zbiorów dla przyszłych pokoleń, tekst *Kodeksu etyki konserwatora-restauratora dzieł sztuki*.

W związku z prowadzonymi w Instytucie Książki i Czytelnictwa BN badaniami nad historią cenzury powstała obszerna dokumentacja, opublikowana w trzypięciowym opracowaniu *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865-1904* (Kostecki, Rowicka, 2006). Zawiera ono niemal kompletny spis importowanych do zaboru rosyjskiego publikacji w języku polskim, rozpatrywanych przez carskie urzędy kontroli w l. 1865-1904, z uwzględnieniem decyzji wydanych przez cenzurę. W dwóch pierwszych tomach umieszczono opisy publikacji wg chronologii decyzji cenzuralnych (rok kalendarzowy) w trzech kategoriach: druki dopuszczone do obiegu w całości, dopuszczone warunkowo i zakwestionowane w całości. Przyjęte przez autorów metody zbierania materiału (m.in. autopsja) sprawiły, że chociaż prezentowane zestawienie nie jest bibliografią, lecz przede wszystkim materiałem do analiz, może być źródłem nowych informacji dla twórców retrospektywnej bibliografii narodowej.

Promocja książki w dodatkach literackich do ogólnopolskich pism codziennych to temat pracy Magdaleny Przybysz-Stawskiej (Przybysz-Stawska, 2006). Autorka poddała analizie trzy dodatki literackie: *Gazetę o Książkach* (wydawaną razem z „Gazetą Wyborczą”), *Rzeczpospolitą i Książki* (dodatek do „Rzeczpospolitej”) i *Życie z Książkami* (wkładka do „Życia”) z l. 1992-2000. Badania pozwoliły na stwierdzenie, że na przestrzeni czasu (od XVIII w.) niewiele zmieniła się postać recenzji i reklam. Autorkę interesowało także zjawisko „powszechników lekturowych”, czyli kanonu lektur, które „należy znać”. W zakończeniu czytamy: „Przeprowadzone badania zdają się świadczyć przede wszystkim o znacznym zróżnicowaniu oferty wydawniczej lat dziewięćdziesiątych XX w., a zarazem o pewnej dezintegracji zarówno kultury literackiej, jak i upowszechniania książek i czytelnictwa. Wydaje się również, że nastąpił (przynajmniej częściowy) zanik „powszechników lekturowych” (s. 234).

W kręgu interdyscyplinarnych badań mediów należy usytuować pracę Tomasza Piekota *Dyskurs polskich wiadomości prasowych* (Piekot, 2006). Autor zastosował różne metodologie badawcze (m.in. lingwistyka tekstualna, analiza dyskursu, współczesne medioznawstwo w rozumieniu T. Gobana-Klasa). Publikacja składa się z siedmiu rozdziałów, w których kolejno znalazły się: opis kluczowych pojęć z zakresu lingwistyki tekstu, historia i stan badań, których przedmiotem były wiadomości dziennikarskie, omówienie najważniejszych zagadnień genologicznych, przedstawienie wiadomości jako przekazów wizualno-werbalnych, charakterystyka ich struktury. W najważniejszym, wg autora, szóstym rozdziale pracy została sformułowana hipoteza dotycząca kierunku rozwoju współczesnych wiadomości dziennikarskich i najważniejszych zmian,

które zaszły w nich po 1989 r. „W uproszczeniu można powiedzieć, że zjawiska te miałyby polegać na ekspansji prywatnych wzorów komunikacji. W rozdziale tym zostały szczegółowo omówione najważniejsze elementy tej koncepcji, to znaczy kategoria podmiotowego punktu widzenia oraz pojęcie *prywatności, moralności i potoczności*. Ostatni rozdział zawiera próby weryfikacji opisaną wcześniej hipotezy.

KSIĄŻKI OMÓWIONE

- Bieleń, Zdzisław, red. (2006). *Hieronim Łopaciński. Epoka, ludzie, region. Materiały z konferencji naukowej Lublin, 19-20 września 2006 r.* Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego, 257 s. ISBN 83-86361-09-3.
- Drózd, Andrzej (2006). *Książka w świecie utopii*. Kraków: Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 479 s. Prace Monograficzne. Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; nr 434. ISBN 83-7271-368-5.
- Dzieje Biblioteki w Skierniewicach* (2006). Skierniewice: Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta, 96 s., il. ISBN 83-921799-2-7.
- Hollender, Henryk, red. (2006). *Biblioteki miejskie jako nowoczesne instytucje publiczne. Materiały z konferencji w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy w dniach 14-15 czerwca 2005 r.* Warszawa: Wydaw. DiG, 152 s. ISBN 83-7181-429-1.
- Jazdon, Artur; Chachlikowska, Aldona, red. (2006). *Gazety. Zasoby, opracowanie, ochrona, digitalizacja, promocja/informacja. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, Poznań, 19-21 października 2006*. Poznań: Biblioteka Uniwersytecka [etc.], 478 s. ISBN 83-918728-6-6.
- Kostecki, Janusz; Rowicka, Małgorzata (2006). *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865-1904. Wykaz publikacji polskojęzycznych zakwestionowanych oraz dopuszczonych do obiegu przez carską cenzurę zagraniczną. T.1 1865-1889, T.2 1890-1904, T.3 Indeksy*. Warszawa: BN, 542 s.+533 s.+366 s. ISBN 83-7009-526-7 (całość).
- Kuźmina, Dariusz, Tobera, Marek, red. (2006). *Nauka o książce. Antologia tekstów*. Warszawa: Wydaw. SBP, 254 s. Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 81. ISBN 83-89316-60-9.
- Krzak-Weiss, Katarzyna (2006). *Polskie sygnety drukarskie od XV do połowy XVII wieku*. Poznań: Wydaw. „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 215 s., il. ISBN 83-88176-81-1.
- Nowicki, Ryszard (2006). *Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych. Ziemie zachodniej i północnej Polski w latach 1945-1947*. Poznań: Biblioteka Uniwersytecka, 305 s. Prace Biblioteki Uniwersyteckiej; nr 27. ISBN 83-918728-4-X.
- Piekot, Tomasz (2006). *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*. Kraków: Universitas, 235 s., il. ISBN 83-242-0792-9.
- Przybysz-Stawska, Magdalena (2006). „To się czyta”. *Promocja książki w dodatkach do wybranych polskich gazet codziennych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*. Łódź: Ibidem, 240 s. ISBN 83-88679-51-1.
- Przeszłość i przyszłość papieru* (2006). Warszawa: BN, 355 s., il. Notes Konserwatorski; 10. ISBN 83-7009-510-0.
- Uljasz, Adrian (2006). *Hieronim Łopaciński 1860-1906. Człowiek, dzieło, pamięć*. Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego, 393 s., il. ISBN 83-86361-12-3.
- Wrede, Maria; Szmidt Jadwiga (2006) *Przewodnik po zespołach rękopisów Biblioteki Polskiej POSK w Londynie*. Warszawa: BN, 148 s. ISBN 83-7009-463-5.

Barbara Koryś
Biblioteka Narodowa

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Tym razem wybrałem do zreferowania książki, w większości traktujące o komunikacji – włącznie ze wznowieniem (uzupełnionym) głośnej publikacji *Media making*. Jak się zresztą okazuje, w rozważaniach na temat komunikacji publicznej nie można pominąć odniesień do informacji i to uzasadnia taki właśnie wybór. Przy okazji zaś rzuca się w oczy tendencja do kreacji monografii wieloautorskich; nawet kiedy formalnie występuje jeden autor całości, niektóre rozdziały są napisane przez inne osoby. To świadczy, jak bardzo atomizuje się nauka, mnożąc coraz węższe zakresy specjalizacyjne.

NATURA KOMUNIKACJI

Zweryfikowanego wznowienia doczekała się znakomita [*****] książka [1] czwórki autorów, *Media making* (2006), traktująca w zasadzie o komunikacji medialnej, głównie przedinternetowej, ale na tyle szeroko, że jest to traktat o podstawach komunikacji publicznej w ogóle. Świetnie napisana, jest ważna dla idei bibliotecznej mediacji, trzeba bowiem dobrze wiedzieć w czym ta mediacja ma miejsce, zatem – jaka jest *n a t u r a* komunikacji.

Autorzy zwracają uwagę, że obecnie dominują dwa główne modele opisu procesów komunikacji. Mianowicie model transmisyjny (nadawca-komunikat-odbiorca), wywodzony od Harolda Lasswella, który objaśnia sposób przekazywania treści, ale pomija związek z przedmiotem referencji oraz z ewentualną dezinformacją. Oraz model kulturalny (Raymonda Williama), odnoszący transmisję do kontekstów społecznych i objaśniający rozumienie. Dla użytecznego opisu trzeba przyjąć obydwa modele.

Media bowiem nie tylko powiadamiają (ujęcie transmisyjne), ale też wpływają na zachowania (ujęcie kulturowe). Komunikacja zaś jednym jawi się jako swego rodzaju consensus społeczny, a innym jako instrument konfliktogenny.

Wbrew rozpowszechnionej – także w inb – opinii o wypieraniu się różnych form komunikacji, ten tekst sugeruje, że mogą długo funkcjonować razem, właśnie dlatego, że są różne. Komunikacja oralna (wg Waltera Onga) kumuluje cechy osobiste i wymiar społeczny; może transmitować te same treści mimo zmiennej formy przekazu i jest niezależna od ośrodka dyspozycyjnego (władzy). Komunikacja pisemna (Harold Innis) wprowadziła pośredniość transmisji oraz nierównoczesność nadania i odbioru, umożliwiając przechowywanie treści oraz identyczność w wielu transmisjach, umasowionych za sprawą druku. Natomiast protoplasta komunikacji medialnej – telegraf – zrównał nadanie i odbiór w czasie i umożliwił relacje zwrotne na odległość, co dziś jest wszak cechą internetu.

W takim ujęciu nie widać czynników konfliktowych, natomiast trzeba dostrzegać różnice, bo to one decydują o rozwoju komunikacji publicznej – takim lub innym. Założenie, że ten rozwój jest z góry zdeterminowany, nie ma uzasadnienia.

Zdecyduje użyteczność. Te formy medialne, które mają charakter komercyjny, rozwiną się i ewentualnie przetransformują zgodnie z regułami rynku. Formy niekomercyjne natomiast podlegają swoistej mitologizacji: wbrew mniemaniom, ich wpływ np. na edukację jest znikomy (tu nie mówi się o internecie), a czasem wręcz negatywny. Dlatego rozwój może być meandryczny, ale kryterium użyteczności też musi w końcu przeważać.

Co szczególnie istotne, także dla obiegu informacji: w procesie komunikacji odbiór to *z a w s z e* interpretacja. Znaki mają bowiem desygnaty nie tylko w rzeczywistości, ale także w świadomości, a w dodatku wywołują zróżnicowane emocje, zatem odbiorca tworzy w procesie recepcji własny sens tekstu. I jest do tego uprawniony, jeśli czyni to rozumnie.

Z dwóch teorii – że proces nadania i odbioru treści stanowią odwrotność, oraz: że są to procesy niezależne – częściej akceptowana jest ta druga. Sugerująca, że odbiorcy, ponad tekstową sugestią znaczeniową, aktywnie dotwarzają własne, kojarząc je ze stanem swoich myśli i wiedzy oraz z innymi tekstami, które zna, dlatego każdy tekst to w pewnym sensie intertekst. Żaden tekst zatem nie ma tylko jednej wykładni, lecz zarazem nie jest tak, żeby każda interpretacja przystawała do każdego tekstu. Autorska władza nad sensem tekstu ulega wprawdzie redukcji, ale sens autorski jest jednak preferowany i jeśli nie ma w tekście zbyt wielu rozmaitych, a równoważnych sugestii, to pojawia się dużo interpretacji podobnych lub nawet niemal identycznych.

Media, a zwłaszcza mass media mają wpływ na ludzkie postawy i zachowania często manipulatorski, acz nie zawsze tak silny, jak niektórzy sugerują. Przekazy lansują ideologie, często w sposób zakamuflowany, zacierają różnice między rzeczywistością a jej odbiciem lub przetworzeniem i segmentują społeczeństwo na różne publiczności, według własnych (a nie: naturalnych) kryteriów, bo to ułatwia przekonywanie i manipulowanie. Jeżeli efekty, skutki transmisji medialnych określi się jako poznawcze, emocjonalne i reaktywne (zmiana zachowań), to zazwyczaj te ostatnie są właśnie najliczniej komentowane. Ale nie ma dowodów, żeby były jakoś nadmierne „demoniczne”.

Owszem, jest w nich próba ukierunkowania myślenia, ale raczej o c z y m myśleć, aniżeli c o. I są też dostrzegalne w odbiorze przejawy naśladownictwa, lecz zwykle jednorazowe, bez kontynuacji. Dopiero długotrwałe i nadmierne obcowanie z mediami, zwłaszcza w wieku dziecięcym i młodzieżowym – szczególnie zaś odbiór przemocy oraz agresji – skutkuje później zobojętnieniem na świat i nawet zachowaniami przestępczymi. Lecz skala tej patologii nie jest znana.

Media, tworząc globalny wymiar nadania oraz odbioru, dokonały po części makdonaldyzacji światowej komunikacji: zaczęły zacierać cechy lokalne. Ten stan zmienia się jednak za sprawą internetu, tam bowiem do treści globalnych i korporacyjnych, dodają się również opinie prywatne. To jest demokratyzacja uczestnictwa w komunikacji publicznej.

GLOBALNY WYMIAR KOMUNIKACJI

O globalnym obiegu komunikacji traktuje inna [2] publikacja [Doug Newsum (2007)], umiarkowanie ciekawa [***], natomiast nie wiadomo dlaczego antedatowana. Jej słabość to po pierwsze utożsamienie całej komunikacji z informacją oraz nadęty, amerykańnocentryczny punkt widzenia. Autorka mianowicie nie zawsze pamięta, że angielski nie jest jedynym językiem na świecie, a kiedy używa terminu „Western World”, w tle rozmazuje się gorsza reszta świata. Ci gorsi to my.

Natomiast słuszna jest opinia, że rozpowszechniane globalnie treści – oderwane od nadawczego kontekstu oraz od nadawczego systemu wartości – ulegają w odbiorze deformacji i są mylnie rozumiane. Nakładają się bowiem na nie lokalne układy odniesienia i miejscowe doświadczenia. Potrzebne są zatem specjalne, uniwersalne konteksty, swoiste powszechniki, do których można się odwoływać, czyniąc przekazywane treści bardziej zrozumiałymi. Ale to jest trudne i rzadko wykonalne.

Innym rozwiązaniem jest różnicowanie tego samego przekazu i dostosowanie do lokalnych uwarunkowań (innych w Meksyku, a innych w Albanii), ale i to trudno uznać za pomysł uniwersalnie skuteczny. Trudno wszak wyobrazić sobie taką dyferencjację w komunikacji rzeczywiście i n f o r m a c y j n e j. Może więc trzeba ostrożniej wypowiadać się o globalnym społeczeństwie informacyjnym? Jest natomiast możliwa w globalnej r e k l a m i e – do której autorka odnosi się przede wszystkim. Z jednej strony, powstały już reklamowe

powszechniki z całym bagażem szeroko rozumianych znaczeń, jak Coca Cola albo McDonald, do których (poza świadomością odbiorców) odwołują się inne komunikaty reklamowe. Z drugiej zaś, te same przekazy reklamowe ulegają regionalnym i lokalnym transformacjom, co zdecydowanie poprawia ich rozumienie. Jak też wzmacnia wartość perswazyjną, ponieważ zawsze łatwiej komunikować się ze zbiorowościami mniejszymi, aniżeli z megazbiorowościami.

Jeśli globalny obieg reklamy – teoretycznie: ułatwiony za sprawą znacznego udziału języka obrazów – napotyka na odbiorcze trudności i nieporozumienia, to tym bardziej jest to przypadłość całej komunikacji medialnej, w jej światowym wymiarze. I oczywiście nie jest od tego uwolniona także komunikacja informacyjna.

Zdaniem autorki, komunikacja elektroniczna też cierpi na tę samą przypadłość. Jest liberalniejsza, umożliwia współuczestnictwo, w mniejszym stopniu (na razie) podlega intencjonalnej manipulacji, ale nieporozumień odbiorczych wcale przez to nie jest mniej.

Poza autorską refleksją nasuwa się więc konkluzja szczególna. Mianowicie w tych okolicznościach, biblioteczna mediacja w komunikacji publicznej, w tym również elektronicznej, jeszcze bardziej uzasadnia się jako nieodzowna.

POLITYKA „INFORMACYJNA”

A oto najdziwniejsza książka [3], jaka w ostatnich latach przyszło mi czytać [*Massowaja kommunikacija ...* (2005)]. Nie oceniam jej wysoko [**] – w żadnym wypadku – natomiast z różnych powodów warto o niej wspomnieć. Choćby po to, żeby pokazać do jakich absurdów prowadzi bezmyślne utożsamianie informacji z całą komunikacją (paninformacjonizm), więc również propagandową i (ogólnie mówiąc) manipulatorską.

Dziwności zaczynają się już na początku. Dawno mianowicie nie widziałem książki bez ISBN, a co jeszcze ciekawsze: tekst tytułu na stronie tytułowej różni się od tekstu tytułu na okładce (!?). Poza tym jest sporo skojarzeń z praktykami sowieckimi – po dawnemu nie wiadomo, jak autorzy mają na imię, po dawnemu prawie każdy chce przekonać, że stworzył nową dyscyplinę nauki, oraz jak dawniej, przywołuje się różne uchwały i dyrektywy władz, tyle że już nie partyjne, ale urzędowe. Co częściowo, ale nie do końca, uzasadnia fakt, że autorzy oraz wydawnictwo są związani z Akademią Służb Państwowych przy Prezydencie Federacji Rosyjskiej.

Tą, rzekomo nową, dyscypliną ma być „społeczna nauka o informacji”, poświęcająca tyleż uwagi samej informacji oraz technologii informacyjnej, co i jej społecznemu funkcjonowaniu. Tego podwójnego pola nie ma (twierdzą autorzy) wśród naukowych roztrząsań w krajach kapitalistycznych (to sformułowanie z przyzwyczajenia?) – których zresztą cytuje się w tym tomie w imponującej obfitości. Dyscyplina ma zaś stworzyć naukowe podstawy dla rządowej polityki informacyjnej, której Rosja bardzo potrzebuje, oraz wyposażyć kadre urzędniczą w umiejętności komunikacyjne.

Komunikacja masowa (ten termin był w Rosji źle widziany), pojmowana przez autorów w zasadzie tak jak wszędzie, została jednak potraktowana (wyraźniej) jako ważne narzędzie kształtowania masowej świadomości – z przywołaniem nawet Marksa i Engelsa. I w takim też, manipulatorskim ujęciu, ma być rozpoznawana przez władze różnych szczebli. Chociaż nadal nie wiem, czy mowa o komunikacji, czy o informacji, bowiem obydwa pojęcia występują wymiennie.

Po stronie o d b i o r u informacji (! no właśnie) stwierdzają autorzy nie tylko ograniczony dostęp publiczności, ale zwłaszcza brak odbiorczego krytycyzmu i powszechną niezdolność do weryfikacji faktów. To zaś prowadzi do uzasadnienia ingerencji państwa po stronie n a d a n i a, żeby uchronić pu-

bliczność od zalewu informacji miałych i prymitywnych. Które (dla przykładu) powodują, że 89% społeczeństwa nie ma zaufania do milicji. Gdyby zaś takie stanowisko (dotyczące uprawnień władzy) mierziło, to – nie bez racji – zwraca się uwagę, że jakaś forma cenzury była zawsze i jest wszędzie.

W sytuacji, kiedy spośród władców, społeczeństwo pozytywnie ocenia zwłaszcza Piotra I (90%), a częściowo nawet Lenina i Stalina (35%), zaś negatywnie Gorbaczowa (18% „za”) i Jelcyna (13% „za”) i kiedy uważa, że masowe media kłamią – trzeba znaleźć sposób na skuteczną kreację wizerunku o b e c n e j władzy, umiejętnie posługując się narzędziami komunikacyjnymi. Kody władzy oraz kody mediów powinny być identyczne, powiadają autorzy i nie brzmi to najgorzej.

Przykład takiego umiejętnego posługiwania się jest charakterystyczny. Otóż obok milicji, złe notowania publiczne ma rosyjska armia i pewnie dlatego podczas pierwszej wojny czeczeńskiej prasa oraz media serwowały informacje raczej z pozycji przeciwnika. Dopiero utworzony później, rządowy ośrodek informacji, przywrócił „właściwą” optykę. Co zresztą musiało być niełatwe, bo – jak zapewnia jeden z tekstów – prasa rosyjska (władana przez wielu właścicieli) dysponuje znacznie większą swobodą wypowiedzi niż amerykańska. Tak napisano.

Powiadają, że na użytek wewnętrzny, a jeszcze bardziej zewnętrzny, trzeba skonstruować pozytywny portret Rosji. Łamiący światowy stereotyp, na który składają się niedźwiedzie, wódka, ikony i balet, a ostatnio jeszcze przestępczość i mafia. Żeby zaś dobry wizerunek przebił ten zły, trzeba umiejętnie wykorzystać całą wiedzę o funkcjonowaniu informacji (komunikacji). I ten temat dominuje w większości rozważań, jakkolwiek jest jeszcze wzmianka o funkcjonowaniu informacji lokalnej oraz o internetowych (więc zwrotnych), urzędowych stronach www niektórych rosyjskich miast.

Ten tom, przy wszystkich swoich słabościach, brutalnie karykaturyzuje puste bajdurzenia o społeczeństwie informacyjnym, ujawniając (zresztą tylko częściowo) zjawiska, o których nikt jeszcze nie myśli. Oraz ponad wszelką wątpliwość dowodzi, że utożsamianie informacji z c a ł ą komunikacją jest absurdalne.

HIPERTEKST

Głównym narzędziem semiotycznym komunikacji elektronicznej staje się hipertekst. Trudno o kompetentniejszą refleksję na ten temat niż ta, którą zawarł G. P. Landow w znakomitej książce *Hypertext*. Trzecie, przeredagowane i uzupełnione wydanie tej książki postaram się omówić w następnym numerze PB. Tymczasem natomiast chcę zasygnalizować znakomitą [****] książkę na podobny temat [4], czworga autorów [*Qualitative research...* (2005)], odnoszącą się wprawdzie do etnografii, ale traktującą przede wszystkim o hipertekście jako o języku oraz narzędziu porozumienia, także naukowego.

Tak jak i Landow, autorzy nie wprowadzają rozróżnień pomiędzy hipertekstem a hipermediami, orzekając, że jest to wielosemiotyczna (multijęzykowa) forma przekazu z systemem linków, a więc możliwych połączeń wewnętrznych oraz zewnętrznych i wymagająca interaktywności. Zwłaszcza za sprawą linków i semiotycznej wielości, nadaje się do wspierania edukacji (nie wszyscy tak myślą) i coraz częściej: nauki. Nie tylko etnografii. Przywołany jest w tekście przykład filozofii, gdzie hipertekstowy układ treściowy w kształcie piramidy, zawiera wewnętrzne linki – odniesienia od wyższych do niższych poziomów (struktur) treściowych.

W tekście jest też mowa o przekazach fikcjonalnych, u nas nazywanych Liternetem. Otóż sieciowe utwory literackie, uwolnione od fabularnej sekwencyjności, realizują się w odbiorze poprzez wybór którejś z zaoferowanych ście-

zek fabularnych, lub w postaci wyszukiwania fabuł z całej „mapy” fabularnej, albo przez swobodne zestawienia autonomicznych segmentów treściowych. A już inna sprawa, że wiele tekstów w sieci – zarówno fikcjonalnych, jak też informacyjnych – zupełnie nie uwzględnia językowych i stylistycznych cech hipertekstu, lecz konstytuuje się tak, jak w druku, tyle że do czytania na monitorze.

Autorzy próbują zmierzyć się z mitem hipertekstowej nielinearności, która oczywiście jest, ale nie tak kategoryczna, jak wielu uważa. Jeśli bowiem w odbiorze następuje wybór jakiejś ścieżki treściowej, to wszak od tego momentu tworzy się przecież sekwencja, następstwo – inaczej nie byłoby żadnego sensu. Z drugiej strony: przecież tekst pisemny też można odbierać nie w jednej sekwencji, „przeskakując” np. do przypisów, lub wybierając hasła w słowniku bądź w encyklopedii. Układ sekwencyjny ma książka, rozdział, strona, ale treść w nich zapisana – nie.

Istotne napięcia w funkcjonowaniu przekazów hipertekstowych wynikają ze sprzeczności pomiędzy swobodą odbioru, a koniecznością doprowadzenia do intencjonalnych konkluzji nadawczych, bo inaczej nie byłoby komunikacji. No więc jednak jakieś sugestie nadawcze być muszą, natomiast trzeba zachować balans pomiędzy nimi a odbiorczą swobodą w przyjęciu. Od siebie zaś dodam, że to jest ewidentny dowód, że hipertekst nie nadaje się do transmisji dłuższych, w pełni jednoznacznych sekwencji treściowych.

W tekście pisemnym argumentacja lub przekaz treści następuje kolejno, krok po kroku. W hipertekście natomiast – gniazdowo, sieciowo, poprzez „tematyczne drzewo”. Autor, nadawca, pełni rolę raczej przewodnika, aniżeli autokratycznego mentora. To znaczy, że jest/musi być nowy sposób kreacji sensu.

Wśród tych bardzo ciekawych refleksji nie zauważyłem jednak nawiązania do multisemiotycznego charakteru hipertekstu. Jest złożony (z pisma, obrazów, animacji, dźwięków); zgoda – ale jak? Czy tak jak język kina bądź telewizji, więc synkretycznie, raz-na-zawsze, nieodwracalnie? Otóż nie! Poszczególne ścieżki językowe mogą wszak być eliminowane, zawieszane, a treść jest nadal transmitowana. To jest zatem złożenie inne (niż synkretyczne), mianowicie h o m o l o g i c z n e. Ale takiej opinii tam nie ma.

INFORMACYJNE PRZYSPOSOBIENIE STUDENTÓW

Książkę, omawiającą informacyjno-biblioteczne przysposobienie studentów [5], sygnuje jedna osoba [Teresa Y. Neely (2006)], jednak jako autorka główna, a nie wyłączna. Autorów bądź współautorów poszczególnych rozdziałów jest bowiem nieco więcej. Całość jest niesłychanie rzetelna, solidnie opracowana [***], ale tak dalece drobiazgowa, obfitująca w detale i definicje nieomal wszystkiego, że nudna jak flaki z olejem.

Amerykańskie stowarzyszenie bibliotek akademickich (ACRL) opracowało i ogłosiło w 2000 r. standardy, określające konieczne umiejętności studenckie w zakresie korzystania z zasobów informacyjnych, nie tylko elektronicznych – do wdrożenia w trybie przysposobienia biblioteczno-informacyjnego. Następnie zaś te standardy zostały włączone w rejestr składników, według których dokonuje się akredytacja uczelni.

Standardy określają następujące, obligatoryjne umiejętności: określenie istoty oraz zakresu poszukiwanych informacji – krytycznego przyjęcia i przyswojenia – efektywnego wykorzystania – dopasowania do potrzeb – użytkowania zgodnie z normami prawa i etyki. W książce wszystkie te standardy są drobiazgowo analizowane i charakteryzowane, następnie opisuje się szczegółowo sposoby opanowania poszczególnych umiejętności. Tak drobiazgowo, że można z podręcznikiem w ręku realizować kolejne fazy oraz warianty przyspo-

sobienia. Natomiast czyta się to z trudem i jeszcze trudniej przychodzi mi zreferować treść. Dlatego ograniczę się tylko do konkluzji ogólnych.

Charakterystyka okoliczności jest taka jak wszędzie. Studenci nie radzą sobie z wyszukiwaniem danych i oczywiście z posługiwaniem się nimi: przygotowanie szkolne jest niewystarczające. Szczególnie kiepsko jest odbierana informacja wyspecjalizowana, dziedzinowa, a więc ta, która służy pisaniu rozpraw. Z tej właśnie opinii bierze się potrzeba wdrożenia przysposobienia, na różnych poziomach – wstępnym i specjalistycznym – dla opanowania umiejętności, wyspecyfikowanych w standardach. Żeby zaś to zrobić skutecznie, potrzebne są pierwaj badania: analizy tych umiejętności w konkretnych zbiorowościach studenckich.

Sygnalizowane formy przysposobienia też nie odbiegają od ogólnie znanych. Sugeruje się realizację ogólnego przysposobienia wstępnego w grupach, już to w bibliotece, bądź w instytutach, zaawansowanego natomiast – już indywidualnie, w bibliotece. Formą alternatywną są kursy, zaliczane według punktacji (jak ECTS). Swego rodzaju dodatek (zalecany!) stanowią zaś wymiany opinii z ekspertami i we własnym, studenckim gronie. Neely jest zdania, że nie da się tego przysposobienia zrealizować porządnie bez współpracy bibliotek z instytutami i przyznaje, że z tą współpracą (znowu: jak wszędzie) bywa rozmaicie.

Dla biblioteki jest to trudne przedsięwzięcie organizacyjne. Dlatego inicjacja i szeroka promocja przysposobienia na uczelni, musi być powinnością dyrektora biblioteki. Do realizacji zaś trzeba wydzielić zespół instruktorów – najlepiej z działów udostępniania oraz informacji. Co z całą pewnością jest słuszne. A swoją drogą, miło usłyszeć, że są gdzieś w bibliotekach tak dobrze wyposażone kadrowo agendy usługowe, z których można przejąć pracowników, bez uszczerbku dla jakości usług.

KSIAŻKI OMÓWIONE

- [1] Lawrence Grossberg, Ellen Wartella, D. Charles Whitney, J. McGregor Wise (2006): *Media making. Mass media in a popular culture*. Wyd. 2. London: Sage Publications, 495 s. ISBN 0-7619-2544-9 [*****].
- [2] Doug Newson (2007): *Bridging the gaps in global communication*. Oxford: Blackwell Publishing, 153 s. ISBN 1-4051-4412-2 [***].
- [3] *Massowaja komunikacja w strukturze socjalnoj informatologii*. Red. J. P. Taworkin (2005). Moskwa: Izdatielstwo RAGS, 282 s. [brak ISBN] [**].
- [4] Bella Dicks, Bruce Mason, Amanda Coffey, Paul Atkinson (2005): *Qualitative research and hypermedia*. London: Sage Publications, 200 s. ISBN 0-7619-6097-X [*****].
- [5] Teresa Y. Neely (2006): *Information literacy assessment. Standards-based tools and assignments*. Chicago: American Library Association, 216 s. ISBN 0-8389-0914-0 [***].

Jacek Wojciechowski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

Tekst wpłynął do redakcji 2 grudnia 2006 r.

Mirosława Kocięcka (1921-2006)

7 września 2006 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie pożegnaliśmy na zawsze naszą koleżankę, bibliotekarkę i specjalistkę informacji naukowej, długoletniego kierownika Zakładu Informacji Naukowej w Bibliotece Narodowej, Mirosławę Kocięcką. Była znana nie tylko w Bibliotece Narodowej, lecz również poza jej murami, w środowisku bibliotekarzy polskich.

Mirosława Kocięcka (z domu Piekarska) urodziła się 27 lipca 1921 r. w Warszawie. Do gimnazjum i liceum uczęszczała w Mławie, gdzie jej ojciec był mierniczym. Naukę w liceum przerwała wojna, którą spędziła w Warszawie; przez pół roku pracowała w prywatnej bibliotece na ul. Poznańskiej. Jak wynika z informacji rodziny, była w Armii Krajowej, ale szczegóły nie są znane, gdyż prawie nic na ten temat nie mówiła. Z kilku rzuconych przez nią uwag wynika jednak, że jako łączniczka brała udział w powstaniu warszawskim. W latach dziewięćdziesiątych XX w. została odznaczona Krzyżem Weterana Walk o Niepodległość.

Liceum ukończyła dopiero po wojnie w 1945 r. i zapisała się na Uniwersytet Warszawski na filologię polską na Wydziale Humanistycznym. Jeszcze jako studentka w marcu 1947 r. rozpoczęła pracę w Bibliotece Narodowej. Dyplom magistra filozofii ze specjalnością w zakresie filologii polskiej uzyskała w 1951 r.

Całe jej życie zawodowe przebiegało w Bibliotece Narodowej, w której przeszła przez wszystkie szczeble kariery bibliotekarskiej. W początkowym okre-

się pracowała w różnych komórkach: Biurze Katalogowym, Inwentarzu i Czytelnii, a od 1950 r. w nowo powstałym Dziale Informacji Naukowej i Poradnictwa, który w 1954 r. przekształcił się w Zakład Informacji Naukowej. O pracy Mirosławy Kocięckiej tak pisała w piśmie do dyrekcji BN jego twórczyni i pierwsza kierowniczka dr Maria Manteufflowa, polecając ją jako swą następczynię: „Na uwagę zasługuje jej wkład w rozbudowę Zakładu oraz w organizację współpracy ośrodków informacyjnych w skali krajowej. Jest ona w Zakładzie kierownikiem sekcji koordynacji pracy ośrodków informacyjnych, a od 1951 r. – redaktorką *Wykazu tematycznego ważniejszych zestawień bibliograficznych wykonanych przez biblioteki*. Przygotowała do druku *Wykaz ośrodków informacyjnych*, opublikowany w 1963 r., a obecnie opracowuje nowe rozszerzone i zmienione wydanie. Ogłosiła drukiem ponad 60 artykułów i samodzielnych publikacji, których większość dotyczy zagadnień związanych z informacją naukową. Obecnie przygotowała książkę na temat działalności informacyjnej bibliotek (*Zarys metodyki i organizacji*)”. W tym przypadku chodziło o książkę *Służba informacyjna. Zarys zagadnień metodyczno-organizacyjnych* (dwa wydania – w 1972 i 1973 r.).

W 1970 r. M. Kocięcka została kierownikiem Zakładu Informacji Naukowej. W tym okresie zajmowały ją problemy informacji naukowej w bibliotekach, szczególnie interesowała się różnymi aspektami służby informacyjnej bibliotek, którą rozumiała jako pojęcie węższe w stosunku do stosowanego czasem równolegle terminu „działalność informacyjna”. Tak napisała we wspomnianej wyżej książce: „(...) służba” – jako określenie węższe [w stosunku do „działalności informacyjnej”] wyrażające pracę osoby lub działu, którego zadaniem jest udzielanie informacji a „działalność” – w znaczeniu pracy całej biblioteki mającej na celu ułatwianie użytkownikom korzystanie z jej zbiorów i zbiorów innych bibliotek oraz przygotowywanie źródeł informacyjnych (bibliografii, różnego rodzaju spisów, indeksów itp.)”. Jako kierownik Zakładu Informacji dużą wagę przykładła do praktycznych problemów obsługi użytkowników informacji, rozpoznawania ich potrzeb, przeprowadzania z nimi rozmowy. Tego wszystkiego starała się nauczyć swoich pracowników. Zawsze powtarzała: „Czytelnik nie powinien odchodzić z niczym, nie możemy jego pytania skwitować, mówiąc: «Nie ma», «Nie wiemy». Zawsze powinniśmy mu coś doradzić. Jeśli nie wystarczają nasze zasoby, powinniśmy wiedzieć dokąd go skierować”. Dlatego też bardzo ważne było dla niej tworzenie informatorów o bibliotekach i ośrodkach informacji w Polsce, tym zajmowała się na początku swojej pracy w Zakładzie Informacji Naukowej osobiście, a później kierowała pracami, które prowadził Zakład.

Jako doświadczony pracownik informacji dużą wagę przykładła również do upowszechniania swej wiedzy, prowadziła działalność dydaktyczną, organizowała kursy i szkolenia bibliotekarzy, na których miała wykłady i ćwiczenia. Wygłaszała także prelekcje o Bibliotece Narodowej, jej historii, współczesnej działalności i perspektywach rozwoju.

Oprócz problemów informacji naukowej interesowały ją także inne tematy – cały krąg problemów związanych z bibliotekami narodowymi na świecie, a szczególnie w Europie, ich zadania i funkcje, kierunki rozwoju na progu XXI w. Przygotowywała, opierając się na dostępnych materiałach, przeglądy tej tematyki, które były publikowane w czasopiśmie bibliotekarskich. To zainteresowanie miało źródło w osobistym i nieobojętym stosunku do instytucji, w której przepracowała ponad 50 lat. Zaangażowanie w sprawy Biblioteki Narodowej zaszczerpiła również pracownikom, z którymi się współpracowała jako kierownik Zakładu.

Po przejściu w 1983 r. na emeryturę M. Kocięcka kontynuowała pracę w Bibliotece Narodowej. Przez 18 lat kierowała pracami nad uzupełnianiem księgozbioru Biblioteki o dodatkowe egzemplarze piśmiennictwa polskiego, kierowała Pracownią Księgozbioru Wieloegzemplarzowego, rozpoznawała potrzeby czytelników, ich lektury i typowała dodatkowe egzemplarze wydaw-

nictw polskich do zbiorów BN, pomagała również tworzyć księgozbiory podręczne nowo otwieranych czytelń. Szczególnie cenne były prowadzone przez nią analizy i badania czytelników. Ich wyniki były publikowane w „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej” i bardzo pomagały w organizowaniu księgozbiorów i największych czytelń w nowym gmachu, który stopniowo Biblioteka przejmowała i zagospodarowywała.

Jest autorką licznych prac, artykułów i referatów na konferencje krajowe i zagraniczne z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej, w tym również opracowań wewnętrznych dotyczących problemów organizacyjnych Biblioteki Narodowej. W postaci druków zwartych ukazały się: *Służba informacyjno-bibliograficzna* (Warszawa 1959), *Biblioteczna służba informacyjna. Wykaz ośrodków* (Warszawa 1963), *Działalność informacyjna bibliotek* (Warszawa 1967), *Służba informacyjna w bibliotekach: zarys zagadnień metodyczno-organizacyjnych* (Warszawa, dwa wydania 1972 i 1973), *Działalność informacyjna bibliotek* (Warszawa 1975 – wspólnie z Edwardem Pigionem). Artykuły i recenzje publikowała przede wszystkim w „Informatorze Bibliotekarza i Księgarza”, „Bibliotekarzu”, „Przeglądzie Bibliotecznym” i czasopismach Biblioteki Narodowej: „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej”, „Roczniku Biblioteki Narodowej”, „Polish Libraries Today”. W latach 1963-1970 opracowywała kronikę dla „Bibliotekarza”, a w latach 1970-2004 – kronikę zagraniczną dla „Przeglądu Bibliotecznego”.

W ciągu wielu lat współpracowała ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich: w latach 1961-1984 jako sekretarz redakcji rocznika wydawanego przez SBP „Informator Bibliotekarza i Księgarza”, w ostatnim okresie członek Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego Oddziału Warszawskiego SBP. Współpraca owocowała zredagowaniem – wspólnie z Hanną Zasadową – dwóch tomów z serii «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych» (*Znawcy rękopisów*, Warszawa 2002 oraz *Kustosze zbiorów specjalnych*, Warszawa 2004).

Pracownikiem Biblioteki Narodowej była do 2001 r., i mimo to, że stan jej zdrowia się pogarszał – kilka lat temu przeszła poważną operację serca, miała wszczepiony rozrusznik – to przychodziła do Biblioteki prawie codziennie. Interesowała się tym, co się dzieje we współczesnym bibliotekarstwie, przeglądała najnowsze piśmiennictwo polskie i zagraniczne. Publikacje jej artykułów ukazywały się drukiem. W pierwszym numerze „Biuletynu Informacyjnego Biblioteki Narodowej” za 2006 r. ukazał się jej ostatni artykuł, będący przeglądem witryn elektronicznych europejskich bibliotek narodowych.

Pani Kocięcka była osobą taktowną, delikatną i dobrą. To jej zawdzięczamy tę dobrą atmosferę, pełną szczerości i otwartości, jaka panowała w Zakładzie Informacji Naukowej, kiedy była jego kierownikiem. Jej pozytywny stosunek do otaczającego świata nie oznaczał, że w pewnych sprawach nie umiała być stanowcza. Cechowała ją bowiem niezależność myślenia i wyrażanych sądów, których umiała, jeśli trzeba było, uparcie bronić. Zawsze postępowała zgodnie z własnymi przekonaniem, ale wyrażała je taktownie, starając się nie urazić swego rozmówcy. Jej dobroć wyrażała się w dążeniu do niesienia pomocy otaczającym ją ludziom, nie tylko rodzinie i najbliższym przyjaciółom, ale także dalszym znajomym. I zwierzętom... W jej domu znajdowały schronienie zagubione i skrzywdzone psy i koty. Przebywało tam przez długi czas – póki starczało sił – zawsze przynajmniej kilkoro zwierzątek. Prawie do końca swoich dni współpracowała z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, przekazując co miesiąc na schronisko dla bezdomnych psów i kotów zbierane w Bibliotece pieniądze.

Zmarła 29 sierpnia 2006 r. w Warszawie. Spoczęła w rodzinnym grobie na Cmentarzu Powązkowskim, kwatera 22, rząd 3, grób 4.

Ewa Barteczko

Tekst wpłynął do redakcji 28 marca 2007 r.

**SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA
PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
13-14 października 2006 r.**

W dniach 13-14 października 2006 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Otwarcia posiedzenia dokonała przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk.

Przedstawiono sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego SBP po 21 czerwca 2006 r. Rozstrzygnięto konkurs na najlepszą realizację programu działań „Tygodnia Bibliotek 2006”. W dalszym ciągu sprawozdania poinformowano o 2 posiedzeniach w sprawie platformy cyfrowej SBP oraz o spotkaniu komitetu organizacyjnego obchodów 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. W Biurze zatrudniono 2 nowe osoby. SBP objęło patronem honorowym serię popularnonaukową „Sapere aude” wydawnictwa z Łodzi. Odbył się kongres IFLA, w którym brała udział E. Stefańczyk. SBP interweniowało w sprawie Centralnej Biblioteki Rolniczej oraz w sprawie umieszczenia w programie studiów wyższych przedmiotu *Podstawy informacji naukowej*.

Podsumowano akcję 1%. Pieniądze wpłaciło 110 osób, była to kwota niższa niż zakładano – ok. 6000 zł. Następnie wymieniono organizowane konferencje.

Stanisław Czajka, honorowy przewodniczący SBP, zreferował przygotowania do Jubileuszu 90-lecia Stowarzyszenia. Zaproponowano połączenie Jubileuszu z Forum SBP i konferencją. Po krótkiej dyskusji wybrano termin 11-13 października 2007 r.

W dalszej części obrad omówiono prace w ramach modernizacji platformy cyfrowej SBP. Powołano nowy zespół na próbny okres 2 miesięcy. Na sfinansowanie wszystkich prac potrzeba 100 tys. zł. Należy więc przymierzyć się do kampanii wśród bibliotek, w której namawiałoby się je do płacenia dobrowolnych składek. E. Stefańczyk omówiła sprawę współpracy SBP w ramach LIBER. Roczna składka dla SBP od 2007 r. wyniosłaby 175 euro.

Na koniec pierwszej części posiedzenia E. Stefańczyk poruszyła temat apelu w obronie kubańskich bibliotekarzy, informując, że IFLA wycofała się ze swojej interwencji.

W drugiej części posiedzenia odbyła się narada skarbników. Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska poinformowała o sytuacji finansowej Zarządu Głównego SBP. Źródłem dochodu dla ZG jest głównie działalność wydawnicza. Do tego należy doliczyć dochód z 1%, reklam i druków akcydensowych. Stowarzyszenie stara się też o dotacje. Następnie głos zabrał B. Howorka informując, że tekst jego wystąpienia będzie dostępny na stronie internetowej SBP. Referaty dotyczyły dwu spraw: statusu prawnego oraz organizacji pożytku publicznego.

Kolejnym punktem przebiegu spotkania było szkolenie dla skarbników, podczas którego na pytania odpowiadały I. Markowska-Kahl z Biblioteki Narodowej i M. Szmigielska z Biura SBP.

Na obrady w dniu 14 października 2006 r. zaproszono przewodniczących sekcji i komisji. Dyrektor Biura SBP, M. Szyszko, poinformował o działalności Biura na rzecz sekcji i komisji. Następnie głos oddano przewodniczącym.

Sekcja Bibliotek Muzycznych zorganizowała Konferencję Bibliotekarzy Muzycznych, wydała Jubileuszowy Zeszyt, reaktywowano komitet RILM, kontynuowano współpracę z IAML. W planach jest wydanie materiałów pokonferencyjnych oraz organizacja konferencji nt. naukowych bibliotek muzycznych.

Sekcja Fonotek organizowała warsztaty nt. katalogowania zbiorów dźwiękowych w formacie MARC 21, w planach jest organizacja konferencji dla osób zainteresowanych pracą z nagraniami.

Komisja Zarządzania i Marketingu zajmuje się szkoleniem bibliotekarzy, zorganizowała konferencję „Zarządzanie kadrami w bibliotece”, planuje działalność wydawniczą.

Zespół ds. Bibliografii Regionalnej odbył spotkanie w Krakowie, planuje organizację ogólnopolskiej konferencji.

Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych pracuje nad standardami tych bibliotek.

Sekcja Bibliotek Naukowych zorganizowała konferencję nt. standardów i norm prawnych w bibliotekach, seminarium „Wizerunek bibliotekarza w społeczeństwie”, bierze udział w konkursie na najlepszą książkę akademicką ATENA 2006, sporządziła projekt zarządzenia w sprawie uzyskiwania stopnia bibliotekarza dyplomowanego.

Komisja Opracowania Rzeczowego Zbiorów organizuje warsztaty nt. JHP BN, cykl spotkań z użytkownikami UKD, pracuje nad nowym cyklem warsztatów dla bibliotekarzy z różnych dziedzin.

Sekcja Bibliotek Publicznych zorganizowała Forum Młodych Bibliotekarzy, planuje konferencję nt. bibliotek powiatowych.

Komisja Odznaczeń i Wyróżnień poprosiła o wybite medali „W dowód uznania” i zobowiązała się do przygotowania szczegółowych kryteriów przyznawania tytułu Honorowego Członka SBP.

Komisja Automatyzacji organizuje konferencję „Automatyzacja bibliotek publicznych”, w planach są warsztaty i badania efektywności katalogów komputerowych.

Małgorzata Dargiel

Tekst wpłynął do redakcji 2 grudnia 2006 r.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W 2006 ROKU

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, wybrany na Krajowym Zjeździe Delegatów 5 czerwca 2005 r. realizował w 2006 r. zadania w ramach kompetencji określonych w Statucie SBP, na podstawie zatwierdzonego w marcu 2006 r. regulaminu pracy Prezydium i ZG SBP. Zgodnie z przyjętym w *Planie pracy na rok 2006* terminarzem Zarząd Główny spotkał się na 3 posiedzeniach, a Prezydium Zarządu Głównego na 5 posiedzeniach. Do składu ZG i Prezydium (Uchwałą nr 7/2006) powołano kol. Ewę Chrzan w miejsce

kol. Teresy Arendt, która złożyła pisemną rezygnację z pracy. Ponadto uchwalono reaktywowanie Sekcji Bibliotek Publicznych, powierzając pilotowanie tego zadania kol. Marii Bochan. Członkowie ZG przyjęli sprawozdanie z pracy ZG za okres czerwiec-grudzień 2005 r. oraz zapoznali się i zaakceptowali *Plan pracy na 2006 r.*

I. DZIAŁANIA ORGANIZACYJNE

Praca ZG i Prezydium ZG SBP skupiała się wokół następujących głównych tematów:

1. Obchody Tygodnia Bibliotek – organizowane były pod hasłem „Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece”. Po raz pierwszy przebiegały pod patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Michała Ujazdowskiego i zostały zainaugurowane, zorganizowaną w Bibliotece Narodowej przez ZG SBP oraz Instytut Książki i Czytelnictwa, konferencją prasową pod hasłem: „Nowe oblicze bibliotek”. Po raz pierwszy też ogłoszono konkurs na plakat promujący tematykę Tygodnia Bibliotek. Tradycyjnie ogłoszono kolejną, trzecią edycję konkursu na najlepszy program obchodów Tygodnia Bibliotek. W konkursie na plakat (nadesłano 20 prac) zwyciężył projekt Pawła Znamierowskiego z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Łopacińskiego w Lublinie. Do konkursu na najlepszy program obchodów Tygodnia Bibliotek przystąpiło ponad 80 bibliotek. Nagrody i wyróżnienia, sfinansowane z dotacji przyznanej przez Instytut Książki i Czytelnictwa, otrzymały:

– I nagrodę: Biblioteka Publiczna Gminy Wejherowo im. A. Labudy w Boleszewie,

– II nagrodę: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Konstantego Prusa w Rybniku,

– III nagrodę: Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle oraz równorzędne wyróżnienia: Miejska Biblioteka Publiczna w Czechowicach-Dziedzicach, Gminna Biblioteka Publiczna w Miasteczku Krajeńskim, Rawicka Biblioteka Publiczna w Rawiczu, Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli, Powiatowa Biblioteka Publiczna w Szamotułach, Miejska Biblioteka Publiczna w Zarach.

2. Przygotowania do jubileuszu 90-lecia SBP oraz 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. W ramach przygotowań ZG powołał Komitet Honorowy obchodów i Komitet Programowo-Organizacyjny, ustalił termin obchodów na 13-15.10.2007 r. i podjął decyzję o połączeniu obchodów jubileuszowych z VI Forum SBP oraz konferencją naukową nt. „Przyszłość bibliotek w Polsce”, zatwierdził zaproponowany przez Komitet Programowo-Organizacyjny ramowy program Jubileuszu, Forum oraz Konferencji, zatwierdził też listę publikacji okolicznościowych, które będą towarzyszyły obchodom.

3. Modernizacja platformy cyfrowej SBP EBIB. Prace te prowadzone były pod nadzorem powołanego w końcu ubiegłego roku zespołu kierowanego przez kol. Ewę Kobierską-Maciuszko. Podjęto decyzję o formalnym i merytorycznym połączeniu stron EBIB i SBP, powołaniu nowej grupy technicznej odpowiedzialnej za prowadzenie serwisu oraz transfer treści serwisu do nowego systemu. Mając świadomość koniecznych kosztów związanych z procesem modernizacji platformy cyfrowej, ZG podjął decyzję o stałym włączeniu pracownika Biura ZG w jej prowadzenie. Ponadto podjęto bez powodzenia starania o uzyskanie dotacji na prowadzenie platformy cyfrowej w ramach właściwego programu operacyjnego MKiDN. Ponadto ZG podjął uchwałę o przeznaczeniu ewentualnie pozyskanych odpisów podatkowych 1% na prowadzenie platformy cyfrowej. Poprzez swoje agendy – Biuro i Wydawnictwo ZG prowadziły aktywną akcję uświadamiającą w środowisku bibliotekarzy na rzecz pozyskania odpisów podatkowych 1%; podjęto też uchwałę w sprawie regulaminu ich

wykorzystania. W 2006 r. w wyniku akcji wpłynęło na konto ZG SBP 6680 zł. Do wszystkich 110 darczyńców przesłano podziękowanie.

4. Restrukturyzacja Biura ZG. Powołany w końcu ubiegłego roku zespół roboczy ds. restrukturyzacji Biura ZG pod kier. Marii Burchard przeprowadził analizę stanu zatrudnienia oraz organizacji pracy Biura. W następstwie analizy, zgodnie z zaleceniami Komisji, nastąpiła w Biurze częściowa wymiana pracowników, w połowie grudnia powołano dr Annę Grzecznowską na nowego dyrektora Biura od 1.01.2007 r., zrewidowano dotychczasowy i ustalono nowy wykaz osób uprawnionych do otrzymywania gratisowych publikacji Wydawnictwa SBP. W trosce o pozyskanie autorów i współwydawców, skierowano jednobrzmiące pismo do rektorów szkół wyższych informujące o możliwościach wydawniczych SBP. Z wypracowanych przez Wydawnictwo SBP dochodów przeprowadzono regulację płac w Biurze oraz zapoczątkowano stopniową modernizację niezbędnego sprzętu komputerowego w Biurze i Wydawnictwie. W trosce o zachowanie wiedzy o przeszłości SBP zawartej w Archiwum Stowarzyszenia, na mocy porozumienia z BN przekazano część Archiwum ZG SBP do depozytu chronionego BN.

II. WSPÓŁPRACA Z WŁADZAMI ORAZ INSTYTUCJAMI I ORGANIZACJAMI Z OBSZARU KSIĄŻKI I CZYTELNICTWA

ZG podejmował działania mające na celu zainteresowanie organów administracji państwowej lub też współdziałanie z tymi organami w sprawach dotyczących m.in. bibliotek i bibliotekarzy, rozwoju czytelnictwa i budowania społeczeństwa informacyjnego, informatyzacji kraju. W ramach tych działań wymienić należy:

- spotkanie (16.01.2006) przewodniczącej, sekretarza generalnego i dyrektora Biura ZG SBP z dr Tomaszem Mertą, wiceministrem kultury i dziedzictwa narodowego. Zainauguowało ono współpracę ZG SBP z nowymi władzami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

- objęcie patronatem przez ministra Kazimierza Michała Ujazdowskiego obchodów Tygodnia Bibliotek 2006,

- powołanie przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Elżbiety Stefańczyk, przewodniczącej ZG SBP w skład Rady Pozarządowych Organizacji Kulturalnych,

- skierowanie do ministra, w imieniu uczestników konferencji: *Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony*, apelu o kompleksowy wieloletni program rządowy „Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego”,

- uczestniczenie w konkursie na dofinansowanie różnych przedsięwzięć w ramach programów operacyjnych MKiDN. Na 6 złożonych wniosków, uzyskano dofinansowanie 3 tematów w parlamencie,

- skierowanie do przewodniczącego Komisji Kultury i Środków Przekazu listu otwartego, przywołującego najważniejsze sprawy dotyczące bibliotek i bibliotekarzy, które powinny znaleźć się w polu widzenia władz państwowych oraz samorządowych,

- zabranie głosu w sprawie Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez wysyłanie opinii do MKiDN, a następnie wspólnie z przewodniczącą Rady Wykonawczej Konferencji Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych, skierownie w sprawie tej ustawy pisma do Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu w MSWiA,

- przesłanie do dyrektora departamentu Społeczeństwa Informacyjnego uwag do dokumentów: *Strategia rozwoju informatyzacji Polski do 2013 r. Prognoza transformacji społeczeństwa informacyjnego do 2020 r.* oraz *Program*

operacyjny rozwoju informatyzacji do 2023 r. – uwagi przygotowały: B. Bednarek-Michalska, E. Górską i E. Stefańczyk w MNiSW,

– przesłanie prośby do dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie interpretacji ustawy z dnia 27.07.05 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, w części dotyczącej prawa do urlopów kustoszy i starszych bibliotekarzy w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego,

– starania o umieszczenie w programie studiów przedmiotu „Podstawy informacji naukowej”.

Ponadto ZG interweniował u ministra rolnictwa i ministra kultury i dziedzictwa narodowego w sprawie lokalu Centralnej Biblioteki Rolniczej oraz odwołania jej dyrektora, kierując w tej sprawie odpowiednie pisma oraz rekomendował władzom Uniwersytetu Mikołaja Kopernika kandydaturę kol. B. Bednarek-Michalskiej na stanowisko dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

W ramach współpracy z Polską Izbą Książki uzgodniono udział SBP w charakterze współorganizatora w dwóch programach: *Czytelmania* i *Przylapani na czytaniu*, planowanych na przyszły rok w zakresie promocji czytelnictwa.

III. WSPÓŁPRACA ZE ŚRODOWISKIEM

24-25.03.2006 r. zorganizowane zostało dwudniowe posiedzenie ZG SBP z przewodniczącymi Zarządów Okręgów SBP. W drugim dniu posiedzenia uczestniczył wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego dr Tomasz Mer-ta, zapowiadając kontynuację polityki zwiększania środków na zakupy książek, realizację celów programowych resortu przyczyniających się do rozwoju bibliotekarstwa publicznego, unowocześnienia warsztatu i obsługi czytelniczej, tak by biblioteki stały się miejscem edukacji i informacji. Wyraził zdecydowanie negatywną opinię nt. włączania bibliotek do innych instytucji kultury, zaakcentował też istotną rolę SBP w całokształcie funkcjonowania polskiego bibliotekarstwa oraz uznanie dla jego działalności edukacyjnej i szkoleniowej. W posiedzeniu tym uczestniczyły także dr Magdalena Ślusarska, dyrektor Instytutu Książki. Jako nowo powołany dyrektor podkreśliła podstawową rolę tej instytucji w popularyzacji czytelnictwa. Poinformowała ponadto o służących temu celowi programach realizowanych we współpracy z bibliotekami oraz o formach pomocy finansowej na rzecz bibliotek prowadzonej przez Instytut. Ministerstwo Edukacji i Nauki reprezentowała na tym spotkaniu dr Joanna Michalak, zwracając uwagę na problem literatury naukowej i podręczników w bibliotekach miejscowości, w których zlokalizowane są wyższe uczelnie.

13.10.2006 r. posiedzenie Prezydium ZG SBP połączone było z naradą skarbników Zarządów Okręgów. Spotkanie prowadziła kol. Joanna Pasztale-niec-Jarzyńska. Skarbnicy zapoznali się z sytuacją finansową ZG SBP i źródłach finansowania jego działalności, wysłuchali wykładu B. Howorki nt. statusu prawnego Stowarzyszenia oraz organizacji pożytku publicznego. Szkolenie skarbników przeprowadziły I. Markowska-Kahl, księgowa BN oraz M. Szmigielska, księgowa Biura ZG. Dla uczestników przygotowano listę aktów prawnych, wzór rachunku wyników i wzór bilansu oraz zapowiedziano przygotowanie wytycznych dotyczących przygotowywania sprawozdań.

14.10.2006 r. Prezydium ZG spotkało się z przewodniczącymi Sekcji, Komisji i Zespołów SBP. Członkowie Prezydium mieli okazję zapoznać się z bieżącą działalnością i planami poszczególnych Sekcji, Komisji i Zespołów. Zaproszeni uczestnicy posiedzenia wysłuchali informacji o bieżących działaniach ZG SBP, jego sytuacji finansowej oraz o działaniach Biura ZG na rzecz sekcji i komisji. W związku z budowaniem platformy cyfrowej SBP poproszono prze-

wodniczących o nasyłanie krótkich notek biograficznych ze zdjęciami w celu umieszczenia ich na stronie internetowej SBP oraz o ścisły kontakt z ZG.

Przewodnicząca oraz inni członkowie ZG uczestniczyli w kilkunastu uroczystościach jubileuszowych bibliotek w kraju oraz imprezach, konferencjach i uroczystościach organizowanych z okazji Tygodnia Bibliotek, a także licznych naradach roboczych, spotkaniach zawodowych i organizacyjnych.

ZG SBP objął patronatem honorowym przygotowywaną przez krakowską oficynę wydawniczą WAM, serię «Sapere Aude», cykl popularnonaukowych książek skierowanych do młodzieży

ZG SBP objął honorowym patronatem ustanowioną 12 kwietnia 2006 r. Nagrodę literacką Prezydenta Miasta Gdyni.

IV. WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Aktywność międzynarodowa Stowarzyszenia jest limitowana sytuacją finansową SBP. Starania w MKiDN o dotację na opłacenie składek IFLA, którego członkiem SBP jest od 1927 r., zakończyły się niepowodzeniem, a w dorocznym 72. Kongresie IFLA w Seulu uczestniczyła, jako jeden z reprezentantów Biblioteki Narodowej, przewodnicząca ZG SBP, Elżbieta Stefańczyk.

Członkiem IFLA Copyright Committee w kadencji 2004-2007 była Barbara Szczepańska, ZG postanowił zaakceptować jej kandydaturę na kolejną kadencję oraz włączyć się aktywnie w starania o sfinansowanie jej uczestnictwa w pracach Copyright Committee.

Decyzją ZG Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przystąpiło do międzynarodowej organizacji The Ligue Bibliothèques Européennes de Recherche (LIBER) na prawach członka organizacyjnego.

Anglojęzyczna wersja Kodeksu bibliotekarza i pracownika informacji została zamieszczona na stronie internetowej IFLA.

Załącznik 1

I. DECYZJE I UCHWAŁY ZG I PREZYDIUM ZG SBP

1) Uchwała nr 1 z 24.03.06 r. w sprawie zatwierdzenia Regulaminu wykorzystania środków finansowych z odpisów podatkowych 1%. i Regulamin wykorzystania środków.

2) Uchwała nr 2 z 24.03.06 r. w sprawie utworzenia nowej platformy cyfrowej SBP.

3) Uchwała nr 3 z 24.03.06 r. w sprawie „deklaracji Berlińskiej o dostępie do wiedzy w naukach ścisłych i humanistyce”.

4) Uchwała nr 4 z 24.03.06 r. w sprawie Archiwum Zarządu Głównego SBP.

5) Uchwała nr 5 z 24.03.06 r. w sprawie przeznaczenia odpisów 1% za 2005 r.

6) Uchwała nr 6 z 21.06.2006 r. w sprawie zmian w składzie Zarządu Głównego SBP (rezygnacja kol. Teresy Arend).

7) Uchwała nr 7 z 21.06.2006 r. w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Głównego SBP (powołanie kol. Ewy Chrzan).

8) Uchwała nr 8 z 21.06.2006 r. w sprawie uzupełnienia składu Prezydium ZG SBP (kol. Ewa Chrzan przejmuje koordynację prac Komisji, Sekcji, Zespołów).

9) Uchwała nr 13 z 21.06.2006 r. w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Konkursu Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego.

10) Uchwała nr 13 z 21.06.2006 r. w sprawie gratisów publikacji Wydawnictwa SBP.

11) Uchwała nr 14 z 21.06.2006 r. w sprawie powołania Komitetu Honorowego oraz Komitetu Programowo-Organizacyjnego obchodów Jubileuszu 90-lecia SBP.

12) Uchwała nr 12 z 13.10.06 r. w sprawie reorganizacji Biura ZG SBP.

13) Uchwała nr 13 z 14.10.2006 r. w sprawie wyboru Zarządu Sekcji Bibliotek Muzycznych ZG SBP.

14) Uchwała nr 14 z 14.10.2006 r. w sprawie wyboru Zarządu Sekcji Fonotek ZG SBP.

15) Uchwała nr 15 z dnia 14.12.2006 r. w sprawie objęcia stanowiska dyrektora biura ZG SBP.

16) Uchwała nr 16 z dnia 14.12.2006 r. w sprawie przystąpienia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich do The Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche (LIBER)

17) Uchwała nr 17 z dnia 14.12.2006 r. w sprawie „Apelu o kompleksowy program ochrony Narodowego Zasobu Bibliotecznego”.

II. NAGRODY I ODZNACZENIA SBP

Na podstawie rekomendacji Komisji Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2005 ZG SBP nagrodził następujące publikacje:

W kategorii prac o charakterze teoretyczno-metodologicznym – *Książka na przestrzeni dziejów* / Barbara Bieńkowska ; przy współpracy Elżbiety Maruszak – Warszawa, CEBID, 2005.

W kategorii prac o charakterze dokumentacyjno-źródłowym – *Dzieła Jana Pawła II : bibliografia publikacji wydanych poza Polską* / Anna Wolnik ; Instytut Bibliograficzny. – Warszawa : Biblioteka Narodowa, 2005.

W kategorii prac o charakterze praktyczno-wdrożeniowym – *Jakość usług bibliotecznych ; badanie metodą SERVQUAL* / Maria Wanda Sidor.- Warszawa : Wydaw. SBP, 2005.- (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 73)

Na podstawie decyzji Komisji Konkursowej ATENA 2006 Nagrodę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich otrzymała książka:

Historia literatury francuskiej / Katarzyna Dybel, Barbara Marczuk, Jan Frokop.- Warszawa. Wydaw. Naukowe PWN S.A.

Komisja odznaczeń i wyróżnień SBP przyznała w 2006 r.:

Medal – „Bibliotheca Magna Perennisque”.

1. Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica.

2. Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gdyni.

3. Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rzeszowie.

4. Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Nagajowej w Czeladzi.

5. Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łańcucie.

6. Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Władysława Broniewskiego w Sie-radzu.

7. Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Michała Marczaka w Tarnobrzegu.

8. Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Władysława Reymonta w Skiernie-wicach.

9. Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Stanisława Kostki Za-moyskiego w Zamościu.

10. Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hugona Kołłątaja w Dąbrowie Gór-niczej.

11. Instytutowi Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego.

Honorową Odznakę SBP – 47 bibliotekarzom.

Medal *W dowód uznania* – 138 bibliotekarzom i 19 bibliotekom.
Zarząd Główny Stowarzyszenia Księgarzy Polskich nadał SBP Złotą Odznakę Honorową i Medal Uznania

III. KONFERENCJE, SEMINARIA, WARSZTATY SZKOLENIOWE ZORGANIZOWANE PRZY WSPÓŁPRACY ZG SBP.

W okresie sprawozdawczym zorganizowano następujące konferencje i seminaria:

1. 28.02.2006 r. – Seminarium „Biblioteki cyfrowe w Polsce i ich znaczenie”, Warszawa BN. Organizatorzy: ZG SBP, Krajowa Rada Biblioteczna.
2. 31.05-2.2006 r. – Warsztaty nt. „Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej – nowe słownictwo, najnowsze ustalenia metodyczne, stosowanie w katalogach – UKD w bazach bibliograficznych i katalogowych”, Warszawa BN. Organizatorzy: Komisja Opracowania Rzeczowego Zbiorów i ZG SBP.
3. 20-22.09.2006 r. – Ogólnopolska konferencja nt. „Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych. Język haseł przedmiotowych KABA”, Kazimierz Dolny. Organizatorzy: Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Biblioteka Główna Politechniki Lubelskiej, ZG SBP.
4. 12.10.2006 r. – XI Ogólnopolska Konferencja Bibliotek Muzycznych w Ciężeniu k/Poznań nt. „Zbiory europejskiej kultury muzycznej w bibliotekach i archiwach w Polsce”. Organizatorzy: Sekcja Bibliotek Muzycznych ZG SBP, Polska Grupa Narodowa IAML.
5. 16-17.10.2006 r. – Ogólnopolska Konferencja nt. „Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony”, Warszawa, BN. Organizatorzy: ZG SBP i BN, Komisja konserwacji Zbiorów SBP.
6. 22-24.11.2006 r. – VII Ogólnopolska konferencja nt. „Automatyzacja bibliotek publicznych”, Warszawa BN. Organizatorzy: ZG SBP, Komisja Automatyzacji ZG SBP, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.
7. 30.11.2006 r. – Warsztaty nt. „Opracowanie rzeczowe zbiorów z zakresu ekonomii”, Warszawa BN. Organizatorzy: Komisja Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP.

IV. PUBLIKACJE WYDAWNICTWA SBP W 2006 r.

- 11 zeszytów „Bibliotekarza” (miesięcznik – numer wakacyjny podwójny)
- 11 zeszytów „Poradnika Bibliotekarza” (miesięcznik – numer wakacyjny podwójny)
- 2 numery „ZIN”
- 4 numery „Przeglądu Bibliotecznego”
- 2 numery „Biuletynu SBP”
- Informator Organizacyjny

W serii «Nauka-Dydaktyka-Praktyka» ukazały się:

- J. Kołodziejska: *Szerokie okno biblioteki*
- D. Kuźmina, M. Tobera (red.): *Nauka o książce. Antologia tekstów*
- G. Leszczyński, D. Świerczyńska-Jelonek, M. Zając (red.): *Książka dziecięca 1990-2005*
- B. Sosińska-Kalata, E. Chuchro, W. Daszewski (red.): *Informacja w sieci*
- M. Świgoń: *Bariery informacyjne*
- M. Wojciechowska: *Zarządzanie zmianami w bibliotece*
- A. Żmigrodzki i in.: *Informacja naukowa. Podręcznik*

W serii «Propozycje i Materiały»:

- A. Stachowska Musiał (red.): *Dziedzictwo kulturowe*
- E. Stefańczyk (red.): *Dygitalizacja zbiorów bibliotecznych*
- J. Wołosz (red.): *Sieć bibliotek publicznych wobec społeczeństwa informacyjnego*
- J. Woźniak-Kasperek i in. (red.): *Opracowanie rzeczowe*

Ponadto poza seriami:

- J. Andrzejewska: *Edukacja czytelnicza i medialna. Tablice dydaktyczne dla szkół ponadpodstawowych*
- L. Biliński: *Prawo biblioteczne na co dzień*
- A. Kempa (red.): *Kronika SBP 2001-2005. Suplement*
- B. Sosińska-Kalata (red.): *Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji. Wyd. polsko-angielskie*
- E. Stachowska-Musiał (red.): *Statut SBP*

Maria Burchard
Sekretarz Generalny SBP

PLAN PRACY ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZ POLSKICH NA 2007 r.

I. ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE

1. Integracja środowiska bibliotekarskiego i współpraca ze wszystkimi rodzajami bibliotek oraz organizacjami w obszarze książki i czytelnictwa.
2. Podniesienie rangi bibliotek w świadomości społecznej poprzez organizację Tygodnia Bibliotek.
3. Współpraca z administracją państwową i samorządami w zakresie kształtowania i realizacji polityki bibliotecznej.
4. Dbłość o rangę i prestiż zawodu bibliotekarza.
5. Promocja czytelnictwa literatury fachowej.
6. Umocnienie struktur organizacyjnych Stowarzyszenia.
7. Prace organizacyjne i programowe w ramach przygotowań do Jubileuszu 90-lecia SBP – główne obchody październik 2007.
8. Propagowanie SBP jako organizacji pożytku publicznego.
9. Wspieranie Organów Samorządowych w realizacji zadań bibliotecznych zgłaszanych na poziomie lokalnym.
10. Intensyfikacja współpracy ze środowiskami akademickimi.

II. DZIAŁANIA NA RZECZ ŚRODOWISKA BIBLIOTEKARSKIEGO

1. Podejmowanie i wspieranie inicjatyw w zakresie unowocześnienia pracy i kultury organizacyjnej w bibliotekach.
2. Upowszechnianie kodeksu etycznego bibliotekarza i pracownika informacji naukowej.
3. Wskazywanie roli standardów bibliotecznych jako czynnika stymulującego rozwój bibliotek.
4. Dalsze starania o krajowy program komputeryzacji bibliotek publicznych i pedagogicznych – skorelowany z rządowym projektem rozwoju kultury na l. 2004-2013.

5. Kontynuowanie działań opiniotwórczych i informacyjnych dotyczących roli bibliotekarstwa polskiego w Unii Europejskiej.

6. Kształtowanie opinii i wiedzy parlamentarzystów oraz przedstawicieli władz o bibliotekarstwie i jego problemach.

7. Umacnianie środowiskowej rangi SBP poprzez dalszą integrację Stowarzyszenia z wykorzystaniem jego odznak, medali i dyplomów.

8. Honorowanie zasług i dorobku członków SBP w postaci odznaczeń państwowych.

9. Popularyzowanie Nagrody Naukowej im. A. Łysakowskiego oraz Nagrody Młodych. Wręczenie nagród za 2006 r.

10. Organizowanie konkursów o tematyce bibliotekarskiej.

11. Organizacja konferencji i szkoleń.

12. Dalsze umacnianie roli Wydawnictwa SBP, jako wydawcy literatury fachowej z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej.

13. Dalsza przebudowa i reorganizacja witryny internetowej SBP oraz wspieranie funkcjonowania EBIB.

III. DZIAŁANIA Z PARTNERAMI INSTYTUCJONALNYMI

1. Intensyfikacja współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwem Edukacji oraz Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawach istotnych dla środowiska bibliotekarskiego.

2. Nawiązanie kontaktu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji odpowiedzialnym za informatyzację kraju.

3. Pozyskiwanie grantów i dotacji od sponsorów państwowych i prywatnych.

4. Kontynuacja współpracy z innymi organizacjami w obszarze książki, czytelnictwa i informacji, zwłaszcza z Krajową Radą Biblioteczną.

5. Utrzymywanie kontaktów z instytucjami zagranicznymi kultury – działającymi w Polsce i organizacjami międzynarodowymi, w tym współpraca z IFLA.

6. Wspieranie bibliotek publicznych w kontaktach z nowo wybranymi władzami samorządowymi.

IV. TERMINARZ POSIEDZEŃ STATUTOWYCH WŁADZ SBP

Posiedzenia Zarządu Głównego SBP

22 marca

1. Omówienie i zatwierdzenie sprawozdań z działalności ZG SBP, ZO SBP, Skarbnika SBP, Sekcji, Komisji i Zespołu Problemowego ZG SBP w 2006 r.

2. Zatwierdzenie planu pracy ZG SBP na 2007 r.

3. Jubileusz 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” w 2007 r. – przebieg przygotowań do Konferencji Jubileuszowej i Forum SBP.

4. Tydzień Bibliotek – przebieg przygotowań.

15 czerwca

1. Ocena I. półroczu pracy ZG SBP.

2. Stan przygotowań do Konferencji Jubileuszowej i Forum SBP w październiku 2007 r.

3. Podsumowanie Tygodnia Bibliotek.

14 grudnia

1. Podsumowanie pracy Zarządu Głównego SBP w II półroczu 2007 r.
2. Propozycje do projektu planu pracy ZG SBP na 2008 r.
3. Ocena przebiegu obchodów Jubileuszu 90-lecia SBP.
4. Ocena przebiegu programu działania SBP na lata 2005-2009.

Posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego SBP**30 stycznia**

1. Dyskusja nad planem pracy ZG SBP w 2007 r.
2. Jubileusz 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” w październiku 2007 r. – przyjęcie programu obchodów i omówienie stanu przygotowań.
3. Omówienie stanu przygotowań do Tygodnia Bibliotek.

22 marca

1. Akceptacja materiałów na posiedzenie ZG SBP.
2. Omówienie projektu planu pracy na 2007 r. przedkładanego do zatwierdzenia przez ZG SBP.
3. Harmonogram przebiegu Tygodnia Bibliotek.
4. Powołanie Jury ds. oceny Tygodnia Bibliotek.
5. Ocena stanu przygotowań do obchodów Jubileuszu 90-lecia SBP.

7 maja

1. Tydzień Bibliotek – konferencja prasowa bibliotek akademickich i naukowych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.
2. Stan przygotowań do jubileuszu 90-lecia SBP.

15 czerwca

1. Akceptacja materiałów na posiedzenie ZG SBP.
2. Ocena przygotowań do seminariów i konferencji w II półroczu 2007 r.
3. Ocena działalności wydawniczej w I półroczu 2007 r.

28 września

1. Omówienie stanu przygotowań do organizacji Konferencji Jubileuszowej i Forum SBP.
2. Sprawy bieżące.

14 grudnia

1. Zatwierdzenie materiałów na posiedzenie ZG SBP.
2. Sprawy bieżące.

V. DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNO-SZKOLENIOWA W 2007 r.

1. Seminarium międzynarodowe „Zachowajmy przeszłość dla przyszłości, współczesne metody konserwacji zbiorów bibliotecznych”, 29-30.03.2007 r. Warszawa. Organizatorzy: BN, ZG SBP.

2. Ogólnopolska konferencja naukowa „Model biblioteki powiatowej, jaki?” 19-20 kwietnia 2007 r., Piła. Organizatorzy: ZG SBP, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Pile.

3. TYDZIEŃ BIBLIOTEK – pod hasłem: „Biblioteka mojego wieku” 7-13 maja 2007 r. Organizatorzy: ZG SBP, Zarządy Okręgów, Zarządy Oddziałów, Zarządy Kół.

4. I. Ogólnopolska Konferencja Fonotek, 11-12 maja 2007 r., Warszawa Biblioteka Narodowa. Organizatorzy: Sekcja Fonotek ZG SBP, BN.

5. Międzynarodowa konferencja „Biblioteki publiczne – współpraca w Euroregionach”, 19-20 czerwca 2007 r., Rzeszów-Krasieczyn. Organizatorzy: ZG SBP, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, Krośnieńska Biblioteka Publiczna.

6. Ogólnopolska Konferencja Muzycznych Bibliotek Naukowych „Zbiory Europejskiej kultury muzycznej w bibliotekach i archiwach w Polsce”, 17-19 września 2007 r., Muzeum-Zamek w Łańcucie. Organizatorzy: Instytut Muzykologii UJ, Sekcja Bibliotek Muzycznych ZG SBP, Polska Grupa Narodowa IAML.

7. VI Forum SBP i Konferencja Jubileuszowa „Przyszłość bibliotek w Polsce”, 11-13.10.2007 r., Warszawa, Biblioteka Narodowa. Organizatorzy: ZG SBP.

8. Ogólnopolska Konferencja „Czytelnictwo chorych i niepełnosprawnych”, październik 2007 r. Organizatorzy: Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych ZG SBP.

9. Ogólnopolska Konferencja „Pracuj lokalnie, myśl globalnie. Opracowanie i wyszukiwanie informacji w bibliotekach”, 28-29.11.2007 r. Warszawa Organizatorzy: Komisja Opracowania Rzeczowego ZG SBP, BN.

10. Ogólnopolska konferencja „Internet w bibliotekach”. „Open Access – wolny dostęp do materiałów naukowych i edukacyjnych”, 7-8 grudnia 2007 r., Toruń, Biblioteka Uniwersytecka. Organizatorzy: Biblioteka Uniwersytecka UMK w Toruniu, Komisja Wydawnictw Elektronicznych ZG SBP.

VI. DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA SBP

CZASOPISMA

„Bibliotekarz” i „Poradnik Bibliotekarza”.

Nie przewidujemy zmian dotychczasowych częstotliwości ukazywania się, ani objętości. Ze względu na rosnące koszty cena egzemplarza wyniesie 10 zł i powinna być utrzymana do końca 2007 r. Problemem jest malejący nakład. Zawartość „Poradnika Bibliotekarza” zostanie poszerzona o wkładkę pt. „Świat książki dziecięcej” poświęconą literaturze dziecięcej i jej upowszechnianiu w bibliotekach.

„Przegląd Biblioteczny”.

Pismo przejęte w 2004 r. z Biblioteki PAN do samodzielnego wydawania. Od 1.01.2005 r. redaktor naczelną jest prof. B. Sosińska-Kalata. Archiwum „PB” przekazano do zbiorów BN. Pismo jest wydawane regularnie zgodnie z podtytułem jako kwartalnik. W 2007 r. planowane są obchody jubileuszu 80-lecia pisma.

„Zagadnienia Informacji Naukowej”.

W 2007 r. nie przewidujemy zmian. Ukażą się dwa numery.

„Biuletyn Informacyjny”

Częstotliwość ukazywania ustalona na dwa numery rocznie.

„Oferta Wydawnicza”

Przewidujemy wydanie w okresie I półrocza nowej oferty wydawniczej.

KSIAŻKI

Plan wydawniczy jak co roku ma charakter otwarty, tzn. umożliwiający wydanie pozycji wartościowych, nie umieszczonych w pierwotnym planie oraz takich, które znajdują sponsorów. Natomiast zawsze jest tak, że nie wszystkie pozycje złożone przez autorów znajdują swoją realizację. Z różnych względów – szczególnie przy pracach zbiorowych – zdarzają się przesunięcia terminowe, co skutkuje przesunięciem do planu wydawniczego na rok następny. Wydawnictwo SBP jest cennie nie tylko za profesjonalny poziom wydawniczy, ale także za szybkość wydawania – co dla autorów ma niebagatelne znaczenie. Równie ważny jest nasz system dystrybucji pozwalający dotrzeć do kilku tysięcy bibliotek. Jest więc postrzegane jako wiodące ogólnopolskie wydawnictwo wyspecjalizowane w literaturze bibliotekoznawczej. Wydawnictwo stara się tę markę utrzymać.

Seria «Nauka-Dydaktyka-Praktyka»

1. M. Kowalska: *Dygitalizacja zbiorów bibliotek polskich*.
2. J. Puchalski: *Źródła do historii bibliotek 1918-1947*.
3. M. Nahotko: *Czasopisma elektroniczne w komunikacji naukowej*.
4. J. Woźniak-Kasperek, J. Franke (red.): *Biblioteki cyfrowe*.
5. J. Kamińska (red.): *Słownik zarządzania i marketingu bibliotecznego*.
6. J. Kamińska (red.): *Podstawy zarządzania i marketingu w bibliotece*.
7. J. Maj: *Statystyka w bibliotece i otoczeniu*.
8. M. Zając (red.): *Informacja i komunikacja w instytucjach kultury*.
9. A. Nowak: *Złoty wiek bibliografii polskiej* (tytuł roboczy).
10. D. Kuźmina (red.): *Bibliologia a warsztat badawczy nauk humanistycznych i społecznych*.

Cześć tytułów ma charakter roboczy.

Pozycje z klasyki bibliotekoznawczej

1. J. Muszkowski: *Życie książki* (w oprac. M. Banackiej).

Z serii «Propozycje i Materiały»

1. E. Górka (red.): *Automatyzacja bibliotek w Polsce* (materiały pokonferencyjne).
2. E. Potrzebicka, K. Panoszewski: *Jak chronić zbiory we współczesnej bibliotece*.
3. M. Burchard: *Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych* (materiały pokonferencyjne).
4. J. Kamińska (red.): *Zarządzanie kadrami w bibliotece*.
5. „Nagroda Młodych SBP”.
6. M. Pietrzak: *Rola teatru w edukacyjnej pracy bibliotekarza*.

Seria «FO-KA»

1. M. Burchard (red.): *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego*.

Dokument aktualizowany, wydany w postaci skoroszytu, do którego sukcesywnie dołączane będą instrukcje do formatów dla poszczególnych typów dokumentów. Punktem wyjścia będzie format rekordu bibliograficznego dla książki, a następnie format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentów elektronicznych, druków muzycznych i dokumentów dźwiękowych, starych druków, dokumentów kartograficznych, dokumentów ikonograficznych oraz wydawnictw ciągłych.

2. B. Majchrowska: *Katalogowanie w języku haseł przedmiotowych KABA*.
- Cz. 3: Opis przedmiotowy dokumentów z zakresu językoznawstwa.

Seria «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych»

1. M. Lenartowicz: *Bibliotekarze bibliotek specjalnych*.

Seria «Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza»

1. D. Grabowska (red.): „Święta, święta...”.

Poza seriami.

1. A. Kempa: *Kronika SBP 1917-2007* (wydanie jubileuszowe) wraz z dodatkiem „90 lat SBP w dokumentach źródłowych” (CD-ROM).
2. St. Hrabia (red.): *Biblioteka muzyczna 2000-2006*.
3. Plakat Tydzień Bibliotek 2007.
4. Materiały promujące Jubileusz 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego” (zakładki, ulotki o SBP w języku polskim i angielskim itp.).

Maria Burchard
Sekretarz Generalny SBP

KRONIKA

NOWE FAKTY Z ŻYCIA ALESANDRA BOHATKIEWICZA

Aleksander Bohatkiewicz, pionier teorii nauki o książce, wykładowca i bibliotekarz Uniwersytetu Wileńskiego, autor pracy *Rzecz o bibliografii powszechnej* ma swoje zasłużone miejsce nie tylko w fachowych encyklopediach bibliologicznych, ale również w *Encyklopedii Powszechnej PWN*. Być może uwadze specjalistów z naszej dziedziny uchodził do tej pory fakt niepełnej naszej wiedzy nt. szczegółów biograficznych z jego życia. Datę urodzin oznaczano w przedziale czasu 1796-1798, a śmierć między grudniem 1831 a styczniem 1832. Dzięki litewskiej badaczce dziejów książki, pracownikowi naukowemu Uniwersytetu Wileńskiego udało się przynajmniej częściowo tę „białą” plamę wypełnić. Odnalezione przez nią dwie jednostki archiwalne w Państwowym Archiwum Historii Litwy dotyczące Bohatkiewicza i jego rodziny pozwalają na nowe ustalenia w kwestii daty urodzenia i śmierci A. W. Bohatkiewicza, a mianowicie urodził się on 20 września 1795 r. (wg kalendarza juliańskiego) w małej wsi Ślizewo (gubernia mińska) w rodzinie Michała Bohatkiewicza i Marcjanny de domo Rudzińska. Dzieciństwo i młodość spędził w majątkach rodzinnych, których terytorium wyznaczały miejscowości: Postawy, Łuczaj, Maniowicze i Miazieł. Data śmierci A. Bohatkiewicza nadal nie jest dokładnie znana. Ostatni z dokumentów, sygnowany jego ręką pochodzi z 17 lutego 1833 r. Prosi w nim A. Bohatkiewicz o wpisanie swego brata Hilarego do rejestru szlachty guberni mińskiej. Można mieć nadzieję, że wkrótce i ta data zostanie sprecyzowana. A. Navickiene przygotowuje pracę naukową o Aleksandrze Bohatkiewiczu.

A. Navickiene: *Dokumental teikiantys faktø apie knygos mokslo teoretiko Aleksandro Wiktoro Bohatkiewicziaus gyvenimą*. „Knygotyra” 2005 t. 45 s. 210-229; List A. Navickiene do Z. Gębołysia (20.01.2007 r.).

BOOM BIBLIOTECZNY W JEKATERYNBURGU

Jekaterynburg współcześnie kojarzy się nam z mroczną przeszłością. Przypomnijmy tylko, iż w 1918 r. więziono tam i zamordowano z rozkazu Lenina cara Mikołaja II wraz z rodziną. Powoli jednak mroki przeszłości, miasta z blisko 200-letnią tradycją (założone w 1723 r. na cześć Katarzyny I) ustępują miejsca sylwetce prężnej, dynamicznie rozwijającej się metropolii, zamieszkiwanej w 2003 r. przez ok. 1,3 mln mieszkańców. Jekaterynburg jest dziś jednym z najważniejszych regionów gospodarczych Rosji, ośrodkiem górniczym, hutniczym, do tego ważnym ośrodkiem naukowym (uniwersytety, szkoły wyższe, instytuty naukowo-badawcze). Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. miasto przeszło prawie bezboleśnie zmiany ustrojowe. W faktach tych należy szukać źródeł niebywałego, nie tylko na skalę rosyjską, rozwoju bibliotek. Dzisiaj w Jekaterynburgu jest 27 bibliotek uniwersyteckich, jedna z największych bibliotek naukowych Rosji, wiele bibliotek fachowych i publicz-

nych. Nie byłoby to możliwe bez osobistego zainteresowania i wkładu mera, Arkadego Czernieckiego. Uznał on, że rozwój bibliotek stanowić może o przewadze konkurencyjnej miasta, a zadbane, aktualizowane księgozbiory doprowadzą do powstania wokół nich prężnych centrów edukacyjnych i ośrodków nowych technologii. Mer Czerniecki postanowił połączyć te centra wiedzy systemem umożliwiającym użytkownikom z całego świata wyszukanie interesujących dokumentów. Już samo stanowisko mera, jak sądzimy, jest ewenementem. Polecamy jego poglądy i dokonania naszym samorządowym włodarzom.

www.e1.ru; W. Gogacz: *Biblioteka znakiem jakości*. „Wspólnota” 2006 nr 35; www.usu.ru

PRAWA RANGANATHANA W SIECI

W bieżącym roku minie 76 lat od chwili opublikowania przez Ranganathana słynnych 5 praw bibliotecznych (1931). Jak się wydaje i dziś, dzięki krótkiej zwięzłości w formie i treści, wyrażają one adekwatnie filozofię organizacji i działalności większości bibliotek. Dowodem ponadczasowości zasad Ranganathana są późniejsze, liczne trawestacje i przeróbki, m.in. 5 nowych praw bibliotekoznawstwa M. Gormana; 5 praw bibliotekarstwa dla dzieci, V. Wolter, czy przewrotnie ujęte 5 praw użytkownika, autorstwa J. Tommsona.

Alireza Noruzi z Wydziału Nauk Informacyjnych Uniwersytetu Paula Cezanne’a w Marsylii podjęła próbę przyswojenia praw Ranganathana dla światowej sieci informacyjnej Internet. 5 praw sieci jej autorstwa odróżnia od pierwowzoru zastąpienie terminu książka – określeniem zasoby sieciowe raz terminu czytelnik – określeniem użytkownik. Jak przyznaje autorka jest to nowa przemyślana wersja praw wielkiego hinduskiego bibliotekoznawcy, która ma stanowić podstawę dla każdego przyjaznego użytkownika systemu informacyjnego. Autorka podjęła się też trudu objaśnienia, tych prostych tylko na pozór praw. Omawiając przykładowo pierwsze prawo: *Zasoby sieciowe dla użytkownika*, zwraca uwagę na to, że strony internetowe nie są ani pomnikami, ani kościołami, które użytkownik ogląda z daleka, lecz przeznaczone są do korzystania i nauczania. Ich pierwszoplanowe zadanie sprowadza się do służenia społeczeństwu, a sieć jawi się jako centrum wolności – w przeciwnym przypadku jest miejscem cenzury. *Każdemu użytkownikowi – zasoby sieciowe* (2. prawo) oznacza m.in. stosowanie takich strategii, które będą spełniały oczekiwania użytkowników, a właściciel sieci powinien znać swoich użytkowników. Z trzeciego prawa: *Każdy światowy zasób – dla swojego użytkownika* wynika m.in. troska właściciela sieci o zabezpieczenie jedności użytkownika z zasobami sieciowymi, możliwie wygodne i szybkie, np. dzięki odpowiedniej systematyzacji dokumentów na stronach internetowych. Internet, będący uosobieniem szybkiego dostępu do potrzebnej informacji, wydawać by się mogło, nie wymaga głośniejszej konieczności *szanowania czasu użytkownika* (4. prawo). Skądinąd wiemy, jak wiele jest jeszcze na tym polu do zrobienia: standaryzacja mapy strony; udoskonalenie wyszukiwarek itd. Według obliczeń amerykańskich naukowców rocznie jest publikowanych w USA 50 tys. książek. Dla porównania, zasoby Internetu rosną o 350 mld stron rocznie. Stąd też stwierdzenie, że *sieć to rosnący organizm* (5. prawo) nabiera niespotykanego dotąd znaczenia. W związku z tym wzrasta rola bibliotekarza jako indeksującego i katalogującego, odpowiadającego na pytania użytkowników. Warto, naszym zdaniem sięgnąć do tekstu A. Noruzi, warto dyskutować nad tymi ważnymi zagadnieniami. Niemniej ważne jest, aby ów dyskurs, również w Polsce, doprowadził do wcielenia w życie nowych rozwiązań.

A. Noruzi: *Primenene zakonom Ranganatana v seti Internet. Meždunarodnyj forum po informacii* 2006 t. 31 s. 18-23.

NIEMIECKI BANK DANYCH Z ZAKRESU BIBLIOTEKARSTWA (DABI)

DABI to akronim od pierwszego i ostatniego członu niemieckiej nazwy: Datenbank Deutsches Bibliothekswesen. Pracę nad DABI rozpoczęte zostały już w 1995 r. przez Engelberta Plassmanna (autora *Handbuch der Bibliothekswissenschaft*) przy współudziale jego studentów. Miało to być pierwotnie narzędzie bibliograficzne do nowego wydania jego podręcznika, dostępne wąskiemu kręgowi jego współpracowników. Likwidacja Niemieckiego Instytutu Bibliotecznego (DBI) w 2002 r. doprowadziła również do zaprzestania opracowania bardzo cennego banku danych z zakresu bibliotekarstwa DOBI (Dokumentationsdienst Bibliothekswesen), tworząc niebezpieczną lukę, której nie był w stanie wypełnić poczdamski bank danych INFODATA, zorientowany bardziej w stronę informacji naukowej. Kontynuacji dzieła Plassmanna podjął się prof. Konrad Umlauf (razem z Michaeliem Heinzem i Christoffem Capellaro) z Uniwersytetu Berlińskiego im. Humboldta. W pierwszym etapie trwającym do 2005 r., DABI służył do użytku pracownikom berlińskiego Instytutu Bibliotekoznawstwa. W marcu 2006 r. DABI wystartował w Internecie i jest dostępny na stronie <http://dabi.ib.hu-berlin.de>. Zachęcając wszystkich zainteresowanych do korzystania z nowego źródła informacji o niemieckim bibliotekarstwie, powiedzmy kilka słów o jego zawartości i budowie. DABI jest postrzegany jako bezpłatny bank danych z zakresu bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, zawierający ok. 5700 informacji o artykułach opublikowanych od 1991 r. Lista tytułów wykorzystywanych czasopism stopniowo się rozszerza (obecnie 25 czasopism fachowych, w tym ogólnokrajowe i regionalne) oraz materiały konferencyjne z kolejnych zjazdów niemieckich bibliotekarzy.

Bazę danych można przeszukiwać poprzez formularz zawierający nazwiska autorów, słowa kluczowe z tytułów, skróty tytułów czasopism, rok wydania oraz według słów kluczowych (tu wchodzi również nazwy geograficzne). Wyszukiwanie może się odbywać poprzez indeksy: autorski i systematyczny. Paleta możliwości wyszukiwawczych znacznie poszerzyła się dzięki wprowadzeniu słów kluczowych z bazy danych INFODATA. DABI nie jest ofertą konkurencyjną w stosunku do innych baz danych. Ma za zadanie raczej je uzupełnić. DABI znajduje się w linkach wielu bibliotek, głównie niemieckich, ponadto stanowi część sadową niektórych katalogów rozproszonych w Niemczech. Zadanie na jutro stojące przed twórcami bazy to m.in. uczynienie formularza wyszukiwawczego bardziej czytelnym dla różnych poszukiwań.

Ch. Capellaro, K. Umlaut: *Per Mausclick durch die Bibliothekswissenschaft. Buch und Bibliothek* 2006 H. 11/12 s. 783-787.

KATALOG INKUNABUŁÓW AUSTRIACKIEJ BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W 2004 r. ukazał się pierwszy z pięciu planowanych tomów katalogu inkunabułów Austriackiej Biblioteki Narodowej z siedzibą w Wiedniu, przygotowany przez Otto Mazała, wieloletniego kierownika działu inkunabułów (1970-1992) i jego współpracowniczkę Konstanz Mittendorfer. Katalog obejmuje łącznie 1439 inkunabułów. Na tom składa się również wstęp opisujący historię kolekcji i tworzenie katalogu. Sięgnięcie po katalog jest ważne dla badaczy polskich z wielu względów, z których najważniejszy to nasze wielowiekowe związki. Jak można przypuszczać katalog zawiera liczne polonika. Niemniej ważny jest fakt, że zbiór inkunabułów to czwarty pod względem wielkości zbiór inkunabułów na świecie, po British Library, Bayerische Staatsbibliothek oraz Bibliothèque Nationale.

B. Tönnless, *Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* H. 5, s. 281-282; B. Wagner: *An der Wiege des Drucks. Zur Inkunabelsammlung der Österreichischen Nationalbibliothek* <http://iasl.uni-muenchen.de/>.

SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ FUNDRAISINGU

Seminarium fachowe „Stworzenie możliwości finansowania dla bibliotek i archiwów: fundraising, friendraising i sponsoring – alternatywne formy pracy” miało miejsce w dniu 28 czerwca 2006 r. w Centrum Doksztalcania Wolnego Uniwersytetu Berlińskiego. Współorganizatorem seminarium była Fachhochschule Poczdam. Spotkanie teoretyków (wykładowców) i praktyków (bibliotekarze i archiwiści) zgromadziło ponad 50 uczestników, na których czekał bardzo bogaty program; liczne wykłady i warsztaty. Trzeba wspomnieć o głównych celach seminarium: pobudzenie uczestników do poszukiwania alternatywnych form finansowania i wsparcia; stworzenie podstawy do planowanego powołania serii wydawniczej dotyczącej fundraisingu; wymiana doświadczeń między uczestnikami; finansowanie archiwów i bibliotek ze środków publicznych. Było to kolejne seminarium tego typu. Warto przytoczyć tutaj ciekawsze wątki przewijające się w wykładach. Uwe Henf (Fachhochschule Poczdam) wymienił powody, dla których biblioteki i archiwa powinny szukać alternatywnych źródeł wsparcia, m.in.: szczupłość zasobów finansowych, rosnąca konkurencja, brak szacunku dla dążeń bibliotek. Podstawowym problemem, jego zdaniem, jest nie brak pieniędzy, a zainteresowania celami i zadaniami bibliotek i archiwów. Christian Maties (Stiftung Stadtmuseum Berlin) uważa, iż fundraising prowadzi nie tylko do zmiany świadomości ludzi, ale również do zmiany prawnych form, które otworzyłyby nowe drogi dla innych form fundraisingu. Według Franke Scheda (Hamburg) sposobem na nowe formy finansowania jest wizerunek i marka biblioteki. Manfred Henk (Bayerische Staatsbibliothek, Monachium) opowiedział o doświadczeniach swojej biblioteki w pozyskiwaniu pieniędzy. Wynajem pomieszczeń przyniósł w ciągu roku 44 tys. euro, a związek wspierający bibliotekę pozyskał dla niej 230 tys. euro. Hannelore Voigt (Stadtbücherei Würzburg) przedstawiła alternatywne formy finansowania stosowane w tamtejszej bibliotece: sponsoring, abonament czytelnicy, opłaty za wstęp na wystawy; towarzystwo przyjaciół biblioteki; osobiste kontakty. Uczestnicy, umawiając się na następne spotkanie, wyrazili życzenia, aby na przyszłoroczne seminarium zaprosić przedstawicieli gospodarki.

<http://www.fu-berlin.de/weiterbildung>; U. Engelkenmeier: Freunde des Fundraisingstreffen in Berlin. *Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* H. 6 s. 300-3003.

WIKIPEDIA NA DVD I PAPIERZE

Nasz wiek to wiek Internetu, niebywałego rozwoju mediów elektronicznych, lawinowego przyrostu informacji, trudnego do zniesienia szumu informacyjnego, rosnącej potrzeby wiedzy, dostępnej bez jakichkolwiek ograniczeń. W pewnym sensie symbolem tych procesów jest Wikipedia. Darmowa, szybka (nawiązując do etymologii słowa hawajskiego wiki), która zdaje się wyrażać wiele z tych dążeń i nadziei. Formalnie zarejestrowana w 2001 r. rozrosła się w 2006 r. do 4 mln 600 tys. artykułów we wszystkich edycjach językowych. W kwietniu 2006 r. Wikipedia posiadała 132 aktywne edycje językowe. Nawiasem mówiąc polska edycja posiada ponad 330 tys. artykułów. Idea współzałożyciela Wikipedii, Jimmy'ego Walesa, stworzenia i upowszechnienia wolnej encyklopedii na możliwie najwyższym poziomie, dostępnej dla każdej osoby na ziemi w jej własnym języku jest sama w sobie utopijna. Źródłem nie mniejszej krytyki jest zasada pozwalająca tworzyć Wikipedię praktycznie każdemu bez konieczności wykazywania swoich kwalifikacji i kompetencji. Przewodnicy Wikipedii podkreślają też, że dopuszcza się w niej do łamania praw autorskich.

W 2005 r. na rynku niemieckim pojawiła się książka o Wikipedii, zawierająca na 250 stronach opis projektu, jego genezę, reguły tworzenia tekstów do Wikipedii. Do edycji książkowej została dołączona edycja 2005/2006 na nośniku DVD-ROM. Można zapytać za recenzentem, Reinerem Strzolką, jaki sens miało wydawanie takiej publikacji, która w nowszej wersji jest dostępna praktycznie każdemu poprzez Internet i dalej w tym samym duchu, jaki ma sens wydawanie instruktażu do Wikipedii, dostępnego przecież powszechnie w trybie online, a czytelnik zapłaci 10 euro za to wydawnictwo? Recenzent przytacza w swoim omówieniu tej hybrydowej edycji wszystkie znane, powtarzane nawet na stronie internetowej Wikipedii, zarzuty pod jej adresem: fałszowanie danych, przedruki z przestarzałych publikacji, chrześcijański punkt widzenia (sic!)¹. Recenzent bynajmniej nie ogranicza się tylko do krytyki. Wskazuje na ściśle powiązanie Wikipedii z internetowymi wyszukiwarkami: Google; Yahoo, co przynosi obu stronom wymierne korzyści. Wikipedię trudno traktować, jego zdaniem, jako poważną konkurencję w stosunku do np. „Britanniki” czy encyklopedii i leksykonów fachowych, aczkolwiek niemieccy dziennikarze niedawno wykryli w *Brockhausie* informację przejętą właśnie z Wikipedii. Można i należy oczywiście zżymać się na wiele niedoskonałości i wad tej pierwszej globalnej internetowej encyklopedii, warto jednak w Polsce, idąc śladem naszych zachodnich sąsiadów, spojrzeć od strony naukowej na ten swoisty fenomen, funkcjonujący dzięki dobroczynności.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna; R. Strzolka:
Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie H. 6 s. 300-3003.
H. 6 sd. 319-322.

BUDOWNICTWO BIBLIOTECZNE W EUROPIE

„Zmieniające się potrzeby, zmieniające się biblioteki” – to tytuł 13. Seminarium LIBER Architekt Groupe, które odbyło się w dniach 22-24 marca 2006 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Utrechcie. Seminarium współtworzyła mieszanka wykładów nt. trendów rozwojowych w budownictwie bibliotecznym, przemysłów dotyczących ukształtowania miejsc nauczania w uniwersytecie, strukturalnym i budowlanym odnowieniu budynków bibliotecznych oraz o konkursach na budowę nowych obiektów. Przedstawione tam zostały m.in. projekty z Holandii, Belgii, Niemiec, Francji, Wlk. Brytanii, Czech i Węgier. Uczestnicy zostali zaproszeni już tradycyjnie na podróż seminaryjną, podczas której zwiedzali biblioteki. Stacjami podróży w Belgii były: Bruksela (Biblioteka Nauk Humanistycznych w Wolnym Uniwersytecie Brukselskim) oraz Antwerpia (Biblioteka Miejska) w Holandii – Leuven (Biblioteka Kampusu Uniwersytetu Katolickiego) oraz Maastricht (Biblioteka Uniwersytecka). Część konferencyjna została podzielona na 6 sesji: zmieniające się potrzeby, zmieniająca się architektura; zasady planowania; budynek Biblioteki Uniwersyteckiej w Utrechcie; renowacja budynków bibliotecznych; nowe biblioteki; konkursy architektoniczne; rozwój kampusu uniwersyteckiego. Już same nagłówki wskazują różnorodność tematyczną i dużą wagę poruszanych zagadnień. Naszym zdaniem po materiały te powinni sięgnąć nie tylko architekci projektujący biblioteki, ale również bibliotekarze, stojący przed którymś ze wskazanych powyżej wyzwań. Dostępne są one w tomie wydanym przez Dolnosaksońską Bibliotekę Państwową i Uniwersytecką w Getyndze. Niezależnie od tego poszczególne referaty można jeszcze odszukać w Internecie. Warto sięgnąć w związku z tym do sprawozdania Danuty Koniecznej, która je obficie przytacza. Zachęcamy zainteresowanych do odwiedzania na stronach interne-

¹ Ma to odnosić się do niemieckiej edycji.

towych omawianych realiach projektów architektonicznych: Praga, Zurych, Gent, Brandenburg.

I. Feldsien-Sudhaus: Bibliotheksbau in Europa. *ABI Technik* 2006 V. 2 s. 114-129.; D.Konieczna, http://209.85.129.104/search?q=cache:eAhwlUG-gLnEJ:bg.p.lodz.pl/konferencja2006/materialy/Danuta_Konieczna.pdf+Seminarium+LIBER+Architekt+Groupe+2006&hl=pl&gl=pl&ct=clnk&cd=1

Zdzisław Gębołyś
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski

Tekst wpłynął do redakcji 4 lutego 2007 r.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 000 znaków, a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 000 znaków. Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl, ewentualnie na dyskietce lub płycie CD-ROM wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: **Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.**

Do każdego artykułu należy dołączyć streszczenie autorskie w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków) oraz zestaw słów kluczowych (ok. 10).

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami obowiązującymi w czasopiśmie naukowym. Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i e-mail. Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany w żadnym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane, wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu nie była umieszczona żadna informacja umożliwiająca identyfikację autora. Podstawowymi kryteriami akceptacji artykułu do druku w „Przeglądzie Bibliotecznym” są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez redakcję.

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zaopatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane na osobnych ponumerowanych stronach, z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły.

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad.

Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

- odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);
- odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska i Majewski, 2004).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, p. 15) albo (Taradejna i Taradejna, 2004, s. 231-233) albo (Zybert, red., 2004, s. 18).

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisach dzieł wydanych za granicą obowiązuje pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim = „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim = „p.” w języku

angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane chronologicznie, a w każdym z nich należy powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a) ..., Dembowska, Maria (1976b) ..., itd. Przykłady opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

Książka jednego lub kilku autorów

- Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej : organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.
- Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.
- Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

Praca zbiorowa

- Biblioteki publiczne województwa toruńskiego : informator*. (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.
- Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.
- Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

Artykuł w czasopiśmie

- Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z.1/2, s.3-21.
- Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

Artykuł w pracy zbiorowej

- Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.
- Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

Artykuł w czasopiśmie elektronicznym

- Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>
- Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3; [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w World Wide Web: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>
- Głapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>

Dokument z witryny instytucji, organizacji lub osoby prywatnej

- American Psychological Association. (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]; [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>
- Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>
- MENiS. (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>>

US NLM. (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy proszeni są o przesłanie swojej fotografii (elektronicznie w formie zeskanowanej z rozdzielczością minimum 600 dpi i zachowanej w formacie TIF lub pocztą w formie odbitki o dobrej jakości), danych potrzebnych do oświadczenia podatkowego oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł / stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (maks. 3).

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.

PRZEGŁĄD BIBLIOTECZNY

W a r u n k i p r e n u m e r a t y

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny” prosimy kierować na adres:

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl
Dział Sprzedaży – e-mail: sprzedaż_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

„Przegląd Biblioteczny” można otrzymywać:

- składając zamówienie na piśmie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące; odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszytu) wraz z rachunkiem;
- wysyłając zamówienie i opłacając roczną prenumeratę na wyżej podane konto do końca marca roku objętego prenumeratą; po tym terminie opłacenie rocznej prenumeraty nie będzie możliwe;
- za gotówkę bezpośrednio w Dziale Sprzedaży Wydawnictwa SBP;

Ponadto sprzedaż zeszytów bieżących prowadzą: „KOLPORTER” S.A. (02-255 Warszawa ul. Krakowiaków 66/78); GARMOND PRESS S.A. (01-106 Warszawa ul. Nakielska 3); Księgarnia Wysyłkowa „LEXICON” (03-599 Warszawa ul. Kielecka 16 m. 4); Księgarnia „Skarbnica”. Anna Włodarczyk (31-929 Kraków oś. Centrum C bl. 1); Czasopisma Polskie PRESS (08-110 Siedlce ul. Poznańska 4); „Kapitałka” Poznańska Księgarnia Naukowa Piotr Ślęzak (61-725 Poznań ul. Mielżyńskiego 27/29); Dom Handlowy Nauki Sp. z o.o. Księgarnia Wysyłkowa (02-352 Warszawa ul. Szczęśliwicka 2); INMEDIO Sp. z o.o. (90-446 Łódź al. Kościuszki 132); „RUCH” S.A. Oddział Warszawa (00-728 Warszawa ul. Kierbedzia 8/10) i regionalne oddziały „RUCH” S.A.

Cena prenumeraty na 2007 r. – 130 zł

Wydawnictwo SBP. Warszawa 2007
Nakład 800 egz. Ark. wyd. 14,0. Ark. druk. 11,5.
Łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny PRIMUM
Kozierki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, tel. (+48 22) 724-18-76

**WYDAWNICTWO
SBP**

